WIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 08 (321)

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Sierpień 2017

72 strony

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl

fot. Piotr P. Ruszkowski - Hala widowiskowo-sportowa Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - ul. Kołłątaja 2

W NUMERZE:

13 milionów złotych str. 5

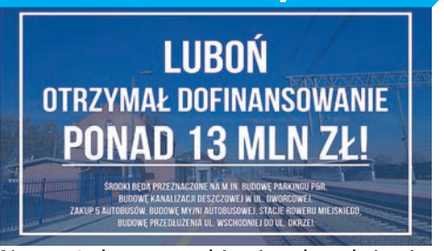

Na: autobusy, parkingi, odwodnienie i ulicę od Zarządu Województwa

Polska pod wiatr str. 8

Paweł Zaremba przejechał rowerem dookoła kraju

Zalewana Oliwkowa str. 26

Wodne problemy mieszkańców jednej z uliczek w Lasku

Śmiesznie i strasznie str. 17

fot. Piotr P. Ruszkowski

Zdekomunizowano nazwy 14 ulic

Dzień dobry Normandio str. 41

Lubonianie we Francji w ramach wymiany „Luboń bez Granic”

Elżbieta Brzozowska str. 36

fot. Stefan Krukowski

Zmarła nagle, przez wiele lat aktywnie działała na rzecz społeczności lokalnej

ISSN 1232-356 X
WIEŚCI LUBOŃSKIE
Niezależny Miesięcznik Mieszkańców
Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.
www.wiescilubonskie.pl
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
redakcja.wiescilubonskie@gmail.com
☎/FAX 61 810 43 35
609 616 290
609 616 277
ADRES:
ul. Wschodnia 23a, lok. 62
62-030 Luboń

DYŻURY W REDAKCJI
pn. 10–15
śr. 10–13 i 17–18
pt. 10–13 i 17–18
pozostałe dni i godziny – po uzgodnieniu telefonicznym: **609 616 277; 609 616 290** (także interwencje)

■ **REDAGUJĄ:**
Piotr P. Ruszkowski (redaktor naczelny), Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego), Jan Błaszczak, Stanisław Malepszak (członek honorowy redakcji), Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyniak, Paweł Wolniewicz

■ **PROJEKT OKŁADKI:** Piotr P. Ruszkowski

■ **REDAKCJA TECHNICZNA:** P. P. Ruszkowski, H. Siatka, A. Moliński, Markograf.com

■ **DRUK:** Zakł. Poligraficzny *Moś & Łuczak* sp.j. Poznań, ul. Piwna 1

■ **WYDAWCA:** Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE" prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:
Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:
- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Społem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:
- Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
- Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Gorące lato?

Na dworze na przemian słońce i dużo wody. Pomimo wakacyjnej pory, w mieście też działy się ważne rzeczy – pogodne, chmurne, a nawet burzowe.

■ Do tych pogodnych z pewnością należy zaliczyć uzyskanie dotacji w niespotykanej jak dotąd wysokości ponad 13. milionów złotych. To wielki sukces i zasługa samorządowych władz. Większość tych pieniędzy będzie dotyczyć pośrednio lub bezpośrednio inwestycji związanych z Nowym Centrum Lubonia (NCL). Będą to: budowa brakującego odcinka ul. Wschodniej – od wykonanego w ubiegłym roku ronda do ul. Okrzei oraz budowa nowego odwodnienia w ul. Dworcowej. Drugi obszar, który skorzysta z tych pieniędzy zewnętrznych, to otoczenie dworca PKP i budowa infrastruktury: parkingów dla aut i rowerów. Trzeci dotyczy zakupu kilku nowych autobusów i budowy myjni dla nich.

■ Mniej radosne wieści to zgoda Rady Miasta na zaciągnięcie kolejnego kredytu długoterminowego w wysokości prawie 9,5 mln zł z przeznaczeniem na pokrycie deficytu budżetowego miasta.

■ Burzową – przykrą, a dla wielu także kontrowersyjną, jest decyzja władz o dofinansowaniu spółki LOSiR w wysokości 540 tys. zł w związku ze złym zarządzaniem, skutkującym utratą płynności finansowej i koniecznością pokrycia przez miasto narosłych długów. Konsekwencją ujawnionych nieprawidłowości stało się zwolnienie z pracy trzech osób.

■ Pochmurną, ale, uważam, ważną i ciekawą sprawą było nadanie nowych nazw ulicom, których dotychczasowi patroni zostali zaliczeni w poczet „propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego". Wątek ten był alternatywą dla „tematu miesiąca". Osobiście ubolewam, że tak bardzo praktycznie i bez żadnego przesłania tę ważną sprawę odfajkowano. Odrzucono wszystkie propozycje niekwestionowanych, związanych z Luboniem postaci godnych pamięci. Nie dano też szansy takim nazwom, jak „Powstańców Warszawskich" czy „Powstańców Śląskich", choć w naszym mieście też żyli bojownicy tych zrywów wolnościowych. Cóż, to świadczy, jaką społeczność samorządową stanowimy. Bez prawdziwej tożsamości, wynikającej z lokalnego patriotyzmu, tradycji czy historii, nie mówiąc o potrzebie ich pogłębiania oraz kultywowania. Za sto lat jakiś historyk, bez żadnych emocji, na podstawie takich decyzji przedstawi socjologiczny obraz i mentalność lubonian drugiej dekady XXI wieku. Proszę się nie obrażać za te kilka słów osobistej refleksji. Nie dla wszystkich, tak jak dla mnie, choć lubonianinem jestem dopiero od 1984 roku, lokalna przeszłość jest ważna. W „Wieściach" jak i wydawnictwach książkowych Stowarzyszenia „Forum Lubońskiego" staramy się ją odkrywać, opisywać oraz zachęcać do jej poznawania i współtworzenia. Wychodzi na to, że ta misja jest nieprzystającą do obecnej rzeczywistości aberracją dydaktyczną. Mimo wszystko, z niepoprawnym optymizmem, wierzę w ponadczasowy jej sens.

Piotr P. Ruszkowski
redaktor naczelny „Wieści Lubońskich"

Polecamy:

Od redakcji 2
Temat miesiąca 3-4
Dobre, bo 5-9
Co nowego 10-13
Sól w oku 14-15
Gorące tematy 16-18
Samorząd 19-21
Gospodarka 21-23
Ludzkie sprawy 24-32
Ludzie 32-36
Historia 37-39
Kultura 40-44
Z parafii 44-45
Oświata 46-48
Turystyka 48
Sport 49-50
Policja – Straż 51-53
Baw się z nami 53-55
Co Gdzie Kiedy 56
Ogłoszenia 57-59
Informator luboński 59
Ogłoszenia reklamowe 59-72

WIEŚCI LUBOŃSKIE
W okresie wakacyjnym wizytę w redakcji potwierdź telefonicznie 609 616 290

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
„FORUM LUBOŃSKIE"
Wydawca:
Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców
WIEŚCI LUBOŃSKIE
oraz „Rocznika Historycznego Lubonia"
(Y6003)
ŻYCZY SZCZĘŚLIWYCH POWROTÓW Z WAKACJI

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ:

Biuro ogłoszeń:
- **Redakcja "Wieści Lubońskich"** (w godz. dyżurów) tel./fax: 61 810 43 35, kom. 609 616 290, 609 616 277 e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl
- **Biblioteka Miejska** (pon., wt., śr. 12 – 19; czw., pt. 9 – 15; sob. nieczynna)

Akwizytorzy:
- **Paulina Sawicka** – tel. 513 064 503
- **Paweł Wolniewicz** – tel. 606 620 668
- **Katarzyna Frąckowiak** – tel. 608 132 289
- **Władysław Szczepaniak** – tel. 691 469 029

Cennik:
- **ogłoszenie drobne** – 1 zł od słowa (+VAT)
- **nekrolog** – 10 zł (+VAT)
- **reklama** *(Redakcja nie odpowiada za treść reklam)*
  - **wydanie papierowe** (moduł podstawowy – ok. 5x5 cm) 37 zł (+VAT), wielokrotnie już od 22,20 zł
  - **www** – 220x220 px – od 80 zł/mc (więcej na: **www.wiescilubonskie.pl**)

Afera w LOSiR-ze!

Przez złe zarządzanie spółką sportową władze miasta zostały zmuszone do przekazania z naszych podatków extra 540 000 zł na spłatę jej pilnych zobowiązań finansowych

Prawie na każdej sesji radni przegłosowują zmiany w budżecie. Wynikają z bieżących konieczności lub, jak to się „pięknie" nazywa, powodowane są czynnikami obiektywnymi. Czasem trzeba do czegoś dołożyć, z czegoś odejmując. Czasem padają pytania radnych o szczegóły tych zmian. Zwykle, zadawane przez radnego Marka Samulczyka, spotykają się ze zniecierpliwieniem innych uczestników sesji. Też miałem niekiedy wątpliwość, ile jest w nich dbałości o publiczne pieniądze, a ile podejrzliwości, że rządzący miastem trwonią je, mają niejasne intencje lub wprost złą wolę. Ale zdarzają się sprawy, które nie pozostawiają dużego marginesu na takie wątpliwości. Należy do nich niewątpliwe problem dofinansowania z budżetu LOSiR-u.

Oto na lipcowej sesji RML dowiedzieliśmy się, że trzeba do miejskiej spółki LOSiR dołożyć 540 tysięcy złotych. Dlaczego? Bo przez dłuższy czas nie płaciła zobowiązań i straciła płynność finansową. Burmistrz dociskana przez radnego M. Samulczyka stwierdziła, że wiedziała o zaległościach płatniczych, bo była o nich informowana w sprawozdaniach kwartalnych. Zarząd jednak nie poinformował jej o utracie płynności finansowej. W tej sytuacji zastrzeżenia, niestety tylko kilku radnych, były w pełni uzasadnione. Przecież od lat radni, by wymienić tylko najaktywniejszych, Marka Samulczyka, Jakuba Bielawskiego, Adama Dworaczyka, zwracali uwagę, że dzieje się tam źle i „bili na alarm". Niebagatelny był w tym także udział „Wieści Lubońskich", wielokrotnie podnoszących ten temat, w różnym zakresie. Te głosy nie spotkały się jednak z oczekiwaną reakcją.

Zbigniew Trawka i Agnieszka Szymańska podczas konferencji prasowej dotyczącej kontroli NIK w lutym 2014 r. fot. arch. „WL"02-2014, str. 2

Aż tu nagle wybuchła bomba. Prezes zarządu LOSiR-u (jednoosobowego) odwołany („WL" 06-2017 str. 3). Cóż takiego się stało, że mimo przyjmowanych corocznie sprawozdań, stracił zaufanie miasta? LOSiR przekształcono kiedyś w spółkę, by lepiej gospodarował posiadanymi środkami, a nawet przynosił miastu chlubę i płynące stąd korzyści. To okazało się jednak porażką. Można zapytać, po co tworzyć z majątku publicznego spółki, skoro potem trzeba je ratować tymi (publicznymi) pieniędzmi? Przegrywa pogląd, że rzekomo lepiej gospodarują i pomnażają włożone w nie gminne pieniądze. A może rację mają ci, którzy uważają, że tworzy się je świadomie po to, żeby „wyprowadzić" publiczne pieniądze? Z. Trawka odwołany, nowy prezes powołany (jest nim dotychczasowy dyrektor festiwalu im. Kondratowicza, Michał Kosiński). Radny M. Samulczyk, od niego właśnie oczekiwał na sesji przedstawienia programu naprawczego. Prezes stwierdził, że na taki program jest jeszcze za wcześnie. Powiedział dość stanowczo, że nikt nie ukradł pieniędzy, tylko „zostały, krótko mówiąc, zmarnowane". Myślę, że to przedwczesne stwierdzenie. Trudno się z nim zgodzić. Bo co to znaczy? Co się stało w LOSiR-ze? Czy odwołany dyrektor dał komuś zarobić, kupił coś niepotrzebnego, wydał na zbytki, źle zainwestował? Nowy prezes dość buńczucznie odparował, że to radny mógł wystąpić wcześniej z żądaniem skontrolowania spółki, skoro wiedział o nieprawidłowościach. Radny słusznie odparł, że od czasu przekształcenia LOSiR-u w spółkę, to tylko nadzór właścicielski mógł i powinien ją kontrolować. Rada Miasta nie miała takich uprawnień, jak w przypadku zakładu budżetowego. Miejski prawnik stwierdził stanowczo, że tylko zarząd spółki jest odpowiedzialny za jej gospodarkę, właścicielowi zaś składa sprawozdania, a te nie wykazywały strat. Dopiero analiza niespójności w nich pozwoliła w roku 2016 na wnikliwe przyjrzenie się działalności finansowej LOSiR-u.

Sebastian Guzik przedstawiany w rubryce „Kto jest kim w Luboniu" w sierpniu 2012 r. fot. arch. „WL"08-2012, str. 27

Tak czy owak, uważam, że sprawy LOSiR-u powinny być wyjaśnione z udziałem niezależnych instytucji Państwa. Czy miastu wystarczy determinacji, by złożyć do nich stosowne wnioski? Radny zasadnie pytał, dlaczego nie skontrolowano Ośrodka wcześniej, skoro z różnych stron płynęły sygnały, że dzieje się tam źle? Cóż, wolny rynek, tak! Oszustwo i niegospodarność, nie! Oczywiście nie ferujemy wyroków, ale jeśli nowy prezes mówi, że to nie jest koniec kłopotów z LOSiR-em, bo długu może być ponad milion złotych, a niespełna dwa miesiące kierowania spółką nie były, jego zdaniem, wystarczającym czasem na sprawdzenie wszystkich nieprawidłowości, to obawy są uzasadnione. Jako przykład całkowicie niezrozumiałego działania zarządu podał nieopłacone podatki (m.in. zobowiązania wobec ZUS – poprzedni rok, czy Urzędu Skarbowego), maksymalne wykorzystanie kredytu liniowego (250 tysięcy złotych), niezapłacone rachunki, nawet za chleb, w wysokości 19 tysięcy złotych, odmowa wypłacenia pracownikowi należnej nagrody jubileuszowej, itd. Tymczasem na 2 czerwca stan konta wykazywano w wysokości 10 tysięcy złotych (miesięczna pensja dla poprzedniego prezesa LOSiR-u – Z. Trawki wynosiła w poprzednim roku średnio 10 853 zł). Straty w samej kuchni szacuje się na ok. 100 tysięcy. Czyż nie mamy do czynienia ze sprawą, którą można określać, jako aferę. Bo „nieprawidłowości" w tym kontekście, to chyba eufemizm. Prezes M. Kosiński poinformował radnych, że odwołany (prezes zarządu) dyrektor **Zbigniew Trawka**, główna księgowa **Agnieszka Szymańska** i szef kuchni **Sebastian Guzik** zostali zwolnieni z artykułu 52 Kodeksu Pracy, a więc „dyscyplinarnie". Zapewnił jednocześnie, że pozostali pracownicy nie stracą żadnych dotychczasowych wynagrodzeń i przywilejów.

Adam Dworaczyk w emocjonalnym wystąpieniu w sprawie długów LOSiR-u fot. Jerzy Nowacki

Głos zabrał radny A. Dworaczyk. W bardzo emocjonalnym wystąpieniu, zarzucił opieszałość w badaniu tej sprawy, zarówno przez burmistrz, jak i nowego prezesa, oraz brak informacji dla radnych w sprawie programu naprawczego. – *Jesteśmy postawieni pod ścianą, albo pomożecie, albo kura, która miała znosić złote jajka, za chwilę zdechnie (…). Właściwie mamy w ciemno zagłosować, żeby z publicznych pieniędzy dołożyć instytucji, która wykazała się niegospodarnością, chaosem (…) bez informacji, co dalej (…). Ja się na coś takiego nie zgadzam* – mówił.

Stwierdził zasadnie, że nie wiemy, czy nie popełniono przestępstwa, bo faktury można różnie wystawiać, niekoniecznie są one dowodem na uczciwe i sensowne działanie. To słuszna uwaga, bo najczęściej „w papierach" wszystko się zgadza, w rzeczywistości nie. Wszystkie takie procedery są zwykle zaksięgowane poprawnie, tylko sens ich działania jest sprzeczny z poczuciem uczciwości i celowości.

Z czym zatem mamy do czynienia? Niegospodarnością? Sprzeniewierzeniem publicznych pieniędzy? Ze zwykłym nadużyciem? Nawet niekompetencja jest naganna, bo obciążeni nią nie powinni cieszyć się zaufaniem władz, działających z publicznego nadania. Dlatego mieszkańcy mają prawo oczekiwać jawnego i rzetelnego wyjaśnienia, dlaczego doszło w LOSiR-ze do tak gorszącej sytuacji?

JN

Z Kodeksu Pracy – Art. 52. § 1. Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie: 1) ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych; 2) popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem; 3) zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Ciąg dalszy nastąpi

Krótko o, i komentarze do bieżącej sprawy LOSiR-u

Za trzy miesiące

Obecny prezes LOSiR-u zakłada, że listopadowa sesja Rady Miasta zostanie poświęcona wyłącznie LOSiR-owi. Chce wówczas wyraźnie pokazać zakres błędów, jakie zostały popełnione przez jego poprzedników. Pragnie także wskazać program naprawczy dla tej spółki miejskiej. Michał Kosiński deklaruje pełną jawność przed radnymi i burmistrzem. Zależy mu jedynie na przedstawieniu prawdy. Chce rzeczowo wyjaśnić właścicielowi firmy (władzom miasta) powstałą za poprzednika niegospodarność. W rozmowie telefonicznej stwierdził, że na razie skończyło się na zwolnieniach, ale co będzie dalej, okaże się po wszystkich analizach. Jego zadaniem bieżącym jest także doprowadzanie spółki miejskiej do normalności.

cd. na str. 4

Sondaż

Czy straty powstałe z winy zarządów miejskich spółek powinien pokrywać budżet miasta?

Pytanie, które ostatnio wielu sobie zadaje, w związku z nieprawidłowościami, jakie wykryto w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (LOSiR). Refleksję taką potęguje natychmiastowe załatanie dziury w budżecie spółki (ponadpółmilionowe zaległości) z kasy miasta przez władze samorządowe (decyzja z ostatniej sesji RML).

Co uważają nasi obywatele? Oto wyniki sondażu:

■ Zdecydowana większość pytanych (54,5%) twierdzi, że strat powstałych z winy zarządu miejskiej spółki nie powinno się pokrywać z budżetu miasta. Wśród komentarzy odnotowaliśmy: „To spółka powinna płacić za swoje błędy", „Ten, kto do tego doprowadził, powinien ponieść konsekwencje", „Zarobki szefów spółek są porównywalne lub większe od burmistrza, a gdzie jest ich odpowiedzialność?" „Jak to możliwe, dla bieżącego nadzoru, oprócz 3 burmistrzów, w każdej spółce jest po 3 zaufanych ludzi burmistrza w Radach Nadzorczych. Dodatkowo pani Machalska utworzyła jeszcze specjalne stanowisko jej podległe – pełnomocnika do spraw nadzoru właścicielskiego. I takie numery wychodzą? Czy ktoś poniesie odpowiedzialność polityczną za tę sytuację, czy będzie jak w Warszawie z prywatyzacją?", „Natychmiast powinien wkroczyć prokurator i CBA (Centralne Biuro Antykorupcyjne)", „Powinien pokrywać prezes spółki, za to mu płacimy grubą kasę z naszych podatków!", „Na budżet miasta składają się mieszkańcy i nie powinno to być z tych pieniędzy pokrywane", „Logiczne, że powinien pokryć ten, kto do tego doprowadził", „Absolutnie nie! – z naszych pieniędzy?", „Nie powinno do tego dojść", „A kto pokryje koszty mojego złego gospodarowania?", „Za swoją niegospodarność odpowiadam sam!", „Zdecydowanie nie, patrząc na to, że jesteśmy dość biedną gminą", „Budżet miasta powinien pozostać na wszelkie inne potrzebne wydatki, czyli: inwestycje, imprezy, porządek w mieście, bieżące wydatki itd., a nie na spłaty strat spowodowanych przez złe zarządzanie spółką", „Może trzeba sprzedać taką spółkę?".

■ Pozytywnie na tak zadane pytanie odpowiedziało 18,9% wszystkich pytanych. Argumenty były takie: „Ponieważ zarząd był wybierany przez Urząd Miasta", „Jeśli to ma uratować spółkę", „A kto inny miałby pokrywać te koszty – oczywiście, że gmina".

■ Nie miało zdania w tej sprawie 20,3% pytanych. Ich motywacje sprowadzały się czasami do: „Nie interesuje mnie to", „Nie mam wiedzy na ten temat", „Zależy w jakiej sytuacji?".

■ Wyniki Internautów: „Nie" – 79%, „Tak" – 12%, „Nie mam zdania" – 10%.

■ Wśród władzy samorządowej aż 7 osób nie zareagowało na sondaż, prawdopodobnie z powodu sezonu urlopowego u decydentów. 8 osób na 24 zaznaczyło „Nie" (P. Bartkowiak, A. Dworaczyk, K. Ekwińska, K. Frąckowiak, K. Górecki, P. Krzyżostaniak, A. Okupniak, M. Samulczyk). Pięcioro odpowiedziało „Tak" (P. Andrzejczak, Ł. Budzyński, D. Franek, H. Gawelski i burmistrz M. Machalska (prosiła o dodanie komentarza: „Bo gmina jest jedynym udziałowcem"). Nie miało zdania 2 radnych (T. Kołodziej, K. Wilczyńska-Kąkol). Dwoje radnych odmówiło udzielenia odpowiedzi – (P. Goryniak i T. Zygmanowska).

Sondaż przeprowadzili: Wiktoria Kucharska, Jerzy Nowacki (wśród władz), Krystyna Ruszkowska, Maria Wieczorek, Rafał Wojtyniak (Internet) oraz Paweł Wolniewicz.

oprac. **PPR**

Odpowiedzi mieszkańców

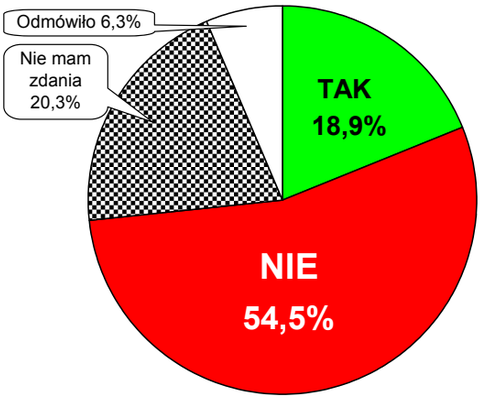

Ciąg dalszy nastąpi

cd. ze str. 3

Zwolnienia

Dowiedzieliśmy się, że podstawą zwolnień dyscyplinarnych dla **Z. Trawki, A. Szymańskiej i S. Guzika** były naruszenia punktu 1. cytowanego wyżej paragrafu z Kodeksu Pracy („Ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych"). Wymienionym osobom, wciąż nieobecnym – przebywającym na zwolnieniach lekarskich – rozwiązania umowy o pracę zostały doręczone skutecznie. Wspomniana w czerwcowych „Wieściach Lubońskich", nie przewidziana do zwolnienia z pracy, asystentka zarządu – Weronika Witkiewicz – nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim. Z kronikarskiego obowiązku podajemy także, że wypowiedzenie, jeszcze przed poprzednim zarządem, złożyła pani pracująca na stanowisku intendentki, czyli żywieniowca. To określenie osoby odpowiadającej za skład jakościowy i ilościowy przygotowywanych pokarmów, do jego zadań należy także zaopatrywanie w towary i ich magazynowanie.

Jeden asortyment

Podczas sesji RML przedstawiono jeden przykład – zaległości LOSiR-u za chleb kupowany do kuchni mieszczącej się w budynku Gimnazjum nr 1. Jak się dowiedzieliśmy, nieopłacone faktury za ten „dar powszedni niebios", dotyczą bieżącego półrocza i wynoszą około 19 tys. zł. Zakładając, że cena jednego bochenka to 3 zł (hurtowo zapewne można kupić go taniej) wychodzi, że nie zapłacono za 6 330 chlebów. Dzieląc to na średnio przypadające 25 dni pracy kuchni w miesiącu, wychodzi ponad 42 chleby dziennie. Ciekawe, dlaczego producent czy dostawca (hurtownik) pozwala sobie na tak duże zaległości w opłatach za towar dostarczany codziennie?

Burmistrz

Więcej na temat faktycznej zyskowności kuchni, siłowni itd. w LOSiR-ze będzie można powiedzieć dopiero po wrześniu, miesiącu normalnej pracy – komentuje rozwój obecnej sytuacji w LOSiR-ze M. Machalska.

■ Już w czasie kontroli wewnętrznej, burmistrz wraz z nowym prezesem podjęli decyzję, że od października będzie pracował audytor zewnętrzny, który od strony finansowej zbada tegoroczne księgi i wyniki te skonfrontuje z rokiem poprzednim – 2016, dokonując wyrywkowych analiz porównawczych.

■ Badanie sprawozdania finansowego i bilansu za poprzedni rok dokonane przez biegłego w LOSiR-ze, potwierdza, że dokumentacja jest przygotowana rzetelne. Zeszłoroczna strata bilansowa wynikająca z porównania zysków i strat wyniosła ponad 800 tys. złotych. LOSiR był inaczej finansowany. Nie wystawiał faktur tylko stosowano tzw. dopłaty do kapitału jako finansowanie działalności spółki miasta.

- Ważniejszy w całej sprawie jest stan zobowiązań spółki miejskiej, tych bieżących (wysokie kwoty) i tych długoterminowych. Wyszło na jaw, że przez miesiące nieprawidłowo regulowano płatności, które się nawarstwiały i na półrocze 2017 r. wyniosły około 500 tys. zł. Spółka miejska straciła płynność finansową. Bez zastrzyku pieniędzy z budżetu miasta (właściciela), firma ta nie byłaby w stanie funkcjonować i regulować bieżących zobowiązań.

■ Jak oświadczyła burmistrz, dotychczasowy prezes Z. Trawka nie informował, że płynność finansowa może być zachwiana. Przekazywano właścicielowi informacje, że istniejące zobowiązania to te bieżące, systematycznie regulowane z wpływów, i zapewniano, że nie ma ryzyka. - Między innymi ujawniono, że na początku tego roku nie płacono ok. 32 tys. zł zaliczek na podatek dochodowy za zeszły rok, które zostały uregulowane w Urzędzie Skarbowym dopiero w czerwcu 2017 r. Powstała też długa lista kontrahentów, wobec których nie płacono zobowiązań. Dane te wyszły dopiero teraz, po odwołaniu poprzedniego prezesa zarządu Z. Trawki. Po zatrudnieniu nowego mamy wreszcie dostęp do dokumentów spółki – oświadczyła burmistrz miasta.

Co jeszcze wyjdzie na jaw w kwestii zarządzania tą spółką miejską, będziemy starali się informować opinie publiczną na bieżąco.

Przypomnijmy, LOSiR jako zakład budżetowy został powołany 30 lipca 2009 r., w maju 2014 r. (zaledwie 3 lata temu) przekształcono go w spółkę miasta z ograniczoną odpowiedzialnością. Kariera poprzedniego prezesa sięga roku 2008, kiedy to w październiku ówczesny burmistrz D. Szmyt stworzył specjalne stanowisko pełnomocnika burmistrza ds. obiektów sportowych, odpowiedzialnego za nadzór przy wykańczaniu budowy hali widowiskowo-sportowej na ul. Kołłątaja 2. Następnie, od 15 września 2009 r. został on dyrektorem zakładu budżetowego, a po przekształceniu w spółkę jej dyrektorem naczelnym (prezesem jednoosobowego zarządu).

PPR

Mieszkańcy pytają

W kadrze LOSiR-u

PYTANIA DO WŁADZ ?

■ **Czy to prawda, że w New York Sport (eliptyczna część Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji) pracuje lub pracowała córka byłego burmistrza Dariusza Szmyta? Jeżeli tak jest, to rozumiem, dlaczego tak niechętnie wyjaśnia się budowę tego fragmentu LOSiR-u.** (tel.)

Odp.: Faktycznie córka byłego Burmistrza Dariusza Szmyta jest zatrudniona w LOSiR Sp. z o.o. na podstawie umowy zlecenia zawartej przez poprzedni Zarząd Spółki. Wiązanie tego z rzekomą niechęcią do wyjaśniania wątpliwości związanych z budową owalu jest niesmaczne. Obciążanie dziecka działalnością polityczną czy zawodową ojca, tym bardziej. Dla przypomnienia, w strukturach Miasta (szkoły, spółki, jednostki budżetowe) pracuje kilkaset osób.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Czytaj też „Włos się jeży" na str. 20

Dobre, bo duże

Luboń otrzymał ponad 13 mln!

Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął 27 lipca br. uchwałę w sprawie wyboru wniosków o dofinansowanie w ramach konkursu (nr RPWP.03.03.03 – IŻ-00-30-001/17) dla działania 3.3. „Wspieranie strategii niskoemisyjnych, w tym mobilność miejska”, poddziałania 3.3.3. „Wspieranie strategii niskoemisyjnych, w tym mobilność miejska w tamach ZIT dla MOF Poznania”.

Nasz projekt: „Koncentracja transportu publicznego Miasta Luboń wokół transportu szynowego w drodze budowy Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego w Luboniu wraz z działaniami uzupełniającymi” uzyskał 19,5 na 20 możliwych punktów i został przez Zarząd Województwa wybrany do dofinansowania. Zajęliśmy pierwsze miejsce w rankingu przed Obornikami, Poznaniem i Tarnowem Podgórnym.
Miasto otrzymało dofinansowanie w kwocie 13 017 904,15 zł!
Wartość całej inwestycji to 17 282 181,37 zł.
Dofinansowanie przeznaczymy na:

- zakup 5 niskoemisyjnych autobusów (trzy z napędem hybrydowym, dwa z napędem konwencjonalnym);
- budowę przydworcowego parkingu:
  - Park & Ride – na 82 miejsca postojowe (w tym 4 dla osób niepełnosprawnych) + 4 miejsca postojowe typu Kiss & Ride,
  - Bike & Ride z 24 miejscami postojowymi dla rowerów wraz ze ścieżką rowerową okalającą parking;
- budowę kanału deszczowego w ul. Dworcowej;
- budowę jezdni w ul. Wschodniej wraz z chodnikiem i ścieżką rowerową od ronda (al. Jana Pawła II/ul. Wschodnia) do ul. Okrzei;
- budowę ekologicznej myjni autobusowej;
- uruchomienie trzech stacji roweru miejskiego na 15 stanowisk każda (po 10 rowerów) – dworzec PKP, Lubonianka, NCL;
- realizację działań informacyjno-promocyjnych propagujących wśród mieszkańców Lubonia ideę zrównoważonej mobilności miejskiej.

Czas realizacji inwestycji szacuje się na lata 2017-2019. Przed nami ogromne wyzwanie! To najwyższe dofinansowanie w historii miasta. Jest z czego być dumnym!

Angelika Stefaniak
Urząd Miasta Luboń

Jedną z inwestycji wykonanych w ramach tej dotacji będzie przedłużenie ul. Wschodniej od ronda na wschód do ul. Okrzei (na zdjęciu zaznaczono żółtą linią). Po zakończeniu prac ta część ul. Wschodniej będzie stanowiła ciąg komunikacyjny z ulicą Cieszkowskiego prowadzący do dworca kolejowego fot. Rafał Wojtyniak

Luboński Budżet Obywatelski 2017

Głosowanie 3 – 17 września

Drodzy Mieszkańcy!
Przed nami głosowanie w drugiej edycji Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego. To do wszystkich mieszkańców należy decyzja, na co zostanie przeznaczonych 250 000 zł z budżetu miasta. A jest w czym wybierać na karcie do głosowania znajdą Państwo wiele ciekawych i potrzebnych projektów. Warto pomóc autorom pomysłów urzeczywistnić ich małe marzenia związane z naszym miastem i oddać swój głos!

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Głosować można:

- na kartach papierowych w: Urzędzie Miasta, Bibliotece Miejskiej, Ośrodku Kultury i szkołach podstawowych
- na kartach papierowych w mobilnych punktach do głosowania przy ul. Żabikowskiej (okolice Spółdzielni Mieszkaniowej Lubonianka) i innych centralnych punktach miasta oraz 3 września na „Pikniku w Wiśniowym Sadzie” w godz. 14 – 20 i 9 września podczas „Biby w Lasku” w Parku Siewcy w godz. 15 – 19.
- elektronicznie na stronie: budzetobywatelski.lubon.pl

Aby głos był ważny, należy:

- oddać go w terminie głosowania tj. 3 – 17 września
- mieć ukończony 16. rok życia, w przypadku osób w wieku od 16 do ukończenia 18 lat, należy dołączyć zgodę rodzica lub opiekuna prawnego na przetwarzanie danych osobowych dziecka
- podpisać oświadczenie o zamieszkiwaniu w Luboniu
- podać swój numer PESEL oraz imię i nazwisko, a w przypadku głosowania za pomocą systemu elektronicznego również numer telefonu, aby móc otrzymać sms z kodem weryfikującym
- oddać maksymalnie 4 głosy – 2 głosy na projekty inwestycyjne i 2 na projekty nieinwestycyjne

Lista projektów wraz ze szczegółowym opisem będzie dostępna na stronie internetowej budżetu obywatelskiego, a także w mobilnych punktach do głosowania.

Wyniki głosowania będą znane do 15 października 2017 r., a zwycięskie projekty zostaną wpisane do projektu budżetu Miasta Luboń na rok 2018.

Więcej informacji na:
budzetobywatelski.lubon.pl
facebook.com/LubonskiBudzetObywatelski

Dobre, bo zachowane

Pamiątki sprzed 70. lat

W ślad za apelem zamieszczanym co jakiś czas na naszych łamach o niepozbywaniu się starych zdjęć, dokumentów, pamiątek mogących mieć wartość historyczną, państwo Halina i Zbigniew Kantorowie przynieśli do redakcji „Wieści Lubońskich" oprawione w ramkach za szkłem: oryginalny duży „dyplom" z okazji ślubu Kazimiery Dolskiej ofiarowany przez społeczność chóru kościelnego pod wezwaniem św. Grzegorza z lubońskiej parafii, oraz stylizowane na monidło zdjęcie młodej pary. Ślub miał miejsce w lubońskiej parafii 9 lutego 1947 roku. W zamian za niewygodne już dziś i niemodne ścienne pamiątki po przodkach, redakcja przygotowała poprawione jakościowo reprodukcje formatu A4, które z powodzeniem można wpiąć teraz do rodzinnego albumu.

O chórze i innych pamiątkach czytaj na str. 38.

(R)

Oryginalny adres wielkości 43x59 cm (zbliżony do A2 – powierzchni 4 kartek standardowego papieru do pisania formatu A4) z wizerunkiem medalionu z profilową podobizną Ignacego Jana Paderewskiego – patrona Polskich Kół Śpiewaczych, hasłem *CZEŚĆ PIEŚNI* ilustrowanym harfą oraz treść: *Druhnie / Kazimierze Dolskiej / w dniu ślubu małżeństwa / w dowód uznania serdecznej współpracy na niwie muzyki kościelnej / ku pamięci / ofiaruje / Zarząd i Drużyna / Chóru Kość. pod wezw. św. Grzegorza w Luboniu / Dane w dniu 9. lutego 1947.* Poniżej bardzo słabo czytelna już okrągła pieczęć z Krzyżem w środku i otokowym napisem: *Chór Kościelny pod wezw. św. Grzegorza / w Luboniu*. Podpisy od lewej: *W. Bankiewicz / Dyrygent; Ks. T. Nogala / Patron; Alojzy Nowacki / Prezes; Bręczewska Helena / Sekretarka. W* lewym rogu prawdopodobnie nr dyplomu – *106*. fot. Piotr P. Ruszkowski

VILLA MONTANA
restauracja - kawiarnia
pensjonat
Luboń, ul. Poniatowskiego 14
Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl
(Y6006)

FizjoForma
centrum fizjoterapii
- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831
www.fizjo-forma.pl
Z DOJAZDEM DO DOMU
(Y6340)

LIMDENT
GABINETY STOMATOLOGICZNE
GABINETY LIM-DENT, ul. Młyńska 8a (obok TESCO), KOMORNIKI
www.limdent.pl
NOWI LEKARZE
Z DOŚWIADCZENIEM
ZDOBYTYM W SZWECJI, WIELKIEJ BRYTANII, AUSTRII ORAZ W POLSCE.
PEŁEN ZAKRES USŁUG:
- ortodoncja dzieci i dorosłych
- chirurgia, implanty
- zdjęcia rtg/rvg
- wypełnienia
- leczenie kanałowe
- wybielanie
- protetyka

PRZYJĘCIA: W RAMACH NFZ PRYWATNE
GABINETY CZYNNE: PON. - SOBOTA 8:00 - 20:00
(Y1480)
*Wszystkie wypełnienia we wrześniu i październiku za 50% ceny.
JESIENNA PROMOCJA* HASŁO: JESIEŃ
tel. 600 757 749

Dobre, bo z poświęceniem

Pieszo na Jasną Górę

Pielgrzymi 83. Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki, odbywającej się w 300. rocznicę koronacji Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, weszli na Jasną Górę 15 lipca. Mieli za sobą dziesięć dni rekolekcji, które przeżyli, podążając do Częstochowy. W tej drodze, w kilkunastu grupach, uczestniczyło około 1600 pątników. Z Lubonia w tym szlachetnym celu zmierzało kilkunastu pielgrzymów. Niektórzy szli już wiele razy. W upale, deszczu, burzy, w pięknej pogodzie i niepogodzie, w zmęczeniu i radości pokonali ponad 300 km, aby złożyć Matce Bożej sprawy rodziny i Ojczyzny oraz własne. U celu tej duchowej wyprawy wszyscy pragnęli powiedzieć Jasnogórskiej Pani, że ją kochają, i prosić, by ochraniała oraz prowadziła na drodze ich doczesnego życia do Swojego Syna Jezusa Chrystusa.

Tradycyjnie już przy wejściu na Jasną Górę, kwiaty zdobiące pielgrzymi krzyż niesiony przez grupę nr 1, w której od wielu lat idzie Jan Panek, ufundowali Polacy z Berlina.

R.H.

„Jedynka" na czele grup pielgrzymkowych, podczas wyjścia z Poznania (teren Franowa)
fot. Rafał Wojtyniak

Zebrani po wspólnej mszy świętej w miejscowości Pogrzybów pomiędzy Raszkowem a Ostrowem Wlkp. (4. dzień pielgrzymowania) uczestnicy 83. Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę z Lubonia, z różnych grup (nie wszyscy). Z krzyżem, w koszulce z logo „Wieści Lubońskich" – Jan Panek, pielgrzymujący w tym roku po raz 22. (12. raz wyprowadzał pielgrzymkę z krzyżem z katedry); 26. raz podążał na Jasną Górę Rafał Wojtyniak (3. z lewej, z tyłu), a po 25 latach przerwy, w swojej 10. pielgrzymce szedł Roman Haremza (4. z lewej)

Pielgrzymka wiąże się często z dokuczliwymi urazami stóp. Grupowa pielęgniarka podczas opatrywania ran na postoju
fot. Rafał Wojtyniak

Dobre, bo zaliczone

Polska pod wiatr

16 czerwca Paweł Zaremba wyruszył w rowerową podróż dookoła Polski (czytaj: „WL 06-2017, str. 4). Przez 1,5 miesiąca przejechał 3400 km. „Wieści Lubońskie" patronowały tej wyprawie

Cały dzień na rowerze

Wszystko prócz pogody dopisało. Wiele kilometrów przejechał pod wiatr, którego najbardziej się obawiał. Bywało, że co 5 km musiał wtedy robić przerwę na odpoczynek. Padało. Trzy deszczowe dni wymusiły postoje. Jeden przeczekał pod swoim namiotem w Olecku, dwa inne pod dachem gospodarstw agroturystycznych. Schowany za ekranem akustycznym przy drodze szybkiego ruchu, bronił się przed wiatrem zapychającym dech, i gradem, który zsiekł mu skórę. Pocieszał się wtedy myślą, że w upałach ludzie schodzą ze świata, a od wiatru nikt pewnie jeszcze nie zginął. Poza tym nic go nie zaskoczyło, może jedynie krajobrazy, których uroku nie odda zdjęcie wykonane przy pomocy komórki. Kiedy mijał je w samotności, fotografował się na ich tle, wieszając aparat z włączonym samowyzwalaczem na drzewie. W trasę wyruszał zwykle o godz. 9. Przedtem zjadał owsiankę z torebki, którą w różnych smakach i w dużej ilości zabrał z domu. Około 11 robił przerwę na zakupy i drugie śniadanie. Telefonował wtedy do syna, który podczas swojej pauzy na posiłek mógł prowadzić z ojcem „naradę warsztatową" (syn pozostał w Luboniu w rodzinnym warsztacie samochodowym). Z żoną pan Paweł kontaktował się wieczorami. Korzystał też z facebooka, gdzie co dzień starał się umieszczać choć jedno zdjęcie z wyprawy.

Droga przez Bieszczady – Paweł Zaremba, nasz ambasador na rowerze – w koszulce z logo „Wieści Lubońskich" i chorągiewką z herbem Lubonia przytwierdzoną do pojazdu

Sposób na gościnę

Samotność mu nie dokuczała. Spotkał wielu ciekawych ludzi, którzy podobnie jak on podróżowali w oryginalny sposób. Ponieważ lubi dużo mówić, szybko nawiązywał znajomości i wymieniał doświadczenia. Oprócz piękna natury, którą podziwiał po drodze, najbardziej zapamiętał życzliwość ludzi. Kilkakrotnie został zaproszony do domów przypadkowo spotkanych po drodze „tubylców". Spędził w ten sposób dwa noclegi i chronił się przed ulewnym deszczem. Częstowano go herbatą, obiadem i winem, udostępniano łazienkę z prysznicem. Pan Marcin z Władysławowa zaoferował gościnę w swoim fińskim domku w ogrodzie. „Możesz zostać jak długo chcesz" – zapowiedział. W deszczowej Nysie pan Jarek, który podczas roku akademickiego wynajmuje pokoje studentom, pozwolił mu wybrać sobie dowolny lokal, po czym zaprosił na grilla. Doskonałym sposobem na skorzystanie z gościny okazał się list polecający od znajomego księdza proboszcza z Moch pod Wolsztynem, opatrzony pieczęciami parafialnymi, który otwierał podwoje plebanii, kiedy skorzystanie z wygód cywilizacji było szczególnie potrzebne.

Na trasie z zatłoczonego Zakopanego, z którego uciekł po 40 minutach, do Kościeliska

Z drogi się nie cofał

Nie planował szczegółowo trasy, nie bukował noclegów. Podróżował spontanicznie, wybierając dzięki nawigacji w telefonie najkrótsze, twarde drogi,

cd. na str. 9

Nocleg na przystani w Dąbkach

Dobre, bo podpatrzone

Dokarmianie łabędzi

Wędrując dookoła Kocich Dołów natknąłem się na łabędzią rodzinę leżącą na ścieżce rowerowej i to w dodatku w bardzo wąskim miejscu, gdzie, inaczej niż skacząc pomiędzy nimi, nie dałoby się przejść dalej. Ptaki leniwie skubały trawę. Po chwili od strony mostu Luveny nadjechał rowerem starszy jegomość. Na bagażniku miał kilka bochenków pokrojonego chleba. Do starych łabędzi zwracał się pieszczotliwie – Kubuś i Martyna. Młode w tym czasie zeszły do wody. Dziadek mówił, że dokarmia je codziennie. Kiedy jedzie rowerem, rozpoznają go z daleka. Młode jadły łapczywie. Starszy pan zauważył, że jedzenie znika jak drewno w piecu. Na pewno dorosłe ptaki karmią je niewystarczająco – wytknął starym, zwracając się do nich po imieniu. Zaproponował samcowi, że może też zszedłby do wody, bo jak będzie jadł chleb na sucho, to się udusi.

Pierwotnie podobno było 7 młodych. Jedno nie przeżyło, a drugie nie zostało przyjęte przez stado i błąka się gdzieś po krzakach w pobliżu mostu Luveny (starszy pan widział je kilkukrotnie). Obecnie w stadzie jest 5 młodych.

R. Wojtyniak

Rozmawiający z ptakami dokarmiacz łabędziej rodziny fot. Rafał Wojtyniak

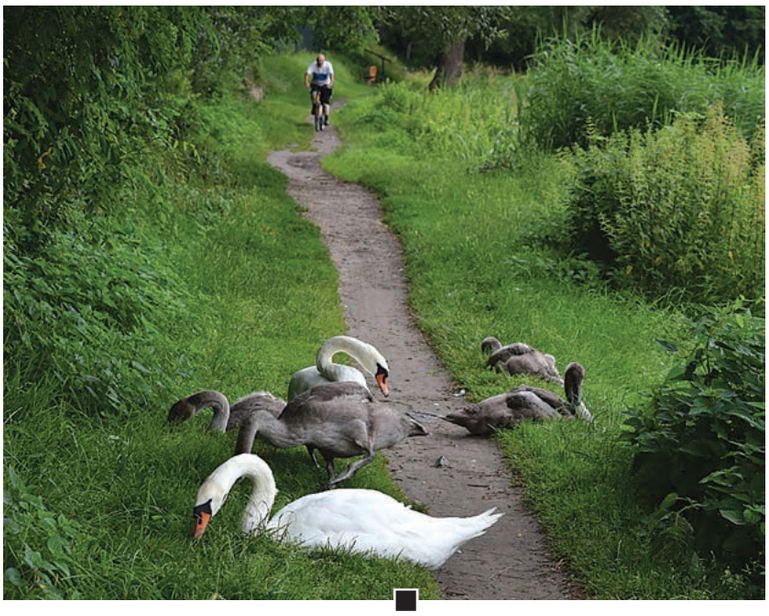

Atrakcją trasy dydaktyczno-rowerowej z Lubonia do Puszczykowa na Kocich Dołach jest rodzina łabędzi fot. Rafał Wojtyniak

Polska pod wiatr

cd. ze str. 8

po których mógł się poruszać z przytwierdzoną do roweru przyczepką na bagaż (pomimo osi skrętu, przy szybkiej jeździe trzeba było uważać na ten balast). Trzymał się 5-15 km od granic Polski, zwłaszcza na wschodzie, gdzie są rejony, w których przebywać nie wolno. Poza tym chciał uniknąć kosztownego logowania się w obcych sieciach (Rosja i Białoruś poza Unią). Zawieziony przez syna samochodem, rozpoczął trasę od Gubina na granicy polsko-niemieckiej. Szlakiem Nysa-Odra-Zalew Szczeciński biegnącym od styku granic Polski, Niemiec i Czech aż po Świnoujście, dotarł stamtąd nad morze. Jadąc średnio 100 km dziennie zatoczył pętlę wokół Polski, kończąc trasę w miejscu, w którym rozpoczął wyprawę. W obawie przed myśliwymi starał się nie nocować „na dziko". Strzeli taki, a dopiero potem sprawdzi, w co trafił. Wolał rozbijać namiot na polu kempingowym, gdzie mógł liczyć na prysznic, choć po niemieckiej stronie nie pozwolono mu na to (mogą tylko przyczepy kampingowe). Pobijając swój rekord życiowy musiał pojechać dalej, do Świnoujścia. Zrobił tego dnia 223 km, a spać poszedł o 3.30. Wzdłuż wybrzeża dotarł na Hel. Objechał półwysep dokoła i promem dostał się do Gdańska. W Świbnie przeprawił się przez Wisłę i skierował na wschód. Wschodnie rubieże Polski przebył trasą „Green Velo", omijając jednak większość atrakcji turystycznych, które przewiduje ten malowniczy szlak. Obawiał się odludnych miejsc w tej części kraju. Przewidywał, że potraktują go jak dziwaka, który zamiast pracować, jeździ rowerem i zawraca głowę. Jakże się mylił. Spotykał bardzo życzliwych, gościnnych ludzi, którzy go wręcz podziwiali. Otwierali przed nim domy i serca, za punkt honoru stawiając sobie pomoc we wskazaniu dalszej drogi przybyszowi. Podobnie było w Bieszczadach. Co innego u nastawionych na komercję górali, u których trudniej było znaleźć gościnę.

Był w Komańczy i Zamościu. W Jarosławiu udzielał „na żywo" wywiadu dla Radia Rzeszów. Z zatłoczonego Zakopanego uciekł po 40 minutach. Mijał Szklarską Porębę, obejrzał Kowary i wiele mniejszych miejscowości po drodze. Choć szlak prowadził przez lasy i bagna, a rower trzeba było nieraz prowadzić, brnął dalej, bo cofanie się z drogi nie leży w jego naturze.

Po powrocie z wyprawy 30 lipca, pan Paweł przepakował bagaż i z mniejszym obciążeniem wybrał się po raz 3. na kilkudniową pielgrzymkę rowerową do Częstochowy (250 km na rowerze, powrót busem) organizowaną przez księdza z Moch. Teraz marzy mu się szlak św. Jakuba prowadzący z Mazur do Santiago de Compostela w północno-zachodniej Hiszpanii.

HS

FUJIFILM
FOTOBŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU GODZINY
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, wizowe itp.
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII montaż, retusz, reprodukcje
- FOTO-GADŻETY kubki, koszulki, foto-obrazy itp.
SPRAWDZONY PARTNER FUJIFILM 2015
www.fotoblysk.com.pl
FUJIFILM STUDIO CYFROWE FDI
Poznań- Dębiec ul. 28 Czerwca 1956 r 323
(wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 61 835-03-94 e-mail: info@fotoblysk.com.pl
Pn.-Pt. 10.00- 18.00 Stały partner „Wieści Lubońskich" Sob. 10.00- 14.00
(Y6014)

fot. Maciej Uliński

BRUDNA ROBOTA
Aleksander Zaporowski
- MYCIE: DACHÓW, ELEWACJI, KOSTKI BRUKOWEJ
- BRUKARSTWO
- STOLARKA OGRODOWA
- KONSERWACJA DACHÓW
- ZŁOTA RĄCZKA
/BrudnaRobotaPniewy
www.brudna-robota.pl, tel. 506 122 506
(K6052)

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce jest przeznaczone na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Przy al. Jana Pawła II 14/4 otwarto salon kosmetyczny „Ewa Szade" oferujący m.in. zabiegi pielęgnacyjne na twarz i ciało, infuzję tlenową, peeling kawitacyjny, manicure, pedicure, hennę, woskowanie oraz zabiegi parafinowe. Czynny od wt. do pt. w godz. 11 – 20, w sob. 10 – 14. Tel. 502 592 280. fot. Natalia

Przy ul. Kołłątaja 8 otwarto gabinet stomatologiczny funkcjonujący w ramach umowy z NFZ. Świadczy pełen zakres usług stomatologicznych (m.in.: protetyka, leczenie dorosłych i dzieci, protezy z zatrzaskami, korony i mosty porcelanowe, naprawy protez, implanty, Rtg). Rejestracja telefoniczna w godz. 8 – 20 pod numerem 690 173 000. Więcej informacji zamieszczono na stronie: www.masterdental.pl. fot. Natalia

Przy ul. Polnej 41 funkcjonuje „Przystanek Polna" – miejsce, gdzie można zjeść lody włoskie, gofry, naleśniki czy też napić się kawy i herbaty. Punkt działa sezonowo i jest czynny do września, codziennie w godz. 12 – 20. fot. Natalia

Nowy salon „Emilia Studio Fryzur" przy ul. 11 Listopada 166 proponuje usługi w zakresie stylizacji i pielęgnacji włosów (m.in. strzyżenie damskie, męskie i dziecięce, fryzury okolicznościowe, prostowanie włosów, koloryzacja, odświeżenie koloru). Tel. 608 593 217; www.emiliastudiofryzur.pl. fot. Natalia

Sklep mięsny przy ul. Żabikowskiej 49 oferuje własne, wiejskie wyroby – mięso, wędliny, drób. Zaprasza od wt. do pt. w godz. 8 – 17, w sob. 8 – 13. fot. Natalia

Centrum Kosmetologii i Medycyny Estetycznej „Wy-SPA" zostało przeniesione z CH Pajo na 1. piętro budynku przy ul. Sobieskiego 100a. Punkt rozszerzył ofertę i zaprasza na masaże oraz zabiegi z zakresu fryzjerstwa, kosmetyki, kosmetologii, medycyny estetycznej, chirurgii (w tym chirurgii plastycznej) oraz ginekologii estetycznej. Funkcjonuje od pn. do pt. w godz. 10 – 19, a w sob. 10 – 15. Na wizytę można umówić się telefonicznie – 501 105 217. Więcej na stronie: www.wy-spa.com. fot. Natalia

Gabinet kosmetyczny „Monika" został przeniesiony i mieści się teraz przy ul. Sobieskiego 88 (wcześniej w CH „Wenus" przy ul. Sobieskiego 55a). Zaprasza od wtorku do soboty, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym – 504 265 187. fot. Natalia

SALONY OPTYCZNE
OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

*przy zakupie okularów korekcyjnych

(Y3164)

Luboń
ul. Żabikowska 46A
(vis-á-vis sklepu Skrzat)
tel. 61 8 302 182
Poznań
ul. Ściegiennego 47/1
tel. 61 8 610 703

www.poznan-optyk.pl

Dobre, bo zadbane

Nowe zieleńce

Wraz z zatrudnieniem ogrodnika miejskiego (czytaj „WL" 06-2017, str. 32) w Luboniu dało się zauważyć zmiany w dziedzinie zagospodarowania terenów zielonych. W kilku miejscach miasta zadbano o zieleń w ciągach komunikacyjnych, uzupełniając istniejące i tworząc nowe skwery

Wygląd zmienił przez lata zaniedbany **teren zielony na skrzyżowaniu ul. Szkolnej, Sienkiewicza i Agrestowej**. Z informacji uzyskanych od pani Karoliny Szerłot (ogrodnik miejski) wynika, że poletka wykorytowano, nawieziono nową ziemię, posadzono drzewka z bardzo dobrej hodowli szkółkarskiej oraz dużo roślin, położono matę i korę. Koszt – 20 000 zł.

Inaczej wygląda dziś pas zieleni **przed Biblioteką Miejską**, przed którą, oprócz niskich roślin pojawiły się posadzone w przemyślany sposób graby (będzie ich więcej). Na razie, młode drzewka umieszczone w prześwitach między oknami, nie wyglądają imponująco. W przyszłości mają być przycinane w kloce, by nie zasłaniały światła bywalcom placówki. Zagospodarowanie tego skweru kosztowało 3 400 zł Połowę środków pokrył budżet Biblioteki.

Przed budynkiem administracji Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej 62 pojawiło się 5 ogromnych donic ze świdośliwą. Ten wielopniowy krzew ozdobny rozrośnie się nieco w górę, natomiast bardziej wszerz, i ma za zadanie utworzyć zielony szpaler oddzielający przechodniów od ruchliwej drogi. Donice zabezpieczono styropianem, by nie przemarzły, zastosowano warstwy drenażową z keramzytu i filtracyjną, oraz urodzajną glebę. Rośliny

cd. na str. 12

Nowoutworzony skwer przy rozwidleniu ulic Sienkiewicza i Szkolnej fot. Hanna Siatka

Nowy skwer z nasadzeniami miejskimi przy ul. Powstańców Wlkp. fot. Hanna Siatka

Młode graby i niska roślinność przed Biblioteką Miejską fot. Hanna Siatka

Potężne donice ze świdośliwą przy Luboniance mają być kiedyś zieloną „ścianą" od ul. Żabikowskiej fot. Hanna Siatka

Jedna z dwóch zielonych wysepek na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Ogrodowej fot. Hanna Siatka

Remonty domów i mieszkań
Wykańczanie pod klucz
Pomoc w aranżacji wnętrz
Kosztorys, pomoc w zakupie i transport materiałów GRATIS,
Manufaktura 13
paweł.szostak@vp.pl tel. 505 803 803
(K6044)

BARTKOWIAK & KOSEWSKI
ADWOKACI - RADCOWIE PRAWNI - DORADCY PODATKOWI
BK
Kancelaria prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych po uprzednim umówieniu wizyty
ul. Jana III Sobieskiego 85
62-030 Luboń
tel. kom. 695-609-449 tel. kom. 602-468-329
www.bksc.pl
e-mail: sekretariat@bksc.pl
(K6043)

SKŁAD OPAŁU
UWAGA! NOWA JAKOŚĆ, NOWY WŁAŚCICIEL!
ATIM DS SP. Z O.O. Luboń
ORZECH
EKOGROSZEK CZESKI
MIAŁ
EKOGROSZEK KAMIENNY
KOSTKA
TEL. 662 029 112
UL. JANA III SOBIESKIEGO 111B
Z reklamą 20 zł mniej za każdą tonę.
(K6014)
DOWÓZ W CENIE NA TERENIE LUBONIA!

NAPRAWA LODÓWEK ZAMRAŻAREK
62-052 Komorniki, ul. 3 Maja 6
tel. 61 8107 454
tel. kom. 602 672 815
u Klienta - najtaniej !
(K6049)

Nowe zieleńce

cd. ze str. 11

zostały w specjalny sposób podwiązane, by się nie przewróciły. Inwestycja kosztowała 3 500 zł.

Estetycznie zagospodarowano też niewielki skwer **na łuku ul. Powstańców Wlkp.** w okolicy wjazdu na teren hipermarketu Intermarche. Cena prac i materiałów wyniosła 1245 zł.
Wysepki z niską zielenią miejską zorganizowano również po obu stronach **rozwidlenia ulic Ogrodowej i 1 Maja** w Lasku. Kosztowały 1 366 zł.

Odświeżono i uzupełniono **skwer przy ul. Dąbrowskiego** na skrzyżowaniu z 3 Maja, o który przez kilka lat od założenia, nikt nie dbał. Został zagospodarowany na nowo w 2017 r. tuż przed Dniami Lubonia. Ostatnio od ul. 1 Maja zagospodarowano wyspę wyspę, którą obsadzono zimozieloną bergenią i tawułą. Ze skweru usunięto macierzankę, która w tym miejscu się nie sprawdziła, i zastąpiono ją irgą. W tym zestawie dobrze komponują się wyższe, posadzone wcześniej w głębi sumaki i trawa wydmuchrzyca. Odświeżenie i częściowe zagospodarowanie zieleńca na nowo kosztowało 6 000 zł.

Estetyczna kompozycja różnorodnych roślin na uzupełnionym skwerze przy ul. Dąbrowskiego fot. Hanna Siatka

Około 20-metrowej długości pas przy ul. Poniatowskiego wykorytowano na głębokość 40 cm, nawieziono urodzajną ziemię i obsadzono 90 sztukami niewymagającej śnieguliczki. Zgodnie z warunkami przetargu, firma ogrodnicza miała wywieźć i zutylizować urobek. Mieszkańcy sygnalizują, że wybrana, zanieczyszczona ziemia została rozsypana na pasie zieleni położonym po przeciwległej stronie ul. Lipowej fot. Piotr P. Ruszkowski

W ramach testu zagospodarowano około 20-metrowy **fragment pobocza ul. Poniatowskiego** od ul. Lipowej. Ten pas zieleni jest często zajmowany przez parkujące samochody. W trosce o rosnące tu zabytkowe lipy Pani Ogrodnik planuje obsadzić dalsze odcinki, w stronę placu Edmunda Bojanowskiego. Na razie obserwowano reakcje kierowców oraz to, jak sąsiedztwo ruchliwej ulicy i deficyt wody zniesie posadzona tu śnieguliczka. Na kolejnym fragmencie skweru, którego zagospodarowywanie rozpocznie się jeszcze w sierpniu, rośliny będą sadzone w odpowiednio przygotowanych dołach, a nie jak wcześniej w miejscu wykorytowanego na głębokość 40 cm pasa, co kosztowało 4 500 zł.

Jeszcze w sierpniu na zaniedbanym dotąd miejskim trójkącie zieleni przy skrzyżowaniu ul. Karłowicza i 11 Listopada, w okolicy Netto, ma powstać skwer z ławkami i ścieżką pośród rosnących już tam drzew i kilkuset nowych roślin. Miasto przeznacza na ten cel 20 000 zł. Powstaje też projekt na zagospodarowanie miejskiego pasa zieleni (ok. 3 000 m^2) przy blokach stawianych w NCL przez firmę „Buddom-Lomex" od ul. Konarzewskiego. Prace mają ruszyć jesienią. Dodatkowo mają być upiększane lubońskie place zabaw (rozpoczęto od obiektu przy ul. Fornalskiej).

Nastąpiła zmiana w polityce zajmowania się miejską zielenią. Prace pielęgnacyjne są zlecane zewnętrznym firmom ogrodniczym (m.in. „Greener", „Ogrodnicy"), po przetargach organizowanych na obsługę konkretnych miejsc (np. parkiem Siewcy opiekuje się kompleksowo firma „Ogrodnicy"). Rodzimy Kom-Lub, który dotąd zajmował się zielenią w mieście, ale nie zatrudnia specjalistów w tej dziedzinie, wykonuje jedynie proste prace – koszenie trawników czy przycinanie żywopłotów na dłuższych odcinkach ulic. Zdaniem K. Szerłot, posiadając w swoim zakresie obowiązków również inne prace komunalne, firma ta nie jest w stanie reagować na specjalistyczne zlecenia ogrodnicze.

HS

Prywatny żłobek „Liliputki"
Luboń, ul. Kasztelańska 5
Zapisy przyjmujemy przez cały rok
Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 6.30 - 17
Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł.
Oferta specjalna - opieka weekendowa i całodobowa - 10 zł/godz.
Tel. 607 656 982, 61 8 993 140
www.zlobek-liliputki.pl
Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring
(Y1095)

NIERUCHOMOŚCI REGIONALNE
POŚREDNICTWO * KREDYTY * INWESTYCJE
UL. DĄBROWSKIEGO 9/9
62-030 LUBOŃ
TEL. 603 553 770
WWW.NIERUCHOMOSCIREGIONALNE.PL
(Y3483)

CHEMO PLAST
TERMIN 14 dni REALIZACJI
5 lat GWARANCJI
BEZ RATY ŻYRANTÓW
(Y3295)
Producent Okien i Drzwi z PCV i Aluminium
Profil niemiecki: ALUPLAST
Okucia niemieckie: ROTO
Rolety zewnętrzne
Żaluzje
Roletki
Moskitiery
Parapety
produkcja sprzedaż montaż serwis
ENERGOOSZCZĘDNE OKNA
62-051 Łęczyca k./Poznania
ul. Dworcowa 28
biuro@chemo-plast-plus.pl
www.chemoplast.com.pl
tel. 61-810-66-28, fax 61-810-66-14

Poszukuję lokalu
na działalność gospodarczą:
- lokalizacja: Luboń i okolice
- powierzchnia ok. 100m^2
- z parkingiem

Proszę o kontakt: 694 326 310

TELEWIZJA INFORMACYJNA tv WIELKOPOLSKA
Oglądaj nas w sieci kablowej INEA
na kanale 800
oraz na stronie
wielkopolska.tv
(Y6016)

Przejazd w Łęczycy

Bezkolizyjna droga nad torami kolejowymi linii Poznań-Wrocław nabiera kształtów. Wykonuje ją firma „Skanska" w ramach modernizacji linii kolejowej E-59, choć projekt dotyczy przebudowy w przyszłości drogi wojewódzkiej 430. Stan zaawansowania inwestycji pokazuje zdjęcie z lotu ptaka. Bezkolizyjny przejazd będzie się odbywał przedłużeniem ul. Armii Poznań (lewy dolny narożnik zdjęcia) łagodnym podjazdem na wiadukt nad torami, dalej przez drugi wiadukt nad przedłużeniem ul. Krętej i zjazdem w stronę Mosiny. Po zakończeniu inwestycji wszystkie pojazdy będą zmuszone jechać górą (nowym duktem). W związku z tym istniejący jeszcze, strzeżony szlabanami przejazd kolejowy zostanie zamknięty dla ruchu. Przypomnijmy, że kierowcy chcący skręcić z ul. Armii Poznań do Lubonia (w ul. Krętą), będą musieli nadłożyć drogi, jadąc górą aż do ronda przy ul. Leśnej w Łęczycy (górny, prawy narożnik zdjęcia), na rondzie zjechać w lewo, w pętlę ul. Krętej, i równoległą drogą z powrotem na północ (na zdjęciu pomiędzy torami a drogą 430), pod nowym wiaduktem i dalej w lewo pod stary, ceglany tunel (linia Poznań-Wolsztyn) na ul. Krętej.
Jak informują okoliczni mieszkańcy, prace przy budowie obiektu są wstrzymywane z uwagi na problem z odwodnieniem terenu (obszar zalewowy Warty). Czytaj też „Nierozwiązane problemy" na str. 27).

(S)

Postęp w budowie bezkolizyjnego przejazdu w Łęczycy (na granicy Lubonia). Na zdjęciu nieźle widać też linię kolejową Poznań-Wolsztyn, która łukiem kieruje się na zachód. Z lewej – Wielkopolski Park Narodowy fot. Rafał Wojtyniak

Drzewko nieszczęsne?

Czy to nowy zwyczaj w Nowym Centrum Lubonia? Wieczorową pora pewien jegomość, prawdopodobnie starszy mężczyzna w okularach, poobcinał wszystkie gałęzie na rosnącym przy ul. Andrzeja Mizerki drzewku. Roślina ta – samosiejka – prawdopodobnie coś jesionowatego, gatunek nierozpoznany, wyrosła tuż przy krawężniku brukowego chodnika na prowizorycznie utwardzonym fragmentami parkingu. Formalnie to teren pasa drogowego ulicy, a więc należący do miasta. Nieznane są motywy obcięcia jedynie gałęzi, a pozostawienia pnia. Nic nie wskazuje na chęć pielęgnacji młodego drzewa. Raczej komuś przeszkadzało, choć jeżeli zaglądało do okien, to bardziej na klatkę schodową bloku o adresie ul. Wschodnia 23A. Parkującym samochodom też nie zawadzało. Może zostało likwidowane ze względu na ptaki, które przysiadając o świcie na gałązkach załatwiały swoje potrzeby fizjologiczne lub świergotem zbyt wcześnie budziły? Tak czy inaczej, oberżnięte gałęzie zalegały wokół pnia kilka tygodni. Zostały usunięte po tym, jak z pnia zaczęły wyrastać już nowe pędy. Samosiejka w tym miejscu raczej nie ma racji bytu, może więc zamiast znęcać się nad gałązkami warto raz, a dobrze, usunąć przeszkodę?

(I)

W nocy z 19 na 20 lipca, nieznany sprawca, z nieznanych powodów, ogołocił z gałęzi drzewko fot. Piotr P. Ruszkowski

Na początku sierpnia wokół rośliny wciąż zalegały poczerniałe, uschnięte zupełnie liście i gałęzie, a na pniu pojawiły się nowe pędy fot. Piotr P. Ruszkowski

PODŁĄCZ SIĘ DO
INTERNETU 750Mb/s
ŚWIATŁOWÓD
eastwest.com.pl
east&west
telewizja/internet/telefon
(Y3446)

Sprawy, które rażą, bolą, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku"

Stąpać przyjaźnie

Jakie chodniki należy budować od nowa

Po ostatnim pytaniu sondażowym: Czy powinno się budować nowe chodniki tam, gdzie już istnieją względnie dobre, czy też środki na ten cel kierować tam, gdzie chodników brak? („WL" 07-2017, str. 21), do którego przyczynkiem był m.in. artykuł na temat wymiany niezłych płytek na ul. Dąbrowskiego („WL" 05-2017, str. 26), otrzymaliśmy wiele sygnałów. Wskazywano miejsca w Luboniu, gdzie taki zabieg byłby wręcz konieczny, nie mówiąc już o reakcjach oburzonych mieszkańców ulic gruntowych, na których chodników nie ma w ogóle. Mamy w naszym mieście wiele utwardzonych traktów, które trudno uznać za przyjazne. Tym, którzy nie rozumieją, co to słowo oznacza, wyjaśniamy, że niekoniecznie ma ono związek z estetyką, za to liczą się bezpie-

cd. obok

Fragment chodnika w centrum Lubonia – wylot ul. Wojska Polskiego w Żabikowską (w głębi ul. Wschodnia). Ciąg pieszy po tej stronie drogi, do ul. Kasprowicza, jest w całości w fatalnym stanie. Pokazywane miejsce znajduje się przy przejściu dla pieszych przez ruchliwą ul. Wojska Polskiego, m.in. na przystanek autobusowy przy ul. Żabikowskiej. Na wiosnę wycięto tu rosłe drzewo. Nierówności w podłożu spowodowane rozpychaniem się dużych korzeni pozostały, podobnie jak zniszczone, przemieszczone i wystające płytki chodnikowe. Nawet zdrowy człowiek ma kłopot z pokonaniem tego odcinka, co dopiero osoba niesprawna czy wózek fot. Hanna Siatka

Stan chodnika na ul. Dąbrowskiego przed modernizacją – bez dziur, wystających płytek, zielska i innych pułapek. W tych miejscach Lubonia, gdzie ciągi komunikacyjne dla pieszych są w urągającym stanie, chętnie taki trakt by widziano fot. Piotr P. Ruszkowski

Niepełnosprawna, poruszająca się o kulach, mieszkanka bloku położonego na tyłach boiska sportowego Szkoły Podstawowej nr 2 po raz drugi w ciągu kilkunastu miesięcy odwiedziła redakcję „WL", prosząc o interwencję w sprawie „chodnika", po którym najkrótszą drogą dociera do ul. Kościuszki. Od naszej pierwszej publikacji pokazującej to miejsce nic się nie zmieniło. Kilkudziesięciometrowy „trakt" wiodący od bloków przy ul. Żabikowskiej 46 i 48 nie sposób nazwać chodnikiem. Składa się z nierówno położonych, zbrojonych płyt betonowych, na odcinku w stronę ul. Kościuszki tak zniszczonych, że już dawno powinny być stamtąd usunięte! Są mocno uszkodzone i dziurawe. Wykruszone, wysokie krawędzie, porośnięte zielskiem stanowią nie lada pułapkę dla tego, kto chciałby ominąć przeszkody w „chodniku" i zejść na bok. Niektóre płyty są tak zniszczone, że sterczą z nich odsłonięte, zardzewiałe pręty. Trudno ominąć te niebezpieczne pułapki, bo uszkodzenia w podłożu rozpościerają się na całej szerokości. Lubonianka, która nas odwiedziła, ze strachem myśli o kolejnej zimie, bo kiedy na tym fatalnym chodniku będzie dodatkowo bardzo ślisko fot. Hanna Siatka

O stanie ul. Kopernika pisaliśmy wielokrotnie. Pokazywaliśmy m.in. dziurawą, wyboistą jezdnię, śliskie od liści chodniki, zastawione licznie parkującymi samochodami, niszczącymi pobocza. Piesi nie mają tu lekko. Chodniki nie są dla nich przyjazne. Na zdjęciu zalany na skutek opadów, około 5-metrowej długości odcinek, obniżony w stosunku do jezdni – sfotografowany kilka godzin po deszczu. Jak tędy przejść lub przejechać wózkiem? fot. Piotr P. Ruszkowski

Chodnik na krótkiej ul. Spadzistej – połamane, ruchome płyty, zarośnięte zielskiem. Lepiej gdyby je zdjęto. Byłoby z pewnością bezpieczniej, szczególnie o zmroku. To droga na plażę miejską, szczególnie dla mieszkańców pobliskiego osiedla Warta Park fot. Piotr P. Ruszkowski

Stary, pamiętający lata 70., zniszczony chodnik na ul. Sienkiewicza. Nietrudno tu skręcić nogę, potknąć się i przewrócić. Nic dziwnego, że piesi schodzą z niego na jezdnię. W ubiegłym roku, przy okazji przebudowy chodnika na ul. Szkolnej, odremontowano krótki fragment od nr. 30 do skrzyżowania z tą ulicą. Mieszkańcy pytali reportera fotografującego w sierpniu br. pobliski, nowy skwer, kiedy również oni doczekają się przebudowy zniszczonego ciągu pieszego? fot. Hanna Siatka

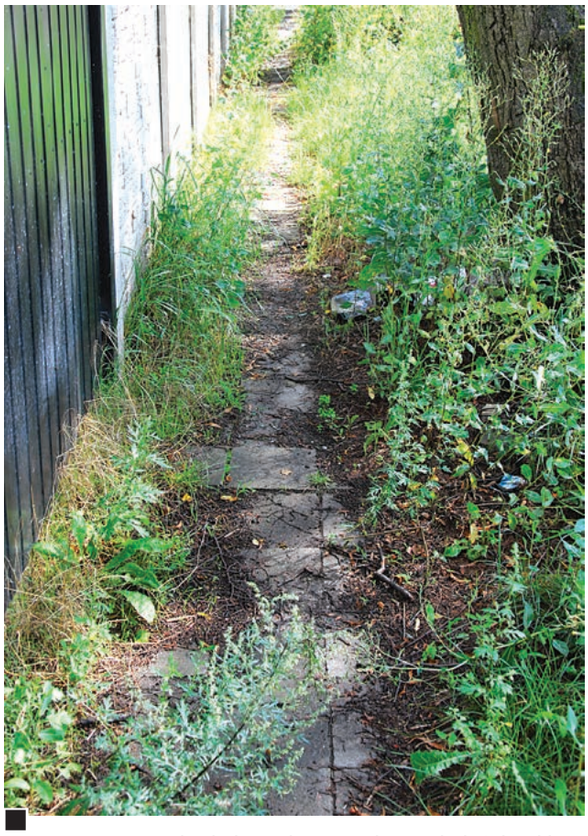

W innym miejscu chodnik na ul. Kopernika wygląda tak, jakby nikt po nim nie chodził. Nic dziwnego. Pozarastane, koślawe płytki mogą być pułapką nawet dla sprawnego przechodnia. Dla człowieka o kulach, starego, niedołężnego, pokonanie takiego przejścia to prawdziwa przeprawa. Wózek nie ma tu co szukać, zielsko wkręci się w koła.

cd. ze str. 14

czeństwo i komfort. Przyjazne chodniki to takie, z których nie wystają zdewastowane lub ruchome płytki, w którym nie ma dziur, np. po wyciętych wcześniej drzewach, po którym bez przeszkód i pułapek mogą przejść ludzie starsi i niepełnosprawni, matki z dziećmi oraz przejechać wózki (dziecięce i inwalidzkie).

Ku refleksji decydentów przedstawiamy fotoreportaż z różnych miejsc w Luboniu, które są zaprzeczeniem tej definicji. Płaskie zdjęcia nie oddają rzeczywistej głębokości dziur czy wysokości wykoślawionych płytek, ale uruchomiając wyobraźnię łatwiej będzie osobom sprawnym postawić się w sytuacji tych, którzy mając problem z poruszaniem się, są skazani na przemieszczanie się takimi chodnikami. Przyznacie Państwo, że mogą się czuć wykluczone z korzystania z przestrzeni publicznej.

Z zaprezentowanych zdjęć żadne nie pokazuje obrazów z najbardziej zaniedbanej dzielnicy miasta – Lasku – gdzie przykładów jest wiele, choćby chodnik wzdłuż głównej ulicy – Sobieskiego. Przykłady z tego rejonu przedstawiliśmy w obszernym materiale pt. „Lasek i reszta Lubonia" w sierpniu ub. roku na str. 3-7.

HS

Zdegradowane boisko?

W drugiej połowie lipca, na 4 tygodnie przed rozpoczęciem meczy ligowych przez LKS, płyta stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej wyglądała nie najlepiej. Pas ledwo co wzeszłej trawy na środku głównej płyty boiska powstał po kładzeniu pod ziemią rury umożliwiającej podlewanie murawy bez konieczności rozwijania długiego węża. Czy ta młodziutka trawa wytrzyma napór korków przy butach piłkarskich? Starzy gracze i działacze wątpią. Twierdzą, że renowacja miejsca po instalacji nie jest wykonana poprawnie. Grunt jest nieregularnie, niekiedy zbyt rozlegle zdegradowany, miękki – słabo zagęszczony i w niektórych miejscach już zapadnięty (nierówny)! Pod czyim kierunkiem wykonywano prace, które wskazują na nieprofesjonalne i degradujące murawę działanie? Taką modernizację można było przeprowadzić bez większego szwanku dla trawiastej nawierzchni, tak ważnej dla gry w piłkę nożną. Należało wyciąć równej szerokości pas murawy, wybraną zakorzenioną od wielu lat darń odłożyć obok, np. na folii, by nie zniszczyć innej, wkopać co trzeba, zasypać, zagęścić, wyłożyć np. warstwą ziemi ogrodowej (kompostowej lub torfowej), ułożyć zdjętą wcześniej darń, porządnie podlać i zwalcować. Po tygodniu nie byłoby śladu po uzbrajaniu płyty boiska, a murawa szybko zregenerowałaby się i zrosła z podłożem. Wieloletnia trawa, która przez lata wykształca system korzeniowy sięgający niekiedy kilkudziesięciu centymetrów jest wartością nie do przecenienia. Na przykład na wyspach brytyjskich, gdzie trawa jest wszędobylska (w parkach, skwerach, boiskach) niektóre trawniki mają 200 lat, a ich system korzeniowy sięga 0,5 m. Niszczenie jej jest karane wysokimi mandatami. Misternie pielęgnowanymi terenami trawiastymi są pola golfowe, gdzie w zależności od strefy gry są specjalnie dobierane i pielęgnowane gatunki traw. Niestety u nas nie ma jeszcze wypracowanej kultury poprawnej pielęgnacji trawników. Mając niewielką wiedzę na temat gatunków traw, wymogów itd., wciąż kojarzymy trawniki z małowartościową, nie wymagającą pielęgnacji łąką, która zawsze odrośnie i da sobie radę bez naszego udziału. Na wymagające tereny, np. boisk sportowych, mamy sposób – układamy co jakiś czas nową warstwę wyhodowanej w sztucznych warunkach, kosztownej murawy z rolki. Dobra rada – uczmy się sztuki pielęgnacji traw od najlepszych. Zanim zabierzemy się do pracy, sięgnijmy do fachowej literatury, Internetu, spytajmy specjalistów. Przypominamy, że miejskim stadionem przy ul. Rzecznej zawiaduje LOSiR spółka miejska.

WS & PPR

Płyta boiska głównego po modernizacji uzbrojenia. Place piaszczystego podłoża obsiano nową trawą. Po stąpnięciu zawodnika, widoczne w podłożu wgniecenia obuwia piłkarskiego. Stan na 4 tygodnie przed intensywnym użytkowaniem – rozpoczęciem lig piłkarskich. Czy ta młoda trawka oprze się piłkarskim korkom? Oprócz seniorów LKS-u (także drużyny młodzieżowe), grać tu będzie Pogrom i będą się odbywać inne turnieje oraz treningi fot. Władysław Szczepaniak

Poznajemy Luboń

Lubońskie hipermarkety

O potencjalnych możliwościach powstania kolejnych sklepów wielkopowierzchniowych w naszym mieście

Wiek XXI charakteryzuje się w naszej małej ojczyźnie rozwojem dużych sklepów potocznie zwanych super- lub hipermarketami. Jako pierwsze powstało w 2001 r. Centrum Handlowe „Pajo" zlokalizowane w pobliżu największego osiedla mieszkaniowego „Lubonianka" u zbiegu ulic Żabikowskiej i Źródlanej („WL" 12-2001, str. 3). Jedni narzekają, że tych wielkich sklepów w Luboniu jest zbyt dużo i ulokowane są zbyt blisko siebie, głównie wzdłuż ul. Żabikowskiej. I tak jadąc od strony Poznania, jeszcze przed rondem, jest „Biedronka" (pierwotnie „Plus", który powstał w 2004 r. – „WL" 10-2004, str. 2), dalej wspomniany kompleks „Pajo". Po przeciwnej stronie ulicy – „Intermarche" (otwarty w grudniu 2013 r. – „WL" 12-2013, str. 2). Dalej, za skrzyżowaniem z ul. 11 Listopada sklep sieci „Netto" (oddany w maju 2011 r. – „WL" 05-2011, str. 9).

cd. obok

Inni z kolei skarżą się, że są obszary niesprawiedliwie

Obszar przy Factory wg starego już Studium obowiązującego do maja br.

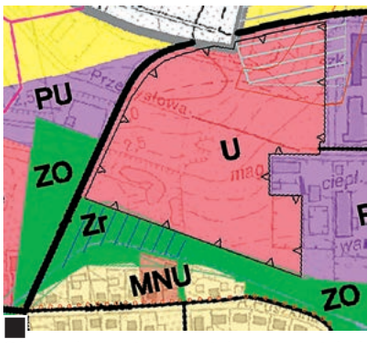

Dla porównania – powiększony o zieleń przy Strumieniu Junikowskim i ul. Dębieckiej obszar na wielkopowierzchniowe sklepy w nowym Studium

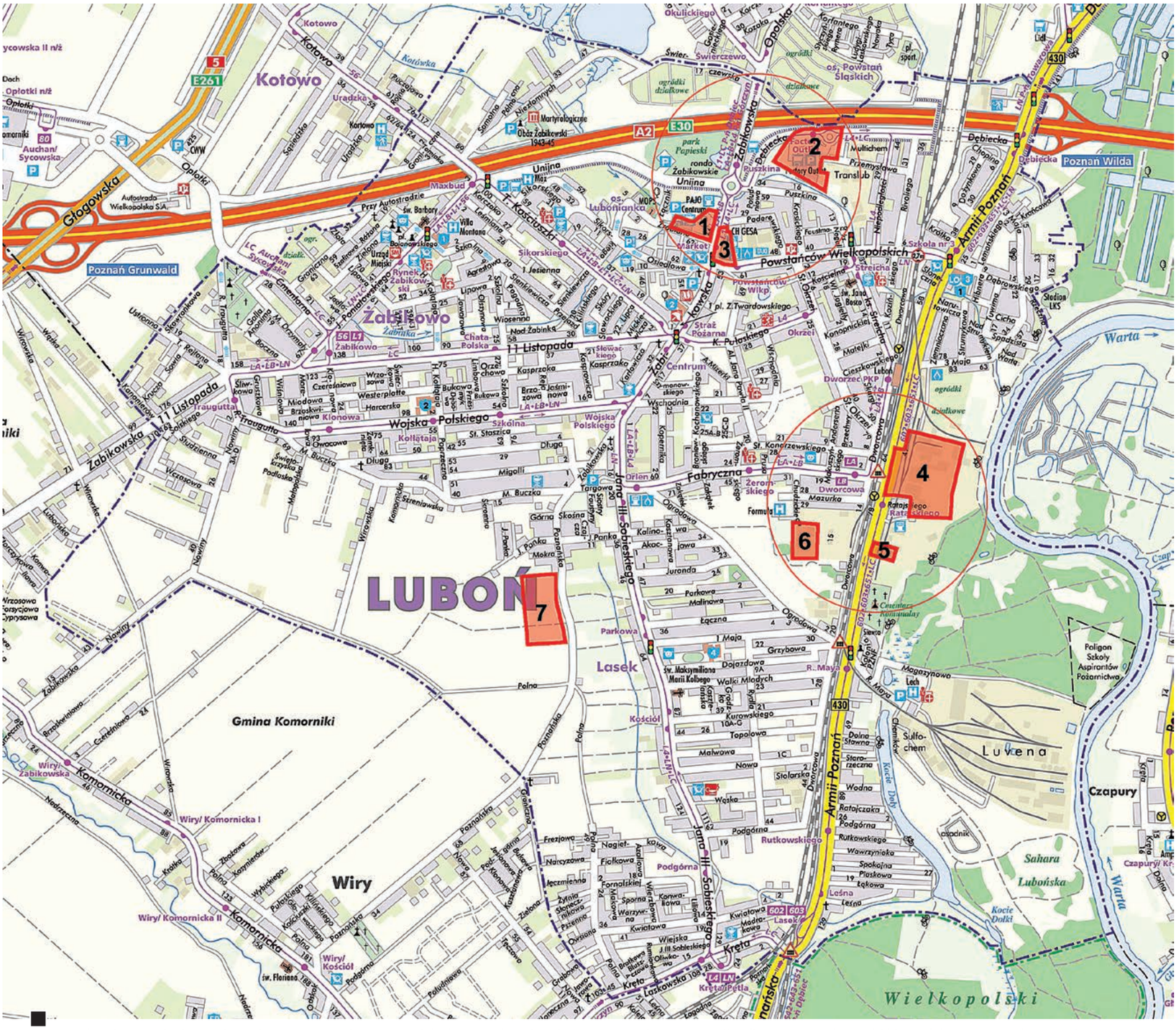

Mapa Lubonia z naniesionymi na nią czerwonymi obszarami, które wg obowiązującego od maja nowego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego" są terenami, gdzie dopuszcza się lokalizację wielkopowierzchniowych obiektów handlowych (WOH). Istniejące sklepy wielkopowierzchniowe to skupisko w rejonie ronda Żabikowskiego, obiekty oznaczone wg daty powstawania odpowiednio: 1 – Pajo; 2 – Factory; 3 – Intermarche. Kolejne skupisko możemy wydzielić przy ul. Armii Poznań w rejonie przejazdu kolejowego przy Zakładach Ziemniaczanych: 4 – teren WPPZ; 5 – zabytkowe budynki Drożdżowni i Słodowni; 6 – przy ul. Chudzickiego. Numerem 7 oznaczono teren przy ul. Poznańskiej (źródło: TOP MAPA - www.lubon.pl) oprac. Piotr P. Ruszkowski

cd. ze str. 16

traktowane, w których spora grupa mieszkańców pozbawiona jest wielkiego sklepu, a więc możliwości większego wyboru towarów oraz dokonania zakupów np. na cały tydzień.
Analizując kierunki uchwalonego niedawno (8 maja 2017 r.) nowego Studium zagospodarowania przestrzennego, dowiemy się, że z wymienionych powyżej sklepów, jako tereny, na których dopuszcza się lokalizację wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, wpisane są jedynie „Pajo" oraz „Intermarche".

Factory
Poza wymienionymi przy ul. Żabikowskiej z istniejących hipermarketów znajdziemy umieszczony na mapie obszar „Faktory" przy ul. Dębieckiej. Przypomnijmy, obiekt powstał w 2007 r. („WL" 09-2007, str. 2) na działce o powierzchni 4,8 ha. Obecnym władzom to za mało, dlatego obszar przeznaczony pod usługi oraz możliwość obiektów wielkopowierzchniowych poszerzono teraz o sąsiadujące od południa tereny zieleni w kierunku Strumienia Junikowskiego. Na wyciągach z mapek starego i nowego Studium widać różnicę w obszarach zajętych na megahandel w tym miejscu.

Poznańska
W obszarze górnego Lasku – przedłużeniu ul. Żabikowskiej, która za skrzyżowaniem z ul. Buczka przechodzi w ul. Poznańską – też wyrysowano możliwość powstania wielkopowierzchniowego obiektu handlowego. To ziemia tuż za zabudowaniami ul. Mokrej. Jej potencjał powierzchniowy wynosi ok. 6,5 hektara i przekracza razem wzięte istniejące już obszary „Pajo" oraz „Intermarche" (porównaj mapka).

Armii Poznań
Dalsze możliwe lokalizacje jeszcze większych sklepów wielkopowierzchniowych przewidziano w rejonie ul. Armii Poznań, na terenach po dawnych Zakładach Ziemniaczanych a więc przy drodze 430. Od wschodniej strony ulicy (bliżej rzeki Warty) największy teren – około 12 hektarów – jest na północ od zabytkowego osiedla przy ul. Cyryla Ratajskiego. Kolejny mniejszy (ok. 10 000 m^2) na południe obejmuje zabytkowe słodownię i drożdżownię.

Chudzickiego
Także po drugiej, zachodniej stronie torów kolejowych w rejonie ul. Chudzickiego na obszarze ok. 2,7 ha może powstać megasklep.

Jakiej branży będą nowe hipermarkety i ewentualnie kiedy powstaną, nie wiadomo, ale potencjał w obowiązującej od maja dokumentacji jest.
Oczywiście są jeszcze inne sklepy, które wg nomenklatury można nazywać wielkopowierzchniowymi, to wszystkie powyżej 300 m^2 powierzchni sprzedaży. Te mogą powstawać w innych miejscach przewidzianych pod usługi. Tu mówimy jedynie o tych powyżej 2 000 m^2 powierzchni handlowej, dla których gmina, jeśli przewiduje lokalizację takich obiektów, określa ów zamysł w Studium. Więcej szczegółów powinny zawierać dalsze akty prawa lokalnego – miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

PPR

Te zabytkowe budowle poprzemysłowe Drożdżowni oraz Słodowni mogą się stać wielkopowierzchniowymi sklepami fot. Piotr P. Ruszkowski

Trochę śmiesznie, trochę strasznie

Dekomunizacja nazw ulic w Luboniu

Jak podchodzą do ducha ustawy mieszkańcy ulic zakwalifikowanych do „dekomunizacji", pokazuje praktyka poszukiwania nowych patronów. Zarówno oni, jak i część radnych mających na względzie, jak się wydaje, nie tylko interes wyborców, ale także ich przychylność w przyszłorocznych wyborach, sprzyjali dziwnej praktyce. Postanowili zastąpić oficjalnie potępianych patronów innymi, ale o tych samych nazwiskach. A więc praktycznie uniknąć zmiany nazwy. Przy czym, nie miało dla nich znaczenia, kim byli proponowani nowi-starzy patroni, byleby przeszli ipeenowską weryfikację. Na przykład Hreor Koziński był rycerzem średniowiecznym, o którym właściwie niczego nie wiemy. Wycofano go jednak, na wniosek radnego Adama Dworaczyka i nadano imię Stefana Batorego (czytaj też „Kozińskiego czy Batorego" na str. 19). Niestety w innych przypadkach dokonano zmian pozornych, dyskredytujących właściwie ustawę dekomunizacyjną. I tak zmieniono: Mariana Buczka na Karola Buczka, Faustmana na Wacława Faustmanna, Kurowskiego na Apolinarego Kurowskiego, Lemańskiego na Jana Lemańskiego, Henryka Rutkowskiego na Wandy Rutkowskiej, Bogdan Tarasiewicz chciał jeszcze w ostatniej chwili podmienić Migallę na Migallę. Działał w imieniu mieszkańców i z ich upoważnienia. Nie chciał jednak od początku chachmęcić i szukać wybiegu, tylko bronił patrona ulicy, którego zbrodnią komunistyczną było to, jak sądził, że zginął w obozie żabikowskim (wcześniej złożył wniosek do IPN-u o wykreślenie Migalli z zestawu patronów niechlubnych). To niesprawiedliwe, że nie umożliwiono zmiany nazwy Migalli na Migalli, tak jak innym ulicom, tylko z przyczyn formalnych, czyli późniejszego złożenia wniosku, zmieniono Migalli na Uroczą.
Na nic się zdała szlachetna intencja i apele radnych P. Wolniewicza, P. Krzyżostaniaka, A. Dworaczka, J. Bielawskiego i innych, żeby, skoro już trzeba dokonać zmian, uczcić nimi zasłużonych dla miasta lubonian, nadać imiona patronów o zasługach bezspornych lub nazwy neutralne politycznie. Te inicjatywy nie zyskały jednak poparcia mieszkańców i władz. Paweł Wolniewicz, na znak protestu przeciw zlekceważeniu zasłużonych dla Lubonia postaci, głosował przeciw wszystkim przyjętym zmianom. Należy zaznaczyć, że poza J. Bielawskim, wymienieni wyżej radni reprezentują okręgi wyborcze, w których nie potrzeba było dokonywać zmian nazw ulic. Czy takie samo stanowisko utrzymywaliby, gdyby trzeba zmienić nazwę w ich rejonie?
Druga grupa ulic zyskała jako patronów uznanych pisarzy. To pokazuje tendencję sprzyjającą takim postaciom, które są znane i szanowane, bez względu na polityczne meandry. Po prostu ludzie chcą mieszkać na ulicach, których patronów nie muszą się wstydzić. Zmieniono więc: Władysława Hibnera na Adama Asnyka, Jana Mazurka na Władysława Reymonta, 22 Lipca na Wisławy Szymborskiej, Władysława Skóry na Cypriana Kamila Norwida. Używając nazw neutralnych zmieniono: Walki Młodych na Platanową, Jana Panka na Wysoką, Małgorzaty Fornalskiej na Chabrową.
Tak dokonała się „historyczna" zmiana, „trochę śmiesznie, trochę strasznie". Przepadło wiele proponowanych, zacnych kandydatur – szkoda.

JN

W poszukiwaniu piękna na ul. Migalli, obecnie Uroczej fot. Hanna Siatka

O niektórych nowych patronach piszemy na stronie następnej.

Zmiany nazw ulic w związku z dekomunizacją

Dotychczasowa nazwa ulicy	Przyjęta - obowiązujaca nazwa po zmianie	data dokonania zmiany
22 Lipca	Wisławy Szymborskiej	26.07.2017 r.
Mariana Buczka	Karola Buczka	26.07.2017 r.
Faustmana	Wacława Faustmanna	26.07.2017 r.
Malgorzaty Fornalskiej	Chabrowa	26.07.2017 r.
Władysława Hibnera	Adama Asnyka	26.07.2017 r.
Kozińskiego	Stefana Batorego	26.07.2017 r.
Kurowskiego	Apolinarego Kurowskiego	26.07.2017 r.
Lemańskiego	Jana Lemańskiego	26.07.2017 r.
Jana Mazurka	Władysława Reymonta	26.07.2017 r.
Migalli	Urocza	26.07.2017 r.
Jana Panka	Wysoka	26.07.2017 r.
Henryka Rutkowskiego	Wandy Rutkiewicz	26.07.2017 r.
Władysława Skóry	Cypriana Kamila Norwida	26.07.2017 r.
Walki Młodych	Platanowa	26.07.2017 r.

Nowi patroni ulic w Luboniu

Przedstawiamy lubonianom nowych patronów naszych ulic, których nazwy należało wymienić w procesie dekomunizacji. Rada Miasta Luboń podjęła decyzję o wyborze godnych patronów dla ulic naszej małej ojczyzny. Oto ich krótkie biogramy. W uzasadnieniach do poszczególnych uchwał RML nie znajdziecie Państwo danych, dlaczego tego właśnie patrona wybrano. Nie wskazano żadnych ich zasług, nie załączono żadnego portretu, a jako wyczerpującej argumentacji używano jednakowych frazesów: *Uzasadnienie / W związku z uchwaleniem przez Sejm RP ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej i obowiązku wynikającego z zapisów zawartych w art. 6 ust. 1 oraz w ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – dotychczasowa nazwa ulicy powinna zostać zmieniona jako wypełniająca normę art. 1 Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. 2016 r., poz. 744). / W wyniku przeprowadzonych konsultacji, mieszkańcy dotychczasowej ulicy „...” większością głosów wskazali nową nazwę - „...”. / Mając powyższe na uwadze, podjęcie uchwały w proponowanym brzmieniu jest uzasadnione.* To wszystko w kwestii uzasadnienia wyboru nowego patrona przy dokumentacji władz miasta! Jedynie w przypadku ulicy Kozińskiego w uzasadnieniu wykasowano zdanie o woli mieszkańców czyli: *W wyniku przeprowadzonych konsultacji, mieszkańcy dotychczasowej ulicy „..” większością głosów wskazali nową nazwę - „...”.* Po prawdzie powinno być dodane w uzasadnieniu tak: *W wyniku „kaprysu” radnego z okręgu wyborczego nr 10 i złożonego przezeń, przed głosowaniem uchwały wniosku, o zmianę nazw ulicy w okręgu wyborczym nr 3, jednocześnie nie uwzględniając wyników przeprowadzonych konsultacji, działając wbrew woli mieszkańców ulicy „Kozińskiego”, ilością 9 głosów wskazano nową nazwę – „Stefana Batorego”.* (czytaj też stanowisko radnego okręgu nr 3 poniżej).

Poniżej przedstawiamy patronów jedynie tych dotąd zupełnie nieznanych w Luboniu (może poza Wandą Rutkiewicz). Królów, literatów, o których w szkole każdy się uczył, pomijamy.

Karol Buczek (nowy patron dotychczasowej ulicy Mariana Buczka) ps. Karb, Kaszowski (ur. 1902, zm. 1983) – polski historyk (mediewista), redaktor, działacz ludowy. Od 1931 r. był członkiem Stronnictwa Ludowego. W czasie II wojny światowej działał w ruchu oporu. Aresztowany w 1946 r. z przyczyn politycznych (prokurator domagał się dla niego kary śmierci). W 1947 r. został skazany na 15 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich, zwolniony z więzienia w 1954 r. ze względu na gruźlicę. W 1956 r. zawieszono mu karę na 2 lata. W tym samym roku został zastępcą profesora, a w lutym 1957 profesorem nadzwyczajnym w Instytucie Historii PAN. W 1962 nominację profesorską uczonemu zablokował I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR – Władysław Gomułka. Uzyskał ją dopiero w 1972 r. Rehabilitowany wyrokiem Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1989 r. Związków z Luboniem czy okolicą brak.

Karol Buczek (literat) za Mariana Buczka

Wacław Faustmann (nowy patron dotychczasowej ulicy Faustmana) ur. 7 września 1881 r. we Wrześni, zm. 25 czerwca 1959 w Szamotułach – ksiądz katolicki, powstaniec wielkopolski, powstaniec śląski, redaktor miesięcznika „Muzyka Kościelna”, założyciel Związku Chórów Kościelnych. Od 1916 r. należał do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim, działał jako kapelan, organizował służbę sanitarną. W latach 1919-1921 odbył ok. 200 wieców w ramach działalności plebiscytowej na Górnym Śląsku i uczestniczył w Powstaniach Śląskich. W 1934 r. w Kaźmierzu współorganizował Caritas i założył Towarzystwo Czytelni Ludowych, którego został prezesem. Utrzymywał kontakty z Feliksem Nowowiejskim, którego gościł w Kaźmierzu. W czasie II wojny światowej wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa, a następnie do obozu pracy w Hildesheim – podczas jego bombardowania został dwukrotnie ranny. 24 stycznia 1941 r. powrócił do Kaźmierza, gdzie spoczywa. Związków z Luboniem czy okolicą nie wykazano.

Wacław Faustmann (ksiądz) za Faustamana

Apolinary Kurowski (dotychczasowa nazwa ulicy – Kurowskiego) herbu Nałęcz III (ur. 1818 w Wielkopolsce, zm. 11 maja 1878). Utrzymywał kontakty z Feliksem Nowowiejskim, którego gościł w Kaźmierzu 1878 w Baden) – pułkownik Powstania Styczniowego. W 1846 r. przystał do spisku organizującego wybuch powstania. Aresztowany przez Prusaków w roku 1847 zała-

cd. obok

Apolinary Kurowski (bojownik) za Kurowskiego

Kozińskiego czy Batorego?

To pytanie nurtowało mnie, gdy wróciłem z sesji Rady Miasta 26 lipca. Zastanawiałem się, jak to jest możliwe, że gotowy na sesję projekt uchwały zmiany nazwy ul. Kozińskiego na nową – Hreora Kozińskiego, który został pozytywnie zaopiniowany przez dwie komisje, można było głosować alternatywnie z wnioskiem złożonym ad hoc, bezpośrednio na sesji?

Procedura

Przypomnę, że zasady wyboru nazwy ulic zostały jednoznacznie i szczegółowo opracowane przez Burmistrza, pozytywnie zaopiniowane przez radnych na Komisji Komunalnej i bez wyjątku, miały być wynikiem przeprowadzonych konsultacji społecznych! W szczegółach, polegały na przedstawieniu mieszkańcom zainteresowanych ulic, ankiety z alternatywą dwóch nazw do wyboru, ewentualnym wskazaniem nazwy innej – trzeciej. Wyniki tak przeprowadzonych konsultacji radni Komisji Komunalnej honorowali – przyjmując w uchwałach głos ludu. W przypadku wspomnianej ulicy, która leży w moim okręgu wyborczym, stała się rzecz bezprecedensowa, niespotykana w samorządowych procedurach. Jednogłośny (100%!), zdecydowany wybór mieszkańców na nową nazwę Hreora Kozińskiego, zamiast drugiej proponowanej w ankiecie Stefana Batorego, został totalnie zlekceważony!

Precedens

Podczas lipcowej sesji Rady Miasta, siedzący obok mnie, kolega – radny Adam Dworaczyk – w trakcie dyskusji nad projektem uchwały, ustnie, z marszu, nie mówiąc nic o społecznym poparciu, złożył wniosek, aby ul. Kozińskiego nazwać Stefana Batorego. Przewodnicząca Rady Miasta Teresa Zygmanowska w sytuacji takiej zarządziła głosowanie alternatywne. Przeciwstawiła projekt przygotowanej zgodnie z obowiązującymi procedurami uchwały, złożonemu dopiero co wnioskowi. W wyniku głosowania – 9. radnych było „za” nazwą Stefana Batorego (wniosek), a tylko 6 radnych głosowało „za” Hreorem Kozińskim (uchwałą). Po takim głosowaniu 9 do 6, przewagą trzech głosów za wnioskiem, przewodnicząca Rady, T. Zygmanowska, stwierdziła , że ul. Kozińskiego nazywać się będzie Stefana Batorego!

Odwołanie

Szanowni Mieszkańcy! Po przeanalizowaniu przebiegu takiego głosowania i przejrzeniu Statutu Miasta, mam duże wątpliwości, co do poprawności takiego trybu głosowania. W związku z zaistniałą sytuacją złożyłem stosowny wniosek do Wojewody Wielkopolskiego (organu, który opiniuje i publikuje uchwały rad gminnych) o wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności tak procedowanej uchwały.

Politycznie

Dziwie się koleżankom i kolegom radnym, którzy zagłosowali wbrew woli mieszkańców – dlaczego tak uczynili? Czy mam to rozumieć jako wyraz swoistego „politycznego manifestu”, by nie mówić o zdyskredytowaniu mnie w oczach mieszkańców mojego okręgu wyborczego? Jestem aktywnym radnym z wieloletnim doświadczeniem, zadaję też czasami niewygodne pytania, ale taka powinna być rola radnego, który jest w opozycji do obecnej władzy. Mogę się tylko dziwić, dlaczego zignorowano wolę mieszkańców? Pozostanie zapewne tajemnicą, dlaczego tylko w tym jednym przypadku. Za rok wybory i na pewno pojawią się znane już hasła: „Wsłuchujemy się w głos mieszkańców”! Dzisiaj wyborcy mogą powiedzieć: sprawdzamy, a za rok rozliczamy. Opisywany przypadek jest idealnym zaprzeczeniem tego hasła dzięki postawie głosujących podczas sesji radnych okręgów, których ul. Kozińskiego nie dotyczy. Politycy lokalni wiedzą, że wobec obowiązujących obecnie jednomandatowych okręgów wyborczych, konsekwencje tego odczuję tylko ja. To jest gra nie fair!
Przepraszam moich wyborców za taką postawę koleżanek i kolegów radnych. Czekam na ustosunkowanie się Wojewody Wielkopolskiego.

Marek Samulczyk
radny

mał się w śledztwie. Skazany na śmierć poprzez ścięcie, uwolniony w 1848 r. Brał następnie udział w powstaniu wielkopolskim Wiosny Ludów. Ludwik Mierosławski przeznaczył mu zadanie uderzenia na Kalisz dla sprowokowania wojny z Rosją. Uszedł z Prus do Kongresówki. Od 1862 r. przygotowywał wystąpienie zbrojne. Po wybuchu Powstania Styczniowego, mianowany naczelnikiem wojennym województwa krakowskiego. Wyemigrował do Szwajcarii.
Związków z ziemią lubońską brak.

Jan Lemański (dotąd ul. Lemańskiego) ur. 7 lipca 1866 r. w Głażewie pod Płockiem, zm. 11 listopada 1933 w Warszawie – polski poeta, satyryk i bajkopisarz okresu Młodej Polski. 1901-1907 wchodził w skład redakcji pisma „Chimera", w którym często publikował swoją twórczość. Był mężem poetki Marii Komornickiej. W okresie międzywojennym pracował jako urzędnik w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, pod koniec życia jako cenzor filmowy. Wtedy wycofał się z życia literackiego i zaprzestał działalności. W 1929 został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Był redaktorem książki „Satyra polska" (1914) w 2 tomach. W jego twórczości widać motywy satyry obyczajowej.
Związków z Luboniem nie wykazano.

Jan Lemański (poeta) za Lemańskiego

Wanda Rutkiewicz, drugie nazwisko Błaszkiewicz (była ul. Henryka Rutkowskiego) ur. 4 lutego 1943 r. w Płungianach, zm. 13 maja 1992 na stokach Kanczendzongi w Himalajach. Polska alpinistka i himalaistka, z zawodu elektronik, jedna z najbardziej znanych Polek światowego himalaizmu. Jako trzecia kobieta na świecie, pierwsza Europejka oraz jako pierwszy Polak, stanęła na Mount Everest, najwyższym szczycie Ziemi, zaś jako pierwsza kobieta na świecie na szczycie K2. Zaginęła w 1992 r. podczas ataku szczytowego na Kanczendzongę. Wraz z Carlosem Carsolio 12 maja o 03.30 wyruszyli w górę z obozu IV na 7 950 m. Po 12-godzinnej wspinaczce w głębokim śniegu Carsolio stanął na wierzchołku. Schodząc, napotkał Wandę na wysokości ponad 8 200 metrów. Mimo braku sprzętu biwakowego zdecydowała się przeczekać noc i kontynuować wejście następnego dnia. Jej ciała nie odnaleziono.

Wanda Rutkiewicz (himalaistka) za Henryka Rutkowskiego

Patron, który ostatecznie nie uzyskał poparcia Rady Miasta
Hreor Koziński (dotychczas ul. Kozińskiego) – chorąży wołyński znacznie zasłużony, jak napisano w herbarzu. Patronem został Stefan Batory.

zebrał **Jerzy Nowacki,** wstęp – **PPR**

Sesja pod wrażeniem 13 milionów

35. obrady Rady Miasta Luboń, 26 lipca 2017 r.

Wniosek o dotacje został pozytywnie oceniony przez Urząd Marszałkowski. Miasto otrzymało ponad 13 milionów złotych na inwestycje. Jest to maksymalna kwota, jaką mogło osiągnąć. Tę wiadomość, przekazaną przez zastępcę burmistrza Michała Popławskiego, radni przywitali entuzjastycznie. Istotnie, jest to kwota robiąca wrażenie. M. Popławski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Wśród nich wymienił Burmistrz Małgorzatę Machalska, jako osobę inspirującą i sprzyjającą projektom, radną Magdalenę Woźniak-Patej, która konsultowała wnioski. Przede wszystkim dziękowano pracownikom Urzędu, którzy wykonali większość prac niezbędnych do sporządzenia takiego, jak się okazało, skutecznego dokumentu. Większość prac wykonano, jak stwierdził Michał Popławski, własnymi siłami. To jednak nie likwiduje pilnej potrzeby zatrudnienia specjalisty. Na to potrzeba większych pieniędzy, niż te, które może zaproponować Urząd. Dlatego pięć kolejnych naborów takiego pracownika nie przyniosło rezultatu. W odpowiedzi na pytanie o uzasadnienie podnoszenia kwot przeznaczonych na płace, zastępca burmistrza stwierdził, że należy nagradzać dobrych pracowników. Podoba mi się taki stosunek do zatrudnionych i zadań administracji publicznej, w tym samorządowej. Nie podoba mi się natomiast, przeniesiony z naszego rodzimego kapitalizmu, model stosunków pracy, polegający na generowaniu jak najwyższego zysku, najczęściej kosztem nisko opłacanych pracowników. Po to kształcimy wielu specjalistów, żeby znaleźli dobrze płatną pracę, gwarantującą w zamian obsługę społeczeństwa na najwyższym poziomie. To jest nasz wspólny interes.
Uzyskane z dotacji pieniądze zostaną przeznaczone na zakup, miedzy innymi, autobusów, kanalizację deszczową ulicy Dworcowej, budowę parkingu „Parkuj i jedź" (czytaj też: „Luboń otrzymał 13 mln zł!" na str. 5). Jest to największa dotacja, jaką miasto otrzymało kiedykolwiek. Z tej okazji zaproszono na tort wszystkich obecnych na sesji.

Afera?

Niestety, tę uzasadnioną radość i satysfakcję przyćmiła trochę sprawa zadłużenia Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, do którego trzeba dołożyć z budżetu, na razie, aż 540 tysięcy złotych. Piszemy o tym szerzej w tekście „Afera w LOSiR-ze", na str. 3 (Temat miesiąca). Radni pozwolili na zmiany w budżecie, w tym te, które pokryją odkryte dotychczas długi LOSiR-u. Nastąpiło to jednak po ostrej wymianie zdań, przy sprzeciwie dwóch radnych i wstrzymujących się 5, za było 13 radnych.

Dziwnie zdekomunizowane

Jak podchodzą do ducha ustawy mieszkańcy ulic zakwalifikowanych do „dekomunizacji", pokazuje praktyka poszukiwania nowych patronów. Zarówno oni, jak i część radnych mających na względzie, jak się wydaje, nie tylko interes wyborców, ale także ich przychylność w przyszłorocznych wyborach, sprzyjali dziwnej praktyce. Postanowili zastąpić oficjalnie potępianych patronów innymi, ale o tych samych nazwiskach. Więcej czytaj w „Gorących tematach" na str. 17)

Radni M. Samulczyk i A. Dworaczyk – jedyni głosujący przeciw zmianie budżetu, m.in. w związku z pokryciem zobowiązań LOSiR-u fot. Jerzy Nowacki

Wicestarosta na sali

Już w czasie przerwy powitano, przybyłego w trakcie obrad, nowego członka Zarządu Powiatu, Piotra Zalewskiego, szefa „Niezależnych dla Powiatu". Żartem zasugerowano mu, że Luboń ma także potrzeby remontowe dróg powiatowych.

Od ręki

- Projekt rewitalizacja Lubonia, wielokrotnie dyskutowany i konsultowany przegłosowano jednogłośnie, bez dyskusji i zastrzeżeń.
- Uchwałę o gospodarce niskoemisyjnej uchwalono też bez problemu, dodatkowo z motywacją, że jest ona potrzebna, jako warunek złożenia wniosku o pieniądze na modernizację ubikacji w Szkole Podstawowej nr 2.
- Parki i zieleńce otrzymały uzupełnienie w regulaminie, na wniosek dyrektora Ośrodka Kultury. Dodano możliwość spożywania napojów alkoholowych na terenie parku Siewcy. Uchwała ma usankcjonować podawanie piwa w czasie imprez organizowanych tam przez miasto.
- Zaakceptowano, zaciągnięcie kredytu długoterminowego z przeznaczeniem na sfinansowanie deficytu budżetowego miasta, w wysokości ponad 9 mln 400 tys. zł. Uchwała jest następstwem uchwalonego w maju sposobu realizacji budżetu miasta na rok 2017.
- Poinformowano też, że wniosek o dotację na Dom Włodarza uzyskał 25. miejsce, na 41 zaakceptowanych, ale pieniędzy starczyło tylko na 12. Miasto chce jednak urzeczywistnić plan budowy Domu Włodarza z własnych środków i ponownie wystąpić o dotację.

Jerzy Nowacki
Obserwator Luboński

Precedens, pięcioro radnych wstrzymało się od głosu w sprawie zmiany budżetu

Z powodu urlopu pracownika Biura Rady Miasta, nie dostarczono nam tabeli głosowań radnych na lipcowej sesji. Była zaś zróżnicowana i ciekawa. Postaramy się ją opublikować w następnym wydaniu „WL" po otrzymaniu z Biura Rady.

Jaka władza, taki apel?

HALO WIEŚCI!

Czy odwrotnie – Jaki apel, taka władza? – samorządowa

Poniżej przedstawiamy treść apelu, który przyjęto podczas ostatniej sesji Rady Miasta Luboń. Zapraszając do jego lektury zwracamy uwagę, że oprócz oczywistych walorów informacyjnych zawiera dość rażący, merytoryczny błąd. Czy i Państwo go dostrzegą? Jest oczywisty. Taki konkursik dla dorosłych w ramach letniego „relaksu". By nie zdradzać, nasz komentarz zamieszczamy na końcu.
Dokument ten, zapewne był przedmiotem prac odpowiednich Komisji RML, i – jak wszystkie, które przechodzą przez to gremium – nie jest spontanicznym, wymyślonym na poczekaniu, realizowanym pomysłem. Analizowany i akceptowany przez urzędników, prawników itd., został podpisany przez przewodniczącą Rady Miasta, Teresę Zygmanowską. Dla podniesienia rangi, dodatkowo przez radnych powiatowych związanych z Luboniem: Zbigniewa Jankowskiego (wieloletniego radnego powiatowego i wcześniejszego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1) oraz Dariusza Szmyta (poprzedniego Burmistrza Miasta).

Luboń, 20 czerwca 2017 r. / (nadawca) *Rada Miasta Luboń / Pl. Edmunda Bojanowskiego 2 / 62-030 Luboń* / (adresat) *PKP / Polskie Linie Kolejowe SA al. Niepodległości 8 / 61-875 Poznań*

APEL

Rady Miasta Luboń dotyczący trwającej inwestycji pn. Modernizacja linii kolejowej E59 na odcinku Wrocław-Poznań. / Rada Miasta Luboń (RML) działając na podstawie § 26 pkt 2 Statutu Miasta Luboń - uchwała nr XII/59/2003 RML z dnia 24 lipca 2003 r. zwraca się do Państwa z pismem niniejszej treści:
Apelujemy o podjęcie stosownych działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i polepszenie komfortu podróżnym korzystającym z infrastruktury kolejowej w Luboniu.
Na etapie tworzenia Master Planu dla Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, Miasto Luboń posiadało dwie lokalizacje przystanków kolejowych: na dworcu PKP oraz na wysokości ul. Podgórnej. Z niejasnych dla nas przyczyn przystanek przy ul. Podgórnej nie został ujęty w projekcie budowlanym. Prognozy liczby pasażerów, w trakcie tworzenia Master Planu, wskazywały jednoznacznie na bardzo duże zapotrzebowanie na rozwój niskoemisyjnych form transportu zbiorowego w Luboniu.
Jako przedstawiciele społeczności lokalnej otrzymujemy liczne sygnały o konieczności zwiększenia dostępności komunikacyjnej Lubonia. Niezwykle istotnym działaniem w tym zakresie byłaby budowa nowego przystanku, pozwalającego sprawnie obsłużyć potoki pasażerów z tego obszaru miasta. Podejmowaliśmy wiele prób zmierzających do przywrócenia lokalizacji przystanku przy ul. Podgórnej – niestety bezskutecznie. W ostatnim piśmie Państwa, skierowanym do nas, argumentowaliście, że nie ma wystarczających środków finansowych na tego typu przedsięwzięcie.
Wiemy, że Inwestor jest życzliwy wobec innych gmin i rozszerza zakres trwającej inwestycji zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez mieszkańców. Należy ponadto nadmienić, że mamy świadomość zaoszczędzonych pieniędzy w naszym mieście, m.in. poprzez zaniechanie budowy tunelu na wysokości ul. Ogrodowej. Zwracamy się zatem do Państwa z prośbą o ponowne rozważenie możliwości budowy drugiego przystanku na terenie Lubonia w rejonie ul. Podgórnej bądź na wysokości istniejącego przejazdu przy ul. R. Maya, który jednocześnie umożliwiłby także obsługę pasażerów na linii Poznań-Wągrowiec.
Nasze rozczarowanie budzi również niewykorzystany potencjał wyremontowanego dworca PKP w Luboniu. W budynku nie ma kasy biletowej, a poczekalnia jest zamknięta dla podróżnych, również w okresach jesienno-zimowych. Tym samym nie ma dostępu do toalety, co jest rzeczą niedorzeczną w miejscu publicznym. Potrzeby fizjologiczne są załatwiane w przejściach podziemnych – na terenie dworca oraz w tunelu w rejonie ul. Fabrycznej. Prosimy o otwarcie budynku dworca dla podróżnych, w tym udostępnienie poczekalni i toalet. Jednocześnie zawracamy się z prośbą o zamontowanie monitoringu w ww. tunelach pod torami oraz tunelu budowanym aktualnie przy ul. Podgórnej.
Z wyrazami poważania / Przewodnicząca Rady / Teresa Zygmanowska / radni powiatowi: Zbigniew Jankowski / Dariusz Szmyt / Do wiadomości: Poseł na Sejm RP Bartłomiej Wróblewski

Każda forma dbałości o interes publiczny jest wskazana, także i ta – Apel – nie mająca większego urzędowego przełożenia, szczególnie, gdy wcześniej zatraciło się inne formalne formy negocjacji w sprawie zakresów inwestycyjnych dla Lubonia w ramach trwającej wielkiej modernizacji linii kolejowej Poznań-Wrocław (E-59), czy też wcześniej realizowanej modernizacji linii odchodzącej nad ul. Krętą na południowy zachód Poznań-Wolsztyn.

Gdzie Rzym, a gdzie Krym

Właśnie, w poprzednim zdaniu zdradziłem naszą zagadkę. Kto z Poznania wybiera się do Wągrowca przez Luboń? Chyba nikt, bezpośredniego połączenia nie ma! To zupełnie odwrotny kierunek jazdy (z Poznania na północ). Dla tych samorządowców, którym administracyjnie wszystko jedno, gmina Wągrowiec czy Wolsztyn (obydwa na „W"), warto może wrócić do lekcji geografii najbliższej okolicy – naszego województwa. No i pismo takie poszło w świat. Młodzi powiedzą „obciach", starsi –„wstyd" świadczący o prowincjonalności Lubonia (lub jego elit). Ktoś powie – znowu te „Wieści" się czepiają. A kto ma to zrobić, skoro dziesiątki urzędniczych oczu opłacanych z naszych podatków temu nie zapobiegły? Temat z życia wzięty.

PPR

Za Statutu Miasta paragraf 26 punkt 2. Oprócz uchwał Rada może podejmować: ustęp 4) apele – zawierające formalnie niewiążące wezwania adresatów zewnętrznych do określonego postępowania, podjęcia inicjatywy czy zadania.

Mieszkańcy pytają

Włos się jeży

PYTANIA DO WŁADZ

■ Przeczytałem „Nowe dowody?" w ostatnich „Wieściach" i jestem pod wrażeniem. (...) Jeśli wszystko, co tam pokazano i napisano o LOSiR-ze jest prawdą, to nie można nie zadać pytania: Kto na tym „przekręcie" skorzystał? Kto okradał miasto pozwalając na to, by prace wykonane kiedyś sprzedać powtórnie? (...) Działo się to wszystko za tej samej władzy wykonawczej będącej w rękach Forum Obywatelskiego. To niemożliwe, że szef LOSiR-u, inwestor zastępczy oraz odpowiedzialny za nadzór nad zakładem pracownik Urzędu Miasta mogli nie wiedzieć o tym wszystkim. To nie jest zwykłe zaniedbanie. Jeśli prasa dysponowała takimi informacjami, to o ile większą wiedzę mieli decydenci! (...) Musieli zatem działać wspólnie i w porozumieniu, tym bardziej, że wcześniejsze doniesienia prasowe już stawiały poważnie i jednoznacznie sprawy adaptacji owalu. (...) Na marginesie tego, zastanawiam się, jak istotnymi muszą być „owiane tajemnicą" nieprawidłowości finansowe, które wykryto w związku z remontem w Szkole nr 3? (od red. czytaj: „WL" 06-2017, str. 54 „Finanse w SP 3 i „WL" 07-2017, str. 17 „Owiana tajemnicą"). W przypadku szkoły, miasto samo zdecydowało się zawiadomić organy ścigania, które wszczęły postępowanie w sprawie. Budowę LOSiR-u, Urząd Miasta cały czas marginalizuje, wybiela i tłumaczy!

(z listów i tel. do autora)

Odp.: Nieprawdziwym jest zarzut o lekceważenie przez Miasto kwestii związanych z zagospodarowaniem „owalu" w hali sportowo-widowiskowej. Wyjaśnieniu kolejnych wątpliwości ma służyć (zaplanowane na 3 lipca br., przełożone na początek września, z uwagi na nieobecność radnego Jakuba Bielawskiego, który składał interpelacje w tej sprawie) spotkanie z biegłym rzeczoznawcą sądowym. Spotkanie ma doprowadzić do ustalenia wszystkich dodatkowych kwestii, które miałby zweryfikować biegły. Na to spotkanie został zaproszony redaktor naczelny „Wieści Lubońskich" pan Piotr Paweł Ruszkowski, który na prośbę Burmistrza udostępnił Miastu materiał zdjęciowy dotyczący budowy owalu w 2008 r. oraz jego adaptacji w 2013 r., w tym zdjęcia opublikowane w artykule „Nowe dowody?". Szersza odpowiedź na zadane pytania, w tym odnośnie dalszych działań w przypadku potwierdzenia nieprawidłowości, będzie możliwa po sporządzeniu kolejnej opinii biegłego.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Mieszkańcy pytają

Portrety dla miasta

PYTANIA DO WŁADZ

■ 369 złotych kosztowała wykonana na koszt miasta w marcu 2015 roku sesja zdjęciowa burmistrz Małgorzaty Machalskiej i jej ówczesnego zastępcy Mikołaja Tomaszyka, który, jak się orientuję, 6 miesięcy później, zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Czy był to wydatek celowy i niezbędny? Kiedy swoje sesje zdjęciowe na koszt miasta mieli burmistrzowie: Mateusz Mikołajczak (przyjęty w styczniu 2015 r.) i Michał Popławski (zatrudniony w październiku 2015 r.) oraz ile one kosztowały? (mm)

Odp.: Odpowiadając na pytanie dotyczące kosztów mojej sesji zdjęciowej oraz zdjęć moich zastępców, panów Mikołaja Tomaszyka, Mateusza Mikołajczaka i Michała Popławskiego uprzejmie informuję, że przytaczana kwota 360 zł pokryła koszty moich zdjęć oraz pojedynczych zdjęć pana Mikołaja Tomaszyka i Mateusza Mikołajczaka. Koszt zdjęć pana Michała Popławskiego, wykonanych w październiku 2015 r. wyniósł 300 zł.
Zdjęcia zostały wykonane na potrzeby wizerunkowe Miasta i są wykorzystywane w następujący sposób:
1) na stronie internetowej, w zakładce prezentującej włodarzy miasta,
2) na stronie internetowej w aplikacji „Zadaj pytanie Burmistrzowi",
3) przy publikowaniu tekstów, przemówień i listów Burmistrzów,
4) przy publikacji wywiadów w materiałach prasowych (od redakcji: nie dla „Wieści Lubońskich"),
5) w celu przekazania ich do dalszego wykorzystania przez media.
Zlecenie zdjęć było celowe i niezbędne, gdyż Miasto musi, jako właściciel, posiadać zdjęcia Burmistrza i jego Zastępców, aby móc je wykorzystywać do opisanych powyżej celów. Ani Burmistrz, ani też Zastępcy Burmistrza nie posiadają w swoich prywatnych zasobach takich zdjęć, których jakość i sposób wykonania pozwoliłaby na ich użycie dla wspomnianych potrzeb Miasta. Ponadto, pracownik nie ma obowiązku przekazywania pracodawcy prywatnych zdjęć do użytku służbowego.
Zdjęcia wizerunkowe Burmistrzów są tak samo konieczne, jak profesjonalne zdjęcia samego miasta, wykorzystywane w materiałach promocyjnych i informacyjnych.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Mieszkańcy pytają

Kurs dla wodzirejów

■ Po co miasto finansowało z budżetu przeznaczonego na „Ochronę zdrowia" udział w trzydniowym kursie „Wodzirejów wesel i zabaw bezalkoholowych"? Kto z tego skorzystał i gdzie w mieście te umiejętności mają zastosowanie, czyli jakie wesela lub zabawy osoba ta prowadziła? Jaki związek z ochroną zdrowia ma kurs dla wodzirejów? (tel.)

Odp.: Odpowiadając na pytanie dotyczące sfinansowania kursu dla „Wodzirejów wesel i zabaw bezalkoholowych" w roku 2015 uprzejmie informuję, że wydatek ten został opłacony z budżetu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA), który m.in. w budżecie miasta zapisany jest w dziale 851 „Ochrona Zdrowia" rozdz. 85154 „Przeciwdziałanie alkoholizmowi". Wydatek ten dotyczył udziału mieszkańca Lubonia w tym kursie w dniach od 17-19.04.2015 r. W myśl „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi", zadania w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi wykonuje się przez odpowiednie kształtowanie polityki społecznej m.in. przez:

- tworzenie warunków sprzyjających realizacji potrzeb, których zaspokajanie motywuje powstrzymywanie się od spożywania alkoholu;
- działalność wychowawczą i informacyjną.

Gmina prowadzi działania związane z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz działania mające na celu integrację społeczną osób uzależnionych od alkoholu. W szczególności działania gminy polegają m.in. na prowadzeniu profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii. Ponadto Gminny Program Profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2015 zakładał wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, która miałaby służyć rozwiązywaniu problemów alkoholowych, organizowanie i finansowanie szkoleń, kursów, konferencji, debat na temat uzależnień. GKRPA uznała, że sfinansowanie kursu wodzirejów imprez bezalkoholowych wpisuje się w założenia ustawy i gminnego programu. Osoba uczestnicząca w kursie poprzez prowadzoną działalność informacyjną i edukacyjną, a także integracyjną dla mieszkańców, motywuje ich do powstrzymywania się od spożywania alkoholu oraz propaguje najlepsze wzorce zabawy w trzeźwości. Propagowanie kultury zabaw bezalkoholowych jest jednym z elementów przeciwdziałania powszechnemu przyzwoleniu w polskim społeczeństwie na nadużywanie alkoholu w różnych sytuacjach społecznych (imprezy, zabawy, wesela i inne uroczystości rodzinne). Umiejętności zdobyte na tym kursie, ale też podczas innych kursów, które osoba ta sfinansowała sama, posłużyły m.in. do zorganizowania bezalkoholowej zabawy sylwestrowej dla ok. stu osób w naszym mieście.

Romualda Suchowiak
kierownik WOZiK UM Luboń

Spotkanie z parą książęcą

W dniach 17 – 19 lipca gościli w Polsce książę i księżna Cambridge, William i Kate. W pierwszym dniu wizyty w Warszawie spotkali się m.in. z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką, później spacerowali Krakowskim Przedmieściem i odbyli kilka oficjalnych spotkań. Pod koniec dnia pojawili się na przyjęciu w Łazienkach Królewskich wydanym na cześć Królowej Brytyjskiej – Elżbiety II. Po zakończeniu części oficjalnej, podczas której książę William wygłosił okolicznościowe przemówienie, w kuluarach doszło do spotkania książęcej pary ze znanym w naszym mieście i bywającym przy różnych okazjach w Luboniu posłem PiS – Bartłomiejem Wróblewskim. Parlamentarzysta uczestniczył w przyjęciu wspólnie z niedawno poślubioną małżonką – Martą (ślubowali przed ołtarzem Katedry Poznańskiej 8 lipca). Jak wspomina – *Mieliśmy rozmawiać z księciem Williamem, ale ku naszemu zaskoczeniu, księżna Kate pierwsza do nas podeszła i nadarzyła się okazja, by zamienić z nią kilka słów. Była to bardzo miła konwersacja, zwłaszcza, że zostawiłem trochę serca w Szkocji.* Przed dwudziestu laty, będąc jeszcze studentem, pan Bartłomiej wybrał się w samotną podróż autostopem po Szkocji. Księżna zainteresowała się tym tematem – być może dlatego, że jest absolwentką Wydziału Historii Sztuki na szkockim University of St Andrews. Pytała go o konkretne miejsca, w których był, więc podzielił się wrażeniami z pobytu w Glasgow, Edynburgu czy Inverness oraz pochwalił się, że zdobył najwyższy szczyt w Szkocji i całych Wyspach Brytyjskich – Ben Nevis. Dowiedziawszy się, że poseł jest prawnikiem, księżna Kate podjęła temat ogólnych zagadnień prawa. Para książęca złożyła również panu Bartłomiejowi i jego małżonce życzenia z okazji niedawnego ślubu.

PAW

Księżna Kate w rozmowie z Martą i Bartłomiejem Wróblewskimi. Za posłem – książę William

To nie popłaca

Głównie w związku z wykonywaniem przyłączeń do infrastruktury drogowej, nawierzchnie naszych ulic są uzupełniane materiałem innej jakości (bywa że gorszej). Lubońskie jezdnie są przez to „połatane" i nieestetyczne. Przykładem jest choćby fragment jezdni na ul. Poniatowskiego, na wysokości placu Edmunda Bojanowskiego, niedaleko wizytówki naszego miasta – Urzędu.

(Z)

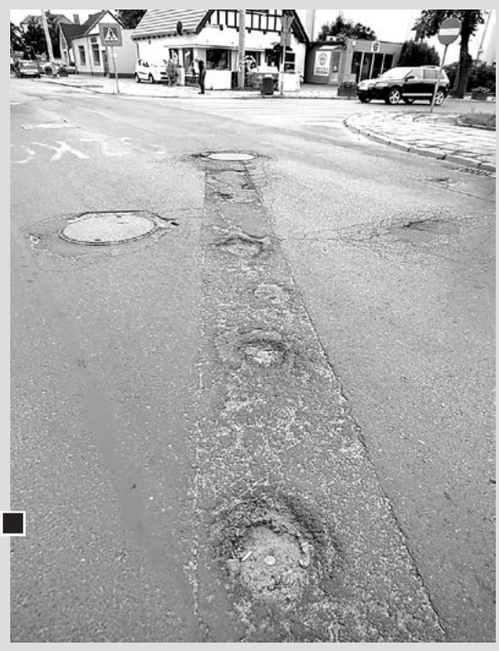

Wyraźna różnica jakości nawierzchni po naruszeniu struktury jezdni ul. Poniatowskiego przy placu Edmunda Bojanowskiego. W modernizowanym fragmencie – widoczne ubytki w asfalcie, które powstały w ostatnim czasie fot. Hanna Siatka

Interwencje prasowe: tel. 609-616-290, tel. 609-616-277

Ruszają powoli

Po konsultacjach społecznych i zmianach koncepcji, rozpoczęto wreszcie przebudowę ul. Żabikowskiej na odcinku od jej rozwidlenia z ulicą Sobieskiego do skrzyżowania z Buczka, Targową i Poznańską. Protesty mieszkańców spowodowały, że wybudowane tam pod koniec poprzedniej kadencji władz wysepki drogowe rozebrano. Czy po obecnej modernizacji lubonianie z tego rejonu i kierowcy zaakceptują nowe rozwiązania?

W przyszłości ciąg: ul. Żabikowska-Poznańska-Polna ma być jedną z ważniejszych arterii Lubonia. Ciekawe czy po wybudowaniu łącznika, ale bez wprowadzenia zmian w organizacji ruchu na krzyżówce Żabikowska-Buczka-Targowa-Poznańska (sygnalizacja świetlna, rondo), drogi będą dobrze pełniły tę funkcję?

(S)

W pasie modernizowanej drogi wycięto drzewa
fot. Hanna Siatka

Remontowany fragment ul. Żabikowskiej od strony skrzyżowania z ul. Sobieskiego (tempo prac jest powolne)
fot. Hanna Siatka

Inwestycja drogowa na ul. Żabikowskiej z wysokości 100 metrów – remontowany odcinek od skrzyżowania z ulicami: Buczka, Targową i Poznańską (z lewej) do rozwidlenia ul. Żabikowskiej i Sobieskiego (z prawej) fot. Rafał Wojtyniak

List do redakcji

Czujni na dobro wspólne

Cieszę się, że budowa alei Jana Pawła II postępuje. Proszę jednak zwrócić wykonawcy uwagę, aby zdewastowany trawnik przed polaną (terenem miejskim pod ratusz w Nowym Centrum Lubonia – przyp. red.), który obecnie wykorzystuje jako drogę dla maszyn budowlanych, przywrócił do stanu przed zniszczeniem. Podobnie powinien postąpić z nawierzchnią ulicy, którą uszkodził łyżką koparki, zapierając maszynę, aby wykopać płyty łączące nawierzchnię asfaltu z drogą szutrową,

Aniela

List wysłano do mediów i Urzędu Miasta (do asystenta Burmistrza i urzędnika zajmującego się drogami)

Budujący aleję Jana Pawła II ciężkim sprzętem jeżdżą po wykonanych w ub. roku (w ramach utwardzania ul. Wschodniej) chodnikach oraz trawniku

Strach przechodzić

HALO WIEŚCI!

Mieszkańcy ul. Okrzei sygnalizują, że w asfalcie niedawno wymienianego fragmentu jezdni powstały niebezpieczne ubytki. Koła przejeżdżających samochodów wyrzucają kawałki pokruszonej masy bitumicznej na chodnik i mogą poranić przechodniów.

(S)

Dziura w jezdni ul. Okrzei na wysokości posesji nr 29 i 31. Widać pokruszony asfalt. Niektóre kawałki są sporej wielkości
fot. Piotr P. Ruszkowski

Diabelskie szczegóły

Jedno remontowano, drugie zniszczono podczas układania nowego chodnika na ul. Dąbrowskiego, o którym pisaliśmy w majowym numerze w artykule „Estetyczniej?" na str. 26

Oprócz opisanej wówczas sytuacji wymiany zupełnie dobrego chodnika z płytek na wykładany kostką brukową, zwrócono nam uwagę na inną sprawę, może wówczas drobną, nie tak istotną, ale jak mawia przysłowie, „diabeł tkwi w szczegółach". Zauważono, że pracujący przy remoncie chodnika sprzęt ciężki podczas manewrów przenoszenia materiałów, które były składowane na ul. Lemańskiego, wielkimi kołami niszczył asfalt, szczególnie na styku tych ulic. Sygnał ten utrwaliliśmy wówczas na „kliszy". Nie minęło wiele czasu, a naruszony asfalt wykruszył się. Teraz w miejscu tym pozostaje dziura, w którą wpadają nie tylko auta, ale i przechodnie. Kto to teraz naprawi i za to zapłaci?

(I)

Zdjęcie z marca br. Na pierwszym planie wyraźnie widoczne spękania łączenia asfaltowych nawierzchni ul. Dąbrowskiego z Lemańskiego powstałe podczas manewrów kołami ciężkiej spycharko-ładowarki widocznej w głębi fot. Piotr P. Ruszkowski

Podobne ujęcie obecnie. W miejscu naruszonej wówczas struktury warstwy bitumicznej – dziura, która bez naprawy z pewnością będzie się powiększać fot. Piotr P. Ruszkowski

Nowy asfalt

W połowie lipca zdjęto dotychczasową nawierzchnię asfaltową z ulicy Krasickiego od skrzyżowania z ul. Powstańców Wielkopolskich, aż za ul. Kozińskiego, czyli do modernizowanego przed kilkoma laty fragmentu wykonanego wówczas po przeprowadzeniu odwodnienia ul. Paderewskiego bezpośrednio do Strumienia Junikowskiego. Budowany obecnie odcinek długości 197 metrów to jedna z największych remontowanych nawierzchni w ostatnich latach na lubońskich ulicach.

Od mieszkańców otrzymaliśmy kilka krytycznych sygnałów. Oto niektóre.

■ Po co zdzierają asfalt prawie na całej długości i szerokości ulicy? Był zupełnie znośny, zważywszy na to, że ul. Krasickiego ma charakter osiedlowy, nie jest ulicą zbiorczą, przelotową czy nadmiernie uczęszczaną. Oprócz znajdującego się na jej początku komisariatu policji i warsztatu samochodowego, w dalszym fragmencie służyła głównie mieszkańcom lub pełniła funkcję parkingu.

■ Mieszkam obok na ul. Puszkina, wielokrotnie prosiłem, by załatano dziurę, która uniemożliwia mi wjazd na posesję. Tłumaczono, że nie ma pieniędzy!

■ Kto wpływowy mieszka na ul. Krasickiego, że ładuje się tam tyle kasy publicznej? Najpierw brukowy chodnik, po którym prawie nikt nie chodzi, teraz nowy asfalt.

PPR

Fragment nawierzchni ul. Krasickiego w kierunku ul. Powstańców Wlkp. Stan ze stycznia br. Czy w porównaniu z innymi, ważniejszymi ciągami komunikacyjnymi, rzeczywiście bezwzględnie wymagał wymiany na całej szerokości i prawie całej długości? fot. arch. „Wieści Lubońskie"

Sfrezowany asfalt na długości 197 m i całej szerokości remontowanej nawierzchni ul. Krasickiego od pokazanego na zdjęciu miejsca, aż do skrzyżowania z ul. Powstańców Wlkp. fot. Piotr P. Ruszkowski

Koniec z szambami

Ku zadowoleniu mieszkańców budynków zlokalizowanych w sąsiedztwie parku Siewcy, trwają prace polegające na ułożeniu około 270 m sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach Kolonia PZNF i Romana Maya, na którą czekali od lat. Wykonawcą inwestycji jest poznańska firma „Terlan" Sp. z o.o. Po zakończeniu prac ziemnych i montażowych, wykonawca przystąpi do odtworzenia konstrukcji nawierzchni i ułożenia ścieralnej warstwy jezdni na trasie nowo wybudowanego kanału. Koszt przedsięwzięcia to prawie 400 000 zł.

PAW

W ramach prowadzonej inwestycji układa się sieć kanalizacyjną z rur o średnicy 400 mm o długości ok. 270 m oraz buduje przyłącza o średnicy 150 mm i długości ok. 65 m fot. Paweł Wolniewicz

Luboni.pl

Nowy luboński portal internetowy

„Luboni.pl – Luboń oczami mieszkańców" jest portalem bezpłatnym, stworzonym przez lubońską młodzież, która jak mówi, „chciała mieć coś swojego". Tworzono go z myślą o mieszkańcach naszego miasta, którym portal ma ułatwić życie i służyć m.in. do pozyskiwania informacji. Nie ma on mieć charakteru zarobkowego, dlatego też, póki co, nie są na nim umieszczane żadne treści o charakterze reklamowym, a w późniejszym czasie ma zarabiać jedynie na swoje „utrzymanie". Autorzy deklarują, że ich portal nie ma stanowić konkurencji dla innych stron internetowych tego typu.

Wymyślenie nazwy serwisu (domeny) nie należało do najprostszych. Nie mogła być ona wykorzystana przez inny podmiot, musiała być prosta i krótka. Literka „i" w nazwie miała oznaczać informacje, dopiero później okazało się, że tak właśnie nazywała się nasza miejscowość w roku 1712.

Jeden z pomysłodawców i redaktor naczelny strony luboni.pl, lubonianin Maciej Splisgart

Pomysłodawcami portalu są dwaj koledzy, którzy uczęszczali wspólnie do Technikum nr 19 w Poznaniu (w Zespole Szkół przy ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 352/360, Dębiec, naprzeciw rynek-ku), do klasy o profilu informatycznym (specjalność technik informatyk, grafik komputerowy). 20-letni Maciej Splisgart i jego rówieśnik, Mikołaj Zbanyszek, zajęli się opracowaniem strony internetowej pod kątem technicznym, natomiast jej moderatorem (osoba kontrolująca zamieszczane na stronie treści, mająca nad nią nadzór) jest 19-letni Tobiasz Bernadek, który ukończył LO. W skład zespołu redakcyjnego wchodzą ponadto Krystian Jankowiak, Tomasz Rybarczyk, Rafał Dobak oraz 20-letni Mateusz Szulc, z wykształcenia technik mechanik. Maciej, Mateusz i Tobiasz od kilku lat wspólnie biorą również udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych naszej Straży Pożarnej. Z serwisem współpracuje wiele osób, pozyskując i udostępniając cenne informacje. Redakcja portalu pozostaje w ścisłym kontakcie z Biblioteką Miejską, Ośrodkiem Kultury, Strażą Pożarną (objęli patronat nad stroną internetową OSP Luboń), wciąż poszukując nowych podmiotów zainteresowanych współpracą.

Logo nowego portalu lubońskiego: czerwono-zielono-szary liść z literą „L", nazwa „Luboni" w kolorze zielonym, „.pl" i napis pod kreską – szare

Pierwotnie miał to być serwis ogłoszeniowy, lecz ostatecznie składa się on z kilku zsynchronizowanych ze sobą modułów, będąc w głównej mierze serwisem informacyjnym. Z tym jednak wiązał się szereg formalności, takich, jak chociażby zarejestrowanie tytułu internetowego, a to z kolei – jak twierdzi Maciej – opóźniło uruchomienie portalu o trzy miesiące. Od pojawienia się pomysłu do pełnej realizacji upłynął rok, trudny dla młodych ludzi ze względu na obowiązki szkolne, egzaminy zawodowe i maturę. Wiele trudności przysporzyło autorom serwisu znalezienie odpowiedniego usługodawcy hostingowego (hosting to w uproszczeniu miejsce, gdzie mieszczą się dane dotyczące strony internetowej).

Portal internetowy luboni.pl – moduł ogłoszeń

Im większa oglądalność strony internetowej (niektóre zamieszczone na niej artykuły miały 20 tys. wyświetleń), tym parametry serwera muszą być większe, co pociąga za sobą wyższe koszty „utrzymania" strony. Mają z niej korzystać również osoby starsze, dlatego musiała być czytelna i poddana ich ocenie. W końcu udało się wprowadzić stosowne poprawki, a serwis zaczął działać od połowy czerwca br. i ma średnio 1000 odsłon dziennie. Odnośnik do niego znajdziemy również na facebooku i youtube.

Składa się on z czterech modułów. Panel firmy służy promowaniu lokalnego biznesu, umożliwia stworzenie własnej e-wizytówki, galerii, oferty, „mini" strony internetowej czy w przyszłości nawet e-sklepu. Moduł galerii umożliwia stworzenie własnego albumu, ściśle związanego z tematyką naszego miasta. Jedną z ciekawszych funkcjonalności jest na pewno moduł ogłoszeń, poprzez który np. pozbędziemy się z domu niepotrzebnych rzeczy, oraz moduł info, na którym zamieszczane będą najświeższe informacje, wywiady, wideoreportaże. Siedziba portalu jest na razie zarejestrowana w mieszkaniu prywatnym przy ul. Sikorskiego, natomiast od stycznia przyszłego roku będzie się mieścić w wynajmowanym pomieszczeniu w budynku zajmowanym przez Straż Pożarną. Nie podajemy stałych godzin urzędowania redakcji, jej członkowie dostępni są pod numerem telefonu 734 667 373. Młodzi ludzie z własnych funduszy pokrywają wszelkie koszty związane ze stroną internetową. Domena i hosting to koszt ok. 1000 zł rocznie. Dodatkowo zakupili 10 tys. sztuk ulotek i plakaty, aby promować swoje dzieło. Redaktor naczelny serwisu pragnie w dalszym ciągu pracować nad portalem, a w niedalekiej przyszłości rozpocząć studia na kierunku ratownictwo medyczne.

Natalia

Wątpliwa jakość

HALO WIEŚCI

Niektóre oznakowania poziome lubońskich ulic są nietrwałe. Wymalowane na jezdni pasy po krótkim czasie użytkowania ścierają się, a umocowane na chodnikach wypukłe oznakowania dla niewidomych – kruszą.

(SR)

Przykład zmodernizowanego w ostatnich latach przejścia dla pieszych przez ulicę Poniatowskiego na wysokości Lipowej. Pas ostrzegawczy dla niewidomych (z wypustkami) przy krawędzi chodnika, z wykruszonymi fragmentami, nie spełnia swojej funkcji fot Piotr P. Ruszkowski

„Zebra" na ul. Wschodniej naniesiona na bruk zaledwie w ub. roku (budowa ul. Wschodniej – inwestycja 2016 r.). Z uwagi na mały ruch (prace drogowe w NCL), stosunkowo rzadko uczęszczana fot. Piotr P. Ruszkowski

Mieszkańcy pytają

Erozja drogi w NCL

PYTANIA DO WŁADZ

■ Z niepokojem obserwujemy budowę bloku pomiędzy ul. Pułaskiego, Kochanowskiego i A. Mizerki. Co jakiś czas, najczęściej po deszczach, obsuwają się kolejne fragmenty ziemi i przestawiany jest prowizoryczny płot tej budowy. Będący bez jakichkolwiek zabezpieczeń tuż za ogrodzeniem głęboki wykop objął już sporą część pasa drogowego – gruntowej ul. Andrzeja Mizerki – stanowi niebezpieczeństwo dla przejeżdżających tędy samochodów. Czy inwestor ma zezwolenie na przesuwanie płotu i sukcesywne zajmowanie pasa drogowego? Jak miasto kontroluje naruszenie struktury podłoża na głębokość kilku metrów, którego zagęszczenie przed ewentualnym położeniem chodników czy asfaltowej jezdni będzie wymagało dodatkowych, niemałych nakładów lub czasu (w zależności od warunków, naturalne zagęszczanie gruntu może trwać do 20 lat). Czy zjawisko to może mieć wpływ na fundamenty sąsiedniego bloku przy ul. Kochanowskiego 1? Jaki adres będzie miał stawiany obecnie w tym miejscu budynek?

(mieszkaniec NCL)

Po deszczach w pasie drogowym ul. Andrzeja Mizerki niebezpiecznie obsuwa się grunt. Inwestor przesuwa ogrodzenie budowy w głąb drogi. Po przesłaniu pytania mieszkańców władzom miasta, nastąpiła natychmiastowa reakcja. Firma budująca blok wypełniła ubytki i przykryła je gruzem fot. Piotr P. Ruszkowski

Odp.: W odpowiedzi na pytanie w sprawie powstającego budynku wielorodzinnego na ulicy Pułaskiego informuję, że Miasto wezwało Wykonawcę do naprawy powstałych uszkodzeń w nawierzchni. Wykonawca prac zobowiązany został do przywrócenia pasa drogowego do stanu pierwotnego wraz z zagęszczeniem obszaru, do 14 sierpnia br. Inwestor poniesie również koszty związane z zajęciem terenu należącego do Miasta – według określonych Uchwałą Rady Miasta stawek.

Numer budynku zostanie nadany na wniosek właściciela, na chwilę obecną do UML w ww. sprawie żaden wniosek nie wpłynął.

oprac. **Mateusz Olejniczak**
Wydział Spraw Komunalnych

Broniewskiego przejezdna

Po zachodniej stronie bloków Nowego Centrum Lubonia (NCL) Wschodnia 22 (z pocztą) i Konarzewskiego 25 został udrożniony przejazd ulicą Broniewskiego. W ten sposób powstało dodatkowe połączenie z NCL od strony ul. Fabrycznej. Przez odcinek brukowy do Konarzewskiego, dalej niestety, gruntowa droga do ul. Wschodniej. Ten nowy, choć nieprecyzyjnie wytyczony pas drogowy przysporzył kolejnych kilkadziesiąt miejsc parkingowych dla mieszkańców czy klientów NCL. Przypomnijmy, że po drugiej stronie ul. Wschodniej, na tej wysokości powstaje blok z bez mała 150 mieszkaniami, przy którym, miejmy nadzieję, zostanie udrożniona także ul. Kochanowskiego od ul. Pułaskiego.

(I)

Przelot ul. Broniewskiego Widok od strony ul. Konarzewskiego w kierunku ul. Wschodniej fot. Piotr P. Ruszkowski

Mieszkańcy pytają

Kanalizacja ul. Ratajskiego

PYTANIA DO WŁADZ

■ Według zapowiedzi, już dawno miała być kanalizowana ulica Cyryla Ratajskiego. Co stoi na przeszkodzie i kiedy to nastąpi? (mieszkaniec)

Odp.: Informuję, iż budowa sieci kanalizacji sanitarnej jest w gestii firmy „Aquanet" SA w Poznaniu. Aquanet ujął realizację kanalizacji sanitarnej w ul. Cyryla Ratajskiego wraz z brakującym jej fragmentem w ul. Armii Poznań w swoim planie inwestycyjnym na lata 2016-2019. W związku z powyższym o szczegóły skanalizowania, tj. dokładniejszy termin realizacji, należy zwrócić się do firmy „Aquanet" SA mającej swoją siedzibę przy ul. Dolna Wilda 126 w Poznaniu. Natomiast kanalizacja deszczowa jest siecią, która jest realizowana przez Miasto Luboń, jednak ul. Cyryla Ratajskiego nie jest ujęta w planach inwestycyjnych miasta na rok 2017.

oprac. **Alicja Ludwiczak**
Biuro Majątku Komunalnego

Coś nie pasuje?

Zbliżają się ku końcowi prace związane z budową alei Jana Pawła II. Obserwujący tę inwestycję mieszkańcy zgłosili redakcji problem wlotu ulicy Andrzeja Mizerki w budowaną drogę. Rzeczywiście, połączenie tych dwóch ulic wypadło na wysokości istniejącego trawnika, na którym, wg planów, w nieokreślonej przyszłości ma stanąć nowy magistrat (Urząd Miasta). Wykonawca oraz projektant uważają, że wszystko jest zgodne z rysunkiem, to wydzielony wcześniej, obsiany trawą plac częściowo znajduje się w pasie drogowym ul. A. Mizerki. Są deklaracje, że przed oddaniem do użytku utwardzanej al. Jana Pawła II, wysypany tłuczniem fragment ulicy A. Mizerki zostanie przesunięty we właściwe miejsce i będzie drożny.

PPR

Ułożone krawężniki wlotu ul. A. Mizerki w al. Jana Pawła II wychodzą wprost na wydzielony trawnik, pozostawiając obecnie istniejącą drogę po prawej fot. Piotr P. Ruszkowski

List do redakcji

Zalewana Oliwkowa

Nie tylko Państwo Lisieccy mają utrapienie związane z zalewaniem ich posesji podczas wzmożonych opadów deszczu (czytaj w „WL" 07-2017, str. 22 – przyp. red.). Również my, mieszkańcy ul. Oliwkowej (pomiędzy ul. Wiejską i Krętą w Lasku), borykamy się z podtapianiem naszej ulicy przez wody opadowe. Problem zaczął się pogłębiać wraz z postępującą urbanizacją okolicy. Przybywa budynków mieszkalnych i wybrukowanych podjazdów, co zmniejsza powierzchnię zdolną do zaabsorbowania opadów, a deszczówka niestety nie jest, tak jak to nakazują przepisy, zagospodarowywana w ramach posesji, lecz w części via brukowany podjazd jest odprowadzana na drogę. Nasza ulica jest chyba najniżej położonym w okolicy terenem, co sprawia, że dodatkowo „zasilają" ją strumyki płynące z Bluszczowej i Rumiankowej. Pan Leszek Jurga zakwalifikował ją jako „czarną dziurę wodną". Pozbawieni kanalizacji deszczowej i chodnika jesteśmy skazani w takich sytuacjach na wożenie w autach kaloszy, gdyż niemożliwością jest, aby suchą nogą wysiąść z auta i otworzyć sobie bramę wjazdową (z tego powodu byłem zmuszony w końcu założyć przy bramie automat). Wysoki poziom wody w kałuży skutkuje zalewaniem posesji, fala powstająca podczas przejeżdżania samochodów, wdziera się głęboko w „gospodarstwo" i zalewa pieczołowicie pielęgnowany przez nas ogród (zresztą nagrodzony I miejscem w konkursie „Zielony Luboń"). Jako że kałuże są dość głębokie, w samochodach zaczyna być odczuwalny specyficzny „zapaszek". Kilka lat temu w ulicy została wykonana studzienka, której zadaniem miało być zebranie i odprowadzenie wody z opadów do gruntu, na zasadzie przesiąkania. Niestety teren poniżej pewnej głębokości jest gliniasty i studzienka jest w zasadzie zbiornikiem, który często musi być wypompowywany. We wtorek, 25 lipca (po godz. 15) i w środę, 26.07, ulica była kompletnie zalewana. Zniecierpliwieni tą sytuacją napisaliśmy petycję o uwzględnienie w budżecie na rok 2018 środków na budowę kanalizacji deszczowej na naszej ulicy i teraz wszystko w rękach radnych. Mamy nadzieję, ze ewentualna prasowa interwencja „Wieści" dopomoże naszej sprawie. Dowodem są zdjęcia.

Z wyrazami szacunku

mieszkańcy ul. Oliwkowej

Głębokość wody w bajorze utworzonym na ul. Oliwkowej, co widać po kole samochodu, sięgała felgi. Nie sposób dostać się nawet do auta

Zalany na całej szerokości pas drogowy ul. Oliwkowej. Woda wdziera się też na posesje

Mosteczek ugina się

Co prawda nie jest zielony jak w piosence, ale chwiejny. Trawka przy nim rośnie... Mowa o kładce na Strumieniu Junikowskim łączącej ul. Hibnera (po zmianach nazwy – Adama Asnyka) z ul. Strumykową. Jest przydatnym skrótem dla wielu, w tym uczniów pobliskiej szkoły. Użytkownicy, w trosce o bezpieczeństwo (niekoniecznie swoje, bo feler znają i unikają), zwracają uwagę, że mocowanie poręczy do samej kładki jest uszkodzone. Puściły spawy i luźna końcówka barierki może być przyczyną niemiłej niespodzianki dla niewtajemniczonych.

(N)

Mostek na Strumieniu Junikowskim. Czarnym okręgiem zaznaczyliśmy newralgiczny punkt przeprawy przez wodę. Osobne zdjęcie – zbliżenie – pokazuje problem
fot. Piotr P. Ruszkowski

Od strony ul. Strumykowej puściły spawy mocowania zakończenia jednej z barierek oraz zastrzału, które ją wzmacniają. Niebezpiecznie jest teraz chwytać się tej poręczy
fot. Piotr P. Ruszkowski

Mieszkańcy pytają

Apel

Dobrze, że interesujecie się Państwo cyklem „Mieszkańcy pytają". Zapraszamy do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które opublikujemy. Chętnie widziane będą też polemiki czy komentarze. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, a najlepiej przesyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

Uzupełnienie

Dotyczy materiału „Wolontariusze nagrodzeni" – „WL" 06-2017, str. 32

Jako członek Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" pragnę Państwu zwrócić uwagę, iż w informacji dotyczącej wyróżnień wręczonych wolontariuszom powiatu poznańskiego 30 maja br. w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, zabrakło wiadomości o tym, iż nagrodę taką otrzymał również adwokat Krzysztof Czyżewski, który przez ponad 3 lata udzielał bezpłatnej pomocy w ramach prowadzonego przez Stowarzyszenie punktu pomocy prawnej. Swą działalnością przyczyniał się do pogłębienia świadomości prawnej wśród mieszkańców powiatu. Udzielane przez niego nieodpłatne porady pomogły wielu osobom rozwiązać problemy natury prawnej. Jego gotowość do dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem oraz do niesienia pomocy zaowocowała pozytywnym zakończeniem często dramatycznych i trudnych sytuacji życiowych. Mecenas Czyżewski swą wieloletnią działalnością zasłużył na nasze uznanie i wyrazy wdzięczności.

Paweł Kowalczyk
radca prawny

Mieszkańcy pytają

Przejazd przy Ziemniakach

■ Zagadnienia do przejazdu kolejowego przy Zakładach Ziemniaczanych. Wygląda na to, że inwestycja w tym miejscu została zakończona. Zdemontowano stare szlabany, nowe sterowane automatami, powodują wydłużony czas zamknięcia przejazdu. Może jest bezpieczniej, ale z pewnością mniej wygodnie i przyjaźnie. Druga uwaga dotyczy asfaltowej nawierzchni jezdni oraz chodnika na odcinku pomiędzy szlabanem a ulicą Armii Poznań. Kolej w ramach przebudowy przejazdu wykonała asfaltowe połączenie z ul. Dworcową oraz kawałek za szlaban od strony ul. Armii Poznań. Kto powinien zadbać o remont pozostałej, niewielkiej, liczącej zaledwie kilkanaście metrów drogi i kiedy to nastąpi? (tel.)

PYTANIA DO WŁADZ

Odp.: Informuję, że przytoczony przejazd został wyremontowany w ramach modernizacji linii E-59 Poznań – Wrocław. Całość inwestycji, za którą odpowiedzialne są Polskie Koleje Państwowe nie została jeszcze zakończona. Dopiero po wykonaniu całości prac, na etapie odbioru, będzie możliwe zgłaszanie uwag przez Urząd Miasta. Wśród wielu zastrzeżeń co do przeprowadzonej inwestycji, które Miasto zamierza wnieść, jest również stan nawierzchni w obrębie przejazdu przy ulicy Dworcowej.

oprac. Mateusz Olejniczak
Wydział Spraw Komunalnych

Kilkunastometrowy odcinek jezdni i chodnika pomiędzy przejazdem kolejowym a ul. Armii Poznań wymaga bezwzględnego remontu fot. Piotr P. Ruszkowski

Bankomat w Lasku

Na ścianie Centrum Handlowego „Venus" przy ul. Sobieskiego 55A, obok wejścia do sklepu wielobranżowego „Freshmarket" znajduje się od grudnia ubiegłego roku czynny całodobowo bankomat Banku Zachodniego WBK. Jak nas poinformował pracownik banku, miesięcznie wykonywanych jest tu kilkanaście tysięcy operacji. W Luboniu jest kilka bankomatów należących do rozmaitych placówek bankowych, lecz są one zlokalizowane na terenie osiedla „Lubonianka" i Żabikowa. Do tej pory, nad czym ubolewali mieszkańcy Lasku, nie było w tym rejonie żadnego takiego urządzenia. Pozostałe bankomaty BZ WBK zlokalizowane są: przy placówce banku na ul. Kościuszki 57/59 (dwie maszyny), przy ul. Żabikowskiej 66 w C.H. Pajo i Żabikowskiej 71 przy „Biedronce".

Już w 2013 r. pytaliśmy dyrektorów banków PKO BP i BZ WBK, kiedy w Lasku zostaną ustawione bankomaty? W końcu się doczekaliśmy. Nie dotarły do nas jednak informacje, jakoby wkrótce miały stanąć kolejne.

Natalia

Pierwszy bankomat w Lasku, należący do BZ WBK fot. Natalia

List do redakcji

Nierozwiązane problemy

W rejonie powstającego wiaduktu przy ul. Krętej jest i zapowiada się niebezpiecznie

W związku z tym, że przejście dla pieszych na ulicy Krętej w Luboniu, zlokalizowane pod istniejącym tam wiaduktem kolejowym, pomimo jego oznakowania, w dalszym ciągu pozostaje miejscem niebezpiecznym, po raz kolejny proszę o interwencję w tej sprawie. W świetle tego, że w przyszłości ulegnie likwidacji droga przez istniejący jeszcze przejazd kolejowy Lubień-Lasek, a piesi chcący skorzystać z nowo wybudowanego wiaduktu będą musieli pokonać przedmiotowe przejście, zasadnym jest ponowne zbadanie kwestii bezpieczeństwa pieszych i innych uczestników ruchu w tym miejscu.

Ponadto chciałabym zwrócić uwagę na problem nieprowadzenia prac odwodnieniowych w obrębie budowanego wiaduktu kolejowo-drogowego w tym rejonie. Pod koniec lipca 2016 r. z polecenia kierownika robót zabetonowano wlot przepustu odwodnieniowego biegnącego wzdłuż toru kolejowego Poznań-Wolsztyn, natomiast kolektor odwodnieniowy i przepust odwadniający biegnące wzdłuż ulicy Poznańskiej w Łęczycy uległy zasypaniu i zniszczeniu. Przez rok nikt nie zainteresował się problemem wody wypływającej z zabetonowanego przepustu na nowo wybudowaną jezdnię pod powstającym obiektem, a wcześniej istniejącą wówczas drogę wojewódzką, co w okresie zimowym stwarzało dodatkowe niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu. Obecnie również mamy do czynienia z wypływającą wodą z zabetonowanego przepustu.

Magdalena Mikołajczak

Niebezpieczne przejście dla pieszych na łuku ul. Krętej przy niemal pozbawionym chodnika tunelu kolejowym linii Poznań-Wolsztyn, w rejonie budowy wiaduktu drogowego nad torami Poznań-Wrocław w Łęczycy. Na wniosek mieszkanki pobliskiego domu przy ul. Poznańskiej (Łęczyca), już po rozpoczęciu inwestycji, namalowano w tym miejscu tymczasowe pasy dla pieszych i postawiono znak „Stop" dla wyjeżdżających spod mostu na Krętej. Nie poprawiło to jednak bezpieczeństwa pieszych (po uruchomieniu sklepu „Biedronka" przy nowym rondzie w Łęczycy jest ich więcej), którzy są niewidoczni dla kierowców wyjeżdżających spod tunelu. Wielu prowadzących auta nie zważa na znak stopu i nie zmniejsza prędkości pojazdu, chcąc zdążyć z włączeniem się do ruchu na drodze 430 przed samochodami nadjeżdżającymi od strony Lubonia. Po zlikwidowaniu przejścia przez tory linii Poznań-Wrocław sytuacja niewiele się tu zmieni fot. Hanna Siatka

Po zabetonowaniu przepustu dla wód spływających rowem odwadniającym tory kolejowe Poznań-Wolsztyn, woda gromadzi się w najniżej położonym miejscu w okolicy tunelu na ul. Krętej (z lewej). Nadmiar wypływa w stronę jezdni, a dalej pod budowany wiadukt drogowy. Wcześniej grawitacyjnie, pod drogą 430, woda przedostawała się na łąki (teren zalewowy Warty) i dalej do rzeki fot. Hanna Siatka

PIECYK

Czy wymienić piec, a może również całą instalację grzewczą i czy warto wziąć na to kredyt? Zastanawiali się nad tym zainteresowani mieszkańcy podczas spotkania z doradcą

Celem Programu Priorytetowego „Wymiana źródła ciepła w budynkach jednorodzinnych i lokalach mieszkalnych PIECYK – 2017" jest poprawa efektywności energetycznej w sektorze mieszkaniowym poprzez modernizację, względnie wymianę źródła ciepła w budynkach jednorodzinnych lub lokalach mieszkalnych, a w konsekwencji ograniczenie lub uniknięcie emisji dwutlenku węgla.

21 lipca w sali sesyjnej Urzędu Miasta odbyło się spotkanie informacyjne z doradcą energetycznym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) w Poznaniu – Maciejem Kołowskim. W spotkaniu uczestniczyli burmistrz Michał Popławski, pracownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska UM – Joanna Cichoń oraz ponad czterdzieścioro mieszkańców. Na wstępie M. Kołowski, posługując się prezentacją, przedstawił zasady udzielania kredytu w ramach omawianego programu. Poinformował m.in., że beneficjentami programu, którego budżet wynosi 5 000 000 zł, będą osoby fizyczne. Realizacja jest przewidziana na lata 2017-2019, przy czym umowy na pożyczkę będą zawierane do końca br. Planowaną inwestycję należy zakończyć maksymalnie rok od daty zawarcia umowy. Środki finansowe należy przeznaczyć na zakup i montaż źródła ciepła (kotły olejowe, gazowe, olejowo-gazowe, ogrzewania elektrycznego, kotły na paliwa stałe) wraz z ewentualną modernizacją lub wymianą instalacji centralnego ogrzewania. W przypadku korzystania z paliw stałych urządzenia muszą one spełniać wymagania klasy 5.

W toku dyskusji zainteresowani pytali m.in. czy warto zaciągnąć kredyt, jakie wybrać źródło ciepła i czy w ramach pożyczki można również wymienić lub zmodernizować istniejącą instalację grzewczą? Oczywiście, decyzje w tych kwestiach zależą od indywidualnych wyborów. M. Kołowski doradzał wszystkim, żeby zanim złożą wniosek o udzielenie pożyczki, skonsultowali się z fachowcami i potencjalnymi wykonawcami przedsięwzięcia, którzy zapewne wiedzą, jakie urządzenia najlepiej kupić i za ile, oraz wycenią inwestycję. Teraz zainteresowani lubonianie rozważają ewentualną możliwość ubiegania się o pożyczkę. Czasu pozostało niewiele, ponieważ planowanym terminem rozpoczęcia naboru wniosków jest **16 sierpnia 2017 r.** (kryterium selekcji będzie kolejność zgłoszeń).

Podczas spotkania Maciej Kołowski odpowiadał na zadawane przez lubonian pytania fot. Paweł Wolniewicz

Informacji w zakresie Programów Priorytetowych dla osób fizycznych udzielają pracownicy Działu Funduszy Europejskich: Justyna Chrzanowska (kierownik) – tel. 61 845 62 12, Maria Apolinarska – tel. 61 845 62 49, Katarzyna Bosa – 61 845 62 63, Andrzej Dymek – 61 845 62 74, Aneta Fiałkowska – 61 845 62 71, Mateusz Opaluch – 61 845 62 11, Beata Pawełczyk – 61 845 62 65 i Aneta Sobczak – 61 845 62 84.

Informacji dotyczących badania zdolności kredytowej można zaciągnąć w Dziale Weryfikacji Finansowej: Izabela Kamińska (kierownik) – 61 845 62 75, Agnieszka Kaczmarek-Knop – 61 845 62 19, Urszula Matuszak – 61 845 62 28 i Małgorzata Proniewska – 61 845 62 77. Termin oraz sposób składania i rozpatrywania wniosków, zostaną określone w ogłoszeniu o naborze lub w regulaminie naboru, który będzie zamieszczony na stronie internetowej Funduszu: http://www.wfosgw.poznan.pl/oferta-finansowania/osoby-fizyczne

Ponadto na spotkaniu burmistrz Michał Popławski poinformował mieszkańców o planach zarezerwowania w przyszłorocznym budżecie środków na pomoc dla zainteresowanych lubonian w postaci dotacji na wymianę źródła ciepła. Konkretne informacje z tym związane będą dostępne po uchwaleniu przez Radę Miasta budżetu na 2018 r.

PAW

Ostrożnie z konikiem

HALO WIEŚCI!

Redakcję „Wieści" wizytował ostatnio pewien dziadek, który wraz wnukiem odwiedza hipermarket „Intermarchè ". W trosce o inne dzieci zaleca ostrożność podczas korzystania z atrakcji dla maluchów ustawionej przy wejściu na teren sklepu, którą jest bujak – zmieniający barwy, podświetlany konik. Lewy uchwyt dla dziecinnej rączki, przymocowany do łba „rumaka", jest zakończony wystającą śrubą, która niebezpiecznie zraniła twarz wnuka naszego informatora. Troskliwy dziadek zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo personelowi sklepu. Niestety, jak się okazuje, ta wątpliwa atrakcja dla dzieci nie należy do właściciela hipermarketu. Może jednak Muszkieterowie zawezwaliby dysponenta konika w tej honorowej, dziecięcej sprawie?

(Z)

Sympatyczny konik-bujak w „Intermarchè " może okaleczyć zajęte zabawą dziecko fot. Hanna Siatka

Zerwał i odjechał

10 sierpnia około godz. 10, na skrzyżowaniu ulic Mazurka i Chudzickiego przejeżdżający dźwig (z niezłożonym ramieniem) zerwał przewody elektryczne. Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia. Przedstawiciel wykonawcy robót przy ul. Chudzickiego w rozmowie telefonicznej poinformował, iż kierowca dźwigu „udał się naprawiać auto". Na chodnikach przed posesjami leżały zagrażające życiu przewody pod napięciem. W ciągu kilkunastu minut od zdarzenia na miejsce przyjechali pracownicy Pogotowia Energetycznego, po czym wezwali Policję. To już kolejne w ciągu kilku miesięcy zdarzenie tego rodzaju na ul. Chudzickiego. Okoliczni mieszkańcy są pozbawieni energii elektrycznej.

Adam Koralewski

Dźwig zerwał przewody prądowe. Zniszczona jest też lampa uliczna, której szczątki leżą pod słupem fot. Adam Koralewski

List do redakcji

Wróci boisko

Na początku chcę podziękować za umieszczenie mojego listu w „WL" (od redakcji – dotyczy byłego boiska miejskiego przy ul. Ogrodowej, za stacją benzynową „Orlen", „WL" 07-2017, str. 25).
Reakcje po ukazaniu artykułu są dwojakie. Usunięto hałdy piachu po wykopach kanalizacyjnych, ale gruzu i śmieci już nie. Co gorsza, jedyna bramka, która jeszcze tam stała, również została zlikwidowana. Czyli po staremu – zrobić coś, żeby nikt się nie czepiał, a dzieci z okolic niech siedzą w domach lub proszą o otwarcie orlików, bo nie ma gdzie grać w piłkę nożną lub koszykówkę. Miasto nie kwapi się z pomocą, a wystarczyłoby wywieźć śmieci i wyrównać teren. Mamy z okolicznymi sąsiadami plan – we własnym zakresie coś zrobić z tym zaniedbanym obszarem. Miejsce jest wykorzystywane jedynie przez pijących alkohol, można tu spotkać bójki w alkoholowym amoku, krzyki itp.
Proszę, może wam się uda dowiedzieć, czy jest szansa na przywrócenie pierwotnego zamysłu dla tego terenu?

(S.P.)

Odp.: Odpowiadając na oczekiwania mieszkańców odnośnie uporządkowania terenu boiska przy ul. Ogrodowej, uprzejmie informuję, że teren zostanie uprzątnięty i wrócą w to miejsce bramki, które tam stały. Jednocześnie wyjaśniam, że działka, na której jest zlokalizowane boisko jest przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego pod drogę publiczną (planowaną drogę południową). Działka może być wykorzystywana w dotychczasowy sposób jako boisko, do czasu wytyczenia i budowy w tym miejscu drogi. W związku z takim przeznaczeniem terenu w planie zagospodarowania przestrzennego, nie ma jednak możliwości modernizacji boiska.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Niektórzy wpadają na ten niemonitorowany teren miejski, na piwko

Zorganizowane niegdyś przez miasto boisko przy ul. Ogrodowej (na zapleczu Orlenu) jest wykorzystywane jako wysypisko, a po ostatniej interwencji (patrz „WL" 07-2017, str. 25), usunięto jedyną bramkę

Mieszkańcy pytają

Auto na pasie zieleni

■ **Dlaczego Straż Miejska nie reaguje na sygnały mieszkańców odnośnie celowego niszczenia pasa zieleni na nowo wybudowanej ulicy? (Sprawa jest znana Straży Miejskiej).** **(J. Małecka)**

Odp.: Straż Miejska Miasta Luboń reaguje na wszystkie zgłoszone interwencje, także te dotyczące nieprawidłowego postoju i zatrzymania. Także podczas patroli prewencyjnych na terenie miasta zwracamy uwagę na tego typu nieprawidłowości. W minionym miesiącu interwencji dotyczących nieprzestrzegania przepisów prawa o ruchu drogowym tylko w obrębie Nowego Centrum Lubonia odnotowaliśmy 48. Nie zawsze możliwe jest natomiast niezwłoczne usunięcie pojazdu i ukaranie właściciela, który narusza przepisy dotyczące postoju i zatrzymania. W takim wypadku wykonywana jest dokumentacja fotograficzna, a sprawca wykroczenia wzywany jest do siedziby Straży Miejskiej i tam prowadzone są dalsze czynności związane z popełnionym wykroczeniem.

oprac. **Paweł Dybczyński**
komendant Straży Miejskiej Miasta Luboń

Ochrona staruszek

W związku z tym, że Aquanet prowadzi prace na ul. Lipowej (przesuwa studzienki na potrzeby nowej instalacji wodociągowej), pnie przydrożnych, zabytkowych lip zabezpieczono przed uszkodzeniem przez ciężki sprzęt.

(Z)

Obłożone folią i zabezpieczone deskami pnie zabytkowych drzew na ul. Lipowej fot. Hanna Siatka

Za mało

Widać, że nie wystarcza miejsca na śmieci komunalne przy jednej z posesji na ul. Morelowej. Worki z odpadami, które nie mieszczą się w kubłach, nocami rozszarpywane są przez psy lub koty. Ciepło powoduje rozkład substancji organicznych, nieprzyjemny zapach i zagrożenie sanitarne. Okoliczni sąsiedzi obawiają się, że taki bałagan może być przyczyną zwabienia mniej przyjemnych gryzoni – myszy czy szczurów. Coś nie gra, albo ludzi jest tu teraz za dużo, albo pojemniki za małe? Temat poddajemy rozwadze także służb porządkowych Lubonia.

(I)

Wyraźnie dwa małe kubły na odpady komunalne tu nie wystarczają. Torby foliowe ze śmieciami rozszarpane na przydrożnym trawniku mogą przyciągać w to miejsce szczury fot. Piotr P. Ruszkowski

Dodatkowa rekrutacja do przedszkoli

14 lipca rozstrzygnięto otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego w Luboniu na zasadach określonych w Uchwale Nr XXXIII/237/2017 Rady Miasta Luboń z 24 maja 2017 r. W postępowaniu konkursowym wybrano 4 przedszkola niepubliczne zabezpieczające dodatkowe miejsca dla dzieci, które nie zostały przyjęte w rekrutacji na rok szkolny 2017-2018 do publicznych przedszkoli:

- Przedszkole Niepubliczne „U 7 Krasnoludków", ul. Buczka 21D,
- Przedszkole Niepubliczne „Czarodziejski Ogród", ul. Kopernika 10a/3,
- Przedszkole Niepubliczne „Słoneczny Zakątek", ul. ul. 11 Listopada 158,
- Przedszkole Niepubliczne „Kubuś Puchatek i Przyjaciele", ul. Konopnickiej 14.

Rodzice dzieci biorących udział w postępowaniu rekrutacyjnym, zamieszkałych na terenie Miasta Luboń, ale z braku miejsc nie przyjętych, mogli składać od 24 lipca do 11 sierpnia oświadczenia woli zapisania dziecka do wybranego przez siebie przedszkola.

UML

List do redakcji

Wilgoć na murach

Proszę o interwencję w sprawie wilgoci, która wychodzi w klatce schodowej bloku przy ul. Jachtowej 25 na osiedlu Warta Park. Ślady pleśni widoczne są na wszystkich trzech ścianach okalających schody. Obawiamy się, że sytuacja ta może zagrażać zdrowiu mieszkańców. Wilgoć wychodzi także przy włazie dachowym tego budynku.

MP

Klatka schodowa byłego zejścia do hali garażowej. Głównie w pasie na wysokości gruntu widoczne na ścianach wykwity pleśni

Zbliżenie ukazujące niebezpieczne dla zdrowia ogniska pleśni – skutki panującej wilgoci, na przykład w źle wentylowanych pomieszczeniach

U krwiodawców

Turnieje strzeleckie

■ W niedzielę,11 czerwca, na strzelnicy Szkolnego Koła Strzeleckiego przy Zespole Szkół w Bolechowie odbył się 16. Ogólnopolski Turniej Strzelecki dla Honorowych Dawców Krwi pod patronatem Starosty Poznańskiego. Zgłosiło się 10 drużyn: z Lubonia, Poznania, Kruszwicy, Kawnic, Murowanej Gośliny, Polkowic oraz z Janowca Wlkp. Klub HDK PCK „Luboniaka" reprezentowała 5-osobowa drużyna, której towarzyszyły rodziny. Na 5 kategorii 3. miejsce wśród kobiet zajęła reprezentująca nasz klub Anna Nowak. Puchary, medale i upominki wręczyli uczestnikom Jan Grabkowski, starosta poznański oraz Stanisław Woźniak, radny powiatu poznańskiego.

- Na Jamrozowej Polanie w Dusznikach-Zdroju 14 lipca odbyła się po raz 14. Krajowa Spartakiada Klubów Honorowych Dawców Krwi w Sportach Obronnych. Drużyna strzelecka z „Lubonianki" wzięła udział w tych zawodach. Spartakiada HDK Duszniki Arena w sportach obronnych organizowana od wielu lat przez Klub Stowarzyszenia HDK RP w Szczytnej na Jamrozowej Polanie jest już tradycją. W imprezie wzięły udział delegacje z ponad 35 klubów HDK z całej Polski. Do konkurencji strzeleckich zgłosiło się 25 drużyn, które rywalizowały w 3 konkurencjach. Każda drużyna strzelała na trzech stanowiskach: wiatrówka długa z pozycji leżącej, z pistoletu z pozycji stojącej bez podparcia i z broni kbks z pozycji leżącej. Na każdym stanowisku wykonywano 3 próbne strzały, a później 7 kolejnych. Liczono zaś 7 najlepszych z 10 oddanych strzałów. W ogólnej klasyfikacji nasza drużyna zajęła 4. miejsce. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale. Była to wspaniała impreza. Następnego dnia odbyła się uroczysta akademia wręczenia sztandaru klubowi HDK w Szczytnej.

Piotr Nowak i Mariusz Chylicki z „Lubonianki"

Poczet sztandarowy „Lubonianki" w sanktuarium kalwaryjskim

W Kalwarii Zebrzydowskiej

W sobotę, 22 lipca, do Sanktuarium pasyjno-maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej przybyła 11. Ogólnopolska Pielgrzymka Honorowych Dawców Krwi i Szpiku Kostnego. Pielgrzymowali przedstawiciele klubów z całej Polski, głównie z woj. śląskiego, małopolskiego i z zagranicy (Słowacji). Była wśród nich także delegacja z naszego klubu HDK wraz z pocztem sztandarowym. – *Wy jesteście wysłannikami nadziei dla chorych. Przywracacie ich do życia i dajecie im to, co dla człowieka zmagającego się z chorobą jest najcenniejsze – nadzieję* – mówił do krwiodawców zgromadzonych w kalwaryjskiej bazylice bp Damian Muskus OFM. Honorowi dawcy krwi z całej Polski i zagranicy uczestniczyli w Drodze Krzyżowej. Wraz z nimi w kalwaryjskim Sanktuarium modliły się władze Polskiego Czerwonego Krzyża i duszpasterze krwiodawców. Pielgrzymka była także okazją do oddawania krwi. Bp Muskus powierzył pielgrzymów Matce Bożej Kalwaryjskiej. Po Mszy św. krwiodawcy złożyli Akt Zawierzenia Matce Bożej Kalwaryjskiej. Organizatorem Ogólnopolskiej Pielgrzymki Honorowych Dawców Krwi i Szpiku Kostnego do Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej jest Polski Czerwony Krzyż.

Konkurs w przedszkolu

11 lipca prezes Klubu HDK PCK „Lubonianka" i wiceprezes Zbyszko Wojciechowski uczestniczyli w rozdaniu nagród w konkursie rysunkowym: „Krew ratuje życie" w Przedszkolu „Weseli Sportowcy". Dzieci z najstarszych grup miały za zadanie wykonać rysunek związany z niesieniem pomocy chorym i z krwiodawstwem. Uczestnicy dobrze znali temat, ponieważ wcześniej kilka razy uczestniczyli w prelekcji dot. krwiodawstwa i zdrowego stylu życia, które przedstawiło dzieciom kierownictwo klubu HDK oraz kadra przedszkola. W nagrodę za udział w konkursie chłopcy otrzymali piłki, a dziewczynki lalki.

Zbyszko Wojciechowski
wiceprezes

Rowerem po psa

Akcja Zgrupki Luboń

Zgrupka kręci cały rok, organizując treningi szosowe i triathlonowe, rajdy rekreacyjne i dla dzieci. Drużyna „Zgrupka Team", którą zbudowaliśmy, rozwija się i odnosi coraz większe sukcesy. Słowem – rower jest dla każdego. Każdy nasz wyjazd i spotkanie z drugim człowiekiem daje nam radość i niesamowitą satysfakcję. Niektóre traktujemy szczególnie. Taki właśnie był wyjazd w niedzielę, 23 lipca.

Spotkaliśmy się jak zwykle o godz. 10.30 pod Galerią Malta i wybraliśmy mieszaną trasę (szosa/lekki teren). Jak zawsze prędkość przejazdu była nieco powyżej 20 km/h. Ale celem tego dnia nie było tylko wspólne spędzenie aktywnego dnia na rowerach, a wizyta w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Gaju. Na miejscu była możliwość wyprowadzenia psa na spacer. Lato to, niestety, niedobry okres dla zwierząt. Wygodni „ludzie" pozbywają się swoich pupili bez refleksji. Schroniska po prostu pękają w szwach. W Gaju brakuje już miejsca na nowe przyjęcia. Dzięki naszej wizycie była możliwość adoptowania kolejnych psów. Byliśmy tam już kilka razy. Kilka czworonogów trafiło już do domów Zgrupkowiczów.

Grzegorz Rychel

Krótko

Stylowy Recykling

W drugi weekend lipca podczas dobroczynnej akcji w Factory Poznań przy ul. Dębieckiej w Luboniu, zarządzanym przez firmę „Neinver", przekazano 5 ton odzieży dla podopiecznych poznańskiego oddziału PCK. Za każde 10 zł oddanych ubrań, uczestnicy akcji otrzymywali 35 zł na zakupy. Wartość wydanych bonów zakupowych osiągnęła ponad 15 tysięcy zł! Stylowy Recykling po raz czwarty pokazał, że organizowanie prospołecznych akcji spotyka się z dużym zainteresowaniem.

(I.R. –Biuro prasowe Factory)

To już pewne

Wiemy już, że w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019" otrzymamy dofinansowanie największej lubońskiej inwestycji 2017 r. – budowy alei Jana Pawła II – w wysokości maksymalnie 1 762 880 zł (dokładna kwota będzie znana po zakończeniu wszystkich prac i rozliczeniu). Jest to już drugie dofinansowanie w ciągu dwóch lat, które udało nam się uzyskać w tym programie! Pierwsze otrzymaliśmy na ubiegłoroczną budowę ulicy Wschodniej.

Angelika Stefaniak
(Urząd Miasta Luboń)

Wakacje z Muszkieterami

Troje dzieci z Lubonia spędziło bezpłatne wakacje w Dźwirzynie nad morzem dzięki II edycji „Wakacji z Muszkieterami". Łącznie w ramach akcji wyjedzie blisko 1000 dzieci z całej Polski. W naszej miejscowości letnie kolonie finansuje właściciel sklepu „Intermarché", zaangażowany w charytatywną działalność organizatora wyjazdów – Fundacji Muszkieterów. Akcję wspiera medalistka olimpijska, Sylwia Gruchała, a honorowy patronat objęła Pierwsza Dama. Autokar z lubońskimi kolonistami ruszył 17 lipca.

Katarzyna Rosicka
(Consultant Q&A Communications)

Kąpieliska

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu informuje, że w następujących nadzorowanych akwenach woda jest przydatna do kąpieli: Malta, Rusałka, Strzeszynek, Kiekrz, Owińska – „Tropiczna". Również w 12. miejscach wykorzystywanych do kąpieli nad jeziorami: Kierskim („Kaskada"), Kórnickim, Łódzko-Dymaczewskim („Hotel Szablewski" i Mosiński Klub Żeglarski), Jarosławieckim, Kamińskim, Chomięcicko-Rosnowskim, Glinianki-Mosina, Stęszewsko-Kołatkowskim i Strykowskim. Natomiast od 7 sierpnia br., z powodu stwierdzenia zakwitu sinic, obowiązuje tymczasowy zakaz kąpieli w kąpielisku nad Jeziorem Niepruszewskim i w Zborowie nad tym zbiornikiem. Na stronie internetowej PSSE jest bieżąco aktualizowany stan wody w miejscach do kąpieli.

Cyryla Staszewska
(rzecznik prasowy PSSE)

Znajdź dzielnicowego

Aplikacja mobilna „Moja Komenda" umożliwia wyszukanie każdego dzielnicowego w Polsce. Aby to zrobić, wystarczy wpisać np. własny adres zamieszkania, a aplikacja odnajdzie funkcjonariusza, który dba o nasz rejon zamieszkania oraz pokaże, w której jednostce on pracuje. Dzielnicowych możemy wyszukać także po ich imieniu lub nazwisku. Aby połączyć się z funkcjonariuszem, wystarczy jedno kliknięcie.

Wyszukiwarka dzielnicowych działa w trybie offline. Użytkownik nie musi mieć dostępu do Internetu, aby odnaleźć swojego dzielnicowego.

„Moja komenda" zawiera także bazę teleadresową wszystkich komend i komisariatów w Polsce. Do aplikacji dodano też inne jednostki, m.in. rewiry dzielnicowych oraz posterunki. Została wyposażona w dwa tryby wyszukiwania informacji. Po włączeniu usług lokalizacyjnych w telefonie, sama odnajdzie najbliższe policyjne obiekty. Po przejściu w tryb online wystarczy jedno kliknięcie, by wskazała trasę do najbliższej komendy lub komisariatu. Równie sprawnie połączy nas z dyżurnymi policjantami z wybranej jednostki. Dodatkowo „Moja komenda" umożliwia wyszukanie po nazwie jednostki, ulicy lub kodzie pocztowym.

Aplikacja „Moja Komenda" jest usługą bezpłatną, dostępną dla telefonów i innych urządzeń mobilnych z Androidem oraz iOS.

MSWiA

Ujarzmianie pneumokoków

Bezpłatne szczepienia przeciwko pneumokokom, również dla dzieci urodzonych przed 2017 r.

To już kolejny rok, kiedy na terenie Powiatu Poznańskiego prowadzona jest akcja szczepień przeciwko zakażeniom pneumokokowym. Tegoroczna edycja to szansa dla ok. 1200 maluchów na uzyskanie najskuteczniejszej ochrony przed bakteriami wywołującymi takie choroby, jak zapalenie płuc, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych czy sepsa. Program w całości jest finansowany z budżetu powiatu. Jednocześnie władze zadbały o to, aby zagwarantować jak najlepszą z dostępnych na rynku ochronę, dlatego też w ramach szczepienia dzieci otrzymują szczepionkę skoniugowaną, 13-walentną o obecnie najszerszym pokryciu. Z uwagi na fakt, iż od 2017 r. szczepienia przeciwko pneumokokom wpisane zostały do obowiązkowego Programu Szczepień Ochronnych, ale nie obejmują dzieci urodzonych przed 31 grudnia 2016 r., inicjatywa Powiatu Poznańskiego stanowi doskonałe uzupełnienie programu ministerialnego. Z akcji bezpłatnych szczepień mogą skorzystać wszystkie dzieci urodzone w latach 2009-2015, które są zameldowane w gminach powiatu i ukończyły 2 lata. Program będzie realizowany tylko do końca grudnia br. (lub do wyczerpania zapasów) w kilkunastu placówkach medycznych na terenie powiatu, zaś decydującą jest kolejność zgłoszeń.

W celu zaszczepienia dziecka należy skontaktować się z wybranym lekarzem pediatrą. Realizatorem i koordynatorem programu jest Specjalistyczna Przychodnia Lekarska „Edictum". Szczegółowe informacje nt. akcji można uzyskać pod numerem telefonu 61 847 04 54 i 61 843 91 49 lub osobiście w siedzibie EDICTUM przy ul. Mickiewicza 31 w Poznaniu, I piętro, pok. 120. W **Luboniu placówką biorącą udział w realizacji programu jest Przychodnia Lekarza Rodzinnego Luboń Żabikowo S.C. przy ul. Poniatowskiego 20, tel. 61 810 48 31.**

Akcja powiatu to bez wątpienia ogromne wsparcie dla rodziców, którym domowy budżet nie pozwala na samodzielne opłacenie szczepienia. Szacunkowy koszt jednej dawki to ok. 300 zł, dlatego lekarze szczególnie zachęcają do skorzystania z tej bezpłatnej możliwości.

Dlaczego pneumokoki są groźne?

Pneumokoki to jedne z najbardziej niebezpiecznych bakterii zagrażających zdrowiu i życiu, przede wszystkim małych dzieci. Stanowią najczęstszą przyczynę bakteryjnego zakażenia układu oddechowego, które przebiega w formie ostrego zapalenia ucha środkowego, zapalenia zatok bądź przewlekłego zapalenia oskrzeli. Częstą konsekwencją zakażenia jest inwazyjna choroba pneumokokowa (IChP) objawiająca się ciężkim zapaleniem płuc z bakteriemią, sepsą lub zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych. Następstwem IChP może być zarówno zapalenie stawów, wsierdzia lub otrzewnej, jak i niewydolność wielonarządowa (zaburzenia oddychania i krążenia), która w aż 15-25% przypadków, niestety, prowadzi do śmierci. U wielu chorych stwierdza się również powikłania neurologiczne (wodogłowie, zaburzenia słuchu, padaczka, niedowłady nerwów czaszkowych, niedowłady/porażenia spastyczne). Wcześniejsze zaszczepienie przeciwko pneumokokom daje możliwość wyeliminowania najbardziej zjadliwych bakterii.

W grupie największego ryzyka znajdują się przede wszystkim maluchy w wieku od 2 do 5 lat, które na co dzień przebywają w większych skupiskach, w żłobku czy przedszkolu. Szacuje się, że w Polsce małymi nosicielami tej bakterii jest od 80 do 98% dzieci, samo nosicielstwo jednak nie gwarantuje zachorowania, może natomiast przyczynić się do dalszego infekowania kolejnych jednostek.

PP

Dlaczego zniknęły?

HALO WIEŚCI!

Z chodnika na ul. Żabikowskiej, naprzeciw parkingu przy budynku Aliorbanku usunięto ozdobne słupki odgradzające chodnik od jezdni. W brukowym chodniku widać 4 zagłębienia po tej infrastrukturze drogowej. Czy zostały zlikwidowane legalnie czy komuś (czemuś) przeszkadzały? fot. Piotr P. Ruszkowski

Z życia ROD

■ Po raz pierwszy w tym roku zgłoszono do Konkursu „Zielony Luboń" działki z Rodzinnych Ogrodów Działkowych (ROD) „Bratek" i „Chemik". Komisja konkursowa z Urzędu Miasta odwiedziła ogrody 20 i 21 lipca i dokonała przeglądu zgłoszonych działek.

■ 21 lipca do ROD „Chemik" przybyła również komisja z Okręgu Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu, aby obejrzeć 2 działki zgłoszone do konkursu ogłaszanego corocznie przez PZD. Działki, które zwyciężą w Okręgu są przedstawiane do konkursu ogólnopolskiego PZD w Warszawie.

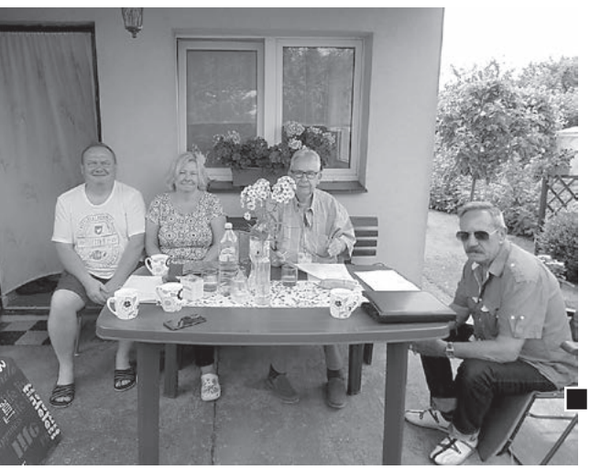

■ W sobotę, 29 lipca w świetlicy ROD „Chemik" odbyło się spotkanie, które prowadził Marian Matecki. Działkowcy i ich goście, przy kawie, herbacie i cieście, śpiewali piosenki biesiadne ze śpiewników przygotowanych przez pana Mariana, autora podkładu muzycznego.

JB

Komisja z Okręgu z właścicielami działki w ROD „Chemik" fot. Jan Błaszczak

Uczestnicy spotkania biesiadnego w ROD Chemik fot. Jan Błaszczak

List do redakcji

Spostrzeżenia

Kochana Redakcjo, że pozwolę sobie tak napisać. Przesyłam kolejny artykuł, tym razem obszerny – zebrałam więcej tematów – „podsłuchanych" i z życia wziętych.

Opiszę sytuację z ostatniego weekendu lipca (29.07). Otóż zostałam zaproszona na spotkanie integracyjne w ośrodku w Chudobczycach, zorganizowane przez Fundację „Barka", panią Marysię Sadowską (prezes). Cóż to był za dzień pełen wrażeń! Pierwszym punktem programu było zwiedzanie gospodarstwa agroturystycznego. Wysiedliśmy z autokaru, i co widzę – każdą osobę bardzo serdecznie, z uśmiechem wita przytulając p. Ewunia Sadowska (siostra Marysi). Przyznam, że się wzruszyłam. Na bardzo dużym obszarze uprawiają warzywa ekologiczne – dużą ilość zaprawiają w słoiki na zimę, nadwyżkę sprzedają. Jest również hodowla owiec, bardzo duże stado, i świń rasy francuskiej. Obejście jest utrzymane w porządku, widać dbałość. Na tym terenie znajduje się zabytkowy zamek – niektóre sale są wykorzystywane na spotkania, a nawet na rodzinne przyjęcia. Następnie spacerkiem wśród łanów zbóż i zieleni doszliśmy do miejsca uroczystości. Tutaj wszystkich gości przywitała po królewsku p. Marysia Sadowska. Obie siostry stworzyły klimat rodzinny, którego doświadczam rzadko. Było mnóstwo rozrywek – pływanie na czas, gra w siatkówkę i piłkę nożną, bilard, biegi dzieci i inne, jednym słowem – dla każdego coś miłego. Podczas całego pobytu można się było częstować smacznymi przekąskami. Był też grill. Dużą frajdę sprawiło ognisko. Kto miał ochotę, mógł podpiec sobie kiełbaskę. Czas umiliło śpiewanie. Paniom Marysi i Ewie życzę dużo zdrowia i wytrwałości w tak ważnym przedsięwzięciu. Bez Was nie będzie takiej Barki, o nie!

Gorsze samopoczucie zmusiło mnie do zgłoszenia się w przychodni kardiologicznej przy ul. Opolskiej w Poznaniu, do dr. Romana Klimasa. Nie byłam zapisana. Pan doktor prosił, by zaczekać aż przyjmie ostatniego pacjenta, po czym zajął się moim przypadkiem. Okazało się, że konieczne jest dodatkowe badanie. Pan Klimas ze stoickim spokojem zapewnił mnie, że będzie dobrze, dodał jeden lek i teraz moje serduszko bije dokładnie jak mój zegar ścienny, co do minuty! Panie Doktorze, bardzo dziękuję – wdzięczna pacjentka.

„Podsłuchane". Wszyscy zgadzamy się, że w życie wkrada się choroba zwana komórkomanią. Oto przykład: jadę autobusem ok. 40 minut. Za plecami rozmawia dwóch starszych panów około 70+. Jeden z nich wydzwania zapewne do kolegi, by podzielić się przygodami z sanatorium. Rozmowa głośna, na pół autobusu. Ułańska fantazja zadziałała i osobiste sprawy dziadka, „okraszone" gwarą, idą w eter. Innym razem elegancko ubrana, młoda pani ok. 30 lat, zapewne wykształcona, starannie dobrane słowa kierowała pewnie do koleżanki – chodziło o wizytę u ginekologa. Nie szczędziła szczegółów badania. Rozmowa była bardzo głośna. Ale wstyd, proszę pani! Zalecam lekturę „Grzeczność na co dzień" Kamyszka.

Pozdrawiam uprzejmie cały zespół Redakcji

stała czytelniczka

Marek Ratajski

Konserwator obiektu sportowego przy ul. Szkolnej, który od 11 lat dba o stan miejsca treningów i spotkań piłkarskich Stelli

Urodził się 12 stycznia 1959 r. w Luboniu. Najpierw mieszkał przy ul. Dzierżyńskiego (obecne Armii Poznań). W latach 80. przeprowadził się i na ul. Złotą. Swoją edukację rozpoczął w 1966 r w Szkole Podstawowej nr 3. W 1974 r. ukończył Szkołę Zawodową przy ul. Inżynierskiej w Poznaniu w kierunku: elektromonter. Rozpoczął praktykę w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego, gdzie po ukończeniu praktyki, został zatrudniony. Przepracował tam 25 lat. Z powodu likwidacji firmy w Luboniu, w 1999 r. przeniósł się do Zakładów „Optima" w Poznaniu, w których pracował przy produkcji słodu.

W 1982 r zawarł związek małżeński z Iwoną Mateis, pochodzącą z Wir. Doczekał się pięcioro dzieci – czterech córek: Joanny, bliźniaczek Karoliny i Pauliny oraz Moniki, która przyszła na świat wraz z synem Marcinem. Państwo Ratajscy mają dwie wnuczki – Oliwię i Nikolę, córki Karoliny.

W 2006 r. jako pasjonat piłki nożnej wybrał się z synem na boisko Stelli, by pograć. Niestety, w tym czasie trwał remont płyty. Prezes klubu, Jerzy Kołodziej i członek zarządu Stelli – Wacław Sikora właśnie rozrzucali ziemię. Niewiele myśląc, podążył im z pomocą. Widząc jego zaangażowanie, władze klubu zaproponowały Markowi Ratajskiemu funkcję gospodarza obiektu. Obiekt podlegał już wtedy Szkole Podstawowej nr 1. Dyrektor SP 1, Zbigniew Jankowski, przyjął p. Marka do pracy. Jak mówi nasz bohater, bardzo ceni sobie tę pracę. Jest wymagająca, bo gospodarz musi być do dyspozycji przez 7 dni w tygodniu. Przez lata jego w klubie przewinęło się trzech prezesów: Jerzy Kołodziej, Teresa Goździewska i obecny – Dawid Paprocki. W trakcie ich kadencji odbyły się różne modernizacje oraz rozbudowa obiektu i, co najważniejsze, nawodnienie płyty, z czym wiązało się wywiercenie studni i założenie instalacji podlewającej. Obecnie obiekt podlega Lubońskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji, gdzie Marek Ratajski jest zatrudniony. Ma na koncie 40 przepracowanych lat, w tym 11 na boisku przy ul. Szkolnej. Uchwałą Zarządu Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu został oznaczony honorową srebrną odznaką. Jest bardzo lubiany wśród rodziców drużyn młodzieżowych, którzy po zakończeniu sezonu zawsze mu dziękują. Należy zaznaczyć, że p. Marek jest znany nie tylko jako konserwator obiektu, ale również jako piłkarski fanatyk klubu.

Marek Ratajski (z prawej) z poprzednim gospodarzem obiektu sportowego przy ul. Szkolnej

oprac. **Władysław Szczepaniak**

Miłość wszystko wybacza

Złoci jubilaci Marianna i Jerzy Dąbkowscy

Pomimo różnych kolei losu ich miłość trwa już ponad pół wieku, a przyczyniły się do tego: silne uczucie, wspólne zainteresowania, wyrozumiałość, umiłowanie przyrody, odpowiedzialność, umiejętność cieszenia się wspólnym życiem i wzajemna akceptacja. Znali się już w dzieciństwie. Uczęszczali do tej samej klasy Technikum Rolniczego w Szamotułach. Ich uczucie dojrzewało wraz z nimi, a koleżeństwo i przyjaźń przekształciły się z czasem w gorącą miłość, która trwa do dziś. Jak wspomina pani Marianna, *nasze narzeczeństwo trwa od czasów szkolnych. Wspólne ideały, priorytety, umiejętność dostrzegania piękna przyrody i cieszenie się życiem, sprawiały, że spotykaliśmy się coraz częściej poza szkołą*. Po kilku latach dorosłego narzeczeństwa, w niedzielę,10 czerwca 1966 r., w pierwsze święto Zmartwychwstania Pańskiego, stanęli przed ołtarzem kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Bytyniu pod Kaźmierzem, w powiecie szamotulskim, a ich ślub pobłogosławił ks. Stefan Bączyk (ślub cywilny odbył się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Trzciance Lubuskiej 26 marca tego samego roku). Zamieszkali w lokalu służbowym w Namysłowie w woj. opolskim (obecnie dolnośląskie). Mieszkańcami Lubonia są od 1978 r., kiedy zamieszkali przy ul. Stalingradzkiej (obecnie ul. Niepodległości) z potrzebującą stałej opieki matką pani Marianny – Wandą.

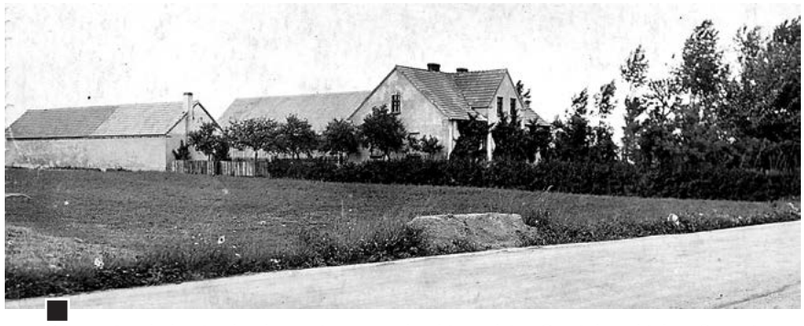

Dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie rodziny Danielewskich w Bytyniu przed wybuchem II wojny światowej

Złoci Jubilaci na uroczystości w Sali Bankietowej „Lacerta", podczas której nasze miasto uczciło małżeństwa z długoletnim stażem fot. Paweł Wolniewicz

Jerzy Kazimierz Dąbkowski

Przyszedł na świat 4 marca 1942 r. w Górce Kościejowskiej pod Racławicami kościuszkowskimi w woj. krakowskim (obecnie małopolskie). Ojciec Edward, matka Mieczysława z d. Kostecka pracowali w swoim gospodarstwie rolnym. Kiedy Jurek miał 4 lata, kupili duże gospodarstwo w Wielkopolsce i przeprowadzili się do Kwilcza w powiecie międzychodzkim. Tam przyszli na świat dwaj jego bracia – o cztery lata młodszy Wiesław i młodszy o 7 lat Romuald. W 1949 r. Jurek rozpoczął edukację w Szkole Podstawowej w Kwilczu, tam trzy lata później przystąpił do sakramentu I Komunii Świętej. Od najmłodszych lat pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa. Zawsze miłował zwierzęta, naturę i przyrodę, które nauczyły go pokory, a jednocześnie zachwyciły i imponowały młodemu chłopcu. Dlatego też po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Technikum Hodowlanym w Grzybnie, a po jego likwidacji przeniósł się do Technikum Rolniczego w Szamotułach, gdzie uczęszczał do jednej klasy z przyszłą żoną. Następnie, po zdaniu matury w 1961 r., podjął studia na Wydziale Ochrony Roślin Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu. Po ich ukończeniu rozpoczął stypendialną pracę w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Namysłowie, gdzie jako specjalista terenowy w zakresie wdrażania postępu rolniczego zajmował się zagadnieniami pozyskiwania pasz i prawidłowego żywienia zwierząt. Przepracował tam pięć lat, a w międzyczasie ukończył studia podyplomowe w zakresie postępu rolniczego. W latach 1971-1978 był kierownikiem gospodarstwa w Stacji Ochrony Roślin w Wojcieszycach (woj. lubuskie), gdzie pełnił nadzór nad całością produkcji, w tym zwierzęcej – bydła, trzody, owiec i drobiu. Od września 1978 r. do października 1990 r. pracował w charakterze głównego specjalisty w Wojewódzkim Związku Hodowców i Producentów Bydła w Poznaniu i zajmował się m.in. koordynacją pracy specjalistów terenowych w zakresie hodowli bydła. Przez następne sześć lat w spółce „Bovimar" świadczącej usługi dla rolnictwa odpowiadał za skup i sprzedaż bydła, po czym w roku 1996 podjął pracę w firmie „Elektromis" i jako specjalista ds. ogrodnictwa pracował w Stadninie Koni Arabskich. Od 2007 r. pan Jerzy przebywa na emeryturze i od tej pory ma więcej czasu dla rodziny i będącego jej członkiem wiernego stróża domostwa – psa Bobiego. Uwielbia pracować z żoną w przydomowym ogrodzie, który systematycznie pielęgnowany, z roku na rok jest coraz piękniejszy. Rosną w nim drzewa, krzewy oraz ponad sto gatunków kwiatów. Przed trzema laty, w swojej kategorii, ta oaza zieleni złotych jubilatów zdobyła 1. miejsce w Miejskim Konkursie „Zielony Luboń". – *Całe moje życie zawodowe przepracowałem w rolnictwie, systematycznie i skutecznie podnosząc swoje kwalifikacje, aby móc służyć innym dobrą radą i ich szkolić* – powiedział pan Jerzy. – *Na emeryturze mam wreszcie czas na realizowanie drugiej życiowej pasji, jaką dla mnie jest poezja*. Po trzech latach wytężonej, twórczej pracy, przed rokiem wydał pierwszy tomik poezji „Utkane z marzeń", który zadedykował żonie. Pisząc ponad 50 zawartych w nim wierszy miał nadzieję, że ich odbiorcy w dzisiejszym zabieganym świecie, na moment zatrzymają się i poddadzą chwili refleksji nad pięknem życia.

W Cichostowie na wozie typu helka z krowim zaprzęgiem siedzą Józef Danielewski z synem Mieczysławem, obok przy studni babcia Marianna

Przed chatą w Cichostowie, od lewej: Józef Danielewski junior, Wanda Danielewska z małą Marianną, Józef Danielewski senior, babcia Marianny – również Marianna – i Mieczysław Danielewski

cd. na str. 34

Miłość wszystko wybacza

cd. ze str. 33

Chciał również podkreślić, jak można kochać bez granic…

Marianna Dąbkowska (Rysia)
Złota jubilatka urodziła się 12 lutego 1942 r. w Cichostowie w woj. lubelskim (ojciec Józef Danielewski ur.10.09.1899 r., zm. 27.09.1952 r., matka Wanda z d. Malujda ur. 02.07.1907 r., zm. 10.06. 1981 r.). Ojciec Marianny przeszedł wojskowe przeszkolenie w armii pruskiej podczas I wojny światowej, po której zakończeniu przystąpił do Powstania Wielkopolskiego. Brał także udział w wojnie bolszewickiej i w 1920 r. w pułku poznańskim walczył pod Kijowem. W czasie odwrotu spod Kijowa, pod Stanisławowem został ranny w nogę (miał przestrzelony mięsień podudzia). Rana zagoiła się szybko i w sierpniu tego samego roku bronił przed bolszewicką nawałnicą Warszawy. Był ładowniczym ciężkiego karabinu maszynowego (CKM), za co został odznaczony krzyżem „Virtuti Militari". W czasie obrony stolicy ślubował Bogu, że jeżeli przeżyje bitwę, to co roku będzie uczestniczył w odpuście ku czci Matki Boskiej w Tarnowie Podgórnym (później ślubów dochował). Uczestniczył również w kampanii wrześniowej i po przegranej bitwie nad Bzurą dostał się do niemieckiej niewoli, ale wypuszczono go z niej, ponieważ był dawnym żołnierzem armii pruskiej. Przed wojną rodzina Danielewskich żyła w gospodarstwie rolnym w Bytyniu pod Szamotułami (gospodarstwo kupił dziadek pani Marianny – Walenty Danielewski za pieniądze zarobione w kopalni węgla kamiennego w Saksonii). Tu przyszli na świat starsi bracia Marianny – Mieczysław (ur. 1936 r.) i Józef (ur. 1939 r.). Pod koniec września 1939 r. rodzinę Danielewskich wysiedlono z ojcowizny i umieszczono w obozie przesiedleńczym w Łodzi przy ul. Żeligowskiego, skąd po trzech miesiącach wywieziono do Cichostowa w woj. lubelskim. Tu przyszła na świat Marianna. Pierwsze trzy lata życia spędziła z rodziną w drewnianej, dwuizbowej chacie krytej strzechą (w jednej mieszkali, natomiast druga była dla zwierząt). Ponieważ nie mieli koni, zamiast nich chodziły w zaprzęgu i pracowały w polu dwie krowy. Wówczas przeżywali bardzo trudne chwile, zwłaszcza zimą. W sobotę, 19 marca 1945 r., po pięciu latach wysiedlenia, Danielewscy siedzieli w towarowym wagonie pociągu. Przez Warszawę, Kutno, Poznań dotarli do Kaźmierza, a stamtąd furmanką powrócili do ukochanego, rodzinnego Bytynia. Tu Marianna uczęszczała do szkoły podstawowej i przyjęła sakrament I Komunii św. W roku 1952 zmarł jej ojciec i od tego czasu gospodarstwo prowadzili już tylko z matką i braćmi. Po ukończeniu szkoły w Bytyniu, podobnie jak przyszły mąż, kontynuowała naukę w Technikum Rolniczym w Szamotułach. Po zdaniu matury kształciła się dalej i ukończyła dwuletnie studium nauczycielskie w Kaliszu. Pierwszą pracę podjęła, zgodnie z nakazem, w Trzciance Lubuskiej. Po ślubie pracowała w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Namysłowie, później w Różankach była kierownikiem fermy drobiu, następnie objęła posadę dyrektora przedszkola w Pasterzowicach. W 1975 r. matka p. Marianny sprzedała gospodarstwo w Bytyniu i kupiła domek jednorodzinny z ogrodem przy ul. Stalingradzkiej w Luboniu. Trzy lata później z powodu pogarszającego się jej stanu zdrowia Marianna z rodziną zamieszkała z chorą matką. W tym samym roku podjęła pracę jako nauczycielka w przedszkolu przy ul Jagiełły i pracowała tam do momentu likwidacji tej placówki, po czym przeszła na wcześniejszą emeryturę. Jej podopieczni, ich rodzice i znajomi zapamiętali ją jako Rysię. Będąc na emeryturze złota jubilatka znajduje wreszcie czas na życiowe pasje, których pracując zawodowo, jednocześnie opiekując się dziećmi i matką, nie mogła realizować. Hoduje kwiaty w przydomowym ogrodzie, pielęgnuje je i z powodzeniem fotografuje. Swoje zdjęcia prezentuje na wystawach i wernisażach, m.in. w Bibliotece Miejskiej i Ośrodku Kultury. Brała również udział w XI i XII edycji Plenerowej Prezentacji „Szeroko na Wąskiej" w Mosinie. Współpracuje z domem Dziennego Pobytu „Senior Wigor" oraz prowadzi warsztaty tematyczne w lubońskich szkołach. We wszystkich tych przedsięwzięciach wspiera ją mąż. Ponadto jubilatka angażuje się w działalność w Stowarzyszeniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Wypędzonych w Poznaniu (pełni funkcję sekretarza). Pani Rysia uczestniczy też w życiu parafii św. Jana Bosko. Ostatnio wraz z mężem pomagali przy upiększaniu skwerów na dziedzińcu kościoła.

Rodzina Danielewskich, od lewej: Wanda z d. Malujda z Marianną, Mieczysław, Józef junior i Józef senior

Pierwsza Komunia Święta Jerzego Dąbkowskiego

Czwarta klasa Technikum Rolniczego w Szamotułach, stoi pierwszy z prawej Jerzy Dąbkowski, przed nim przyszła żona – Marianna Danielewska

Zdjęcie ślubne Marianny i Jerzego Dąbkowskich

Recepta na miłość

Złoci jubilaci zawsze uważali, że najlepszą receptą na udane pożycie małżeńskie są: tolerancja wobec partnera, wzajemne zrozumienie, dążenie do wspólnego celu i pomoc – zwłaszcza w trudnych chwilach. Ważne są również wspólne zainteresowania i umiejętność dostrzegania przez małżonków piękna otaczającego ich świata. Uważają także, że problemy są po to, by je wspólnie, z Boską pomocą rozwiązywać. Wychowali troje dzieci i mają czworo wnucząt. Najstarszy syn – Grzegorz przyszedł na świat w 1966 r. (ojciec Jakuba). Cztery lata później urodziła się Hanna (matka Piotra), natomiast w roku 1973 – Lidia (matka Klaudii i Adriana). Państwo Dąbkowscy po 50. latach wspólnego życia z nostalgią wspominają dobre i gorsze chwile, których na szczęście bywa mniej. Zawsze żyli godnie, a dopomogła im w tym najbliższa rodzina i przyjaciele, na których mogą liczyć do dziś. Cieszą się każdym, wspólnie przeżytym dniem i towarzyszy im pogoda ducha. Z niecierpliwością czekają na kolejne wiosny i pojawiające się wówczas rozkwitające pierwsze kwiaty w ogrodzie.

Ojciec Marianny Dąbkowskiej – Józef Danielewski – powstaniec wielkopolski, uczestnik wojny bolszewickiej i kampanii wrześniowej

Szanownym Jubilatom składamy życzenia wszelkiej pomyślności i wielu jeszcze przeżytych wspólnie lat.

PAW

Powstańcy Warszawscy

W sierpniu nie sposób nie wspomnieć o powstańcach, którzy w 1944 r. będąc w Warszawie przystąpili do heroicznego zrywu. Dzięki tym czynom dziś mamy rzeczywiście suwerenną i demokratyczną Rzeczypospolitą Polską. „Wieści Lubońskie" oraz wydawca – Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie" – od lat szukają tych lubonian, którzy uczestniczyli, byli świadkami lub ofiarami ważnych dziejowych wydarzeń naszego kraju. Dotychczas opracowaliśmy biogramy ośmiu powstańców warszawskich:

■ **Tadeusz Błażejak** (1925-2006) – Szkołę powszechną ukończył w 1939 r. Po rocznej przerwie uczył się ślusarstwa narzędziowego w firmie „Hanomag" w Poznaniu, gdzie pracował do sierpnia 1944 roku.

Tadeusz Błażejak w okresie okupacji

Do Warszawy trafił na zaproszenie wujka Stanisława Ratajczaka (brata mamy), podporucznika, pseudonim „Wojtek". Prawdopodobnie konspiracyjnie przekazywał wujowi ważne dane. W Warszawie wstąpił do podziemnej KPN (Kadra Polski Niepodległej lub Kadra Powstańców Niepodległościowych), w 1943 roku podporządkowanej Armii Krajowej. Miał pseudonim „Sowa", numer legitymacji 331. Od 1 sierpnia 1944 do października brał udział w akcjach sabotażowych. I Kompania KPN walczyła m.in. w Śródmieściu. Po wojnie najpierw pracował w różnych miejscach w cukrownictwie. Po powrocie do Lubonia zatrudniony jako kierowca w Centrali Mięsnej, konsumach, PKS i Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym (MPK) w Poznaniu.
(publikacja: „WL" 08-2015, str. 42 „Powstaniec Warszawski")

■ **Kazimierz Grenda** (1906 – 1959) – Dr geografii, kierownik szkoły i nauczyciel w Luboniu do wybuchu II wojny światowej. Związany ze strukturami harcerstwa, inicjował w Luboniu powstawanie drużyn. Komendant hufca Poznań-Powiat. Podczas okupacji przebywał w Warszawie, związany z Główną Kwaterą Szarych Szeregów. Nosił pseudonim „Granica". Pełnił funkcję wizytatora chorągwi harcerskich z terenu zachodniej Polski. Podczas Powstania Warszawskiego, po śmierci hm. Edwarda Zurna, został szefem „Pasieki" – Kwatery Głównej Szarych Szeregów. Zainicjował Harcerską Pocztę Polową. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Po rozwiązaniu

Kazimierz Grenda w okresie przedpowstańczym

w 1945 r. Armii Krajowej działał w organizacjach niepodległościowych: „Nie", Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj. Był Komendantem Okręgu Łódzkiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" (WiN). W listopadzie 1946 r. aresztowany i w procesie pokazowym skazany na karę śmierci, zamienionej później na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych. W marcu 1956 r. ciężko chorego zwolniono warunkowo. Wkrótce zmarł, został pochowany na cmentarzu przy ul. Bluszczowej w Poznaniu.
(publikacje m.in.: „WL" 08-2005, str. 24; „WL" 09-2007, str. 7; „WL" 03-2009, str. 4; „WL" 10-2011, str. 35; „WL" 03-2014, str. 31; „WL" 03-2016, str. 17; „WL" 10-2016, str. 4; „200 lat oświaty w Luboniu", str. 251).

■ **Wacław Łączkowiak** (1913-1991) – Podczas okupacji należał do Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), następnie AK (Armii Krajowej). Szkołę Podstawową w Żabikowie ukończył w 1927 r. Później wykonywał zawód kotlarza w miedzi. W 1933 r. powołany do wojska, służył w 1. Batalionie Czołgów i Samochodów Pancernych w Poznaniu. W kampanii wrześniowej 1939 r. wzięty do niewoli, skąd uciekł. Po powrocie do Warszawy pracował w Zakładach „Ursus". W 1941 r., wstąpił do ZWZ przemianowanej na AK. Miał stopień plutonowego. 1.08.1944 r. pod dowództwem Gustawa Bielewicza ps. „Górny" maszerował na gmach Sądów przy ul. Leszno oraz na plac Żelaznej Bramy. Po ciężkich bojach, z braku sił i amunicji Niemcy zabrali powstańców do obozu przejściowego w Pruszkowie. Tu, po segregacji, skierowano go do obozu koncentracyjnego. 2.09.1944 r., wywieziony do Mauthausen – Komando Steyr, a następnie – Gusen (nr obozowy 923447). Powrócił 20.07.1945 r. W 1946 r. pracował na PKP, od 1947 r. w Poznańskich Zakładach Transportu Budownictwa Miejskiego.
(publikacja: „WL" 08-2010, str. 31 „Powstaniec Warszawski")

Wacław Łączkowiak ze zdjęcia ślubnego, tuż po wojnie

■ **Andrzej Marcinkowski** (1929-2010) – harcerz, zasłużony prawnik, adwokat, polityk. Syn Antoniego Marcinkowskiego – powstańca wielkopolskiego, dyrektora Zakładów Ziemniaczanych zamordowanego w Katyniu. W 1939 r. wyjechali z Lubonia do Wilna, gdzie Andrzej wstąpił do Szarych Szeregów. W czerwcu 1942 r. przybył do Warszawy, był uczniem Gimnazjum im. Stefana Batorego. Uczestniczył w pracach tajnego harcerstwa w szeregach 3. kompanii Batalionu „Zośka". W Powstaniu Warszawskim, mając 15 lat, nie walczył z bronią w ręku, lecz jako harcerz pełnił funkcję gońca Komendy Placu V Obwodu (Mokotów ul. Malczewskiego). Komenda ta miała komórkę spraw cywilnych, pluton żandarmerii i areszt, gdzie Andrzej pilnował jeńców. Po wojnie z rodziną znalazł się najpierw w Rogoźnie, gdzie w 1946 r. zdał maturę. Po przeprowadzeniu się do Poznania na ul. Lodową podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Przez 30 lat (1960 –1991) był członkiem Zespołu Adwokackiego nr 12. Od 1996 r. do końca 2005 r. prowadził w Poznaniu własną kancelarię adwokacką. Wchodził w skład Naczelnej Rady Adwokackiej. W 1991 r. został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie pracował przez 3 lata w rządach: J. K. Bieleckiego, J. Olszewskiego, H. Suchockiej i W. Pawlaka. W 1995 r. awansował na sekretarza stanu. Dwukrotnie pełnił też obowiązki ministra sprawiedliwości. W 1995 r. przy Lechu Wałęsie pełnił stanowisko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP.
(publikacje: „WL" 08-2012, str. 30 „Goniec powstańczy"; „Rocznik Historyczny Lubonia, t. 1 str. 42 – przypis do biogramu „Marcinkowski Antoni")

Andrzej Marcinkowski – zdjęcie z 1944 r.

■ **Jan Pietraszkiewicz** – Urodzony 25.04.1920 r. w Rakowie, powiat Mołodeczno w województwie wileńskim. Do sowieckiej granicy miał 2 kilometry. Nikt nie spodziewał się, że 17.09.1939 r. nastąpi ze wschodu atak na Polską. Zapanował terror – wyroki śmierci, wywózki na Syberię. W 1941 r. Niemcy napadli na ZSRR, w Rakowie pojawili się 25 czerwca. Rodził się polski ruch oporu, powstawały podziemne organizacje: „Orlęta", „Biały Orzeł". Pojawił się też Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), przemianowany na Armię Krajową (AK). Pan Jan działał w konspiracji Okręgu Wileńskiego. Dzięki okolicznej ludności oddział AK dowodzony przez skoczka „cichociemnego" ppor. Adolfa Pilcha ps. „Góra", „Dolina", przetrwał. W oddziale tym 29.06.1944 r. znalazł się Jan Pietraszkiewicz (pseudonimy: „Jan", „Janek", „Promień"). Służył w 1. kompanii 78. Pułku Piechoty AK dowodzonej przez ppor. Franciszka Baumagarta, która w akcji „Burza" rozbiła m.in. posterunek niemieckiej żandarmerii. Później oddział przekroczył Bug i ulokował się w Puszczy Kampinoskiej, gdzie toczył walki. 1 sierpnia, gdy wybuchło Powstanie, Pan Jan w stopniu starszego strzelca, następnie kaprala, był w pułku AK „Palmiry-Młociny". Przyszło do nich ok. 30 żołnierzy węgierskich, którzy nie chcieli z nimi walczyć i zostali skierowani do prac gospodarczych. Pan Jan bił się m.in. o lotnisko Bielańskie. 2 sierpnia, gdy obsługiwał rkm typu „Diegtiarowa" w walkach zginęło ok. 20 jego kolegów z dowódcą kompanii por. Jerzym Helskim. Grupa „Kampinos", w celu uniknięcia rozbicia przez Niemców, miała wycofać się w kierunku Gór Świętokrzyskich. Zetknęli się m.in. z Dywizją Pancerną SS „Wiking" i Dywizją „Hermann Göring". W walkach pod Jaktorowem został ranny w lewą nogę. Znalazł się pod nasypem kolejowym, na którym stał pociąg. Ranny nie uciekał, dzięki czemu nie trafił go ogień z pociągu. Przeczołgawszy się o północy z kolegą i grupą innych 13 powstańców, próbowali przedostać się do Puszczy Kampinoskiej. W ciemności wpadli do rowu przeciwczołgowego. Wehrmacht zabrał ich do niewoli, trafili do obozu przejściowego w Pruszkowie, skąd do Stalagu XI a Altengrabow. Pan Jan, numer jeniecki 45990, pracował w cukrowni w Ostervig, następnie w magazynach nasiennych w Qedlinburgu. W 1946 r. z grupą 1180 osób wrócił do Polski. Zamieszkał najpierw w Zielonej Górze, od 1960 r. w Luboniu. Pracował w handlu, był m.in. kierownikiem delikatesów na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu.
(publikacja: „WL" 08-2006, str. 20 „Chłopak z AK")

Jan Pietraszkiewicz – zdjęcie z 1945 r.

■ **Regina Wągrowska,** z domu Wróblewska – urodzona w październiku 1925 r. Przed wojną mieszkała w Luboniu, w dużym domu naprzeciw dworca kolejowego. Po wybuchu wojny wraz

cd. na str. 36

Powstańcy Warszawscy

cd. ze str. 35

z rodzicami i krewnymi chcieli przenieść się aż pod radziecką granicę. Dotarli do Kłodawy, dalej nie było sensu, wrócili więc do Lubonia. Za przechowywane w Wirach (rodzina matki) radio całą familię Niemcy wywiezieni w okolice Sokołowa Podlaskiego i Kraśnika, do miejscowości Kosierady Wielkie. Cześć rodziny przeniosła się do Warszawy – ojczyma pani Reginy. W 1941 r. rozpoczęła naukę w zawodowej szkole handlowej i kursy konspiracyjnie. W drugiej klasie (1942 r.) koleżanki zaproponowały jej wstąpienie do Szarych Szeregów. Spotykały się „na melinie" w mieszkaniu Zdzisławy Zygmuntowicz. Głównie uczyły się robić opatrunki, ale też szkolono łączniczki. Realizowały także konspiracyjne zadania, m.in. na alei Szucha, gdzie mieściła się siedziba gestapo i policji. Każda miała godzinny dyżur, podczas którego notowały numery na blachach wchodzących do siedziby gestapo polskich policjantów („granatowych"). Roznosiły też gazetki. We wtorek, 1 sierpnia 1944 r., łączniczka przyniosła polecenie, by członkinie Szarych Szeregów stawiły się w określonym miejscu. Pani Regina zabrała ze sobą torbę sanitarną, jedną zmianę bielizny, sweter i udała się w wyznaczone miejsce, niedaleko ul. Bagatela. Do punktu tego przybywali mniej ranni powstańcy. Opiekowali się nimi lekarz i pielęgniarka, w miarę możliwości pomagały im sanitariuszki. Wysyłano je głównie w celu załatwienia różnych spraw, m.in. zaopatrzenia. Jedzenie gotowano we wspólnym kotle. Po trzech tygodniach walk, wojsko niemieckie wyrzuciło wszystkich mieszkańców i zaczęto palić domy. Pani Regina nie zdołała wrócić do swojego – na Solec nad Wisłę. Zgromadzono wszystkich na podwórzu szkolnym, po czym do kolejki elektrycznej, która miała ich zawieść do obozu przejściowego w Pruszkowie. Pani Regina nie dotarła jednak do obozu. Ludzie pomogli jej uciec w tłoku wraz z koleżanką. Ukrywała się najpierw w mieszkaniu koleżanki, potem u jej rodziny pod Warszawą. Następnie pojechała do ojca do Krakowa. Tam zastało ją wyzwolenie. Z Krakowa przez tydzień wracała transportami wojskowymi. Znalazła się w Poznaniu dzień przed wyzwoleniem Cytadeli.
(publikacja: „WL" 08-2008, str. 27 „Powstańcze trzy tygodnie")

Regina Wągrowska podczas wywiadu w 2008 r.

■ **Janina Weichmann** (1922-1984) – z d. Zejdel, ur. 20 grudnia 1922 r. w Koźminku powiat Kalisz. W 1929 r., kiedy miała 7 lat, jej rodzice zmarli, wychowywała się u ciotki w Warszawie. W 1936 r. w stolicy ukończyła 7-klasową Szkołę Powszechną i zaczęła pracować. Najpierw w prywatnym sklepie, także podczas okupacji. Gdy 1 sierpnia wybuchło Powstanie, mieszkała na ul. Freta 4. Była sanitariuszką. Prawdopodobnie zajmowała się rannymi w szpitalu piwnicznym przy ul. Freta 10 na Starym Mieście. 26 sierpnia 1944 r. na dom, w którym mieścił się szpital, spadły bomby. Oddziały SS i członkowie wschodnich formacji kolaboracyjnych żywcem spalili część rannych. Przechodziła kanałami, została jednak zatrzymana przez żołnierzy Wehrmachtu 2.09.1944 r. i zabrana do Pruszkowa. Stąd wywieziono ją do obozu koncentracyjnego w Flossenbürgu. Po około dwóch tygodniach przewieziona do obozu Ravensbrück, jako więzień polityczny o nr 69945. 12.10.1944 r. została przetransportowana do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen w Komandzie Berlin – Spandau. Tu otrzymała numer 9544. 23.04.1945 r. obóz został ewakuowany. Po trzech dniach drogi nazywanej Marszem Śmierci, Niemcy porzucili na drodze pozostałych przy życiu. W czerwcu 1945 r. powróciła do rodzinnego Koźminka. Po powrocie do zdrowia osiedliła się w Oleśnicy (w Warszawie nie miała już rodziny ani mieszkania) Do 1948 r. pracowała tam w Przedsiębiorstwie Robót Melioracyjnych jako maszynistka. Później 1948-1963 zatrudniona w Stomilu jako pracownik umysłowy. W 1959 r. wyszła za mąż za Jana Weichmanna. Zmarła 3.02.1984 r.
(publikacja: „WL" 08-2009, str. 26 „W Powstaniu Warszawskim i trzech obozach")

Janina Weichmann

■ **Władysław Zozuliński** (1917 – 2009), ur. 10.01.1917 r. w Winnicy. Ukończył Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, gdzie wstąpił do 23. Warszawskiej Drużyny ZHP, zwanej Pomarańczarnią (nazwa pochodzi od pomarańczowych chust noszonych przez harcerzy; też pseudonim W. Zozulińskiego). Maturę zdał w 1935 r., a od 1936 r. studiował na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Mechanicznym (technologii uzbrojenia). W sierpniu 1939 r. odbywał letnią praktykę w Zakładach Zbrojeniowych w Skarżysku-Kamiennej. Po wybuchu wojny awansował na stanowisko kierownika produkcji nabojów. Po kilku miesiącach trwania okupacji dotarł do Warszawy. Tu pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i jednocześnie studiował legalnie na Politechnice. Brał udział w tajnych szkoleniach wojskowych. W Powstaniu Warszawskim został przydzielony do oddziału zaplecza, z którym miał pilnować budynku Gimnazjum im. S. Batorego po jego odbiciu z rąk Niemców. Niestety, nie udało się go zdobyć. Dalsze zadania to działania w rejonie ul. Rozbrat, Czerniakowska, Solec, Fabryczna, Przemysłowa, Łazienkowska. Władysław przenosił okopami zaopatrzenie z magazynów na Czerniakowie do Śródmieścia. 15.08.1944 r. brał udział w polowej mszy św. z okazji Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, odprawianej pomiędzy kamienicami osłaniającymi przed ostrzałem. Wywiad powstańczy zorientował się, że Niemcy planowali zająć Czerniaków około 12 lub 13 września, padł rozkaz ewakuacji przez Wisłę. Władysław uczestniczył w akcji podpalania zburzonych kamienic przy ul. Rozbrat, by utworzyć zasłonę dymną. Przy ostatniej kamienicy obok niego eksplodował granat. Został raniony w plecy i bark (kilka odłamków pozostałych w ciele nosił na plecach do śmierci). Jak wielu innych pociągiem został wywieziony do Pruszkowa. Stąd trafił do szpitala w Tworkach. Po wyzwoleniu Warszawy wrócił na Żoliborz, następnie wraz z rodzicami został przesiedlony do Lubonia. Ukończył studia na Politechnice Łódzkiej. Pracował w laboratorium zakładów HCP jako metaloznawca, gdzie opatentował kilka pomysłów. 29.07.1951 r. ożenił się z Heleną Pawlęty, mieszkali domu rodzinnym żony przy ul. Konarzewskiego.
(publikacja: „WL" 04-2009, str. 25 i „WL" 05-2009, str. 24 „Władysław Zozuliński")

Władysław Zozuliński okres młodzieńczy

oprac. PPR

Nasza pamięć o nich świadczy o nas. Szkoda, że władz miasta nie było stać na to, by jedną z dekomunizowanych nazw ulic w Luboniu zamienić na „Powstańców Warszawskich".

Jeśli wiecie państwo o innych osobach związanych z naszym miastem, które brały udział w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim, prosimy o informację oraz ewentualną pomoc w skontaktowaniu się z rodziną, w celu przygotowania stosownego biogramu.

Wspomnienie

Elżbieta Brzozowska (1947-2017)

27 lipca br. zmarła Elżbieta Brzozowska. Odeszła nagle i niespodziewanie, zasmucając swoich najbliższych. Była wspaniałą koleżanką, ale przede wszystkim dobrym człowiekiem. Urodziła się 7 lutego 1947 roku w Mieścisku, w powiecie wągrowieckim. Elżbieta miała bogate życie zawodowe i społeczne. Była wieloletnim kierownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu, pracownikiem Biblioteki Miejskiej w Luboniu, pracownikiem Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu, radną Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu (1988-1990), ławnikiem oraz kuratorem w sądzie w Poznaniu. W latach 2011-2014 pełniła funkcję sekretarza Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu, a w latach 2014-2017 była przewodniczącą Rady. Elżbieta pozostanie w naszej pamięci jako osoba ciepła, pogodna, wrażliwa, sympatyczna, a przy tym zawsze elegancka i kobieca. Dobra koleżanka i dobry człowiek. Zawsze dbała o innych, poświęcając im sporo czasu. Służyła dobrą radą i ciepłym słowem. Nigdy nie odmawiała pomocy. W tym co robiła, była niezwykle konsekwentna. Chciała, aby wszyscy byli zadowoleni i szczęśliwi.

Elżbieta Brzozowska

Droga Elżbieto, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci. Będzie nam Ciebie brakowało. Pozostawiłaś po sobie wiele ciepłych wspomnień. Dziękujemy, że było nam dane poznać Ciebie i razem iść przez życie.
Elżbieta została pochowana w sobotę, 5 sierpnia, na cmentarzu w rodzinnym Mieścisku.
W imieniu przyjaciół

Jan Błaszczak

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie". Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

sierpień – okrągłe rocznice

270 lat temu

■ W sierpniu 1747 r. przy pomocy sprowadzonych z Bambergii Niemców zasiedlono leżące po przeciwległej stronie Warty, wyludnione przez zarazy Czapury. (25, s. 60)

130 lat temu

■ 8 sierpnia 1887 r. urodził się Adam Wodziczko – patron Szkoły Podstawowej nr 4. („WL" 09-2004, s. 28)

125 lat temu

■ W sierpniu 1892 r. do Wir przybyły oddziały pruskiej gwardyjskiej artylerii pieszej, które ustawiwszy armaty pod Wirami z hukiem ostrzeliwały nowo zbudowany fort górczyński, by zbadać jego odporność na atak rosyjski. (13, s. 54)

110 lat temu

■ 6 sierpnia 1907 r. rząd pruski przyznał 19 000 marek na budowę budynku III katolickiej szkoły w Żabikowie (SP 2) – w miejsce rozebranego drewnianego budynku szkolnego. (13, s. 144)

■ 16 sierpnia 1907 r. w Żabikowie Kolonii utworzono parafię ewangelicką (Evangelische Kirchengemeinde Zabikowo), obejmującą 13 okolicznych wsi. (13, s. 267)

■ 29 sierpnia 1907 r. architekt i przedsiębiorca budowlany Barteczko, obniżając pierwotną ofertę, wygrał przetarg na budowę budynku III szkoły w Żabikowie, której stawianie rozpoczął w połowie września. (13, s. 144)

85 lat temu

■ 1 sierpnia 1932 r. pastorem w Żabikowie został Johann Scherdfegger z Poznania. Pełnił ten urząd do października 1940 r. (13, s. 281, 283)

80 lat temu

■ W połowie 1937 r. rozpoczęła się sprzedaż terenów III parcelacji folwarku hr. Cieszkowskiego. Pierwszą działkę po północno-zachodniej stronie ul. Powstańców Wlkp. kupił Jan Dobry i w latach 1938-1939 wybudował kompleks produkcyjno-mieszkalny, w którym powstała firma „Luba" produkująca budynie, olejki i proszki do pieczenia. (11, s. 189)

■ 15 sierpnia 1937 r. w lokalu Szukały przy pl. Wolności (dzisiaj pl. E. Bojanowskiego) odbyły się uroczystości okręgowe związane z obchodami Dnia Żołnierza, połączone z 5-leciem istnienia Koła Żabikowo Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919. Obszerne przemówienie wygłosił wówczas dr Edmund Moenke, mieszkający w Żabikowie lekarz, który w 1940 r. zginął w Katyniu. (16, s. 37)

70 lat temu

■ W pierwszej połowie sierpnia 1947 r. parafia św. Jana Bosko otrzymała z kurii zatwierdzony projekt budowy probostwa. 21 sierpnia 1947 r., siłami parafian, rozpoczęto wykopy pod fundamenty (z powodu braku środków prace murarskie ruszyły dopiero 8 października 1947 r., a budynek oddano do częściowej eksploatacji w sierpniu 1950 r.). (3, s. 184)

■ Na początku sierpnia 1947 r. ponownie zabrzmiał głos pamiątkowego dzwonu „Stanisław" w spalonym pod koniec II wojny, odnawianym kościele pw. św. Jana Bosko we wsi Luboń. Wciągnięcia dzwonów na wieżę podjął się budowniczy, inż. Janusz Król. (3, s. 183; 13, s. 242)

45 lat temu

■ W sierpniu 1972 r. nad sarkofagiem bł. Edmunda Bojanowskiego znajdującym się w kaplicy sióstr służebniczek Maryi (dziś Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego) umieszczono rzeźbę patrona. („WL" 05-2004, s. 32)

40 lat temu

■ 14 sierpnia 1977 r. ks. biskup Marian Przykucki uroczyście poświęcił kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku (obiekt od ul. Sobieskiego, obecnie adoptowany na dom parafialny). (3, s.213)

30 lat temu

■ W sierpniu 1987 r. na budowie nowej Szkoły Podstawowej nr 3 (od ul. Dąbrowskiego) zawieszono tradycyjny wieniec. (13, s. 242)

25 lat temu

■ 23 sierpnia 1992 r., po 12 latach reaktywowano działalność Towarzystwa Młodzieży Sportowej „Stella". Tego dnia odbył się inauguracyjny mecz z zespołem LZS Głuchowo, zakończony zwycięstwem lubońskiej drużyny 3:2. (8; „WL" 09-1992, s. 1 i 9)

■ W sierpniu 1992 r. rozpoczęto eksperyment, dotyczący selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, którym objęto tzw. Dolny Lasek (obszar miasta ograniczony ul. Armii Poznań, Kolonią PZNF, starorzeczem Warty i strumieniem przy ul. Sobieskiego). Wyposażono posesje w darmowe 3 pojemniki (kubły) z pomalowanymi pokrywami (niebieski – na odpady komunalne, żółty – szkło i czerwony – metale). Eksperyment się powiódł i władze samorządowe Lubonia postanowiły rozszerzyć ten system gospodarowania odpadami na całe miasto. („WL" 05-1994, s. 4)

■ W sierpniu 1992 r. Urząd Miejski w Luboniu zawarł porozumienie z Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej (PSP) w Poznaniu, w którym określił zasady użytkowania część remizy Ochotniczej SP i funkcjonowania jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP. („Raport o stanie miasta" – „WL" 06-1994, s. 7)

■ Do sierpnia 1992 r. Strumień Junikowski był w gestii Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Wodnych. Luboń podjął działania zmierzające do jego przejęcia i poprawy stanu niedostatecznie konserwowanego cieku. („Raport o stanie miasta" – „WL" 06-1994, s. 16)

20 lat temu

■ 4 sierpnia 1997 r. proboszczem parafii pw. św. Jana Bosko został ks. kan. Karol Biniaś. Kierował lubońską wspólnotą przez 18 lat (do lipca 2015 r.), po czym ze względów zdrowotnych przeszedł na emeryturę. (8; „WL" 07-2015, s. 6)

■ 3 sierpnia 1997 r. uczestnicy towarzyskiej pielgrzymki zorganizowanej przez ks. Włodzimierz Lange z Lubonia spotkali się w Castel Gandalfo z papieżem Janem Pawłem II. („WL" 05-2014, s. 32)

15 lat temu

■ 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta Luboń podjęła uchwałę o przystąpieniu do spółki PWiK (Poznańskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o.o.), dziś Aquanet. Miasto Luboń przyjęło od Poznania 3,77% udziałów spółki o wartości nominalnej 8 660 650 zł. (10, LI/258/2002; „WL" 09-2002, s. 13)

■ Na sesji 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta uchwaliła zgodę na utworzenie Międzygminnego Związku Centrum Zagospodarowania Odpadów z siedzibą w Czempiniu (13 ościennych gmin). Luboń korzystał wtedy z komercyjnego wysypiska w Czmoniu gm. Kórnik prowadzonego przez firmę francuską. („WL" 09-2002, s. 13)

■ 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta wyraziła wolę na powołanie stowarzyszenia Jednostek Samorządu Terytorialnego TAMPER (inicjatywa Poznania) do stworzenia optymalnego systemu transportowego aglomeracji poznańskiej z wykorzystaniem torów kolejowych. (10, LI/260/2002; „WL" 09-2002, s. 13).

[źródła: **1** – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń k. Poznania" Grażyna Balińska, Wrocław 2000; **3** – „Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii" Stanisław Malepszak, Luboń 2002 i 2005; **4** – „Wykopaliska archeologiczne w Luboniu", Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Luboń 1998; **5** – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993", Stanisław Malepszak, Luboń 1993; **6** – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914-1999. Tradycja i współczesność", Andrzej Zarzycki, Luboń 1999; **8** – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia" (www.biblub.com); **10** – uchwały Rady Miasta Luboń; **11** – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego" Stanisław Malepszak, Luboń 1999; **13** –„200 lat oświaty w Luboniu" Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski, Luboń 2008; **15** – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); **16** – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim", Luboń 2009; **17** – „Rocznik Historyczny Lubonia" – tom 1, Luboń 2011; **18** – „Rocznik Historyczny Lubonia" – tom 2, Luboń 2012; **25** – „Bambrzy", Maria Paradowska, Poznań 1998]; **30** – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

Eli Brzozowskiej

Z mowy nad trumną zmarłej przyjaciółki

A kto wie czy za rogiem,
nie stoją Anioł z Bogiem
Nie obserwują zdarzeń [...]

Zdarzeń, na które my nie mamy wpływu, które zastają nas w najmniej oczekiwanym momencie. Odeszłaś, kiedy lipcowy świt był blisko. Zanim świt ten nieszczęśliwy nastał, Ty już byłaś w innym świecie. Świecie, w którym znów będziemy razem, blisko siebie.

W trakcie swojej życiowej wędrówki – mamy na myśli miejsce pracy, Twoją pracę społeczną, którą udowodniłaś nam, jak wielkim byłaś człowiekiem – w każdej potrzebującej osobie widziałaś człowieka. Bez względu na porę dnia, roku, niosłaś pomoc każdemu, czego dowodem była Twoja praca zarówno w Ośrodkach Pomocy Społecznej, w Świetlicy z trudną młodzieżą i jako kurator. Wiele osób sprowadziłaś na dobrą drogę życiową, za co są Ci wdzięczne.

Elu byłaś i pozostaniesz dla nas człowiekiem o wielkim sercu, choć sama określałaś, że jest ono ubogie.

Swym ciepłym słowem otulałaś nas w trudnych chwilach. Emanowałaś ciepłem, którym potrafiłaś rozpromienić dni najbardziej burzowe. Poniższym cytatem pragniemy Tobie podziękować za wszystko, co dla nas zrobiłaś:

Przyjaciele są jak ciche anioły,
które podnoszą nas, gdy nasze
skrzydła zapomniały jak latać.

koleżanki z Biblioteki Miejskiej

O Chórze Grzegorza

Przedstawiona na str. 6 pamiątka sprzed 70. lat i podarowane redakcji zdjęcie ślubne stały się inspiracją do tego, by przedstawić krótką historię jednego z lubońskich chórów.

Stylizowane na monidło ślubne zdjęcie młodej pary – Kazimiery Dolskiej (1924-1986) i Edwina Młodzikowskiego (1926-1990) z 1947 roku. Oryginał o wymiarach 27,5x38 cm w ramie 44x54,5 cm fot. Piotr P. Ruszkowski

Przekazane materiały pozwolą uzupełnić historię tej organizacji i ludzi z nią związanych. Stają się kolejnym przyczynkiem do ubogacenia pamięci o dawnych dziejach Lubonia. Dziękujemy za dar, z pewnością pamiątki te znajdą godne miejsce w zbiorach Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie", zostaną wykorzystane w publikacjach. Przez najbliższy miesiąc opisywane oryginały można oglądać w witrynie siedziby przy ul. Wschodniej 23A/62.

Chór kościelny i ks. proboszcz Ludwik Bielerzewski na majówce w lasach puszczykowskich tuż przed wojną w 1939 r.

Chór kościelny im. św. Grzegorza z parafii pw. św. Jana Bosko na wycieczce ok. 1948 r. Z lewej oznaczony „1" – dyrygent i organista Władysław Bankiewicz; dalej „2" – Kazimiera Dolska i jej siostra Czesława „3". Zapraszamy innych do rozpoznawania osób i dzielenia się swoimi pamiątkami z przeszłości

Krótka historia

Chór Kościelny pw. św. Grzegorza został założony 26.11.1936 r. przez ks. Stanisława Streicha. Prowadził go aż do wojny miejscowy organista, Franciszek Szulc. Pierwsze próby po przerwie wojennej odbyły się w maju 1945 r. Oficjalnie zespół wznowił swą działalność 27.01.1946 r. Hasło: „Cześć Pieśni Kościelnej". Liczba członków: 40 (1946 r.), 47 (1947 r.), 35 (1948 r.), 32 (1949 r.). Prezesi: Edward Michałek (1946 r.), Alojzy Nowacki (1946 r.), Andrzej Strenk (1947 r.), Adam Wituski i Emil Zimny (1948 r.) oraz Stanisław Siekierski (1949 r.). Dyrygentami i organistami byli: Władysław Bankiewicz (1946 – 48 r.), Tadeusz Krystyniak (1948 r.), oraz Józef Gajdziel od lutego 1949 r. Do opiekunów należy zaliczyć Andrzeja Strenka i Jana Mikusia. Chór ćwicząc 2 – 3 razy w tygodniu, osiągnął bardzo wysoki poziom. Swoje możliwości zaprezentował m.in. 9.02.1948 r. podczas wieczoru kolęd, na którym wystąpiły także dwa pozostałe chóry parafialne: Chór Męski im. św. Kazimierza oraz Chór Chłopięcy. W tym powojennym czasie prowadzono ożywione życie towarzyskie objawiające się w organizowaniu zabaw tanecznych oraz wycieczek do pobliskich miejscowości wypoczynkowych. Do aktywnych osób należy zaliczyć: Jadwigę i Helenę Bręczewskie, Marię Borisównę, Czesławę i Kazimierę Dolskie, Jerzego Fliegra, Józefa Gaika, Stefanię Grobelną, Henryka i Wacława Kaczmarków, Mieczysława Łepeka, Stanisława Majchrzaka, Mariana Mazurczaka, Czesława i Mariana Mizerków, Stanisławę Malikównę, Martę Rydzewską, Bolesława i Jana Rembaczów, Teodora Skrzypczaka, Macieja Strzyżewskiego, Eugeniusza i Wacława Szczepańskich, Marię i Stefanię Walczakówny, Bolesława Walkowiaka i innych. Po przymusowym rozwiązaniu chóru w 1950 r., jego członkowie przeszli do znanego i cenionego chóru „Bard", nie przerywając nigdy swej łączności i przywiązania do miejscowego kościoła św. Jana Bosko. (historia chóru wg Stanisława Malepszaka „Luboń i okolice, dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii" 2005 r)

PPR

Czytaj też „Pamiątki sprzed 70. lat" na str. 6

Z historią – do nas!

Apel

Masz stare zdjęcia, dokumenty, przedmioty, którymi chciałbyś się podzielić z innymi poprzez publikację lub których chciałbyś się pozbyć, nie wyrzucaj! Mogą mieć wartość historyczną związaną z Luboniem. Przynieś do siedziby Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie", ul. Wschodnia 23A/62 (redakcja „Wieści Lubońskich") lub zadzwoń (609 616 277, 609 616 290, 61 810 43 35), odbierzemy sami! Niezależnie od stanu zniszczenia, przyjmiemy i wykorzystamy w opracowaniach. red

Nieznany krzyż

Przynoszą ludzie do redakcji różne rzeczy. Tym razem odznakę z prośbą, by pomóc rozpoznać czego dotyczy, z czym jest związana. Czy widoczny wyraźnie w środku rycerski krzyż (kawalerski) jest wartościowym odznaczeniem?

Dotyczy wydarzenia

Odznaka ta związana jest z wojną francusko-pruską, a właściwie z późniejszym jej wynikiem, czyli niemieckim świętem narodowym – starym „Dniem Zwycięstwa" – „Dniem Sedanu".

Dla przypomnienia, choć nie dotyczy to bezpośrednio historii Polski, powiemy krótko czego dotyczyła wojna francusko-pruska trwająca w latach 1870-1871. To działania zbrojne pomiędzy Francją, przeciwstawiającą się wzrostowi hegemonii Prus w Niemczech, a Prusami dążącymi do zdobycia Alzacji i Lotaryngii w celu zakończenia procesu zjednoczeniowego Niemiec. Bezpośrednią przyczyną konfliktu stała się prowokacyjna depesza emska (o treści obraźliwej dla Napoleona III), spreparowana przez Ottona von Bismarcka, w wyniku której 19.07.1870 r. Francja wypowiedziała wojnę Prusom. Pomimo przewagi liczebnej (450 tys. żołnierzy) oraz lepszego uzbrojenia, wojska francuskie nie zdołały pokonać 300-tysięcznej armii pruskiej dowodzonej przez generała H. von Moltke. 100-tysięczna armia francuska marszałka E.P.M. de Mac-Mahona została okrążona w Sedanie, gdzie skapitulowała 2.09.1870 r. Cesarz Napoleon III wraz z 39. generałami dostał się do niewoli. Druga armia (150 tys.) dowodzona przez marszałka A.F. Bazaine'a, poddała się 27.10.1870 r. w Metzu. Podczas oblężenia Paryża, Wilhelm I ogłosił się w Wersalu 18.01.1871 r. cesarzem niemieckim. Po czterech miesiącach obrony, Paryż skapitulował. Powstały we wrześniu 1870 r. Rząd Obrony Narodowej zgodził się na zawieszenie broni 18.02.1871 r. Francja została zmuszona do oddania cesarstwu niemieckiemu ok. 33% Lotaryngii, Alzacji bez twierdzy Belfort oraz wypłacenia odszkodowania w wysokości 5 mld franków w złocie, a także utrzymywania okupacyjnej armii do czasu spłacenia kontrybucji. Ostateczny pokój zawarto we Frankfurcie nad Menem 10.05.1871 r. (wg http://portalwiedzy.onet.pl)

Zamek w miejscowości Sedan – (kapitulacja przed 147. laty – 2.09.1870 r.) – leży nad rzeką Mozą w płn.-wsch. Francji, dziś miasto i gmina, w regionie Grand Est, w departamencie Ardeny, zamieszkała przez ok. 22 000 osób

Odznaka, z pewnością noszona przez jednego z mieszkańców przed bez mała 150 laty. Mocno zniszczona (wielkości współczesnej pięciozłotówki), emaliowana, o średnicy 24,2 mm, grubości 1,2 mm, wypukłości 2 mm, z niemieckim opisem na obwodzie: ZUR ERINNERUNG AN 1870 (Na pamiątkę 1870 r.) umieszczonym w czarnej emalii. W środku, na białym tle średnicy 16 mm, czarny, tradycyjny „cross pattee" z XII w. – odmiana krzyża kawalerskiego rozpiętości 13 mm fot. Piotr P. Ruszkowski

Lokalne związki

W wojnie tej zapewne brali udział ówcześni mieszkańcy z terenów dzisiejszego Lubonia. Mężczyźni jako obywatele Prus będący pod zaborem od 1793 r. (II zabór) podlegali obowiązkowej służbie wojskowej. Zapewne odznaka ta należała do kogoś, kto brał udział w tym konflikcie, którego konsekwencją było zjednoczenie Niemiec w 1871 r. W tamtych czasach musiała być żywa pamięć o bitwie o Sedan. Może też o tym świadczyć unikatowa pocztówka wysyłana w 1908 r. z Żabikowa, na terenie którego znajdowała się oberża o takiej właśnie nazwie „Sedan" (Prawdopodobnie na narożniku ul. Żabikowskiej i 11 Listopada – dziś teren „Netto"). Ważne dla kształtu Europy konflikty zbrojne, jakie miały miejsce w II połowie XIX wieku, w kolejnym, jubileuszowym XX stuleciu zostały przyćmione tragediami: najpierw I wojny światowej zwanej też Wielką Wojną (1914-1918), a następnie II wojną światową (1939-1945).

PPR

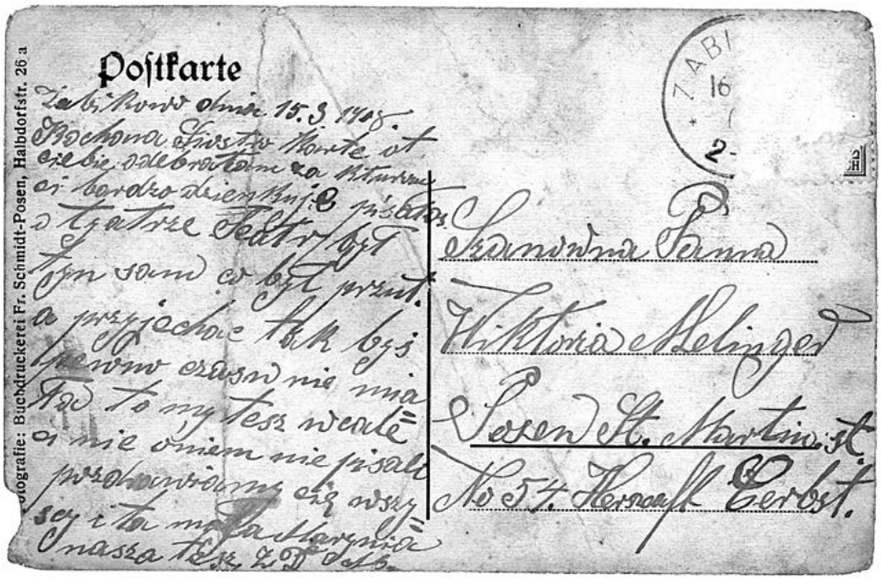

Jedna z najstarszych pocztówek z terenów dzisiejszego Lubonia, unikatowa, wydana przed 1908 r. przedstawia karczmę żabikowską o nazwie „Sedan". Na zdjęciu, będącym jednocześnie ciekawym obrazkiem socjologicznym, uwieczniona z pewnością rodzina ówczesnego dzierżawcy Cegiołki (prawdopodobnie z prawej), pracownicy karczmy i sklepu oraz goście – sąsiedzi z Żabikowa. Ustawieni pod dwujęzycznym (polskim i niemieckim) szyldem „Oberza Sedan Gasthaus" poniżej także w 2 językach imię ze wspólną literą „A" – Andrzej (Andreas) Cegiołka. Na budynku w tle, przy słabo widocznym wejściu po lewej stronie, polskie napisy: SKŁAD/ MIĘSA/ KISZEK. Dodatkowy nadruk tej strony (częściowo skreślony przez autora kartki): Gruss aus Zabikowo (Pozdrowienia z Żabikowa) / Gasthaus A. Cegiołka (Karczma A. Cegiołka). Odręczny dopisek (w oryginalnym zapisie): *Pozdrowienie z Żabikowa / to są nasze dobra, ale tylko do kwietnia / a zaś w pałacu. Duszyński Michał ??* . Na druga stronie pocztówki, pisanej prawie dwa tygodnie przed wyborami do Reichstagu, które m.in. w tej właśnie karczmie odbywały się 27.03.1908 r. (epizod związany z tym wydarzeniem i miejscem został opisany m.in. w „Roczniku Historycznym Lubonia" tom 2, w rozdziale „Karczma Żabikowska" str. 255- 271), mamy nadruki: Postkarte/ Fotografie: Buchdruckerei Fr. Schmidt-Posen, Halbdorfstr. 26 a. oraz treść zapisaną przez autora kartki (w oryginalnej pisowni): *Żabikowo dnia 15.3.1908./ Kochana Siostro, Karte ot* (od) / *ciebie odebrałam za kturom* (którą) / *ci bardzo dzienkuje* (dziękuję) *pisałaś / o tyatrze* (teatrze). *Teatr był / tyn* (ten) *sam co był przut.* (przód - przedtem) / a *przyjechać tak byś / pewno czasu nie mia-/ła to my tesz* (też) *wcale / ci nic oniem* (o nim) *nie pisali / pozdrawiamy cię wszy-/scy i ta mała*(?) *Marynia / nasza tesz* (też) *ZD M*(?) / Adresat: *Szanowna Panna / Wiktoria Melinger / Posen St. Martin st.* (ul. św. Marcin) / *No 54. Herszaft Serbst*. Stempel poczty żabikowskiej z 16 marca 1908 r. ze zbiorów Piotra P. Ruszkowskiego

Benas uwieczniony

1 sierpnia trafił do naszych rąk kolejny, oczekiwany zbiór humoresek, wierszy i opowieści prawdziwych autorstwa barda gwary poznańskiej Benasa z Kocich Dołów (Benona Mateckiego) – „Ee-tam, prose Pani..., czyli o tym, jak downi wiaruchna godała". Zeszyt został wydany staraniem Ośrodka Kultury w Luboniu.
W nowej książce, oprócz utworów wcześniej publikowanych, znajdują się również takie, które po raz pierwszy ujrzały światło dzienne. Znalazł się w niej też jeden z rękopisów B. Mateckiego pt. „Klonowanie" oraz utwór „Przed mom ślubną po kryjomu" autorstwa lubonianina Romualda Komischke, kumpla Benasa. Wyboru i opracowania 22 tekstów dokonały Regina Górniaczyk, która opatrzyła zbiorek wstępem, oraz Magdalena Baranowska. Oprawę zaprojektował i tomik opatrzył grafikami Dariusz Głowacki (wszyscy z Ośrodka Kultury).

Benon Matecki urodził się 5 czerwca 1934 w Poznaniu, ale od 1939 r. został mieszkańcem Lubonia. Twórca znany pod pseudonimem „Benas z Kocich Dołów" był autorem gawęd w gwarze poznańskiej wydanych w tomikach „Ślepe ryby" i „Na szage bez most". Obdarzony talentem muzycznym i aktorskim od wczesnej młodości występował na scenie w teatrzykach amatorskich, grał na gitarze, harmonijce ustnej i akordeonie. Jego humoreski, pisane gwarą poznańską, publikowała prasa regionalna i lokalna. Był wieloletnim członkiem Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, związany z Ośrodkiem Kultury, gdzie przed lubońską publicznością wielokrotnie dawał popis swojego samorodnego talentu. Benon Matecki zmarł 1 grudnia 2012 r. Pośmiertnie, w 2014 r. odznaczony został Medalem Zasłużony dla Miasta Luboń.
Na podstawie tekstów Jana Kaczmarka i wydawcy

oprac. **HS**

Okładka nowego zbiorku twórczości Benona Mateckiego „Ee-tam, prose Pani..., czyli o tym, jak downi wiaruchna godała" wydanego w nakładzie 150 sztuk przez Ośrodek Kultury. Posiada 48 stron, miękką oprawę. Dostępna w Ośrodku Kultury

Składam serdeczne podziękowanie wydawcy, Dyrektor Ośrodka Kultury, Reginie Górniaczyk. Jako Lubońskie Stowarzyszenie Kulturalne (wcześniej Sekcja Kultury Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia) oczekiwaliśmy i zabiegaliśmy o systematyczne dokumentowanie i propagowanie dorobku literackiego naszego nauczyciela, założyciela naszego zespołu muzyczno-wokalnego „Ryczka" (obecnie „Lubonianie"). Liczymy na dodruk zbiorku w następnym roku i poszerzenie go o kolejne piosenki i wiersze. Z szacunkiem

Jan Kaczmarek
prezes LSK

Festiwalowy październik

Bogdan Olewicz – bohater tegorocznego festiwalu

Kolejna odsłona Lubońskiego Festiwalu Piosenki już w październiku. Tematem przewodnim będą w tym roku piosenki napisane przez Bogdana Olewicza – jednego z najbardziej znanych autorów tekstów polskich piosenek – przede wszystkim wielu przebojów zespołu „Perfect".
Urodził się w 1946 r., a zadebiutował w 1968 r., pisząc tekst do piosenki „Za moim oknem" dla rozpoczynającej karierę wokalną Maryli Rodowicz. W latach 70. tworzył wspólnie ze Zbigniewem Hołdysem. Późniejszy lider grupy „Perfect" współpracował wówczas z grupą „Andrzej i Eliza", która w 1974 r. wypromowała swój największy przebój „Czas relaksu". W latach 70. współpracował z gwiazdami muzyki pop, pisząc teksty do piosenek takich wykonawców, jak: Krystyna Prońko („Jesteś lekiem na całe zło"), Anna Jantar („Moje jedyne marzenie", „Tylko mnie poproś do tańca"), Zdzisława Sośnicka („A kto się kocha w tobie?", „Julia i ja") czy Krzysztof Krawczyk („Pamiętam ciebie z tamtych lat"). Na debiutanckiej płycie zespołu „Perfect" znalazło się siedem tekstów Bogdana Olewicza, m. in. „Nie płacz Ewka", „Niewiele ci mogę dać" czy „Obracam w palcach złoty pieniądz". W kolejnym albumie Perfectu pt. „UNU" znalazły się kolejne teksty Olewicza: „Autobiografia", „Idź precz", „Druga czytanka dla Janka", „Wyspa, drzewo, zamek" i „Objazdowe nieme kino". Współpraca Olewicza z Perfectem trwała aż do płyty „XXX" (2010 r.) i przyniosła kolejne znane tytuły – „Kołysanka dla nieznajomej" i „Całkiem inny kraj".
Pod koniec lat 80. pisał piosenki dla grupy „Korba" oraz Mietka Jureckiego. Z Budką Suflera współpracował przy płycie „Ratujmy co się da" z 1988 r. („To nie tak miało być", „Ratujmy co się da", „Czy ty siebie znasz", „Nieśmiertelnie piękna twarz", „Czas wielkiej wody").
Do największych przebojów Olewicza z kolejnych dekad należą utwory: „Rysa na szkle" wykonywany przez Urszulę, „Na co komu dziś" i inne piosenki z płyty „Na Na" Lady Pank i piosenki Seweryna Krajewskiego do filmu „Uprowadzenie Agaty" Marka Piwowskiego.
Zestawienie najbardziej znanych tekstów naszego bohatera kończy „M jak Miłość", utwór znany z czołówki serialu o tym samym tytule, w wykonaniu Wojciecha Gąssowskiego.

Patronaty honorowe i partnerzy festiwalu

Festiwal im. Kondratowicza otrzymał honorowy patronat Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Starosty Poznańskiego. Jesteśmy ogromnie dumni z wyróżnienia naszego wydarzenia.
O lubońskim projekcie będzie coraz głośniej, a to za sprawą patronów medialnych. Do ich grona dołączyli: TVP2, TVP3 Poznań, „Radio Poznań", „Nasz Głos Poznański", e-lubon.pl, echolubonia.pl, „Wieści Lubońskie".
Festiwal Piosenki pozyskał również nowych partnerów – Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP postanowiło ufundować nagrodę Grandprix w wysokości 1000 Euro, natomiast Fundusz Popierania Twórczości Stowarzyszenia Autorów „Zaiks" przyznał naszemu projektowi dotację w wysokości 3 000 zł. Projekt otrzymał także dofinansowanie ze środków Powiatu Poznańskiego w wysokości 17 500 zł.

Wejściówki na festiwal

Bezpłatne bilety na oba dni koncertowe będą dostępne **od 21 sierpnia** w Urzędzie Miasta Luboń, Ośrodku Kultury, LOSIR i Bibliotece Miejskiej.

www.festiwal.lubon.pl
www.facebook.com/FestiwalPiosenkiWLuboniu

Kino pod chmurką

W czwartkowy wieczór, 13 lipca, plenerowy ekran Kina Letniego rozpostarto na placu Edmunda Bojanowskiego. Inaczej niż bywało to w ubiegłych sezonach, ustawiono go przy zachodniej krawędzi „rynku", tuż za Ławeczką bł. Edmunda. Zamiast na siedziskach bez oparć, widzowie rozsiedli się wygodnie w leżakach rozstawionych nie jak wcześniej na betonowym parkingu, ale w dużej części na trawie. Tego wieczora oglądano amerykańską komedię biograficzną z 2016 r. – „Boską Florence" w reżyserii Stephena Frearsa, z Meryl Streep w roli głównej (laureatka 3. Oscarów) – opowieść o spełnianiu marzeń, nawet gdy nie ma się ku temu talentu i umiejętności.

(S)

Plac Edmunda Bojanowskiego 13 lipca o godz. 21 – w niecodziennej scenografii fot. Hanna Siatka

Dzień dobry Normandio

W dniach od 4 do 13 lipca na zaproszenie stowarzyszenia „Europe Inter Echanges", gościła we Francji 46-osobowa grupa mieszkańców naszego miasta. Była to kolejna wymiana, którą organizowało Stowarzyszenie „Luboń bez Granic". Wyjazd był szczególny. Odbył się w 15. rocznicę podpisania Karty Przyjaźni i po raz pierwszy uczestniczyła w wymianie burmistrz Małgorzata Machalska.

Po wakacyjnym pobycie w pięknej i bardzo słonecznej, wręcz upalnej Normandii, pozostały tylko niezapomniane wspomnienia.

Program turystyczny zadowolił wszystkich: spacer po parku i wizyta w uroczym zamku w Cleres, przejście podczas odpływu przez zatokę na wyspę Mont-Saint-Michel, zachód słońca i przypływ w St-Molo, katedra Notre Dame ze słynną fasadą uwiecznioną przez Moneta i chwila zadumy pod krzyżem, upamiętniającym spalenie Joanny d`Arc (1431 r.) w Rouen. I w drodze powrotnej Paryż, pokazany przez przewodnika zakochanego w tym mieście.

Wspomnieć jeszcze należy o miejscach, do których indywidualnie swoich gości zabrały francuskie rodziny. Wielu było nad morzem w Dieppe, Honfleur, a nawet na plażach desantu alianckiego. Nie zapomniano przy tej okazji odwiedzić i zapalić znicz pamięci na cmentarzu żołnierzy polskich.

Program turystyczny pozwala lepiej poznać piękno krajobrazów i bogatą w zabytki Normandię. Do tego trzeba dodać doznania kulinarne. Smak serów (livarot, pont-l`eveque, camembert), moule, cidru, calvadosu czy chrupiącej bagietki z domową konfiturą na długo pozostaje w pamięci.

Najważniejsze jednak w corocznych wymianach jest wzajemne poznawanie się i budowanie serdecznych, przyjacielskich, często wręcz rodzinnych więzi. Służy temu zamieszkanie w rodzinnych domach, wspólne biesiadowanie ze śpiewem i tańcem, rozmowy… I właśnie możliwość szlifowania znajomości języków obcych, w tym „migowego", jest kolejnym atutem takiego wyjazdu.

Ważnym punktem programu była uroczystość związana z 15. rocznicą podpisania Karty Przyjaźni. O tym wydarzeniu napiszę więcej w jednym z kolejnych numerów „WL". W Rokosowie 10 sierpnia odbędzie się dalsza część obchodów tego jubileuszu.

Jakże radosne bywają powitania i ile łez pojawiło się przy pożegnaniu. Słowa uznania dla Komisji Polskiej EIE za przygotowanie atrakcyjnego programu. Goszczącym nas rodzinom jesteśmy wdzięczni za wzruszającą troskę o nas. Pani Burmistrz Małgorzacie Machalskiej dziękujemy za zrozumienie idei wymiany i szczerą, życzliwą akceptację. Duże brawa dla p. Mariusza Tomaszewskiego i Damiana Fechnera za spokojną i bezpieczną jazdę. Za serdeczną atmosferę, poczucie humoru i punktualność – chapeau bas („kapelusz z głowy") dla wszystkich uczestników tegorocznej wymiany.

Grażyna Kiercul

Zdjęcia: K. Piechota i E. Gierak

Uczestniczki wyjazdu do Francji przed pomnikiem Moneta w Rouen

Radosne grono przyjaciół z Polski i Francji, niektórzy w strojach ludowych przywiezionych z kraju

W drodze na Mont-St.-Michel

Półkolonie z Ośrodkiem Kultury

Jak każdego roku, w wakacje, Ośrodek Kultury zorganizował dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat letnie półkolonie. Cztery turnusy obejmowały zajęcia kulturalne, rekreacyjne i sportowe.

To był bardzo aktywny czas! Półkolonie miały charakter wyjazdowy i codziennie wyruszaliśmy autokarem na spotkanie z nową przygodą. Jeździliśmy na basen, do kina, zjeżdżaliśmy na pontonach na Malta Ski i skakaliśmy na trampolinach w Jump Arena. Braliśmy udział w warsztatach pieczenia chleba w gospodarstwie agroturystycznym w Sycynie i warsztatach artystycznych w Rogalinie. Kondycję fizyczną mogliśmy sprawdzić na zajęciach survivalowych w Ośrodku „Impuls" w Puszczykowie, a wiedzę na temat dinozaurów zdobyć w Parku Rozrywki „Zaurolandia" w Rogowie. W Kościanie w „Nenufar Club" wyruszyliśmy z piratami na poszukiwanie skarbu, a dostarczył wszystkim niezapomnianych wrażeń.

Kolejne półkolonie z Ośrodkiem Kultury odbędą się podczas zimowych ferii.

OK

Koloniści z Ośrodka Kultury na warsztatach artystycznych w Rogalinie

Rejs na tratwie w „Nenufar Club" w Kościanie

W Warszawie o godzinie „W”

Powstanie Warszawskie wybuchło 73 lata temu i było największą akcją zbrojną zorganizowaną przez podziemie w Europie okupowanej przez Niemców. Żołnierze Armii Krajowej przez 63 dni walczyli samotnie, wykazując się ogromną odwagą i poświęceniem. Celem powstańców była wolna, niepodległa Polska. Ich zachowanie było dowodem ich wielkiej godności. Każda kolejna rocznica Powstania Warszawskiego to moment, w którym wspominane są powstańcze dzieje. Jak co roku, 1 sierpnia o godz. „W” (17.00) mieszkańcy i ludzie przebywający w stolicy zatrzymali się na chwilę, aby oddać hołd poległym powstańcom. Byli wśród nich również lubonianie.

W pierwszym dniu sierpnia Grupa Rekonstrukcji Cywilno-Militarnej „Semper Fidelis” tradycyjnie brała udział w obchodzonej w stolicy kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Najpierw uczestniczyła w uroczystościach na ul. Dworkowej, na Mokotowie, upamiętniając 119 rozstrzelanych przez Niemców powstańców, którzy po kapitulacji dzielnicy ewakuowali się kanałami i wychodząc z nich wpadli w ręce hitlerowców. O godz. 17 lubonianie byli obecni na warszawskiej Starówce, natomiast trzy godziny później wraz z innymi śpiewali powstańcze piosenki na placu Piłsudskiego. Semperowcy w panterkach z biało-czerwonymi opaskami poruszali się po mieście, budząc sympatię i wzruszenie przechodniów. Często wyrazy sympatii okazywali im kombatanci. Piętnastu rekonstruktorów poruszało się w kolumnie, niosąc nosze. Taki marsz przez skąpaną w słońcu Warszawę (podobnie jak przed 73. laty) dostarczył grupie wielu emocji i refleksji dotyczących zarówno historii, jak i własnych możliwości. W tej formie grupa upamiętniła powstanie po raz trzeci. Jak wspominają jej członkowie, ogromne emocje budziły spotkania z ludźmi, którzy 73 lata temu chwycili za broń, walcząc o wolność. Szef lubońskiej grupy – Sergiusz Myszograj – dziękuje rekonstruktorom i wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania historycznej inscenizacji w tak ważnym i szczególnym dla nas dniu. Wyrazy wdzięczności kieruje też do posła Bartłomieja Wróblewskiego za wsparcie finansowe wyprawy do stolicy, m.in. pokrycie kosztów przejazdu grupy.

Obecnie Semper Fidelis wzbogacona o warszawskie doświadczenie przygotowuje się do przeprowadzenia inscenizacji dotyczącej Wielkopolski w okresie II wojny światowej, która rozpocznie się **9 września** w południe przy ul. Rzecznej nad Wartą. Poprzedzą ją działania prezentowane przez uczniów lubońskich szkół, którzy przygotują tematyczne stoiska.

PAW

Migawki z udziałem lubonian z grupy „Semper Fidelis” pojawiły się w relacji z obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego w TVP Info

Wyjazd do Warszawy dostarczył grupie wielu emocji. Do najbardziej wzruszających należały spotkania z okazującymi sympatię kombatantami. Od lewej: Adrian Krugiełka, Sergiusz Myszograj, powstaniec warszawski, Jakub Szaroleta i Małgorzata Pewińska

Selfie wykonane podczas obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego w stolicy. Na pierwszym planie, w środku, w roli sanitariuszki, Anita Plumińska-Mieloch, obok z lewej – Małgorzata Pewińska

Szarotki w Krzykosach

16 lipca zespół „Szarotki” i Zespół Muzyczny „Ton” z Ośrodka Kultury w Luboniu wystąpiły w miejscowości Krzykosy na IV Krajowym Festiwalu Seniorów „Śpiewaj Razem z Nami”. Organizatorem festiwalu był wójt Gminy Krzykosy Andrzej Janicki i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Krzykosach Ryszard Włodarczyk. Uczestniczyło w nim 28 zespołów z regionu Wielkopolski, w tym m.in. z: Głuchowa, Opatówka, Swarzędza, Zaniemyśla, Dobrzycy, Komornik, Krotoszyna, Jarocina, Wrześni, Plewisk, Suchego Lasu i Lubonia.

Jan Błaszczak

Zespół „Szarotki” podczas występu na IV Krajowym Festiwalu Seniorów

Zaproszenie

Piknik z Motoryzacją

W niedzielę, **27 sierpnia**, w sąsiednich Wirach, na zielonym terenie przy ul. Zespołowej odbędzie się VII Piknik z Motoryzacją Wiry 2017, którego pomysłodawcą i inicjatorem jest sołtys Wir – Dominik Występski. Z roku na rok w wirowskich piknikach bierze udział coraz więcej lubonian. Głównymi atrakcjami imprezy, która rozpocznie się o godz. 12.15 i którą objęliśmy medialnym patronatem, będą m.in: konkurs elegancji pojazdów, moto-parada, pokazy taneczne, konkursy dla publiczności, park zabaw dla najmłodszych, akcja charytatywna „Panny Młode” (około stu pań w sukniach ślubnych przeprowadzi kwestę na leczenie chorego dziecka). Piknik zakończy się koncertem gwiazdy wieczoru „Kuba Płucisz i Goście” (K. Płucisz to założyciel i gitarzysta zespołu IRA) i tradycyjnie zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Wstęp jest wolny.

PAW

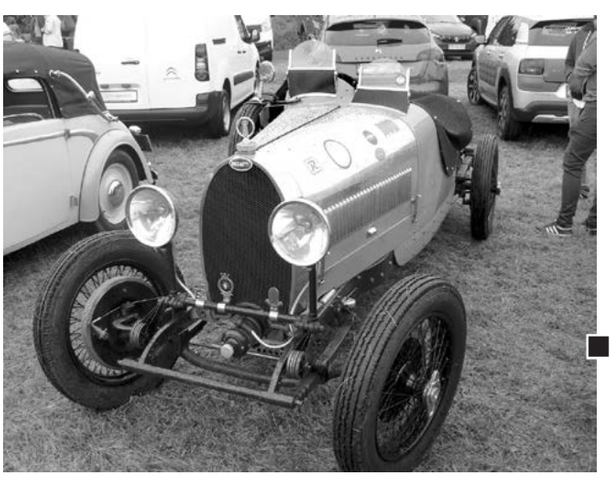

Atrakcją ubiegłorocznego pikniku był m.in. stary samochód „Bugatti”

Z Uniwersytetu III Wieku

Rajd „zalewowy"

W niedzielę, 23 lipca odbył się Rajd „Zalewy Nadwarciańskie" zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, Dom Kultury i Klub Seniora w Łęczycy. Udała się tam również spora grupa uczestników Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (LUTW). Spotkaliśmy się przy Domu Kultury „Nad Wirynką" w Łęczycy (ponad 40 osób), skąd wyruszyliśmy na trasę rajdu, który prowadzili: Wiktor Cegiołka, Maria Grześko, Jan Błaszczak i Henryk Kosmowski. Szliśmy ścieżką rowerową wzdłuż drogi Luboń – Mosina do Puszczykowa, gdzie po przekroczeniu przejazdu kolejowego relacji Poznań – Wrocław dotarliśmy do Warty na teren Wielkopolskiego Parku Narodowego. Dalej wędrowaliśmy ścieżkami po obszarze ochrony ścisłej „Zalewy Nadwarciańskie", który znajduje się na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, w gminie Komorniki, pomiędzy Luboniem a Puszczykowem, na południe od osady Kątnik. Przez rezerwat przebiega Nadwarciański Szlak Rowerowy. Przeszliśmy przez 3 drewniane mostki: nad „Rowem Żydowskim", nad Wirynką przy ujściu do Warty i nad zalewami starorzecza. W drugiej połowie XIX wieku Prusacy przekopali kanał i zlikwidowali łukowate zakole Warty, prostując meandrujące w tym miejscu koryto rzeki. Po drodze widać było ślady żerowania bobrów – wiele dorodnych drzew podgryzionych i powalonych oraz piękne okazy pięknych grzybów czubajek kani (popularnie zwanych sowami). Nazwę polską podał Stanisław Chełchowski w 1898 r. W polskim piśmiennictwie mykologicznym gatunek ten opisywany był też jako bedłka wyniosła, bedłka wysoka, bedłka parasolowata, czubajka wyniosła, czubajka sowa, stroszka strzelista, stroszka cielista, a nazwy regionalne to: stroszka strzelista, parasolowiec, parasolnik, czubaj, czubak, gularka, gapa, sowa, drop, kania. Tutaj zrobiliśmy krótki odpoczynek, po czym wyruszyliśmy w dalszą drogę. Dotarliśmy do Kątnika i skierowaliśmy się w stronę Łęczycy na metę rajdu, przechodząc prawie gotowym już tunelem pod modernizowaną linią kolejową do Wrocławia. Pokonaliśmy ponad 10 km. Czekał tu na nas posiłek przygotowany przez gospodarzy spotkania – Koło Gospodyń Wiejskich z Łęczycy: gorące kiełbaski i pyszny placek (tradycyjnie przynoszony przez grupę z Lubonia) oraz kawa i herbata. Były śpiewy piosenek ludowych i turystycznych oraz rozmowy w przyjacielskiej atmosferze. Kolejny rajd „Traktem Napoleońskim" organizowany przez GOK Komorniki odbędzie się **24 września**. Spotkanie o godz. 10 przed Domem Kultury „Dworek" w Głuchowie.

M. J. Błaszczakowie

Uczestnicy wycieczki przed ruinami zamku w Żmigrodzie fot. Jan Błaszczak

Uczestnicy rajdu „Zalewy Nadwarciańskie" – na trasie fot. Jan Błaszczak

Żmigród i okolice

Członkowie Klubu Seniora *z* Komornik wyjechali na wycieczkę do Żmigrodu i Cieszkowa. Udział w wyprawie wzięło 48 osób, w tym kilka z Lubonia. Zwiedzanie Żmigrodu 24 czerwca rozpoczęliśmy od spotkania z Krystyną Kobylańską, plastyczką z Ośrodka Kultury, pomysłodawczynią i wykonawczynią smoka na wzór znajdującego się w herbie miasta, którego początki sięgają 1155 r. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie Baszty i Zespołu Pałacowo-Parkowego, którego zasadniczym elementem są ruiny zamku. Pierwsza wzmianka o nim pojawiła się w 1296 r. Najstarszym zachowanym do dziś budynkiem jest wieża mieszkalna zwana dziś basztą, zbudowana w 1560 r. Całość otoczona jest romantycznym parkiem z pomnikami przyrody. Znajdują się w nim strumyki z drewnianymi mostkami oraz zbiorniki wodne z pomostami, alejki spacerowe i plac zabaw dla dzieci. Byliśmy zachwyceni różnorodnością roślin oraz okazałymi krzewami pnących, kolorowych róż. Zmęczeni i głodni pojechaliśmy na obiad do Cieszkowa, do restauracji „Teo", pięknie położonego lokalu nad sztucznym stawem. Otrzymaliśmy danie z milickimi karpiami w roli głównej. Ryba była wyśmienita i miała niepowtarzalny smak użytej marynaty. Pani Anna Jakubczyk profesjonalnie przygotowała nasz pobyt na terenie gospodarstwa agroturystycznego. Obok lokalu znajduje się wigwam, w którym zaplanowano dla nas tańce i kiełbaski z grilla. Oprawę muzyczną (głównie melodie taneczne z naszej młodości) przygotował zaprzyjaźniony z Klubem Seniora DJ Bogdan z Komornik. Wszyscy bawili się wyśmienicie. Nie chciało się wracać do domu.

Jan Błaszczak

15 lat razem!

Dyrygent Arkadiusz Klemczak z chórem „Bard"

1 lipca 2002 r. na lekcję chóru „Bard" przyszedł nowy, młody dyrygent, Arkadiusz Klemczak. Po obopólnej prezentacji nastąpił moment sprawdzenia poziomu artystycznego chóru. Pierwszymi utworami, wcale nie najłatwiejszymi, które wykonaliśmy pod nową batutą były: „Stabat Mater", „O bone Jezu" i „Modlitwa o pokój". Wynik tego testu był pozytywny, nowy dyrygent nas zaakceptował, a współpraca trwa do dzisiaj. W historii chóru, Arkadiusz Klemczak zajmuje drugie miejsce pod względem stażu dyrygenckiego, po Feliksie Zgrzebie, który pracował z nami 35 lat.

Arkadiusz Klemczak – 15 lat dyryguje chórem z tradycjami –„Bardem"

Z okazji jubileuszu 15-lecia pracy z chórem „Bard", na lekcji 3 lipca 2017 r., odbyła się mała uroczystość. Zebrani śpiewacy podziękowali dyrygentowi za wszystkie wspólnie spędzone chwile, te w smutku i radości, za wyrozumiałość i cierpliwość, umiejętność doboru repertuaru do możliwości zespołu. Przyrzekli uczyć się pilnie pod bacznym okiem dyrygenta, korzystając z Jego wiedzy i talentu tak, aby satysfakcja była obopólna. Skoro jubileusz, to był specjalnie zamówiony tort z elementem muzycznym, który dyrygent musiał odczytać, kawa i ciasta pieczone przez druhny. Pierwszy kawałek tortu pan Arek podarował pani prezes Alicji Zgrzebie. Spotkanie zakończyło się koncertem piosenek, tym razem biesiadnych, które wykonaliśmy przy akompaniamencie naszego akordeonisty, druha Romana Kaczmarka. Drogi Panie Dyrygencie, na dalsze lata współpracy chóralnej życzymy:
Marzeń, o które warto walczyć,
Radości, którymi warto się dzielić,
Przyjaciół, takich jak my, z którymi warto być i nadziei, bez której nie da się żyć.

W podziękowaniu od braci śpiewaczej – tort jubileuszowy

Zarząd i członkowie chóru „Bard" z Lubonia

Spartakiada Seniorów

12-osobowa reprezentacja z Lubonia na VII Spartakiadzie Seniorów w Komornikach

Na spartakiadę zorganizowaną przez Gminny Ośrodek Kultury, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji (GOSiR) oraz Klub Seniora pod patronatem wójta Jana Brody przyjechało 7 lipca około 180 osób z gmin: Dopiewo, Kamieniec, Komorniki, Krzykosy oraz z Lubonia, Poznania i Sierakowa. W tym roku ze względu na deszcz zawody odbyły się w hali GOSiR. Rozegrano 8 konkurencji: piramida caro, rzut do kosza, rzut ringiem, bieg z jajkiem, rzut do tarczy, rzut kaloszem, trzymanie ciężarków na czas, bieg w goglach – niektóre w kategoriach mężczyźni i kobiety oraz wiekowo – od 50 do 60 lat, 61 – 70 lat i powyżej. Uczestnik mógł startować tylko w trzech wybranych konkurencjach.

Zawody uroczyście otwarto, wprowadzając przedstawicieli sportowców z flagą olimpijską. Po rozgrzewce zaczęła się ostra rywalizacja. Potem dokonano podsumowań i wręczono zwycięzcom poszczególnych konkurencji i kategorii medale oraz dyplomy i drobne upominki. Przy kawie i herbacie oraz pysznym placku i grzanych kiełbaskach mile spędzono czas, po czym odbyła się zabawa taneczna.

Grupa osób z Lubonia zdobyła 16 medali: 5 złotych (z), 6 srebrnych (s) i 5 brązowych (b). Oto lista zwycięzców: Jan Błaszczak (1 z, 1 s), Maria Błaszczak (1 b), Krystyna Barłóg (1 z), Dionizy Gałecki (1 z, 1 s), Roman Jędrzejewski (1 z, 2 s), Alicja Pawlicka (1 s, 2 b), Maria Paluszkiewicz (1 z, 2 b) i Teresa Zaremba (1 s).

Jak zwykle spartakiada była przygotowana wzorowo. Obecnością uświetnili ją olimpijczycy z gminy Komorniki: Jolanta Jezierska, Rafał Wieruszewski i Jerzy Maluśki. Za rok kolejne zmagania.

Jan Błaszczak

Medaliści z Lubonia fot. Jan Błaszczak

Uczta dla melomanów

W niedziele 26 maja, 11 i 25 czerwca oraz 2 lipca w trzech kościołach w Gminie Komorniki oraz w czwartym, w Poznaniu, odbywał się XII Ogólnopolski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej Komorniki 2016

Cztery koncerty festiwalowe odbywały się w kościołach: w Komornikach w Plewiskach, na Osiedlu Kwiatowym w Poznaniu oraz w Wirach. Festiwal trwa od roku 2006. Spotykamy się na koncertach festiwalowych, aby delektować się wspaniałą muzyką wielkich mistrzów z wykorzystaniem brzmienia organów i innych instrumentów muzycznych w interpretacji światowej sławy artystów. Organizatorami festiwalu są: Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach oraz parafie Gminy Komorniki i Poznania. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest Krzysztof Czerwiński, a organizacyjnym Antoni Pawlik. Wszystkie koncerty prowadzi od początku Alina Kurczewska. Program jest bardzo ciekawy i spotyka się z dużym zainteresowaniem melomanów. Wszystkie koncerty są nagrywane, każdego roku wydawana jest płyta festiwalowa.

Koncert inaugurujący tegoroczny festiwal odbył się 26 maja w kościele pw. św. Andrzeja W Komornikach, gdzie wystąpili: Katarzyna Olszewska – organy (Gdańsk – Kartuzy), Małgorzata Skorupska – skrzypce i Elżbieta Rosińska (Duo Sopot). Drugi koncert odbył się 11 czerwca w kościele pw. św. Faustyny w Plewiskach. Tutaj wystąpili: Valeryi Filipow – śpiewająca piła, fletnia pana, gitara (Ukraina) i Dariusz Hajdukiewicz – organy (Białystok). Trzecie wydarzenie miało miejsce 25 czerwca w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu – Plewiskach, Osiedle Kwiatowe. W programie była muzyka w wykonaniu: Trio harmonijek ustnych „Animato" (Szczecin), Małgorzata Klorek – organy (Szczecin). Koncert kończący festiwal odbył się 2 lipca w kościele pw. św. Floriana w Wirach. Wystąpili: Gdyńska Orkiestra Barokowa „Simfonia Nordica", Joanna Sperska – sopran (Gdańsk), Paweł Hulisz – trąbka naturalna (Gdańsk) i Krzysztof Czerwiński – organy (Sydney, Australia). Podczas koncertów zaprezentowano muzykę organową od baroku po czasy współczesne od Johanna Sebastiana Bacha, Georga Fridricha Händla, Theodora Salome do Władysława Zołotariowa czy Krzysztofa Naklickiego. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie podczas tych wspaniałych koncertów. Uczestniczyło w nich wielu mieszkańców Lubonia.

Maria i Jan Błaszczakowie

Wykonawcy koncertu festiwalowego w kościele w Wirach wraz z organizatorami fot. Jan Błaszczak

Z parafii św. Barbary

Powołanie

W sobotę, 29 lipca o godz. 11, pierwsze śluby zakonne w zakonie karmelitańskim w Łasinie złożyła Marta Kowalczyk z Żabikowa.

Odpust

7 sierpnia, w 146. rocznicę śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego (7.08.1871 r.), dniu ustanowionym podczas beatyfikacji przez Jana Pawła II, w Sanktuarium imienia Błogosławionego odbyły się uroczystości odpustowe. Sumę o godz. 19 odprawił pochodzący z parafii żabikowskiej ks. Piotr Szymkowiak, który niedawno objął swoje pierwsze probostwo w parafii Najwyższego Arcykapłana Jezusa Chrystusa w Murowanej Goślinie. Przed pójściem do seminarium m.in. pracował dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Żabikowie.

Pożegnanie

Parafia żegna ks. wikariusza dr. Jacka Zjawina, który został skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii pw. św. Jana Jerozolimskiego za Murami w Poznaniu, gdzie rozpocznie służbę 25 sierpnia br. Służył w naszej parafii od 2012 r.

Plac pięknieje

Trwają prace przy budowie placu przed kościołem parafialnym, rozpoczęte 3 lipca. Misternie układane kostki granitowe pokryły już większość terenu przed zabytkową świątynią.

HS

Trwa wykładanie placu przed kościołem św. Barbary różnorodną kostką granitową fot. Hanna Siatka

Z parafii św. Jana Bosko

Błogosławienie pojazdów

W niedzielę, 23 lipca, dwa dni przed imieninami św. Krzysztofa – patrona kierowców – po każdej Mszy św. błogosławiono prowadzących auta i ich pojazdy. Były wśród nich: samochody, motocykle i rowery.

Nowa poręcz

U wejścia do świątyni, przy podeście dla osób niepełnosprawnych i rodziców z wózkami dziecięcymi, zamontowano estetyczną i funkcjonalną metalową poręcz. Niewątpliwie ułatwi ona poruszanie się osobom mającym problem z chodzeniem oraz starszym, zwłaszcza w czasie niesprzyjających warunków atmosferycznych.

PAW

Nowa poręcz przy wejściu do kościoła – pomoc dla osób mających problem z poruszaniem się fot. Paweł Wolniewicz

Ksiądz proboszcz Roman Kubicki dziękuje parafianom za ofiary składane na remont kościoła św. Jana Bosko.

Po Mszy św. o godz. 7 auta i ich kierowców błogosławił ks. proboszcz Roman Kubicki fot. Paweł Wolniewicz

Będę z powierzonymi mi ludźmi

Mam nadzieję, że moja obecność będzie pomocna dla wielu w życiu wiarą. Pragnę, aby moja posługa nie skupiała uwagi na mnie, ale na Bogu i jego sprawach – powiedział świeżo upieczony lubański duszpasterz – ks. Krzysztof Twardowski

Od 1 lipca parafia św. Jana Bosko jest pierwszą po święceniach kapłańskich, w której ks. Krzysztof Twardowski będzie pełnił posługę duszpasterską. Urodził się 23 lipca 1992 r. w Gostyniu. Jego rodzicami są Bonifacy i Maria z d. Szlachetka. Ma starszą siostrę Katarzynę. Po ukończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum w Pudliszkach kontynuował edukację w liceum ogólnokształcącym w Krobi, gdzie zdał maturę z przedmiotów podstawowych oraz historii. W 2011 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Tu zdobył tytuł magistra teologii. Święcenia kapłańskie otrzymał 25 maja tego roku w Katedrze Poznańskiej, z rąk arcybiskupa Stanisława Gądeckiego.

W naszej parafii priorytetami ks. Krzysztofa będą przede wszystkim posługa sakramentalna i bycie z powierzonymi ludźmi. Nowy wikariusz będzie również uczył religii w klasach gimnazjalnych (G 1). Zapytany o zainteresowania i pasje wyznał: *szeroko pojęte zagadnienia liturgiczne oraz historia powszechna, szczególnie średniowiecze.* Mottem przewodnim jest dla niego: *Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.* (Ga 6,14), będące tekstem z obrazka prymicyjnego ks. Krzysztofa.

PAW

Nowy wikariusz parafii pw. św. Jana Bosko – ks. Krzysztof Twardowski – przy pomniku jej patrona fot. Paweł Wolniewicz

Z parafii św. Jana Pawła II

W niedzielę, 23 lipca, na dwa dni przed dniem patrona kierowców – św. Krzysztofa – przed kościołem święcono samochody. Na zdjęciu ksiądz proboszcz Paweł Dąbrowski podczas obrzędu po mszy św. o godz. 8 fot. Władysław Szczepaniak

Mieszkańcy pytają

Iluminacja

PYTANIA DO WŁADZ ?

■ Bryła kościoła św. Jana Bosko przy ul. ks. Streicha, jako pierwszy budynek w naszym mieście, posiada iluminację świetlną już od wielu lat. Także wieczorami doświetlona jest architektura kościoła św. Barbary przy placu Edmunda Bojanowskiego. Najnowszą w mieście parafię przy ul. Źródlanej oświetlają po zmroku latarnie uliczne i światła pobliskiego centrum handlowego. W zupełnej ciemności natomiast znajduje się kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego przy ul. Sobieskiego w Lasku. Jaka jest możliwość, by i ten okazały architektonicznie obiekt był także podświetlony? (tel.)

Odp.: Informuję, że do kompetencji gminy należy zapewnienie oświetlenia w zakresie pasa drogowego. Wszelkie oświetlenia budynku w celu wyeksponowania jego walorów leżą w kompetencjach zarządcy obiektu.

oprac. Mateusz Olejniczak
Wydział Spraw Komunalnych

Zatrudnię Panie do opieki nad starszymi osobami w Niemczech

podstawowa znajomość j. niemieckiego

telefony kontaktowe:
75 76 938 58 lub **601 750 153**

(Y3478)

Z Pogodnego Przedszkola

Gazetka „Pogodynka" ukazuje się raz w miesiącu już od 14 lat w Publicznym Przedszkolu nr 1. Założycielką pisemka jest Marzenna Domańska. Działy opracowywane dla rodziców i dzieci mają swoich stałych czytelników. Podczas analizowania wyników ankiety, dotyczącej poziomu czytelnictwa w przedszkolu okazało się, iż najpopularniejsze treści publikowane w „Pogodynce" dotyczą organizowanych konkursów. Są to zabawy z działu „Mamo, tato, zrób to ze mną", w których dzieci wykonują prace razem z rodzicami. Ideą jest zachęcanie rodziców do wspólnych działań plastycznych z dziećmi. W konkursach bierze udział co miesiąc średnio 20 maluchów. Warto wspomnieć o tych przedszkolakach, którzy w roku szkolnym 2016-2017 wzięli udział we wszystkich konkursach. Są to: Ola Jakubowska, Filip Jakubowski, Emilka Nowacka, Martynka Wiśniewska i Ulka Florek. Nagrody i dyplomy finansowane są przez Radę Rodziców. Podczas organizowanych „Spotkań z Pogodynką" laureaci konkursów plastycznych opowiadają o swoich pracach bardzo szczegółowo i zajmująco, a same ich dzieła są zawsze bardzo ciekawe, oryginalne, barwne, wykonywane najróżniejszymi technikami. Warto wymienić te konkursy, które cieszyły się największą popularnością: „Ilustracja do wybranej kolędy", „Czerwona Księga Zwierząt", „Stary i Nowy Rok", „Z liści jesiennych". W maju był też organizowany konkurs fotograficzny pod tytułem „Moje ulubione miejsce w Luboniu". Prace konkursowe są zawsze prezentowane w holu przedszkola.

Dzieci podczas spotkania z „Pogodynką" w Pogodnym Przedszkolu

Rozdanie nagród w konkursach „Pogodynki"

Drugim stałym elementem „Pogodynki" jest roczny konkurs, który zachęca do kupowania i czytania naszej gazetki. W tym roku była to „Oś liczbowa"; w każdym miesiącu publikowaliśmy jedną cyferkę, którą dzieci wycinały, kolorowały i zachowywały do ostatniego „Spotkania z Pogodynką". Przedszkolaki otrzymały w tym roku wspaniałe nagrody: piłki, książki, gry planszowe i maskotki.

Konkursy wzbudzają duże zainteresowanie i trzeba przyznać, że ich efekty wprawiają w podziw. Prace są po prostu piękne i inspirujące, jak na przykład kotek z wełenki, kwiaty z folii czy styropianowe gospodarstwo ze zwierzątkami. Wszystkim dzieciom i rodzicom serdecznie dziękujemy za wspólne uczestnictwo w konkursach.

Iwona Kmiecik

Remonty w Cieszkowiance

Trwają wakacyjne przygotowania szkół do nowego, zreformowanego roku szkolnego. W tym miesiącu pokazujemy zmiany w Szkole Podstawowej nr 2.

Jak powiedziała nam dyrektor SP 2, Lidia Kałwińska, trzy sale lekcyjne, w tym komputerowa, przeszły gruntowny remont (ściany, wymiana oświetlenia i wykładzin). Trwa przystosowanie sal do nauczania chemii i fizyki, m.in. przygotowanie instalacji do dygestorium szkolnego (ciąg laboratoryjny) oraz remont pokoju nauczycielskiego i gabinetu dyrektora. Gabinet pielęgniarski będzie przeniesiony do centralnej części szkoły. Przystosowywane jest też zaplecze do realizacji zadań psychologiczno-pedagogicznych oraz wychowawczych i dydaktycznych wynikających z realizacji innowacji pedagogicznej „Tutoring. Wychować Człowieka Mądrego". Zostanie też naprawiony dach nad dużą salą gimnastyczną, a na wniosek Rady Rodziców, którzy wielokrotnie zwracali się do organu prowadzącego o zapewnienie bezpiecznego dojścia dzieci do szkoły, powstanie nowy chodnik wzdłuż budynku (między drzewami a placówką) oraz wewnętrzny, na terenie boiska szkolnego. Obecne ogrodzenie zostanie częściowo rozebrane, pozostanie jedynie niski murek z wejściami na nowy chodnik. Wykonawcą remontu jest Kom-Lub.

Władysław Szczepaniak

Na wniosek Rady Rodziców powstaje bezpieczny chodnik na terenie dotychczasowego boiska szkolnego fot. Władysław Szczepaniak

Układanie dodatkowego chodnika bezpośrednio przy budynku SP 2 od strony osiedla Lubonianka fot. Władysław Szczepaniak

W związku z reformą oświaty niektóre sale zostaną zmodernizowane i dostosowane do potrzeb nowego profilu dydaktycznego. Gabinet fizyko-chemiczny podczas remontu wyposażony będzie w specjalne zaplecze (w głębi z prawej) z posadzką wyłożoną częściowo kafelkami i dygestorium fot. Władysław Szczepaniak

Stypendia na koniec roku

Tym razem publikujemy wykaz uczniów, którzy otrzymali stypendia naukowe lub sportowe na zakończenie roku szkolnego 2016-2017. Zdobycie kompletu danych ze wszystkich placówek nie było łatwe, stąd publikacja dopiero w sierpniowym wydaniu Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Przypomnijmy, że nagrody stypendialne przydzielają specjalne komisje, powoływane przez dyrektorów szkół, po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej i Samorządu Uczniowskiego. Są to jednorazowe kwoty pochodzące z budżetu gminy, a w niektórych szkołach uzupełnione także z funduszu, np. Rady Rodziców. Sposób przyznawania stypendiów wynika z wewnętrznego regulaminu poszczególnych placówek.

Jak wynika z zamieszczonej tabeli, wysokość jednorazowego stypendium waha się od 50 do 200 zł (w semestrze zimowym od 55 do 150 zł).

Na koniec tego roku szkolnego stypendia wypłacono dokładnie 100. uczniom, w tym 60. w czterech szkołach podstawowych i 40. w dwóch gimnazjach, na łączną kwotę 10 075 zł. Z czego 5 485 zł w podstawówkach i 4 590 w gimnazjach (w semestrze zimowym było to 61 uczniów; 28 w SP i 33 w Gimn., na kwotę 5 945 zł). Najwięcej – 33 stypendia (w tym 7 sportowych), na kwotę 2 450 zł przyznano tym razem w SP 2. Najskromniej teraz wypadła SP 3 – jedynie 6 stypendiów (w tym 3 sportowe) na łączną kwotę 455 zł.

Procentowy udział poszczególnych placówek w łącznej kwocie stypendiów oraz z podziałem na szczebel szkół podstawowych i gimnazjów, przedstawia dodatkowa tabelka obok.

Wyróżniającym się uczniom gratulujemy, życzymy entuzjazmu i dalszych sukcesów w karierze naukowej oraz sportowej!

PPR

Szczegółowe wyniki semestru zimowego publikowaliśmy w marcu na str. 52.

Udział środków na stypendia szkolne w II semestrze roku 2016-2017

Szkoły		kwota	% SP i G	% całości
Podstawowe	SP2	**2 450 zł**	44,67%	24,32%
	SP1	**1 500 zł**	27,35%	14,89%
	SP4	**1 080 zł**	19,69%	10,72%
	SP3	**455 zł**	8,30%	4,52%
	Razem	**5 485 zł**	100,00%	54,44%
Gimnazja	G2	**3 250 zł**	70,81%	32,26%
	G1	**1 340 zł**	29,19%	13,30%
	Razem	**4 590 zł**	100,00%	45,56%
Razem Luboń		10 075		100,00%

Stypendia szkolne przyznane na koniec roku szkolnego 2016-2017

szkoła	Lp.	Imię i nazwisko	klasa	naukowe (n) sportowe (s)	średnia / dyscyplina sportowa	kwota
SP1	1	Bernadeta Dobosz	6b	n	6,00	150 zł
	2	Wojciech Dudziński	6b	n	6,00	150 zł
	3	Przemysław Kołtek	4a	n	5,92	150 zł
	4	Joanna Cyfert	4c	n	5,92	150 zł
	5	Agnieszka Cyfert	4b	n	5,92	150 zł
	6	Adrianna Domagała	4b	n	5,83	150 zł
	7	Olga Usak	4c	n	5,83	150 zł
	8	Monika Traczyk	6c	n	5,83	150 zł
	9	Gomuła Martyna	5d	s	DBP	150 zł
	10	Bogna Dopierała	5b	s		150 zł
					Razem SP 1	**1 500 zł**
SP2	1	Zofia Ciesielczak*	6a	n	6,00	200 zł
	2	Kornelia Grzesiak*	5b	n	5,83	200 zł
	3	Zuzanna Sajnaj	6c	n	6,00	150 zł
	4	Paulina Waliszewska	5b	n	5,92	100 zł
	5	Antonina Jarzyńska	4b	n	5,92	100 zł
	6	Julia Moryksiewicz	5d	n	5.83	100 zł
	7	Aleksandra Urbaniak	5b	n	5.83	100 zł
	8	Adam Chadyniak	6d	n	5,75	100 zł
	9	Klara Hofman	5b	n	5.75	100 zł
	10	Aleksandra Nowak	5d	n	5,75	100 zł
	11	Aleksandra Wasinkiewicz	4c	s / n	5,67	100 zł
	12	Dawid Zieliński	4b	n	5,67	50 zł
	13	Zofia Gus	4e	n	5,67	50 zł
	14	Helena Brzezińska	5a	n	5.67	50 zł
	15	Grzegorz Myssak	5e	n	5,67	50 zł
	16	Martyna Kajca	6b	n	5,67	50 zł
	17	Julia Ziemkowska	6b	n	5,67	50 zł
	18	Lena Janicka	4d	n	5,64	50 zł
	19	Maja Reclik	6c	n	5.58	50 zł
	20	Agata Frąckowiak	4a	n	5.58	50 zł
	21	Kamil Przybylski	5b	n	5.58	50 zł
	22	Kacper Piechowicz	5c	n	5.58	50 zł
	23	Jakub Bułanow	6a	n	5,50	50 zł
	24	Małgorzata Sroka	6a	n	5,50	50 zł
	25	Julia Szczesiak	4c	n	5,50	50 zł
	26	Jakub Górski	5c	n	5,50	50 zł
	27	Marta Przybysz	6b	n	5,55	50 zł
	28	Zuzanna Karaszewska	6c	s	5,42	50 zł
	29	Maria Leciej	6a	s	5.18	50 zł
	30	Sandra Kwinecka	6e	s	4.42	50 zł
	31	Nicola Hirsch	6d	s	4.25	50 zł
	32	Marika Kozłowska	6d	s	4.08	50 zł
	33	Adrian Czypicki	6d	s	4,00	50 zł
					Razem SP 2	**2 450 zł**
SP3	1	Tomasz Brauza	6b	n	6,00	100 zł
	2	Anna Grabowska	4a	n	5,83	95 zł
	3	Jakub Jaśkowiak	6a	n	5,83	95 zł
	4	Stanisław Brzóska	6b	s	koszykówka, siatkówka, piłka ręczna i nożna	55 zł
	5	Maciej Duszyński	6a	s		55 zł
	6	Antoni Hutek	6b	s		55 zł
					Razem SP 3	**455 zł**
SP4	1	Norbert Matysiak	6a	n	6,00	100 zł
	2	Julia Zielińska	6b	n	5,92	100 zł
	3	Klaudia Bittner	5c	n	5,83	100 zł
	4	Bartosz Krzewiński	5c	n	5,83	100 zł
	5	Rozalia Chmielewska	4a	n	5,75	100 zł
	6	Zuzanna Ciemny	5c	n	5,75	100 zł
	7	Martyna Hankiewicz	5c	n	5,75	100 zł
	8	Paulina Stemporowska	6c	n	5,75	100 zł
	9	Mateusz Szortyka	5c	n	5,67	100 zł
	10	Wiktor Piórkowski	6c	n	5,67	100 zł
	11	Bruno Czechowicz	6c	s	judo	80 zł
					Razem SP 4	**1 080 zł**
					Razem Szkoły Podstawowe	**5 485 zł**
G1	1	Joanna Cykowiak	2c	n	6,00	140 zł
	2	Julia Bełej	2c	n	5,93	100 zł
	3	Gabriela Krzyżańska	2c	n	5,93	100 zł
	4	Nina Zażembłowska	2c	n	5,93	100 zł
	5	Zuzanna Goździewicz	2c	n	5,86	100 zł
	6	Małgorzata Nowak	3c	n	5,86	100 zł
	7	Natalia Janukowicz	1a	n	5,80	100 zł
	8	Emilia Skrzypek	1c	n	5,80	100 zł
	9	Zofia Sobieraj	2c	n	5,80	100 zł
	10	Adrianna Betkowska	3a	n	5,79	100 zł
	11	Zofia Łój	1c	n	5,73	100 zł
	12	Marianna Ordon	1c	n	5,73	100 zł
	13	Wiktoria Włodarska	3a	n	5,71	100 zł
					Razem G1	**1 340 zł**
G2	1	Zofia Wrzaskowska	2f	n	6,00	200 zł
	2	Weronika Karwatka	3g	n	6,00	200 zł
	3	Martyna Malinowska	1g	n	5,93	150 zł
	4	Dobrochna Stachecka	1g	n	5,86	150 zł
	5	Zuzanna Gawrysiak	3g	n	5,80	150 zł
	6	Julia Lasecka	3g	n	5,80	150 zł
	7	Beata Wiśniewska	1g	n	5,86	150 zł
	8	Julia Brauza	2g	n	5,79	100 zł
	9	Adrian Marciniak	3a	n	5,73	100 zł
	10	Zuzanna Borowiak	3g	n	5,73	100 zł
	11	Szymon Bójko	3g	n	5,73	100 zł
	12	Mateusz Gawrysiak	3g	n	5,73	100 zł
	13	Oliwer Stróżyński	1g	n	5,71	100 zł
	14	Małgorzata Wojsz	1g	n	5,71	100 zł
	15	Alicja Radkiewicz	2b	n	5,71	100 zł
	16	Martyna Koćmierowska	3a	n	5,67	100 zł
	17	Maja Zielińska	3g	n	5,67	100 zł
	18	Jadwiga Hawrusik	3h	n	5,67	100 zł
	19	Natalia Traczyk	3h	n	5,67	100 zł
	20	Patryk Pyśk	1a	s	tenis stołowy	150 zł
	21	Zuzanna Sułek	1a	s		150 zł
	22	Jakub Łukaszewski	3a	s	reprezentowanie szkoły w wielu dyscyplinach	150 zł
	23	Patryk Łukaszewski	3a	s		150 zł
	24	Krystian Bryński	3a	s		150 zł
	25	Jan Kowalewski	3h	s		50 zł
	26	Jakub Borowski	3h	s		50 zł
	27	Klaudiusz Siuda	3h	s		50 zł
					Razem G2	**3 250 zł**
					Razem Gimnazja	**4 590 zł**
					Razem Luboń	**10 075**

* Laureatki przedmiotowych konkursów wojewódzkich

DBP Mistrzostwo Lubonia i Powiatu w drużynowych Biegach Przełajowych

Jubileusz Mechanika na Dębcu

Zespół Szkół Licealno-Technicznych przygotowuje się do obchodów 70-lecia

14 października 2017 r. Zespół Szkół Licealno-Technicznych (ZSL-T) przy ul. 28 Czerwca 1956 nr 352/360 w Poznaniu (od 1 września 2017 r. Technikum nr 19 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego), dawniej m.in. Technikum Mechaniczne nr 1, będzie świętować jubileusz 70-lecia. W placówce tej pobierało naukę i uczy się obecnie wielu uczniów z Lubonia, a także pracowało i jest zatrudnionych wielu nauczycieli mieszkających w naszym mieście.

Program zjazdu:

- godz. 9-10 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Marka Matyby, sprawowana z udziałem księży absolwentów w kościele pw. Świętej Trójcy na Dębcu; uroczysty przemarsz do budynku Szkoły,
- godz. 11-12.30 – uroczystość główna w auli audiowizualnej, z udziałem zaproszonych gości, absolwentów, byłych i obecnych pracowników oraz uczniów ZSL-T,
- godz. 12.30-15 – zwiedzanie Szkoły i wystaw związanych z jej historią, spotkania koleżeńskie absolwentów w salach dydaktycznych, poczęstunek w sali gimnastycznej.

Możliwość rejestracji uczestników oraz odbiór okolicznościowych pamiątek ze zjazdu w holu Szkoły (na parterze) od godz. 8.
Zapraszamy do udziału w Jubileuszu wszystkich nauczycieli, pracowników i absolwentów.
Bliższe informacje o zjeździe można znaleźć na stronach: www.zslt.edu.pl i www.technikum19.edu.pl albo otrzymać bezpośrednio w szkole pod nr tel. 61 832 00 33 wew. 15 u pani Iwony Spychalskiej.

Nasza szkoła ma bogate tradycje. Początek jej dziejów (rok 1947) wiąże się z organizacją szkolnictwa zawodowego po II wojnie światowej przy zakładach HCP, gdzie mieściła się jej pierwsza siedziba (ówczesna ul. I. Daszyńskiego 217). Od listopada 1956 r. szkoła rozpoczęła swoją działalność w nowych budynkach przy obecnej ul. 28 Czerwca 1956, gdzie funkcjonuje do dzisiaj. Od początku istnienia, chociaż ulegała przez lata wielu przeobrażeniom, była niemal przez pół wieku szkołą techniczną, w której dominowały mechaniczne kierunki kształcenia. Stąd, w środowisku byłych pracowników i absolwentów, utrwaliło się potoczne jej

Zespół Szkół Licealno-Technicznych na Dębcu obchodzi 70-lecie

określanie mianem „Mechanik". Od początku lat 90. w naszej szkole istniało przez 25 lat XIX Liceum Ogólnokształcące. W 1998 r. powstał Zespół Szkół Licealno-Technicznych, w ramach którego od 2008 r. zaczęło funkcjonować Technikum nr 19. W 2012 r. do ZSL-T przyłączono Zespół Szkół Chemicznych z ul. Starołęckiej 36. Technikum nr 19 kształci obecnie w zawodach: technik informatyk i technik analityk. Tak więc historia zatoczyła koło, wróciliśmy do kształcenia w kierunkach technicznych. Dzieje szkoły sprawiają, że na jej współczesny wizerunek składają się bogate tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie, a także najnowsze dokonania.

Hanna Delimata
nauczyciel z Lubonia

Żłobek „Kubuś Puchatek"

Przy prywatnym przedszkolu „Kubuś Puchatek i Przyjaciele" mieszczącym się przy ul. Konopnickiej 14 powstał żłobek. Przyjmuje dzieci (od 1. roku życia do 3 lat), które od września br. mogą wziąć udział w: muzykoterapii połączonej z rytmiką, gimnastyce, zajęciach sensorycznych, plastycznych czy technicznych. Zajęcia prowadzone w małych grupach mają być dostosowane do indywidualnych potrzeb dziecka. Dodatkowe zajęcia, na które rodzice (za dopłatą) mogą zapisać swoje pociechy, to m.in.: tańce, piłka, zajęcia ceramiczne, dogoterapia. Dzieciom zameldowanym w Luboniu przysługuje dotacja z Urzędu Miasta. Czesne za wyżywienie (własna kuchnia) oraz opiekę od pn. do pt. w godz. 7-17 to koszt 750 zł brutto. Więcej informacji – na stronie www.przedszkolelubon.pl lub pod numerem telefonu 509 127 709.

Nowy żłobek w Luboniu – „Kubuś Puchatek" przy ul. Konopnickiej fot. Natalia

Natalia

Z PTTK

Podróż przez Rumunię

W czerwcu Koło PTTK nr 14 Luvena zorganizowało 11-dniowy wyjazd do Rumunii. Celem naszej wycieczki była północno-zachodnia część tego kraju. Granice przekroczyliśmy w pobliżu Satu Mare i pojechaliśmy w kierunku wschodniej części Maramuresza. W miejscowości Sapanta obejrzeliśmy „Wesoły Cmentarz" z kolorowo malowanymi krzyżami nagrobnymi. Następnie pojechaliśmy na nocleg do Baja Mare. Kolejnego dnia zwiedzaliśmy cerkwie w dolinie rzeki Izy: Barsana (jedna z największych budowli drewnianych w Europie), Ieud (najstarsza cerkiew regionu) oraz Bogdan Vode z cerkwią o gotyckich proporcjach. Podążając do Suczawy, przejeżdżamy przez przełęcz Prisłop (1416 m n.p.m.) w Górach Rodniańskich. Następnego dnia zwiedzamy „malowane klasztory" Bukowiny (część Mołdawii) w miejscowościach: Voronet, Suczewica i Mołdowica. Fasady tych świątyń są ozdobione freskami z XVI w. Miejscowość Marginea jest znana z wyrobów z czarnej ceramiki, a pobliskie miasteczko Kaczyk zamieszkują potomkowie Polaków. Piątego dnia opuściliśmy Mołdawię i przez przełęcz Tihuta wjechaliśmy do Transylwanii. W dawnym kupieckim mieście Sasów zwiedziliśmy kościół ewangelicki, a w małej miejscowości kościół z XIII w. W Targu Mures obejrzeliśmy twierdzę i dom Telekiego, w którym stacjonował w 1849 r. gen. Bem. Kolejny dzień poświęciliśmy kulturze Sasów siedmiogrodzkich. Zwiedziliśmy kościół warowny w Biertan oraz Sighisoary z najlepiej zachowanym śródmieściem w tym rejonie. Nocowaliśmy w Medias, mieście związanym ze Stefanem Batorym. Następnego dnia (7.) pojechaliśmy do wioski Prejmer (kościół obronny zbudowany przez Krzyżaków), miasta Braszow z Czarnym Kościołem oraz Rasnov z zamkiem chłopskim zbudowanym w celu obrony przed najazdami Turków i Tatarów. Noc spędziliśmy w popularnym kurorcie narciarskim Poiany Brasow. Kolejnego dnia zwiedzaliśmy zamek rycerski w Bran, niesłusznie zwany zamkiem Drakuli, fortyfikację w Fagaras oraz miasto Sibiu z XII w. W następnym dniu, po drodze do Cluj Napoca obejrzeliśmy Alba Iulia – cytadelę, kopalnię soli i obiekt rekreacyjny w Turdy. Ostatnie chwile spędziliśmy w Cluj i Oradea z piękną secesją. Przejechaliśmy ponad 4 tysiące km i poznaliśmy nieznane dla nas zakątki.

Maria Rogacka

EduLand zaprasza na:
-kursy do **testów gimnazjalnych z matematyki, chemii, fizyki oraz biologii,**

-kursy do **matury z matematyki,**

-koło matematyczne/zajęcia wyrównawcze z matematyki dla klas **5/6/7 szkoły podstawowej,**

-zajęcia odbywają się w **małych** grupach w **Ośrodku Kultury w Luboniu,**

-zapisy do końca SIERPNIA 2017!!!

PÓŁKOLONIE 2017
-Szalonego Naukowca
-Małego Podróżnika
-Z Językiem angielskim
-Bajkowe
-zapisy do końca MAJA 2017!!!
ZAPRASZAMY
605091724
(Y6464)

LKS startuje

LKS rozpoczął 17 lipca treningi przy ul. Rzecznej. Podczas pierwszego szkolenia pod wodzą Marka Wilczyńskiego trenowało 32 zawodników. Zostali podzieleni na dwie grupy. Na płycie boiska można było zobaczyć m.in. Tomka Domagałę, Piotra Kowalaka oraz Pawła Bilińskiego i Kamila Frankowskiego ze Stelli Luboń. Na kolejnych treningach można było spotkać kolejnych zawodników Stelli Luboń – najlepszego strzelca minionego sezonu – Piotra Michalaka – i Adama Rybaka. Jaka ostatecznie będzie kadra LKS-u, dowiemy się 19 sierpnia podczas pierwszego ligowego meczu z Concordią Murowana Goślina, który zostanie rozegrany na boisku przeciwników lubońskiej drużyny.

WS

Duża grupa potencjalnych zawodników drużyny seniorów LKS-u przyszła na pierwszy trening, na stadion przy ul. Rzecznej fot. Władysław Szczepaniak

Trener Marek Wilczyński (z lewej) z Markiem Wiórkiem (asystent trenerów). Na zdjęciu brakuje 2. trenera - grającego Zenona Piskuły fot. Władysław Szczepaniak

Z kim gra LKS?

W nowym sezonie, 2017-2018, Lubański Klub Sportowy, który „spadł" z IV Ligi do Klasy Okręgowej, spotka się z następującymi zespołami: Zjednoczeni Trzemeszno, Wielkopolska Komorniki, 1922 Lechia Kostrzyn (spadkowicz), Vitcovia Witkowo, Wiara Lecha Poznań, Poznańska 13 Poznań (beniaminek), Warta Śrem, OTPS Winogrady Poznań, Piast Kobylnica, Concordia Murowana Goślina, Kłos Zaniemyśl, Avia Kamionki (beniaminek), Orkan Jarosławiec

WS

Terminarz LKS

19 sierpnia, godz. 14	Concordia Murowana Goślina – LKS
26 sierpnia, godz. 16	LKS – Piast Kobylnica
2 września, godz. 16	OTPS Winogrady Poznań – LKS
9 września, godz. 16	LKS – Poznańska 13 Poznań
17 września, godz. 14	Wielkopolska Komorniki – LKS
24 września, godz. 16	Zjednoczeni Trzemeszno – LKS
30 września, godz. 16	LKS – 1922 Lechia Kostrzyn
7 października, godz. 16	Vitcovia Witkowo – LKS
14 października, godz. 16	LKS – Wiara Lecha Poznań
21 października, godz. 15	Warta Śrem – LKS
28 października, godz. 14	LKS – Orkan Jarosławiec
4 listopada, godz. godz. 14	AVIA Kamionki – LKS
11 listopada, godz. 13.30	LKS – Kłos Zaniemyśl

Terminarz aktualizowany 14 sierpnia. WZPN zastrzega sobie prawo kolejnych korekt. Obowiązujące terminy będziemy podawać w rubryce „Co, gdzie, kiedy". Mecze rozgrywane w Luboniu odbędą się na stadionie miejskim przy ul. Rzecznej.

W.S.

Dobry Lot

Codziennie karmienie, odżywki, specjalne herbaty, ziarna, zioła, doglądanie. Żartem mówią hodowcy, że gołębie są lepiej zadbane niż rodzina. To jest wielka pasja. A co piątek i sobotę spotkać ich można, hodowców, na dworcu w Luboniu. Przywożą swoich pupili z nadzieją na dobry lot. I tak przez cały sezon. Mamy już za sobą bardzo ważny etap tegorocznego sezonu 2017. Zakończyły się loty gołębi starych. W 13. locie tego sezonu – Holten II (około 730 km) – w klasyfikacji najlepszych hodowców z Lubonia trzy pierwsze miejsca zajęli: Jan Arteniuk, Zbigniew Matelski, Piasecki-Piechocki. W locie 14. – Verden IV (ok. 530 km) – Piasecki-Piechocki, Jan Arteniuk, Zbigniew Matelski. Tak ukształtowała się czołówka, wymieniająca się w dwu ostatnich lotach, jedynie miejscami w pierwszej trójce. Po 14 lotach z Lubonia na czele najlepszych lotników znajdują się gołębie Henryka Gryczy, i dwa Tadeusza Nowaka.

W lotach gołębi rocznych, za rok 2017, najlepiej spisały się ptaki Piaseckiego-Piechockiego i Krystiana Paciorkowskiego.

Teraz czas na gołębie młode, tegoroczne. Odbędzie się 5 takich lotów. Hodowcom życzymy powodzenia. I nadal śledzimy nie tylko wyniki, ale też zwyczaje hodowców, ich wielką pasję.

JN

Pogrom w nowej odsłonie

Pogrom Luboń w nowym sezonie będzie nadal grał w B Klasie, w grupie III. Jego przeciwnikami będą: Skra Otusz Wlkp. (spadkowicz), Zawisza Dolsk (spadkowicz), KS Gmina Brodnica Manieczki, KS Szczytniki, Las Puszczykowo, Lotnik-1997 Poznań, Odlew Poznań, Ma Same Kozaki Dobra, Okoń Sapowice, Orły Plewiska, FC Poznań, Przemysław Poznań, UKS Śrem (nowicjusz). **WS**

Terminarz Pogromu

27 sierpnia, godz. 18	Pogrom Luboń – Lotnik 1997 Poznań
10 września, godz. 11	Pogrom Luboń – UKS Śrem
24 września, godz. 11	Pogrom Luboń – Brodnica-Manieczki
1 października, godz. 11	Pogrom Luboń – Przemysław Poznań
15 października, godz. 11	Pogrom Luboń – Skra Wielkopolska Otusz
29 października, godz. 11	Pogrom Luboń – Okoń Sapowice
12 listopada, godz.11	Pogrom Luboń – Ma Same Kozaki Dobra

Terminarz aktualizowany 14 sierpnia. WZPN zastrzega sobie prawo kolejnych korekt. Obowiązujące terminy będziemy podawać w rubryce „Co, gdzie, kiedy". Mecze będą rozgrywane na stadionie miejskim przy ul. Rzecznej.

WS

Krótko

LKS bez długów

6 lipca odbyło się posiedzenie komisji do spraw licencji klubowych przy Wielkopolskim Związku Piłki Nożnej (WZPN), która przyznała Lubońskiemu Klubowi Sportowemu upoważnienie do uczestnictwa w rozgrywkach Klasy Okręgowej w sezonie 2017-2018 bez sankcji i nadzorów. Jak się dowiedzieliśmy od prezesa klubu Stanisława Wojskiego, klub nie ma zaległości finansowych ani żadnych zadłużeń wobec WZPN-u.

Pogrom ze Stellą?

1 sierpnia w siedzibie WZPN wylosowano pary Pucharu Polski na szczeblu okręgu poznańskiego. W rundzie wstępnej Pogrom Luboń zmierzy się w Środzie Wlkp. z juniorami Polonii Środa. Jeżeli Pogrom wyjdzie z tego pojedynku zwycięsko, to we wrześniu, w następnej turze, dojdzie do derbów pomiędzy Pogromem a Stellą Luboń. W trzeciej rundzie, 20 września, rozgrywki rozpocznie LKS, który zmierzy się na wyjeździe z Kłosem Zaniemyśl.

Jubileusz Stelli

9 września Stella Luboń będzie obchodziła 95-lecie. Jak nam przekazał prezes Dawid Paprocki, o godz. 15.30 przy ul. Szkolnej zostanie rozegrane spotkanie drużyn oldbojów Stelli Luboń i Polonii Bytom! To zespół, którego zawodnicy występowali w I lidze. Po spotkaniu rozpoczną się obchody jubileuszowe.

LKS towarzysko

W rozegranych przed sezonem meczach towarzyskich LKS przegrał 5:1 w Plewiskach, a z Orkanem Konarzewo 3:2, zremisował 2:2 z LZS-em Wronczyn i odniósł zwycięstwo nad Oborzyskami Starymi 2:5.

Pieniądze dla LKS-u

29 czerwca br. została podpisana umowa pomiędzy Urzędem Miasta a LKS-em o przyznaniu środków (30 000 zł) na treningi i współzawodnictwo dzieci oraz młodzieży. Z tego na wynajem sali w LOSiR-ze przyznano 4 800 zł, a na wynagrodzenie 4 trenerów – 25 200 zł.

Władysław Szczepaniak

Z woli i zapału

95 lat od powstania, ćwierć wieku od reaktywacji – jubileusze Towarzystwa Młodzieży Sportowej Stella Luboń obchodzi

25 lat temu, po procesji Bożego Ciała, grupa młodych chłopców doszła do wniosku, że dobrze byłoby po 12 latach przerwy reaktywować klub piłki nożnej Stella Luboń – wspomina „Twardy", Robert Twardowski. Należy przypomnieć, że Stella była klubem przy zakładach rowerowych „Romet" w Luboniu, ale na skutek braku środków finansowych klub przestał uczestniczyć w rozgrywkach piłkarskich. Do grupy, nazwijmy to założycielskiej, należeli oprócz „Twardego", Dominik Stranz i Marek Korytowski. Dołączyli do nich Sławomir Kleiber, „Szyna" – Robert Szynka, Piotr Furmański, „Mariucha" – Mariusz Ciesielski, „Bandi" – Paweł Soroko, „Lisek" – Robert Lisiecki, „Waldi" i inni. Pierwszym trenerem piłkarzy został nauczyciel wychowania fizycznego – Krzysztof Bonia. Z kolei zawodnicy poprosili Augusta Krawca o załatwienie spraw organizacyjnych. Klub został zarejestrowany w 1992 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu i zgłoszony do rozgrywek piłkarskich. W tym miejscu trzeba wspomnieć o zawodnikach, działaczach i sympatykach, którzy pracami społecznymi doprowadzili obiekt i pomieszczenia klubu do stanu spełniającego wymogi licencyjne. Prezesem został działacz sportowy August Krawiec i w tym okresie klub zaczął otrzymywać środki finansowe z Urzędu Miasta w Luboniu. Drużyna piłki nożnej zaczęła odnosić sukcesy i po latach ogrania w klasie B, awansowała do klasy A Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. Od 2000 roku rozpoczęły się także sukcesy inwestycyjne. Prezesem klubu został Jerzy Kołodziej, który zaczął rozbudowę istniejących pomieszczeń klubowych. Przyznam po latach, że zarząd i sympatycy klubu z przymrużeniem oka poparli tę inicjatywę, mieli obawy, czy się uda. Zarząd klubu otrzymał gwarancję od Urzędu Miasta o stopniowym dotowaniu inwestycji, którą magistrat bardzo często kontrolował. Firma „Max-Bud", znaczący sponsor inwestycji, powiedziała nam: *zróbcie fundamenty, to coś pomyślimy*. No i poszły „mury do góry" za sprawą przywiezienia pustaków i pozyskania firmy, która postawiła ściany. Ścianki działowe oraz zbieranie resztek materiałów po zakończonych budowach, to już praca społeczna. Trzeba wspomnieć, że działacze i sympatycy towar na budowę zwozili swoimi samochodami oraz wózkami. Prym wiedli nasi byli gospodarze boiska sportowego. Duże zawzięcie, zapał i widoczne postępy dały nam wiarę, że ta inwestycja się uda. Dziś, patrząc na tę rozbudowę muszę stwierdzić, że decyzja była odważna, ale jak najbardziej słuszna i, co najważniejsze, została zrealizowana. Zamiar ówczesnych działaczy był taki, aby zostawić po sobie coś, co będzie służyło klubowi i piłkarzom. Z pomieszczeń tych korzystają dzisiaj dwa lubońskie kluby sportowe – TMS Stella i UKS Jedynka. Myślę, że jest się czym pochwalić. Takiego obiektu mogą nam pozazdrościć inne kluby, które u nas goszczą.

Grupa działaczy Stelli Luboń na zebraniu w 2007 r.

Z dziejami współczesnymi można się zaznajomić, czytając „Księgę pamiątkową", która znajduje się w klubie. W niej zawarta jest historia, są zdjęcia, tabele i komentarze z rozegranych meczów. Z okazji 95-lecia klubu zapraszamy wszystkich sympatyków, by wpisali się do tej Księgi.

W imieniu dawnych działaczy, z okazji 95-lecia składam serdeczne gratulacje obecnym działaczom klubu. Cieszę się, że tak dużo młodzieży szkoli się w moim klubie. Możemy przypuszczać, że ci młodzi piłkarze w przyszłości będą występować w zespołach seniorów, a to pozwoli przyciągnąć do klubu jeszcze więcej kibiców i sympatyków. Na parkanie, obok boksu piłkarskiego wisi baner z napisem „Byliśmy, jesteśmy, będziemy". To zobowiązuje, to tradycja i sukces naszego miasta. Tak trzymać!

Jerzy Kołodziej
były prezes TMS Stella Luboń

Grupa rozgrywkowa Stelli

Stella Luboń w sezonie 2017-2018 będzie nadal rywalizować w Klasie A i zagra z takimi zespołami, jak: Clescevia Kleszczewo, Czarni Czerniejewo, GTS Phytopharm Klęka, KKS Jurand Koziegłowy, Kłos II Zaniemyśl, Lechita Kłecko (beniaminek), Lider Swarzędz, Polonia II Środa Wlkp., Pogoń Książ Wlkp., Maratończyk Brzeżno, Piast Łubowo (beniaminek), Pelikan Niechanowo (spadkowicz), Olimpia Poznań (beniaminek).

WS

Terminarz Stella

19 sierpnia	Stella Luboń – Clescevia Kleszczewo – spotkanie przełożone na 6 września, godz 17
26 sierpnia	Stella Luboń – Polonia II Środa Wlkp. – spotkanie przełożone na 18 listopada, godz. 13
2 września, godz. 17	Pogoń Książ Wlkp. – Stella Luboń
9 września, godz. 17	Stella Luboń – Piast Łubowo
16 września, godz. b.d.	Pelikan Niechanowo – Stella Luboń
23 września, godz. 16	Stella Luboń – Olimpia Poznań
1 października, godz. 14	Maratończyk Brzeżno – Stella Luboń
7 października, godz. 16	Stella Luboń – Lider Swarzędz
15 października, godz. 14	Lechita Kłecko – Stella Luboń
21 października, godz. 15	Stella Luboń – Kłos II Zaniemyśl
28 października, godz. b.d.	Jurand Koziegłowy – Stella Luboń
4 listopada, godz. 14	Stella Luboń – Phytopharm Klęka
11 listopada, godz. 14	Czarni Czerniejewo – Stella Luboń

Terminarz aktualizowany 14 sierpnia. WZPN zastrzega sobie prawo kolejnych korekt. Obowiązujące terminy będziemy podawać w rubryce „Co, gdzie, kiedy".
Mecze w Luboniu będą rozgrywane na boisku przy ul. Szkolnej.

W.S.

Bezkonkurencyjny

Kolejne medale Sylwestra Lorenza

W dniach 1-2 lipca odbyły się w Krakowie lekkoatletyczne 27. Mistrzostwa Polski Weteranów w konkurencjach indywidualnych. Znany już czytelnikom lubonianin, Sylwester Lorenz, startował w 4 konkurencjach. W dwóch koronnych, tj. skoku w dal i biegu 100 m przez płotki, oraz w biegu 100 m i skoku o tyczce, które wykorzystał jako przetarcie do startu w dziesięcioboju w Arhus.

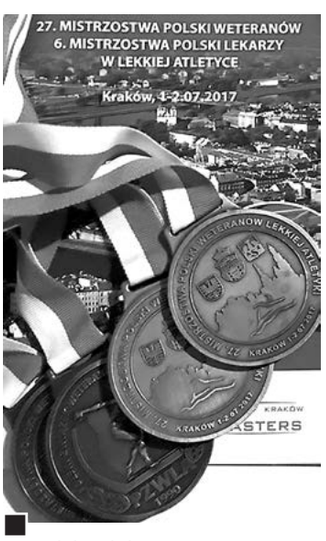

4 medale zdobyte przez S. Lorenza na 27. Mistrzostwach Polski Weteranów

W skoku w dal pan Sylwester zdobył złoty medal i Mistrzostwo Polski, pokonując reprezentanta Polski w latach 70. – Stanisława Szydłowskiego z Wrocławia. W biegu na 100 m ppł. wywalczył srebrny medal i Wicemistrzostwo Polski, przegrał tylko z aktualnym mistrzem świata w biegu płotkarskim w hali – Henrykiem Szymurą z Kędzierzyna Koźla. Ponadto zdobył jeszcze dwa brązowe medale – w biegu na 100 m (wygrał Wojciech Seidel z Zakopanego, były mistrz świata w tej konkurencji w 2015 r. i były reprezentant Polski z lat 70) oraz w skoku o tyczce (najlepszy był Paweł Iwiński z Bydgoszczy, także były reprezentant Polski z lat 70.)

Sylwester Lorenz na lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski Weteranów

(Z)

Lubońskie bule

Wakacyjne dublety

16 lipca Klub „Lubońska Petanka" zorganizował rekreacyjny turniej w bule – „Wakacyjne dublety". W zawodach wzięło udział 39 osób z Poznania, Śremu, Mieczewa, Gostynia, Swarzędza, Czempinia , Gorzowa Wielkopolskiego i oczywiście Lubonia. Rozegrano 5 rund systemem szwajcarskim, które wyłoniły najlepsze zespoły. 1. miejsce zdobyli zawodnicy Klubu „Buler" ze Śremu: Janusz Stępniak i Stefan Bartkowiak, 2. miejsce – reprezentanci Lubońskiej Petanki: Janusz Bogacz i Jacek Goderski, a 3. – zawodnicy Mieczewskiego Hufca Miotającego: Izabella Chodorowska i Radosław Sławiński. Patronat medialny nad zawodami objęły: „Wieści Lubońskie" oraz e-lubon.pl

Mistrzostwa

W upalną niedzielę, 30 lipca, zawodnicy Lubońskiej Petanki rozegrali Klubowe Mistrzostwa Singlistów w bule. W piątej edycji zawodów wzięło udział 17 zawodników. Turniej został rozegrany 7-rundowym systemem szwajcarskim. W wyniku bardzo wyrównanych i stojących na wysokim poziomie meczów aż 5 zawodników miało na koncie 5 zwycięstw. Ostatecznie na podium stanęli: Mikołaj Fabiś (1 m.), Dariusz Surdyk (2 m.), Karolina Fabiś (3 m.). Zawodnicy ci zostali nagrodzeni pamiątkowymi statuetkami.

Serdecznie zapraszamy na kolejne zawody w Luboniu, 6 sierpnia i **24 września**.

Karolina Fabiś
Lubońska Petanka

Zwycięzcy Klubowych Mistrzostw Singlistów, od lewej – Karolina Fabiś, Mikołaj Fabiś i Dariusz Surdyk

Wakacyjne Dublety rozgrywane na bulodromie przy ul. Dojazdowej 16 lipca

Uczestnicy i zwycięzcy „Wakacyjnych dubletów"

Kronika strażacka

W lipcu Ochotnicza Straż Pożarna odnotowała 38 interwencji w przypadkach 4 pożarów i 32 miejscowych zagrożeń i fałszywych alarmów. Interwencje miały miejsce w Luboniu, Poznaniu, Puszczykowie na autostradzie A2 oraz na terenach gmin Komorniki.

- 01.07 – Luboń, ul. Żabikowska – zakleszczona obrączka na palcu;
- 02.07 – Luboń, ul. Armii Poznań – inaktywacja gniazda owadów;
- 02.07 – Luboń, ul. Wojska Polskiego – sprzątanie po kolizji;
- 06.07 – Poznań, Galeria Dębiec, ul. 28 Czerwca 1956 – sprawdzenie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego (alarm fałszywy);
- 07.07 – Luboń, ul. Armii Poznań – wypadek;
- 09.07 – Luboń, ul. 11 Listopada – Wypadek;
- 10.07 – Luboń, ul. Kościuszki – pożar samochodu;
- 10.07 – Puszczykowo, ul. Żupańskiego – sprawdzenie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego (alarm fałszywy);
- 11.07 – Luboń, ul. Ks. Streicha – plama oleju;
- 12.07 – Luboń, ul. Żabikowska – rozpoznanie zagrożenia na Wzgórzu Papieskim (alarm fałszywy);
- 12.07 – Łęczyca, ul. Podgórna – neutralizacja substancji ropopochodnej;
- 13.07 – Luboń, ul. Wojska Polskiego – wypadek;
- 16.07 – Luboń, ul. Poniatowskiego – pożar garażu;
- 17.07 – autostrada A2 – dwa wypadki;
- 18.07 – Luboń, Wzgórze Papieskie – rozpoznanie zagrożenia;
- 19.07 – Luboń, ul. Żabikowska – kolizja;
- 20.07 – Luboń, ul. Spokojna – usunięcie gniazda owadów z szybu wentylacyjnego;
- 23.07 – Luboń, ul. Powstańców Wlkp. – pomoc w wyciągnięciu samochodu z grząskiego terenu;
- 23.07 – Luboń, ul. Dworcowa – pożar koparki;
- 25.07 – Luboń, ul. Dworcowa – zalana ulica;
- 25.07 – Luboń, ul. Kolonia PZNF – pomoc zespołowi ratownictwa medycznego w zniesieniu pacjenta;
- 25.07 – Luboń, ul. Powstańców Wlkp. – zalany tunel; zalane: ul. Fabryczna, ul. Krańcowa – parking;
- 25.07 – Luboń, ul. Bursztynowa – rozpoznanie zagrożenia (pszczoły);
- 25.07 – Luboń, ul. Chopina – pożar skrzynki z bezpiecznikami;
- 26.07 – Luboń, ul. Kręta – wypadek;
- 27.07 – Luboń, ul. Przemysłowa – inaktywacja gniazda owadów;
- 27.07 – Poznań, ul. Głogowska – pożar samochodu;
- 28.07 – autostrada A2 – wypadek;
- 28.07 – Luboń, ul. Źródlana – rozpoznanie zagrożenia (gniazdo owadów);
- 28.07 – Luboń, ul. Westerplatte – nadłamany konar drzewa;
- 29.07 – Luboń, ul. Dworcowa – rozpoznanie zagrożenia (szerszenie);
- 30.07 – Luboń, ul. Mokra – rozpoznanie zagrożenia (gniazdo owadów);
- 30.07 – Luboń, ul.11 Listopada – wyczuwalny zapach gazu;
- 31.07 – Komorniki, Poczta Polska, ul. Polna – sprawdzanie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego (alarm fałszywy);
- 31.07 – Luboń, ul. Armii Poznań – wypadek

Zdjęcia i szczegółowe informacje dostępne na stronie: osplubon.pl

Maciej Splisgart
OSP

Ocalone życie

Po południu, w ostatnią sobotę lipca (29.07) zaalarmowani policjanci pojawili się natychmiast na torowisku kolejowym przy ul. Armii Poznań. Zastali tam około pięćdziesięcioletniego mężczyznę chcącego targnąć się na życie. Przyczyną był prawdopodobnie zawód miłosny. Prowadząc umiejętnie rozmowę ze zdesperowanym człowiekiem, stróżom prawa udało się odwieść go od podjętego zamiaru. Następnie wezwano służby medyczne, które karetką pogotowia odwiozły niedoszłego samobójcę do szpitala na obserwację.

PAW

Mieszkańcy pytają

Parking przy komisariacie

PYTANIA DO WŁADZ ?

■ Ile razy przejeżdżam obok komisariatu policji, tyle razy parking przed nową siedzibą stróżów prawa jest pełen. Niedawno byłem na tam z wizytą i musiałem zaparkować samochód na ulicy Krasickiego, która zresztą też była zastawiona samochodami. Gdzie „klienci" komisariatu mają parkować swoje auta? Przecież nowy parking powstał również dzięki temu, że miasto, kosztem zieleni, niedawno wybudowało dodatkowe miejsca postojowe, by zwiększyć niewystarczający dotąd plac dla samochodów. Z pewnością nie po to, żeby niemal w całości zajmowały je auta policjantów. Czy na miejskiej części parkingu nie można by wydzielić oznakowane miejsca dla pojazdów „klientów" komisariatu? (Jan)

Odp.: Informuję, że administratorem obiektu oraz parkingu jest Policja. Miasto zwróci się do Komendanta Policji w Luboniu z wnioskiem o wygospodarowanie miejsc dla osób odwiedzających komisariat.

oprac. Mateusz Olejniczak
Wydział Spraw Komunalnych

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00

■ 01.07 – przy ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,6 promila).

■ 03/04.07 – z klatki schodowej bloku przy ul. Jachtowej skradziono dwa rowery (straty: 5 429 zł).

■ 05.07 – dwóch nieznanych sprawców skradło siłownik bramy wjazdowej do posesji przy ul. Agrestowej. Teren jest objęty monitoringiem (straty: 2 000 zł).

■ 05.07 – przy u. Wojska Polskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (0,7 promila).

■ 05.07 – zatrzymano nietrzeźwego kierowcę przy ul. Osiedlowej (3 promile).

■ 06.07 – lubonianinowi przebywającemu w Czechach skradziono telefon komórkowy (straty: 1 296 zł).

■ 06.07 – skradziono audi zaparkowane przy ul. Wojska Polskiego (straty: 165 000 zł).

■ 07.07 – policjanci zatrzymali na gorącym uczynku lubonianina, który po wybiciu szyby w drzwiach sklepu „Społem" przy ul. 11 Listopada ukradł 4 butelki piwa „Harnaś", 4 puszki piwa „Okocim" oraz kawałek szynki.

■ 10.07 – uszkodzono samochód zaparkowany przy ul. Źródlanej (straty: 1 600 zł).

■ 10/11.07 – z parkingu przy ul. Wschodniej skradziono citroena (straty: 35 000 zł).

■ 11.07 – przy ul. Ks. Streicha zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,1 promila).

■ 13.07 – przy ul. Południowej zatrzymano mężczyznę kierującego samochodem, pomimo braku uprawnień.

■ 14.07 – mieszkaniec Pniew zawiadomił policję, że przy ul. Dworcowej wprowadzono go w błąd, co do tożsamości osoby sprzedającej samochód oraz stanu technicznego auta (straty: 8 800 zł).

■ 14.07 – przy ul. Dąbrowskiego pobito mężczyznę, który w konsekwencji doznał urazów głowy i ręki. Sprawcę pobicia zatrzymano na gorącym uczynku.

W lipcu w Luboniu skradziono 3 samochody. Policja zatrzymała na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 12 sprawców, 5 osób poszukiwanych oraz wylegitymowała 390 osób

■ 14/15.07 – z klatki schodowej bloku przy ul. Jachtowej skradziono rower (straty: 1 000 zł).

■ 15.07 – w sklepie „Piotr i Paweł" w CH Pajo przy ul. Żabikowskiej mieszkaniec Lubonia skradł kosmetyki o wartości 693 zł. Kradzież ujawniono dzięki zapisowi monitoringowemu.

■ 15.07 – przy ul. Harcerskiej uszkodzono zaparkowanego tam forda (straty: 4 000 zł).

■ 15.07 – podczas sąsiedzkiej awantury na klatce schodowej bloku przy ul. Wschodniej mężczyzna został uderzony pięścią w twarz, w wyniku czego doznał skrzywienia przegrody nosa.

■ 18.07 – z tylnego siedzenia niezamkniętego samochodu przy ul. Żabikowskiej skradziono saszetkę z dokumentami, kluczami i gotówką (straty: 500 zł).

■ 19.07 – przy ul. Osiedlowej nieznany sprawca, podając się za właściciela firmy komputerowej, pod pozorem wyprzedaży komputerów wyłudził od mieszkańca Lubonia kwotę 800 zł.

■ 21.07 – przy ul. Niepodległości zatrzymano mężczyznę, który szarpiąc i kopiąc znieważył interweniujących w jego domu umundurowanych policjantów. Zatrzymany użył wobec stróżów prawa słów wulgarnych, a jednemu z nich groził pozbawieniem życia.

■ 22.07 – przy ul. Walki Młodych nietrzeźwy mieszkaniec Michorzewa, wcześniej karany za posiadanie środków odurzających oraz prowadzenie samochodu pod ich wpływem, awanturując się, groził policjantce pozbawieniem jej życia i zdrowia. Mężczyzna został zatrzymany.

■ 22.07 – nieznany sprawca uszkodził szyld reklamowy przychodni lekarskiej przy ul. Poniatowskiego (straty: 980 zł).

■ 22.07 – przy ul. Armii Poznań zatrzymano mężczyznę kierującego samochodem, pomimo braku uprawnień.

■ 22/23.07 – przy ul. Żabikowskiej włamano się do budki z lodami i skradziono znajdującą się w niej kasę fiskalną. Technik kryminalistyki zabezpieczył ślady (straty: 3 000 zł).

■ 24.07. – podczas awantury na terenie posesji przy ul. Sobieskiego mężczyzna został umyślnie potrącony przez kobietę kierującą BMW. Poszkodowany doznał stłuczenia podudzia.

■ 26.07 – w CH Factory nieznany sprawca otworzył automat z kawą i skradł znajdujące się w nim pieniądze. Technik kryminalistyki zabezpieczył stosowne ślady (straty: 500 zł).

■ 27.07 – dwóch mężczyzn zdemolowało toaletę w hotelu MAX przy ul. Kościuszki. Sprawców zatrzymano (straty: 1 200 zł).

■ 29.07 – przy ul. Armii Poznań policjanci udaremnili próbę samobójczą (czytaj na str. 51)

■ 30/31.07 – skradziono renaulta przy ul. 3 Maja (straty: 30 000 zł).

■ 31.07 – na terenie myjni bezdotykowej przy ul. Poniatowskiego ze znajdującego się tam samochodu skradziono gumówkę z akumulatorem i tarczą (straty: 3 900 zł).

■ 31.07 – przy ul. Armii Poznań doszło do wypadku z udziałem dwóch samochodów osobowych (czytaj niżej)

Na podstawie danych Policji

Paweł Wolniewicz

Oznacz swój rower

Kolejne znakowanie rowerów – 23 sierpnia w godz. 10-13 i 29 sierpnia 15-18, Komisariat policji przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Wyposażenie: jedno światło pozycyjne białe lub żółte, element odblaskowy, co najmniej jeden działający hamulec oraz dzwonek. Potrzebny dowód osobisty i ewentualnie dowód zakupu roweru. Konieczne uczestnictwo osoby pełnoletniej w przypadku znakowania rowerów dzieci.

PAW

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, dla mieszkańców Wielkopolski funkcjonuje bezpłatna infolinia: „Policyjny telefon zaufania i 10 minut": 800 130 334, czynna 24h. Dyżurujący policjanci przyjmują sprawy dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwania na policję w sprawie zgłoszenia przestępstwa lub wykroczenia, na informacje o ich sprawcach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i zachować anonimowość, o ukrywających się osób podejrzanych, a także działaniach lub powiązaniach przestępczych policjantów.

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Brawura czy upał?

W poniedziałek, 31 lipca, na ul. Armii Poznań, krótko przed godz. 20 doszło do groźnego w skutkach wypadku z udziałem dwóch samochodów osobowych. Jak relacjonują świadkowie, oba pojazdy jechały w kierunku Poznania. Na wysokości przejazdu kolejowego przy byłych Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego jeden z kierowców rozpoczął manewr wyprzedzania i prawdopodobnie, nie zauważył, że wyprzedzany pojazd skręca w lewo. Zderzenie pojazdów było tak silne, że jeden z nich odbił w prawo na chodnik i uderzył w ceglany mur po zakładach, taranując go. Drugi pojazd zatrzymał się na środku jezdni tarasując ją. Przez pewien czas ruch na tym odcinku drogi wojewódzkiej odbywał się wahadłowo. W wyniku zdarzenia jeden z kierowców został ranny i przewieziony przez zespół ratownictwa medycznego (ZRM) do szpitala. Nietrudno sobie wyobrazić, co mogłoby się zdarzyć, gdyby w tym czasie na chodniku znajdowali się piesi lub rowerzyści. Na miejscu interweniowali lubońscy i poznańscy strażacy. Przyczyny i przebieg wypadku ustala policja. Wstępnie straty poniesione przez właścicieli samochodów biorących udział w kolizji szacuje się na ok. 10 000 zł.

PAW

Jeden z samochodów z dużą siłą uderzył w gruby na 1,5 cegły mur byłych Zakładów Ziemniaczanych, tworząc w nim dużą wyrwę. Kilka dni później szkodę w ogrodzeniu zamurowano fot. „Luboni.pl"

Zmasakrowane auto biorące udział w wypadku na ul. Armii Poznań fot. „Luboni.pl"

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986

Strażnicy miejscy wykonali w lipcu łącznie 594 różnych interwencji. Niestety, w dalszym ciągu wspólne patrole Straży Miejskiej i Policji ujawniają dużą liczbę wykroczeń związanych z naruszaniem zapisów „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi". W lipcu odnotowaliśmy 132 takie interwencje. Ich efektem stało się m.in. nałożenie mandatów karnych na kwotę 3 200 zł.
Budowa asfaltowej nawierzchni na al. Jana Pawła II spowodowała czasowe zmniejszenie liczby miejsc parkingowych w tym rejonie. Nie stanowi to jednak usprawiedliwienia dla właścicieli pojazdów mechanicznych, którzy w sposób rażący naruszają przepisy prawa o ruchu drogowym dotyczące postoju i zatrzymania. Na terenie NCL tego typu interwencji odnotowaliśmy 48, a na obszarze całego miasta było ich 87.
Ciepła i wilgotna pogoda sprawia, że na wielu nieruchomościach, szczególnie tych niezamieszkałych, roślinność zaczęła przerastać na chodnik, utrudniając przejście. W 18 przypadkach wyznaczyliśmy właścicielom takich posesji termin do usunięcia gałęzi i innych roślin z terenów przeznaczonych dla ruchu pieszych. 13 interwencji było związanych z zanieczyszczeniem miejsca publicznego, głównie w okolicach wyjazdów z budów prowadzonych na terenie miasta.
Interwencji związanych ze zwierzętami odnotowaliśmy w minionym miesiącu 39, w tym m.in. dotyczące węża znajdującego się na posesji prywatnej, czy sarny biegającej po publicznej drodze. W 16 przypadkach nasze działania związane były z nieprzestrzeganiem środków ostrożności przy trzymaniu psów przez ich właścicieli. Na podstawie art. 77 Kodeksu Wykroczeń ukaraliśmy za takie wykroczenie 6 osób.
25 lipca na skutek intensywnych opadów atmosferycznych byliśmy zmuszeni do chwilowego zamknięcia odcinka ul. Powstańców Wielkopolskich biegnącego pod wiaduktem kolejowym oraz udzielenia pomocy Ochotniczej Straży Pożarnej w usprawnianiu ruchu drogowego na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Fabrycznej, które stało się nieprzejezdne.
Z terenu miasta usunęliśmy kolejne 4 pojazdy, których stan techniczny wskazywał iż są nieużywane, a ich właściciele, mimo wyznaczenia przez nas terminu na ich usunięcie, tego nie dokonali.
Z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej przeprowadziliśmy 14 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Ponadto na potrzeby MOPS-u dokonaliśmy 2 konwojów wartości pieniężnych. W lipcu dwukrotnie zabezpieczaliśmy miejsce, gdzie odbywały się seanse „Kina Letniego".

Straż Miejska

Porzucone, zapomniane?

Kilka kolejnych sygnałów w sprawie aut, które od dłuższego czasu nieużywane, zalegają na lubońskich ulicach lub parkingach. Niektóre zgłosili mieszkańcy, inne zauważyliśmy sami.

Niebieska honda civic na ul. Rydla. Samochód ten w wersji coupe produkowany w latach 1991-1996 był dla wielu autem marzeń. Z upływem lat się zmieniło, na co wskazuje załączone zdjęcie. Wrak brudnego, zaniedbanego, stojącego na starych tablicach rejestracyjnych, „zjadanego" pomału przez rdzę „staruszka" o zaśniedziałych reflektorach, szpeci okolicę. Miejsce postoju obrosło chwastami fot. Natalia

Przy ul. Wschodniej porzucono srebrnego peugeota 206, który choć prezentuje się nie najgorzej, to ginie pomału w gąszczu chwastów fot. Natalia

Niebieski bus z wybitą szybą, zaklejaną folią na parkingu przy ul. Dąbrowskiego służy bardziej jako przydomowy magazynek fot. Piotr P. Ruszkowski

Srebrna mazda 6 na bydgoskich numerach rejestracyjnych, przy ul. Andrzeja Mizerki, na oko w niezłym stanie fot. Piotr P. Ruszkowski

Z serca

■ Z bukietem róż nie mogę przyjść, by złożyć ci życzenia, lecz w słowach mych jest taka myśl – niech spełnią się marzenia. Dużo sukcesów i spełnienia marzeń oraz błogosławieństwa Bożego dla Pani **Marii Grześkowiak** życzy Maria N. z rodziną.

■ Z okazji nadchodzących imienin najserdeczniejsze życzenia – dużo zdrowia, szczęścia oraz błogosławieństwa Bożego dla pani **Broni Nawrockiej** życzy Maria N. z rodziną.

■ Księdzu Prałatowi **Romanowi Kubickiemu** – proboszczowi parafii pw. św. Jana Bosko, z okazji święta jego patrona, życzymy dalszego zapału i sił w budowaniu lubońskiej wspólnoty oraz w pracach przy zasłużonej, lubońskiej świątyni, błogosławieństwa Bożego dla tych działań oraz dla niego samego.

■ Pani **Anicie Plumińskiej-Mieloch** – dyrektor Gimnazjum nr 1 – z okazji imienin życzymy nowych pomysłów na przekazywanie młodym miłości do historii, dobrych rozwiązań trudnych kwestii w nowym, zreformowanym roku szkolnym oraz pomyślności w życiu prywatnym.

■ **Julkowi Malepszakowi** – wiceprezesowi Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie" – błogosławieństwa Bożego w pracach zawodowych i społecznych oraz w życiu prywatnym, zdrowia, zadowolenia i radości z przebiegu spraw bliskich i bliższych życzą koledzy i koleżanki z zarządu.

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca sierpnia**, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich" na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy nagrodę, którą ufundowała firma **MALIBU** z ul. Sikorskiego.
Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL" brzmiało: „**Lipiec to czas na kolonie i wczasy**". Nagrodę wylosował: **Paweł Ławniczak** z ul. Brzoskwiniowej. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62).
Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.

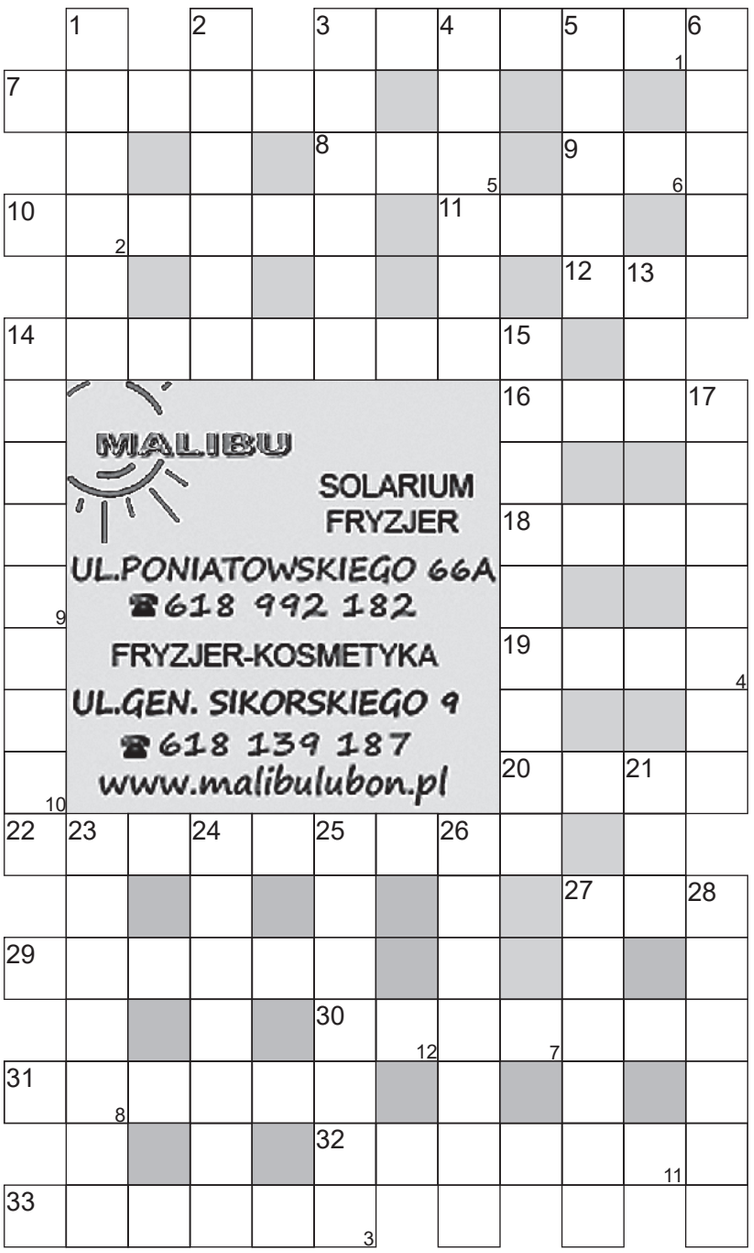

Poziomo:
3. nimb, chwała
7. władca Egiptu
8. druga faza księżyca
9. tłuszcz roślinny
10. wróżba, tarapaty
11. zero, nic
12. litera alfabetu greckiego
14. instrument muzyczny na korbę
16. dawna gra w karty
18. haracz
19. oddźwięk
20. dawny wóz na dwóch kołach
22. kobieta występująca w cyrku na trapezie
27. dawny żaglowiec w kanałach Holandii
29. wafel
30. koncert solisty
31. podanie piłki do środka
32. napój alkoholowy sporządzony na miodzie i korzeniach
33. ptak łowny

Pionowo:
1. frontowa ściana budynku
2. defilada, rewia
3. roczniki, kroniki
4. najdłuższy równoleżnik
5. stolica polskiej piosenki
6. kwitnie tylko raz
13. dawniej buda kramarska, przy kryta grubym płótnem
14. staropolska nazwa chrzcielnicy
15. lekki, sportowy samolot
17. rodzaj kaszy z bulw manioku
21. ischias
23. uszkodzony znaczek pocztowy
24. rodzaj ściegu
25. przerwa w przedstawieniu teatralnym
26. bicz z plecionego rzemienia
27. budowla ogrodowa
28. inwalida

oprac. **Bernard Stachowiak**

Baw się z nami - VIII 2017

imię i nazwisko .....

adres .....

1 2 3 4 5

6 7 8 9 10 11 12

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach "Wieści Lubońskich" w przypadku wygranej.

podpis

Kolacja we dwoje

VILLA MONTANA
restauracja - kawiarnia
pensjonat

■ Z okazji 25. rocznicy ślubu – **Anecie i Piotrowi Pęczyńskim** – najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, szczęścia, czułości na dalsze lata, a każdy wspólnie spędzony dzień niech będzie dla Was najpiękniejszym prezentem – życzą rodzice Leokadia i Henryk.

■ Z okazji 33. rocznicy ślubu, kochanej Żonie – **Mieczysławie Kokocińskiej** – wszystkiego, co najlepsze na kolejne wspólne lata, a więc zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzy mąż Andrzej.

■ Z okazji 25. rocznicy ślubu – kochanym **Marzence i Przemkowi Banachowiczom** – dużo zdrowia, pomyślności, miłości oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą mama Maria Banachowicz i siostra Magda z rodziną.

■ **Marzenie i Przemysławowi Banachowiczom**, z okazji 25. rocznicy ślubu, wszystkiego najlepszego życzy syn Arek z Karoliną.

■ Z okazji przypadającej w sierpniu 40. rocznicy ślubu – **Małgorzacie i Robertowi Sieradzkim** – najlepsze życzenia: zdrowia, braku trosk, radości z każdego dnia i wielu wspólnych lat składają córki wraz z rodzinami.

■ Z okazji szafirowych godów **Haliny i Mariana Łukowiaków** – wszystkiego najlepszego Kochanym Rodzicom, dużo zdrówka na następne lata i pogody ducha życzy córka Ania z rodziną.

■ 3 sierpnia mija 10. rocznica ślubu **Agnieszki i Marka** – moich rodziców. Życzę Im dużo zdrówka i szczęścia na dalsze wspólne lata – Zuzia z dziadkami.

■ **Kochany Mężu**, w dniu tak pięknym i wspaniałym życzę Tobie sercem całym – zdrowia, szczęścia, pomyślności, 100 lat życia i radości! Na zawsze Twoja – Antylopka.

■ Państwu **Halinie i Zbigniewowi Kantorom**, z okazji 50. rocznicy ślubu – błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne, szczęśliwe lata – życzy redakcja „WL".

■ Najdroższym Rodzicom – **Paulinie i Damianowi Dziurlejom** –z okazji 10. rocznicy ślubu – szczęśliwego życia przez długie lata życzy Wiktoria. – Mamo, Tato, żyjcie do końca świata!

■ **Paulinie i Damianowi Dziurlejom**, z okazji 10. rocznicy ślubu – najserdeczniejsze życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze, wspólne lata życzą rodzice, dziadkowie oraz rodzeństwo z rodzinami.

Na kolację do restauracji „Villa Montana" przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo **Marzena i Przemysław Banachowiczowie**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.

Jak przesłać życzenia?
Życzenia do rubryk: „Z serca" i „Kolacja we dwoje" można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)], na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).
(red)

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przesyłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich" na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to" muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadeślą poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało **sklep z zabawkami „Skrzat" przy ul. Żabikowskiej**. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłał) **Elżbieta Szajek** z ul. Żabikowskiej. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

(red)

Zgadnij, gdzie znajduje się to osiedle domków szeregowych z charakterystycznymi dachami? fot. Piotr P. Ruszkowski

Popularny, nie tylko w Luboniu, Sklep Zabawek Kreatywnych „Skrzat" przy ul. Żabikowskiej, który w tym kształcie istnieje już od 2010 r. fot. Hanna Siatka

Z finiszem w Luboniu

Wszystkich miłośników koni, amerykańskich tradycji i Dzikiego Zachodu informujemy, że **22 sierpnia** o godz. 2 w Kowbojskim Miasteczku w Luboniu przy ul. Kwiatowej 30 zakończy się tegoroczny Pony Express. Kurierzy poczty konnej do ostatniego etapu wyruszą z miejscowości Sowinki koło Mosiny, aby przejechać ok. 25 kilometrów i przywieźć pocztę do Lubonia.

Cała trasa tegorocznego Europejskiego Pony Ekspressu wynosi ok. 2500 km i przebiega przez Niemcy, Czechy, Słowację, Polskę. Chętnych do udziału (jeźdźcy z końmi) prosimy o kontakt: Jack: 604 379 755, Dorota: 602 751 318, Sheriff Cordell: 511 563 491. Pierwsza osoba, która się zgłosi, powiezie pocztę. Zapraszamy do przeżycia niecodziennej przygody! Wstęp wolny!

Odwiedź Kowbojskie Miasteczko w Luboniu i wyślij pocztówkę Europejskiego Pony Expressu do swoich bliskich oraz znajomych, która dotrze w siodle drogą konną.

Zbigniew Henciel

Wystawa psów u kowbojów

5. edycja akcji charytatywnej „Nasz wierny przyjaciel"

Kowbojskie Miasteczko przy ul. Kwiatowej 30 organizuje w niedzielę, 24 września, kolejną imprezę na rzecz bezdomnych i bezpańskich zwierząt przebywających w poznańskim schronisku. Osoby, które chciałyby wesprzeć placówkę, zapraszamy na godz. 14 z psiakami, a także bez nich. Wstęp i udział jest wolny! Weźmiecie udział w konkurencjach sportowych połączonych z zabawą z waszym czworonogiem. Osoby nieśmiałe mogą obserwować uczestników. Czekają na Was nagrody i upominki! Konkursy i zabawy dla dzieci!

Posiadasz niepotrzebne koce, legowiska, smycze, kagańce, miski, kuwety, artykuły, zabawki, budy, gadżety, które już nie są potrzebne Twojemu pupilowi, nie wyrzucaj! Przynieś je do kowbojskiego miasteczka i przekaż na dobroczynną akcję.

Karmę oraz inne artykuły przyjmujemy również w kowbojskim miasteczku od poniedziałku do niedzieli w godzinach popołudniowych. Kontakt: 511 563 491 (organizator – Zbigniew Henciel) oraz 604 379 755; 602 751 318 i 61 813 09 06.

Na terenie westernowego miasteczka podczas akcji dobroczynnej, dostępni i pomocni będą: lekarz weterynarii (badania i porady medyczne) i groomer (fryzjer dla psów). Poza tym czekają: stoiska z karmą dla zwierząt i poradami żywieniowymi; kiermasz książek i różności przeznaczonych na akcję. Atrakcją będzie pies asystujący osobie niepełnosprawnej, który zademonstruje pomoc w codziennych obowiązkach życiowych swojej pani. Na koniec zapraszamy na film przygodowy emitowany na dużym ekranie.

Proponujemy: ciasto domowego wypieku, kawę, herbatę i inne napoje.

Serdecznie wszystkich zapraszamy!

Zbigniew Hanciel
organizator

Łamigłówki Pani Literki

ZAGADKI DLA DZIECI

Gratuluję **Wojtkowi Łukowskiemu**, który przysłał prawidłowe rozwiązanie krzyżówki (Morze Bałtyckie) i rebusu (Tatry). Zapraszam do redakcji „WL" po niespodziankę. Myślę, że wielu z Was odwiedziło różne miejscowości nad naszym morzem lub w najwyższych polskich górach. Przecież wakacje jeszcze trwają! Dzisiejsze zadanie polega na odgadnięciu nazw trzech miast, które zostały ukryte w poniższych rebusach oraz napisaniu, dlaczego te trzy miasta znalazły się w naszym lubońskim miesięczniku. Może też razem z kimś dorosłym ustalicie, w jakich krajach znajdują się te miasta? To zadanie nie jest łatwe, ale już niedługo rozpoczęcie roku szkolnego i trzeba się przyzwyczajać do większego umysłowego wysiłku…

W tym roku, co zdarza się bardzo rzadko, rok szkolny rozpoczyna się dopiero 4 września, korzystajcie więc z ostatnich wakacyjnych dni. Nie zapomnijcie jednak przysłać rozwiązania (nazwy trzech miast oraz informację, w jaki sposób te miasta związane są z Luboniem). Czekam i serdecznie pozdrawiam.

Pani Literka

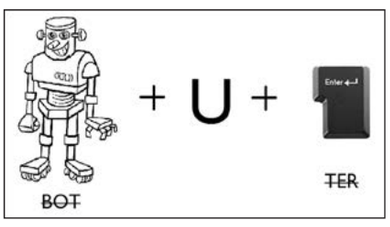

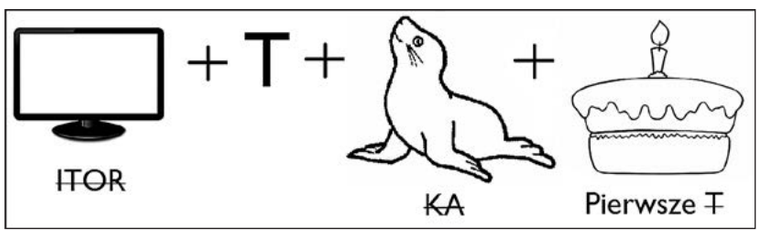

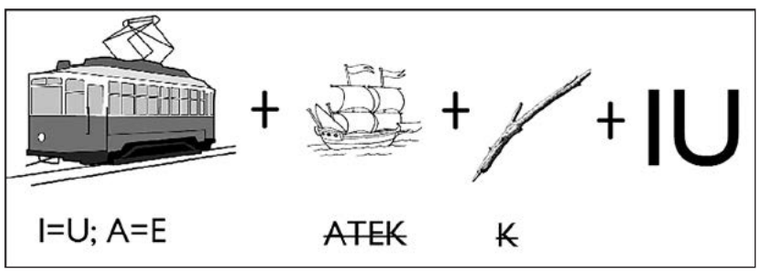

Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

■ **czerwiec-sierpień** – bezpłatne zajęcia ruchowe na powietrzu w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego (LBO): **środa, godz. 18** – aerobik (mata/koc we własnym zakresie), **godz. 19 –** zumba – park Papieski (przy placu zabaw); **sobota, godz. 10** – joga (mata/koc we własnym zakresie), **godz. 11** – TBC/survival – plaża miejska, ul. Rzeczna (więcej: klub New York Sport, tel. 506 102 046)

■ **do 2 września –** bezpłatne, weekendowe spływy kajakowe Wartą w ramach LBO (harmonogram i zapisy: www.losir.eu) – start: przystań w Puszczykowie, ul. Niwka Stara

■ **do końca września 2017 r.** – wystawa czasowa „Usunięcie żywotnych sił. Działalność Einsatzgruppe VI w Wielkopolsce 1939 r." – Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, ul. Niezłomnych

■ **23 sierpnia, godz. 10-13** – znakowanie rowerów – Komisariat Policji, ul. Powstańców Wlkp. 42

■ **24 sierpnia** – Kino letnie (szczegóły: www.lubon.pl) – plaża miejska, ul. Rzeczna

■ **26 sierpnia, godz. 16** – mecz LKS – Piast Kobylnica – stadion miejski, ul. Rzeczna

■ **27 sierpnia, godz. 12.15** – VII Piknik z Motoryzacją Wiry 2017 – Wiry, zielony teren przy ul. Zespołowej

■ **27 sierpnia, godz. 18** – Pogrom Luboń – Lotnik 1997 Poznań – stadion miejski, ul. Rzeczna

■ **29 sierpnia, godz. 15-18** – znakowanie rowerów – Komisariat Policji, ul. Powstańców Wlkp. 42

■ **3 września, godz. 14** – EKOPIKNIK W WIŚNIOWYM SADZIE – ul. Konarzewskiego – patrz poniżej

■ **3 września** – Kino letnie (szczegóły: www.lubon.pl) – Wiśniowy Sad, ul. Konarzewskiego

■ **4 września, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Łukasz Budzyński – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Michał Szwacki – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Jakub Bielawski – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Katarzyna Frąckowiak – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **7 września, godz. 19** – Akademia Gitary: festiwal Bandini Chiacchiaretta Duo – Galeria Trakcja, ul. Słoneczna 9 – czytaj poniżej

■ **9 września, godz. 15** – BIBA W LASKU – Park Siewcy, ul. Romana Maya – patrz str. 7

■ **9 września, godz. 16** – LKS – Poznańska 13 Poznań – stadion miejski, ul. Rzeczna

■ **9 września, godz. 17** – Stella Luboń – Piast Łubowo – boisko, ul. Szkolna

■ **10 września, godz. 11** – Pogrom Luboń – UKS Śrem – stadion miejski, ul. Rzeczna

■ **18 września, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Paweł Andrzejczak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Paweł Krzyżostaniak – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Marek Samulczyk – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Hieronim Gawelski – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **23 września, godz. 16** – Stella Luboń – Olimpia Poznań – boisko, ul. Szkolna

■ **14 października –** obchody 70-lecia Zespołu Szkół Licealno-Technicznych (ZSL-T) – Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 nr 352/360 – szczegóły str. 48

oprac. **HS**

Klub „Promyk" zaprasza

Od 25 lat w Bibliotece Miejskiej funkcjonuje Klub „Promyk". W każdy drugi wtorek miesiąca odbywają się spotkania jego członków przy kawie i słodkościach, umilane występami muzycznych kabaretów oraz uczniów lubońskich szkół. Często też mają miejsce różne prelekcje. Wyjeżdżamy na wspólne wycieczki. Tradycją stały się spotkania opłatkowe i śniadania wielkanocne.
Zachęcamy seniorów 50+, którzy nierzadko nudzą się w domach, aby przyszli na nasze spotkania i zostali członkami klubu.
Chętnych zapraszamy **12 września br. na godz. 14** do Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42. Przyjdź, nie pożałujesz.

Klub „Promyk"

Przypominamy, że „Promyk" założono jako Klub Ludzi Niewidomych i Słabowidzących.

Pieszo do Tulec

Serdecznie zapraszamy na pielgrzymkę pieszą z okazji Wielkiego Odpustu Narodzenia NMP w Tulcach. Zbiórka w niedzielę, 3 września o godz. 5.45 na placu bł. Edmunda Bojanowskiego.
Możliwość dołączenia na trasie (Poniatowskiego, Unijna, Dębiecka, Armii Poznań, kierunek → Poznań Dębina).
Więcej informacji na: facebook.com/PielgrzymkaPieszaDoTulec, w ogłoszeniach parafialnych i na plakatach.

RWoj

Piknik eko

Władze miasta zapraszają **3 września w godz. 14 – 22** na Ekopiknik w Wiśniowym Sadzie!
Atrakcje:
■ dmuchany zamek, zjeżdżalnia i trampolina, malowanie twarzy,
■ blender bike (kolorowe stacjonarne rowery z blenderem do przygotowania koktajli – doskonała zabawa dla dzieci i dorosłych – wybieramy składniki, wkładamy do blendera, kręcimy tak szybko jak się da i za chwilę delektujemy się pysznym, naturalnym koktajlem);
■ animacje, zabawy i rodzinne konkursy z leśnymi skrzatami,
■ zabawy związane z segregacją śmieci („Granie w segregowanie", konkursy sprawnościowe, ekoturniej, quiz wiedzy w balonach z helem;
■ zabawy związane z wodą (nawadnianie pól uprawnych – strzelanie z wodnych pistoletów do celu; rzucanie bombami wodnymi przez obręcz);
■ zabawy związane ze zdrowym żywieniem („Warzywny berek", witaminowe zabawy z chustą, sztafeta warzywno-owocowa, segregacja nasion na czas);
■ sportowe skrzaty (wspólna gimnastyka, wyścigi w workach, rywalizacja drużyn: owocowej i warzywnej w przeciąganiu liny);
■ zabawy plastyczno-muzyczne (malowanie obrazu wymarzonego lasu, kolorowanie ulubionych gatunków ptaków, recyklingowa orkiestra);
■ „Leśne skrzaty na tropie zwierząt" (tropienie po śladach lisa, dzika i niedźwiedzia).
■ Na zakończenie deszcz baniek mydlanych.

■ **godz. 15 – 17** – warsztaty mydełek glicerynowych dla dzieci i rodziców
■ **godz. 16** – wręczenie nagród w konkursie ekologicznym
■ **godz. 14 – 20** (lub do wyczerpania sadzonek) – zbiórka surowców wtórnych prowadzona na stoisku UML (Każdy mieszkaniec, który dostarczy na stoisko UML określoną ilość puszek aluminiowych, zużytych baterii przenośnych lub makulatury, otrzyma sadzonkę roślin. Ilości surowców uprawniające do odbioru sadzonki: 15 zużytych baterii, 10 puszek aluminiowych, 5 l makulatury (= 1/2 reklamówki jednorazowej. Każdy może otrzymać jedną sadzonkę roślin).
■ **godz. 20** – Kino Letnie – „Sherlock Holmes"

Wszystkie atrakcje są bezpłatne!

UML

Patrz też plakat na str. 7

Koncert wirtuozów gitary

Luboń w tym roku po raz pierwszy dołączył do Akademii Gitary – festiwalu złożonego z ponad 100 wydarzeń, trwającym przez 5 tygodni w 50 miejscach. W naszym mieście będziemy mieli okazję zobaczyć **7 września o godz. 19** Bandini Chiacchiaretta Duo z Włoch. Koncert odbędzie się w Galeria Trakcja przy ul. Słonecznej 9.

Duet powstał w 2002 r. Za cel postawił sobie propagowanie muzyki argentyńskiej. Charyzmatyczni muzycy dają koncerty na całym świecie. Duet miał m.in. zaszczyt zagrać podwójny koncert Astora Piazzolli, dyrygowany przez Maestro Leo Brouwera w Auditorium Paganini w Parmie oraz w Unione Musicale w Turynie, z udziałem znanej orkiestry kameralnej Moscow Virtuosi prowadzonej przez Pavela Bermana. W 2004 r. Bandini Chiacchiaretta Duo otrzymało 15. nagrodę „Beniamino Joppolo" Città di Patti za niezwykłe osiągnięcia artystyczne w dziedzinie muzyki. Ich pierwsza płyta „Hombres de Tango" sprzedała się w ponad dziesięciu tysiącach egzemplarzy i została doceniona przez krytyków. Nagrywali dla najważniejszych kanałów radiowych i telewizyjnych we Włoszech i za granicą.

Angelika Stefaniak
Urząd Miasta Luboń

Wykład dla instruktorów ZHP

Zapraszamy instruktorów harcerskich do udziału w wykładzie „Konspiracja i wychowanie. Szare Szeregi a okupacja 1939-1945", który odbędzie się **15 września (piątek) o godz.16** w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu.
Zajęcia poprowadzi dr Zofia Fenrych – historyk, pracownik IPN Oddział w Szczecinie, która specjalizuje się w historii młodzieży (szczególnie interesują ją środowiska akademickie i harcerskie). Poza tym jest pomysłodawczynią i od 8 lat organizuje w szczecińskim oddziale IPN Turniej Historyczny „Szare Szeregi". Spotkanie będzie miało charakter warsztatowo-wykładowy (m.in. zostaną zaprezentowane źródła dotyczące polskiego harcerstwa pod okupacją). Szczegółowe informacje znajdują się na plakacie. Zgłoszenia przyjmujemy pod adresem e-mailowym katarzyna.florczyk@ipn.gov.pl do 10 września. Wszyscy zapisani uczestnicy spotkania otrzymają publikację IPN „Sto lat harcerstwa".

Okładka książki „Sto lat harcerstwa"

Wykład organizuje Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu.

IPN

Śluby

07.07.2017 r.
- Monika Stasińska i Maciej Szyler
Katarzyna Tecław i Piotr Majchrzak
22.07.2017 r.
- Julita Matuszak i Adam Dudziak
28.07.2017 r.
- Agata Fuhrmann i Jan Piechowicz

W lipcu zawarto 17 związków małżeńskich, pozostałe pary nie wyraziły zgody na publikację danych.

Zgony

07.07.2017 r.
- Jerzy Jabłoński ur. 1962 r.
14.07.2017 r.
- Maria Fahrenholz ur. 1959 r.
22.07.2017 r.
- Jarosław Górski ur. 1963 r.
26.07.2017 r.
- Halina Ranke ur. 1948 r.
29.07.2017 r.
- Elżbieta Brzozowska ur. 1947 r.
31.07.2017 r.
- Zofia Woś ur. 1931 r.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC Luboń

5 sierpnia 2017 r. pożegnaliśmy

śp. Elę Brzozowską

wieloletniego członka, sekretarza i przewodniczącą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka", przyjaciółkę i koleżankę, osobę, która dobro innych stawiała ponad dobro własne; wspaniałego człowieka.

Rodzinie, serdeczne wyrazy współczucia składają:
Rada Nadzorcza i pracownicy SM „Lubonianka"

29 lipca zmarła

śp. Elżbieta Brzozowska

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
Rodzina i Przyjaciele.
Msza św. za zmarłą Elżbietę została odprawiona w kościele pw. św. Jana Pawła II w Luboniu 3 sierpnia o godz. 18.

Pani Kindze Zdunik
nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 2
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

śp. Mamy

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta hr. Cieszkowskiego

Pani Agnieszce Ratke
nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 2
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

śp. Mamy

składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta hr. Cieszkowskiego

KAMIENIARSTWO
KORCZ GRANIT
NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE
Luboń, ul. Brzozowa 5 tel. 61 8 103 825
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
korcznagrobki.pl korcz-granit.jky.pl
(Y6385)

MementoMori
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami
Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262
• ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
• kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
• akty zgonów
• wypłata zasiłku ZUS, KRUS
Telefon całodobowy: 618 131 262
www.mementomori.com.pl
(Y6119)

USŁUGI POGRZEBOWE
Kędziora Zbigniew
• sprzedaż trumien, urny
• transport zwłok
• wypłata zasiłków ZUS i KRUS
• pogrzeby na wszystkich cmentarzach
24h
Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531
(P6046)

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

■ Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-078 III-VIII)

■ Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-170 VII-IX)

■ Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-170 VII-IX)

■ Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-170 VII-IX)

■ Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-170 VII-IX)

■ Korepetycje z matematyki i chemii; tel. 509 72 89 62 (r-124 V-VIII)

■ Doktor nauk przyrodniczych udziela lekcji biologii, chemii i biochemii na wszystkich poziomach nauczania. Tel. 601 947 721 (r-184 VIII-IX)

■ Korepetycje z matematyki i fizyki na wszystkich poziomach nauczania. Tel. 601 757 522 (r-184 VIII-IX)

■ Matematyka, niemiecki – dojazd; tel. 600 351 347 (b-317 VIII-XII)

■ Angielski, niemiecki – szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum – przygotowania do testów z matury; dojazd do ucznia; tel. 784 878 579 (r-197 VIII)

■ Matematyka, fizyka – szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum – przygotowanie do matury; dojazd do ucznia; tel. 697 748 835 (r-197 VIII)

■ Angielski, niemiecki – wszystkie poziomy nauczania języków – przygotowanie do egzaminów, testów, certyfikatów; tel. 514 730 001 (r-197 VIII)

Praca

■ Murarz podejmie współpracę; tel. 602 380 172 (h-VIII)

■ Hotel zatrudni pokojową do sprzątania pokoi zgodnie z ustalonymi standardami hotelu. Praca jednozmianowa (9-16). Wymagane: umiejętność pracy w zespole, dokładność i dobra organizacja pracy; brak doświadczenia nie jest przeszkodą; tel. 607 624 137 (r-VIII)

■ Zatrudnię kosmetyczkę lub manicurzystkę do salonu w Luboniu; tel. 697 029 325 (r-VIII)

■ Zatrudnię fryzjerkę do salonu w Luboniu; kontakt: 502 472 069 (r-VIII)

■ Murarz podejmie współpracę; tel. 602 380 172 (r-VIII)

■ Szukam pracownika do sprzątania obiektu wystawowego w Poznaniu przy ul. Głogowskiej; tel. 601 081 554 (r-VIII)

■ Szukam osoby, która odbierze moje dzieci ze szkoły i zaopiekuje się nimi do mojego przyjścia; tel. 503 187 475 (r-200 VIII)

■ Szukam Pani do sprzątania domu w Luboniu raz w tygodniu; tel. 503 187 475 (r-200 VIII)

■ Sumienna dokładna uczciwa kobieta posprząta mieszkanie raz lub dwa razy w tygodniu, również mycie okien – Luboń i okolice; tel. 695 746 028 (h-VIII)

■ Makropol Sp. z o.o. poszukuje pracowników ochrony. Praca na terenie Lubonia. Mile widziane osoby z grupą niepełnosprawności. Tel: 663 555 709, 663 555 707; e-mail: personalny@makropol.pl (h-VIII)

Usługi

■ Karcher: tel. 664 222 905 (r-039 II-VII)

■ Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)

■ Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-186-VIII)

■ Usługi naprawcze (tanio!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrauliczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (r-176 VIII,IX)

■ Ślusarstwo – konstrukcje stalowe, wiaty, bramy, płoty, schody; tel. 691 307 513 (r-079 IV-IX)

■ Cyklinowanie i lakierowanie parkietów (doświadczenie); tel. 61 8133 945 (b-314-VI--VIII)

szkoła językowa
GERMAN
ul. Dworcowa 2/2. Luboń
tel. 61 810 23 99
kom. 601 16 99 08
ANGIELSKI - NIEMIECKI
JAPOŃSKI, FRANCUSKI,
HISZPAŃSKI, ROSYJSKI,
NORWESKI, WŁOSKI
KURSY MATURALNE
www.szkola-german.com
(F-3075)

Nieruchomości

■ Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (r-167 VII-IX)

Inne

■ Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (r-151 VII-IX)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).
Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy). (red.)

Autostrada Eksploatacja S.A.

Spółka Autostrada Eksploatacja S.A. (www.aesa.pl), zajmująca się obsługą Autostrady A2 w zakresie jej utrzymania, eksploatacji i poboru opłat, poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku

PRACOWNIK UTRZYMANA AUTOSTRADY

Miejsce pracy: Obwód Utrzymania Autostrady Poznań Kotowo – ul. Głogowska 431

Zakres obowiązków: bieżące utrzymanie autostrady z użyciem pojazdów i sprzętu technicznego, wykonywanie prac fizycznych związanych z zabezpieczeniem autostrady zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Wymagania:

konieczne
- prawo jazdy kategorii B i C,
- miejsce zamieszkania maksymalnie 20 km od Obwodu Utrzymania Autostrady Kotowo

mile widziane
- wykształcenie zawodowe budowlane, mechaniczne lub pokrewne,
- prawo jazdy kategorii „E",
- umiejętność obsługi sprzętu do utrzymania dróg,
- posiadanie uprawnień do pracy z użyciem: narzędzi udarowych ręcznych, sprężarek przewoźnych, przecinarek do nawierzchni dróg, wiertnic oraz zagęszczarek wibracyjnych, obsługi HDS.

Oferujemy:
- umowę o pracę,
- pracę w stabilnej, dużej firmie,
- dobre warunki wynagrodzenia,
- pracę na sprzęcie i maszynach najlepszych światowych producentów,
- bogaty program szkoleń,
- możliwość zdobycia nowych kwalifikacji i doświadczeń zawodowych,
- prywatną opiekę lekarską,
- bogaty pakiet świadczeń socjalnych („wczasy pod gruszą", bony świąteczne, dofinansowanie wypoczynku dzieci, świąteczne paczki dla dzieci, zapomogi),
- pracowniczy program emerytalny,
- przyjazne środowisko pracy.

Oferty (CV) wraz ze zgodą na wykorzystanie danych osobowych do celów zatrudnienia o następującej treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu realizacji aktualnie prowadzonych jak również przyszłych procesów rekrutacyjnych (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie danych osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) prosimy składać na adres:
Autostrada Eksploatacja SA ul. Głogowska 431, 60-004 Poznań lub mailem na adres kadry@aesa.pl
Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

(Y1482)

Ogłoszenia w sprawie pracy patrz też na stronach reklamowych

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 618 139 923, fax 618 139 257

umowa z ***NFZ***

Chirurg
-małe zabiegi

Laryngolog
-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog
EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00
Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)

WIEŚCI LUBOŃSKIE

najskuteczniejszą prasą w 30-tysięcznym mieście Luboniu!

INFORMATOR LUBOŃSKI

ALARMOWE

- **KOMISARIAT POLICJI**
  ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97
- **POGOTOWIE RATUNKOWE**
  ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz. – tel. 61 864 88 94,
  wypadki, nagłe zachorowania – tel. 112 lub 999
- **STRAŻ POŻARNA**
  ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98
  dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 601 986 986
- **STRAŻ MIEJSKA**
  ul. Dworcowa 1,
  pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14
  z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6
  tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91
- **POGOTOWIE WOD.-KAN.**
  Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85
  (24 h); 994 – doraźne interwencje
- **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
  tel 991 (24h)
- **ENEA OŚWIETLENIE**
  POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
  tel. 61 856 17 22 (24 h)
- **PODTOPIENIA I ZDARZENIA Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT**
  tel. 601 986 986
- **SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT**
  Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk
  tel. 501 770 118
  weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

- **KOM-LUB**
  www.kom-lub.com.pl,
  ul. Niepodległości 11,
  tel. 61 813 05 51,
  kom-lub@kom-lub.com.pl
- **PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH)**
  Kom-Lub, ul. Niepodległości 11,
  tel. 61 8 130 551
  wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14
- **Centrum Zagospodarowania Odpadów – Selekt –sp. z o.o. (instalacja)**
  www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo Pierwsze 26/27, Czempiń
  tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

- **TRANSLUB**
  ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45,
  sekretariat@translub.pl
- **ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO**
  ul. Matejki 59, 60-770 Poznań;
  tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19;
  ztm@ztm.poznan.pl
  Rozkład jazdy:
  http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/
- **STACJA PKP**
  ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757
- **POCZTY**
  –ul. Wschodnia 22/19 C,
  tel. 885 900 926, 885 901 303
  pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
  –ul. Żabikowska 62, tel. 885 870 559,
  pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
  –ul. Poniatowskiego 18, tel. 887 857 694,
  pon. 10 – 20, wt.–pt. 8 – 19
  –ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 02 64,
  pon. 10 – 20, wt. – pt. 8 – 18
- **LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU**
  Przychodnie i Gabinety Lekarza Rodzinnego
  - ul. Poniatowskiego 20,
  tel. 61 810 48 31
  - ul. dr. Romana Maya 1 A,
  tel. 61 890 04 85
  - ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
  - ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
  Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc doraźna - patrz Pogotowie Ratunkowe
  - Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM"
  ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B
  tel. 61 813 12 11
- **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -PEDAGOGICZNA**
  ul. Żabikowska 40
  tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16
- **PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ I WSPÓŁUZALEŻNIENIA**
  PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO
  ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
  pn. – pt. 8 – 20
- **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
  Urząd Miasta, wt i pt 13-15,
  Małgorzata Szajek tel. 663 504 894
- **APTEKI**
  – „Rodzinna", ul. ks. Streicha 27,
  tel. 61 282 17 72, pn.-pt. 8 – 19, sb. 9-14
  – „Złoty Lek", ul. Żabikowska 16, tel.
  61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
  – „Alga" CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel.
  61 899 41 27, pon. – sob. 9 – 21, niedz. 10 – 21
  – „Fama Vit", ul. Kościuszki 51 lok. 1,
  tel. 61 810 31 85, pon. – pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
  – „Przy Sikorskiego", ul. Sikorskiego 44,
  tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
  – „Niezwykła", ul. Fabryczna (narożnik z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69,
  pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
  – „Przy Rynku", ul. Poniatowskiego 24,
  tel. 61 810 31 28, pon.– pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
  – „Noki", ul. 11 Listopada 28,
  tel. 61 810 10 06, pon. – pt. 8.00 – 20,
  sob. 8.00 – 14
  - „Osiedlowa", ul. Żabikowska 62,
  tel. 61 810 25 70, pn.-pt. 7.30-19, sob. 8-14
- **KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38, kom. 0-503 092 500**
- **BANKOMATY**
  - PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
  - PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
  - SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
  - WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
  - CH Pajo – ul. Żabikowska 66
  - CH Factory – ul. Dębiecka 1
  - CH Intermarche - ul. Żabikowska 53
  - Małpka - ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

- **URZĄD MIASTA LUBOŃ**
  pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
  office@lubon.pl
  pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30
- **BURMISTRZ LUBONIA**
  Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41
- **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
  ul. Źródlana 1, tel. 61 810 50 85
- **KOŚCIOŁY**
  - św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12,
  tel. 61 813 04 21
  - św. Jana Bosko – ul. Jagiełły 11,
  tel. 61 813 04 51
  - św. Maksymiliana Kolbego
  – ul. Sobieskiego 81, tel. 61 813 06 70
  - Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
  - św. Jana Pawła II – ul. Źródlana,
  tel. 61 869 19 13
- **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
  ul. Niezłomnych 2,
  tel. 61 813 06 81, pn. - nieczynne
  wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14
- **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
  http://www.biblub.com.pl,
  - ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72,
  pon., wt., śr. 11-19; czw., pt. 9-15
  - Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychodnia), tel. 785 874 382, pn. 11.30–18,
  wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30
  - Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury) wt., czw. 12 – 19,
  pt. 9 – 15, tel. 607 874 382
- **OŚRODEK KULTURY**
  ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom. 500 287 325
  pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15
- **LUBOŃSKI OŚRODEK SPORTU i REKREACJI**
  ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35,
  losir@losir.eu, www.losir.eu
- **PRZEDSZKOLA**
  Publiczne:
  - **Nr 1** ***Pogodne Przedszkole***,
  ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
  - ***Tip-Topka Odkrywcy***,
  ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
  - **Nr 5** ***Weseli Sportowcy***,
  ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
  - ***Tęczowa Kraina***, ul. Okrzei 49,
  tel. 61 893 03 59
  - ***Małe Talenty***, ul. Klonowa 21a,
  tel. 61 666 10 35
  - **Punkt Przedszkolny** ***Trójeczka***,
  ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

  Niepubliczne:
  - ***Domisie***, ul. Wschodnia 21/65,
  tel. 605 081 185
  - **Sióstr Służebniczek**, pl. E. Bojanowskiego 6, tel. 500 405 422
  - ***Calineczka***, ul. Poniatowskiego 42 A,
  tel. 61 813 95 55
  - ***Chatka Skrzatka***, ul. Szkolna 68,
  tel. 608-396-840
  - ***Czarodziejski Ogród***, ul. Kopernika 10a,
  tel. 61 639 58 08
  - ***Kubuś Puchatek***, ul. Konopnickiej 14;
  tel. 61 830 15 11
  - ***Słoneczny Zakątek***, ul. 11 Listopada 158,
  tel. 881 693 625
  - ***Tajemnicza Wyspa***, ul. Kopernika 4;
  tel. 694 994 700
  - ***Piotruś Pan***, ul. Niezłomnych 3b
  tel. 783 718 115
  tel. w języku angielskim 785 933 349
  - ***U 7 Krasnoludków***, ul. Buczka 21D
  tel. 665 322 262
- **SZKOŁY PODSTAWOWE**
  - Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
  tel. 61 813 04 92
  - Nr 2, ul. Żabikowska 40,
  tel. 61 813 03 92
  - Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a,
  tel. 61 813 04 42
  - Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
  - Szkoła Podstawowa i Punkt Przedszkolny im. św. Filipa Neri
  ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703
- **GIMNAZJA**
  - Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
  tel. 61 810 28 38
  - Nr 2, ul. Kołłątaja 1,
  tel. 61 893 23 16
- **GRUPY AA**
  - Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult.
  ul. Sobieskiego 97
  - Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca mityng otwarty) salka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6
- **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LUBONIANKA"**
  ul. Żabikowska 62,
  tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nadzorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

(W6066)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

(W6019)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

(F3073)

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniatowskiego 20
(drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(Y6056)

SZAFY WNĘKOWE

ZABUDOWY, GARDEROBY

Ekspozycja czynna: pn-pt 14.30-18 sob. po ustaleniu telefonicznym

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742
www.goryniak.pl

(Y6101)

Naprawa pralek

automatycznych i zmywarek oraz sprzedaż używanego sprzętu agd z gwarancją.

tel. 501 315 761

(K3016)

Grupa Krotoski-Cichy

Skup pojazdów do KASACJI.
Płacimy GOTÓWKĄ
transport GRATIS!

tel. 618 163 809
609 562 981

(P1076)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

PRZYJMĘ STOLARZA

(P6160)

dr n. med. ANNA MODELSKA-ZIÓŁKIEWICZ

- CHOROBY TARCZYCY
- ZABURZENIA HORMONALNE

rejestracja telefoniczna:
508 145 458

(Y3400)

KALORYFERY

Markowe
nowe i używane

- zasobniki
- pompy c.o.
- bojlery
- piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

(K3010)

AUTO KASACJA

FHU Budmat - Oborniki

Za auta płacimy gotówką
Wystawiamy zaświadczenia o demontażu pojazdu

tel. 608 588 590
602 216 932

(K6037)

PROFESJONALY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT

NAPRAWA SPRZĘTU

INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T

Mariusz Frąckowiak
tel. 606 23 14 99

(F6226)

BIURO RACHUNKOWE

mgr Honorata Filipiak-Chudy - Dyplomowany Księgowy
62-052 KOMORNIKI, ul. Jankiela 37
Tel. 504-832-878
Świadectwo kwalifikacyjne Min. Finansów 6799/97

Wykonuje usługi w zakresie:

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenie rozliczeń ryczałtowych
- prowadzenie spraw kadrowo-płacowych i rozliczeń z ZUS
- rozliczenia roczne - PIT

Terminy spotkań prosimy ustalać telefonicznie

(K6047)

SZAFY WNĘKOWE

MEBLE NA WYMIAR:

- KUCHENNE
- BIUROWE
- SKLEPOWE
- I INNE

TEL. 782 252 563

(K6046)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- malowanie, tapetowanie
- domofony, elektroinstalacje
- łazienki kompleksowo
- płytki
- panele, boazeria
- nida gips, szpachlowanie
- papa termozgrzewalna
- inne budowlane

tel. 501 802 361

(B6095)

NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH

(możliwe również na poczekaniu)

TEL. 602 178 989

(F3140)

MEDYCYNA PRACY BADANIA KIEROWCÓW

w gabinecie i zakładzie pracy

- Poznań, ul. Niezłomnych 1 (obok Teatru Muzycznego) poniedziałki 14-17
- Kostrzyn, Ośrodek Zdrowia środy 14-17

Tel. 601 764 330
lub 603 155 088

DOPP. POMIAR UKRWIENIA KOŃCZYN

(K6053)

Biuro Obrotu Nieruchomościami "LEGAT®"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości. Doradztwo Pełna obsługa prawna, notarialna, geodezyjna.

Luboń, ul. Drzymały 3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

(F6024)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740

(B6002)

USŁUGI REMONTOWO-MURARSKIE

Wykonujemy wszelkie remonty:

- malowanie
- docieplanie
- łazienki
- płytki
- papa terma
- klinkier
- i wiele innych

tel. 509434495

(K6040)

Bond-Rembud

Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

☎ 507 168 967

(W6035)

PIECE C.O.

WĘGLOWE - GAZOWE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ

509 975 190

(F3136)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów, wykładzin i verticali (żaluzje pionowe), tapicerki meblowej i samochodowej

tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

(Z6107)

ZAMÓW FOTOBUDKĘ ♥ NA SWOJĄ IMPREZĘ

·ARMAR24.PL·

FOTOBUDKA

Balony

TEL-732-732-313

Luboń, Armii Poznań 38

(Y3437)

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmaidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurzajki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)

WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

(Y6208)

UKŁADANIE PŁYTEK

SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414

(Y6021)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia lęków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)

TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT

(Y6209)

Dr med. Aleksandra Skuratowicz

Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 61 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspiańskiego naprzeciw Areny

godz. przyjęć: pon., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰

tel. 61 867 69 33

(K6026)

FIRMA MEB-TECH PIOTR KOCHNER

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032

e-mail: mebtechkochner@gmail.com

(F3098)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 618 331 296

Laureat konkursu "Najlepsze w Polsce"

(B6004)

JM

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(B6025)

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA

WYRÓB-SPRZEDAŻ

szerokość krycia 85 mm (112)

16 mm (20 mm)

szerokość z piórem 95 mm (120)

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

(W6006)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 693-822-795

(W6009)

WYCENY

NIERUCHOMOŚCI

- ⇒ *DOMY*
- ⇒ *LOKALE*
- ⇒ *DZIAŁKI*
- ⇒ *SPECJALISTYCZNE*

Rzeczoznawca majątkowy
TEL. 572 642 585

e-mail: rzeczoznawca@jessa.com.pl
www.jessa.com.pl

(K3024)

SERWIS AGD

Paweł Dobrowolski

- pralki
- lodówki
- zmywarki

tel. 601 714 909

(P6164)

MALOWANIE PROSZKOWE ŚLUSARSTWO

- BALKONY DOSTAWNE
- RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- PIASKOWANIE

STAN - MET
UL. BUCZKA 10, LUBOŃ
61 8 103 895, 508 361 102

(K6031)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA

oferuje:

malarkę, panel, płytki, zabudowy G-K, prace dekarskie, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

(Y3029)

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

MOSINA Konopnickiej 23

- spawanie
- toczenie
- frezowanie
- wiercenie
- szlifowanie
- prace ślusarskie

pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰

tel. 609 115 404
tel. 601 762 582

(K3050)

WYWÓZ - PRZYWÓZ

- żwir,
- ziemia,
- krzaki,
- gruz,
- beton

usługi HDS

Tel. 888 579 622

(K6054)

- **MALOWANIE**
- **TAPETOWANIE**
- **PANELE PODŁOGOWE**

TEL. 602 401 256

(B6094)

DOJAZD GRATIS

GAZ - SERWIS

S. M. ŚLONZAK

TEL. 604 321 982

SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

(P6166)

LODÓWKI PRALKI NAPRAWA U KLIENTA

509 803 303

Luboń - Żabikowska

Gdy Naprawiamy Dojazd Gratis!

(P6146)

TYNKI, FARBY, MOZAIKI, STYROPIAN GENDERKI

z europejską aprobatą tech. ETA w dobrej cenie oraz inne materiały do dociepleń i suchej zabudowy

DOMEX
(rok założenia 1993)

PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59
e-mail: seb.chmiel76@gmail.com

(Y6100)

Sklep medyczny **medcom**

NFZ

NOWOŚĆ - Kinesiology Taping

Zapraszamy pn.-pt. 10-18, sob. 10-13.30
Luboń, ul. Wschodnia 24B/4 tel. 61 899 10 38
www.medcom-sklep.pl

(P3118)

ZDROWIE I URODA "ANGEL"

KOSMETYKA
- mezoterapia bezigłowa i frakcyjna
- peelingi medyczne
- zabiegi pielęgnacyjne
- henna, hybrydy, manicure

ZABIEGI NA CIAŁO
- woskowanie
- likwidująca cellulitu
- masaże odchudzające
- rolmasaż

PODOLOGIA
- kompleksowa pielęgnacja stóp
- klamry na wrastające paznokcie
- modzele, odciski, tamponady
- refleksologia stóp

(W6047)

ZAPRASZAMY - LUBOŃ, UL. MAZURKA 1
TEL. 501 215 558

stomatologia *NFZ

*Protetyka - bezpłatnie w ramach NFZ
Leczenie, Chirurgia
Protezy z zatrzaskami
Korony i mosty porcelanowe
Naprawy protez na poczekaniu
Odbudowa na implantach
RTG i RVG

62-030 Luboń, ul. Hugona Kołłątaja 8, **tel. 690 173 000**
www.masterdental.pl e-mail: masterdental@tlen.pl

Rejestracja telefoniczna w godz. 8-20

(Y6476)

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl

(Y6060)

stolplast
OKNA Z PCV

- Serwis/naprawa okien i rolet
- Roletki materiałowe
- Żaluzje
- Siatki na owady

Dębiec ul. Nizinna 20,
tel. 61 830 10 77
stolplastokna@interia.pl

(K6042)

Czerwone KRZESŁO

Nowo otwarta Restauracja
CZERWONEKRZESŁO
Luboń, ul. 11 Listopada 53
Zaprasza wt. – niedz. 12-20
Od wtorku do piątku danie dnia
16 zł (zupa + danie główne)

- Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmażeryjne
- Organizujemy uroczystości okolicznościowe (chrzciny, komunie, stypy itp.)

tel. 798 316 388

(Y1447)

PEDIATRIA OGÓLNA

- schorzenia pulmonologiczne
- schorzenia gastroontorologiczne

z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031

(P6052)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:
- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE

ZAPRASZAM (B3019)

BEZPIECZNE NIERUCHOMOŚCI

KUPNO SPRZEDAŻ NAJEM
MIESZKANIA • DOMY • DZIAŁKI • LOKALE

Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, tel. 609 060 565
bezpiecznenieruchomnosci@gmail.com
www.bezpiecznenieruchomomosci.com.pl

(Y6242)

KARCHER z LUBONIA

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH, SAMOCHODOWYCH i SKÓRZANYCH

DOKŁADNIE I TANIO

TEL. 664 222 905
DOJAZD GRATIS

(Y6052)

TRANSPORT WYWROTKĄ DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- GRUZ
- ZIEMIA

785 100 335
siatkomax@onet.pl

OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ

(Y6022)

TŁUMIKI
KATALIZATORY
ZŁĄCZA ELASTYCZNE

P.H. MOTOR

SAMOCHODY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON
REGENERACJA FILTRÓW DPS

LUBOŃ, ul. MOKRA 3
tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

(F3068)

HURTOWNIA CZĘŚCI JAPOŃSKICH I KOREAŃSKICH

HURT - DETAL

TOYOTA mazda HONDA KIA DAEWOO HYUNDAI

(P6045)

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE

IVAT COATINGS

LAKIERY W SPRAYU MaxMeyer CAR REFINISH
MIESZALNIA KOMPUTEROWA

BeRaf cars
Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

Rolety

- Zewnętrzne
- Materiałowe
- Plisy, żaluzje
- Wertikale
- Zasłony rzymskie
- Moskitiery

20 lat doświadczenia

Dla emerytów i rencistów korzystne rabaty!
504 573 493
Dojazd i wycena gratis

(K6039)

LINK 4
HESTIA
GENERALI
Proama
PZU
UBEZPIECZENIA
OFERUJEMY PEŁEN PAKIET UBEZPIECZEŃ POJAZDÓW MECHANICZNYCH, MIESZKAŃ, BUDYNKÓW, KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM KONSULTACJE I DORADZTWO
NAJTANIEJ OC
czynne: pn-pt 10-18, sob 10-14
Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 61 899-21-64, kom. 601-318-367
(W6007)

USŁUGI POGRZEBOWE
EKSHUMACJE
24H NAGROBKI 24H
FIRMA KULIŃSKI
Poznań-Czapury ul. Promowa 8 tel. 61 893 94 56 608 296 569
załatwianie formalności także w domu klienta
www.firmakulinski.pl
(K6035)

GABINET STOMATOLOGICZNY
Renata Przybylska
Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 994 862
Umowa z NFZ
Leczenie dorosłych i dzieci
godz. przyjęć:
pon: 8³⁰-13³⁰; wt: 13-18³⁰;
śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰; pt: 8³⁰-13³⁰
(Y6042)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK
ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861
- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00
Posiadamy **LABORATORIUM ANALITYCZNE** czynne od 7.30-9.30
(F3067)

PRZEWÓZ OSÓB
TEL. 575 100 991
e-mail: biuro@wirbus.pl
www.wirbus.pl
WIR-BUS PRZEWÓZ OSÓB
(Y6380)

ALMETPLAST
KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM
KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY
62-030 Luboń, ul.Pułaskiego 6 tel. (061) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl
(B3023)

MECHANIKA POJAZDOWA
AUTODOMIN SERWIS WSZYSTKICH MAREK
Dominik Występski
605 835 463
62-051 Wiry, Kilińskiego 24
(P6121)

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ
www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl
usługi budowlane
budowa obiektów murowanych, drewnianych
usługi ciesielsko-dekarskie
prace docieplenowe, elewacyjne
kompleksowe usługi remontowe
modernizacje gabinetów, lokali, biur i mieszkań
hydroizolacje obiektów
63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452
(K6041)

EDEN – RAJ DLA PSIAKA
- kąpiele pielęgnacyjne
- strzyżenie i rozczesywanie sierści
- trymowanie
- pielęgnacja i czyszczenie uszu
- przycinanie pazurków

PROMOCYJNE CENY!
tel. 663 264 689
WIRY, Czereśniowa 1
godziny otwarcia:
pn. - pt. 10:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
(Y3473)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS"
Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984
Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:
Doradztwo podatkowe
Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
Kadry i płace
ZUS elektronicznie
Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 9.00 do 16.00
tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl
(F6056)

ROWERY
SKLEP SERWIS
SERWIS NARCIARSKI
PRZECENA ROWERÓW
P.H.U. RELAX
Luboń 62-030 ul. Strumykowa 16 tel. 61 813 18 18
Luboń 62-030 ul. Jana III Sobieskiego 100D tel. 61 810 52 25
(P6153)

LIGA OBRONY KRAJU
ZAPRASZA
NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW
pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14
BEZPIECZNE AUTO LOK
tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań
(Y6330)

GARNITURY - PRODUCENT
Men Styl
HURT-DETAL
SPODNIE - MARYNARKI
Iwona Pilc www.ubrania-wiry.pl
- dopasowanie do sylwetki gratis
- końcówki serii -60%
Sklep firmowy: Wiry k./Poznania, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144 pn.-pt. 10-18, sob. 10-14
(Y6134)

AGK MEBLE
MEBLE NA WYMIAR
www.agkmeble.pl
(P6018)
• KUCHNIE NA WYMIAR
• SZAFY, GARDEROBY
• MEBLE ŁAZIENKOWE
SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

KOSTKA BRUKOWA
SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL
KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY
KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
„MAS BUD" s.c. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl
(P6035)

MALIBU
POLECAMY:
Pierogi - Naleśniki - Krokiety
LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 72
www.malibulubon.pl
ZAPRASZAMY!
(F3134)

(F6167)
LODÓWKI
ZAMRAŻARKI
61-8755-555 601-586-312
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

IZMARK
ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MARKIZY
PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2
tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl
(F6018)

AGENCJA OCHRONY PANORMITIS - usługi obywatelskie
JESTEŚMY FIRMĄ LOKALNĄ
WSPIERAMY RYNEK LOKALNY!!
OCHRONA NA TELEFON!
BEZ ZBĘDNYCH SYSTEMÓW
ZABEZPIECZENIE MIENIA PODCZAS NIE OBECNOŚCI WŁAŚCICIELI LUB WYDARZEŃ LOSOWYCH
OCHRONA PODCZAS TRANSAKCJI FINANSOWYCH
TOWARZYSTWO PODCZAS WIZYT W SĄDZIE, BANKU
TOWARZYSTWO PODCZAS TRUDNYCH SPOTKAŃ
OCHRONA FIZYCZNA
OCHRONA IMPREZ, ZABAW, SPOTKAŃ BIZNESOWYCH
TRANSPORTOWANIE / KONWOJOWANIE OSÓB I WARTOŚCI
TEL 661-210-541
(Y1451)

Prywatny Gabinet Psychiatryczny
Lekarz specjalista psychiatra
Katarzyna Zięba-Mazurek
Leczenie depresji, nerwic, lęków, psychoz
Doświadczenie pracy na stanowisku konsultanta w Londynie.
Przyjmuję również pacjentów anglojęzycznych
Wizyty domowe:
tel. 501 304 228
Przyjęcia we wtorki: Luboń "Lumedica", ul. Żabikowska 63
Rejestracja tel. 61 813 00 04
(Y6450)

KLIMATYZACJE
SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS
AUTOKLIMA
naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie
tel. 607 160 212
ul. Walki Młodych 50
LUBOŃ
www.ARTKLIM.pl
(P6029)

SZAFY WNĘKOWE
DRZWI PRZESUWNE
MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE
CIĘCIE i OKLEINOWANIE PŁYT
Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72
atrakcyjne ceny i terminy
tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl
(F1113)

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski

- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

☎ 618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

(Y3124)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16^{30}-19^{00}

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15^{00}-19^{00}

(B6030)

Firma Benus, ul. Wykopy 5, poszukuje kandydata na stanowisko pracy w Poznaniu:

BENUS®

tel. 61 830 66 66

Mechanik Utrzymania Ruchu

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe
- doświadczenie zawodowe min.2 lata
- gotowość do podjęcia pracy w systemie zmianowym,
- umiejętność rozwiązania problemów,
- samodzielność i odpowiedzialność,
- doświadczenie w dziale utrzymania ruchu w firmie produkcyjnej będzie dodatkowym atutem,
- kurs wózki widłowe,
- udokumentowana umiejętność spawania,

Opis stanowiska:

- utrzymanie w ruchu maszyn i urządzeń,
- usuwanie awarii w zakresie mechaniki i modyfikacje maszyn,
- czynności konserwacyjne oraz prace ślusarskie,

Oferujemy:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- prywatną opiekę medyczną
- pełne świadczenia socjalne
- zwracamy koszty dojazdu do pracy osobom z poza Poznania

(Y1468)

PZU UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

ZNIŻKI PROMOCYJNE!

602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl

(Y6136)

Galantex plus

- Rolety materiałowe
- Rolety Rzymskie
- Vertikale
- Markizy
- Karnisze
- Moskitiery
- Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galantex.pl ul.Armii Poznań 57A

(W6044)

KOMPUTERY

serwis i sprzedaż

- DOJAZD DO KLIENTA I SERWIS NA MIEJSCU
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA I SPRZĘTU
- MODERNIZACJE, STRONY WWW
- SIECI KOMPUTEROWE, ROUTERY
- KONFIGURACJA INTERNETU

PcKom.net

☎ 604 100 535

WWW.PCKOM.NET

Szybko, rzetelnie i fachowo.

(K6034)

SERWIS OKIEN

Sobecki Zbigniew, tel. 664 779 961

Naprawa i regulacja okien i drzwi, wymiana szyb i uszczelek montaż nawiewników i zabezpieczeń antywłamaniowych ROLETKI, PLISY I MOSKITIERY NA WYMIAR W CENACH PRODUCENTA

BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA

www.oknojaknowe.pl

(F3137)

40 lat doświadczenia i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

POMOC DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE

PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

(Y6298)

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3

tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO

FIAT SERVICE

FIAT PROFESSIONAL SERVICE

PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Małgorzata Korsak-Frątczak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)

Luboń • ul. Kościuszki 64A **61 893 16 97** **608 03 07 60**

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. **10.00-13.00 • 16.00-20.00**
w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. **10.00 - 12.00**

w nagłych przypadkach

602 178 989 Naprawy protez na poczekaniu

608 030 760 Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)

Firma Benus, ul. Wykopy 5 sp. z o. o. poszukuje kandydatów do pracy w Poznaniu na stanowisku:

BENUS®

Piekarz/Ciastowy

tel. 61 830 66 66

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe
- Doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata
- Książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych
- Mile widziana znajomość zasad HACCP
- Umiejętność współpracy w grupie

Podstawowe obowiązki:

- Przygotowanie ciast wg podanych procedur
- Ocenę podstawowych parametrów ciasta oraz procesów w nim zachodzących

Oferujemy:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Pracę w systemie 3 zmianowym
- Pakiet socjalny
- Zwrot kosztów dojazdu dla osób spoza Poznania
- Prywatną opiekę medyczną

(Y1481)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

AUTO-SZYK

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

Uwaga! Dojazd do stacji kontroli od ul. Paderewskiego

(W6099)

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

BEAR LOCK CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

BEAR - LOCK

- blokady
- alarmy
- zabezpieczenia indywidualne
- auto gaz
- auto klima
- centralne zamki
- auto karcher
- elektryka
- mechanika
- diagnostyka
- haki holownicze
- znakowanie pojazdów
- czujniki cofania
- przyciemnianie szyb

ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

Zabezpiecz swoje auto przed kradzieżą.
Montujemy m.in. autoalarmy, immobilisery i blokady mechaniczne.
Zapytaj o promocje na nasze usługi i artykuły.
Zadzwoń i umów się na montaż.

(P6183)

Bielizna Nocna

Specjalistyczny sklep z 20-letnim stażem

Piżamy Koszule Podomki

od XS do 7X - przystępne ceny, dobra jakość

pon. - pt. 10-18
sob. 10-14

Poznań, ul. Ściegiennego 47a
(przy cmentarzu górczyńskim)
tel. 61 662 03 76

(Y6397)

ZATRUDNIMY
Pracowników ochrony
KOMORNIKI

531-533-200

(Y1472)

BIURO RACHUNKOWE STORNO

MAŁGORZATA WOŹNA
SIEDZIBA: 64-426 ŁOWYŃ, UL. NADJEZIORNA 2
ODDZIAŁ: 62-030 LUBOŃ, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 35
Łowyń: tel. 95 748 50 73, kom. 607 513 067
Luboń: tel. 607 891 110, **E-MAIL:** br_storno@interia.pl

Działa na rynku od 2007 r. Licencja Ministra Finansów nr 16377/2006

Czynne: Luboń – pon. i czw. 10-17, Łowyń – pon.-pt. 10-17

Zapraszam! Pierwszy miesiąc tylko 1 zł.

(Y3421)

(F3070)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH – SERWIS"

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonastwa pokryć dachowych przu zakupie nieruchomości

PRZYJMĘ UCZNIÓW

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

Skład Opału PKP Puszczykówko

„RAMPA"

tel. 61 633 61 04
602 554 258
606 767 414

KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY SA
KATOWICE

23 lata współpracy z Katowickim Holdingiem Węglowym SA

Ceny odpowiadają jakości

Kupując w RAMPIE sprawiasz sobie i górnikom dużo radości.

Szanuj obcego, kupuj u swojego.

Ciepło jest żółte, a nie niebieskie.

Sprzedajemy drewno kominkowe.

(K6030)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie
USG
Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
61 813 00 04
602-312-392
LUMEDICA
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(B3028)

SKLEP INSTALACYJNY
ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE),PP(ZGRZEWKA), STALOWE,TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOSIĄDZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00 SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

(P6044)

AUTO ALARMY — AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

MONTAŻ-SERWIS
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne
- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropekmk@interia.pl

(F6218)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieloogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja telefoniczna 899-41-32 !!!

10% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

SERWIS KOMPUTEROWY

Tel: 888 229 000

Naprawy laptopów i komputerów stacjonarnych. Usuwanie wirusów. Naprawa internetu. Przyspieszanie komputerów.

NAPRAWA DRUKAREK LASEROWYCH

Tel: 888 37 00 37

HP, Epson, Samsung, Brother, Kyocera, Dell, Lexmark, OKI, urządzenia wielofunkcyjne, MFP, plotery, faksy, niszczarki.

(K6032)

Ocieplanie poddaszy

FORMATERM
izolacja nowej generacji

IZOLACJE NATRYSKOWE
OCIEPLANIE PIANKĄ POLIURETANOWĄ

OSZCZĘDNOŚĆ DO 60%
SKUTECZNA, TRWAŁA I ENERGOOSZCZĘDNA

www.formaterm.pl
biuro@formaterm.pl
tel. 516 056 848
tel. 608 507 674
ul. Wschodnia 21 lok. 70, 62-030 Luboń

(Y6439)

(F6168)

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22 501 005 006

USG brzuszne i dopochwowe

UMOWA Z NFZ
NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
"FORTE-MED"
LUBOŃ, ul. Streicha 27
(W budynku "ART - MED")
Rejestracja telefoniczna w godz. pracy poradni ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:
dr D. Rogal-Przybylak
śr. 15-18, pt. 8-12
dr K. Komuniecki
pn. 8-18, wt. 14-19, śr. 8-15

(F6015)

Diagnostyka i leczenie nietrzymania moczu

USŁUGI MALARSKIE
604 345 047
20 lat doświadczenia
20% zniżki z kuponem
(Y6449)

(F3004)
PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA
lek. wet. Michał Beyer
tel. 61 899 21 23
Luboń, ul. Staszica 52
SKLEP INTERNETOWY:
www.vetzoo-lubon.pl
pn.-pt.: 11.00-13.00 i 15.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

W TYM GABINECIE
ZNIECZULAMY BEZBOLEŚNIE
the Wand™
KOMPUTEROWA TECHNOLOGIA
korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie
IMPLANTY
PIERROT stomatologia
ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ. RATY!
tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS"
(F6163)

(F3061)
GABINET WETERYNARYJNY
dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt. 16.30-20.00
soboty - wizyty umówione
618-99-10-27
601-405-254
- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

SZCZEPIENIA PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
DAL-DENT
LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK 10:00 – 20:00
SOBOTA 9:00 – 13:00

STOMATOLOGIA
- LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW
- WYBIELANIE ZĘBÓW
- USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE

PROTETYKA
- PROTEZY
  - nylonowe
  - acetalowe
  - akronowe
  - szkieletowe
  - akrylanowe
  - bezklamrowe
- KORONY I MOSTY
  - porcelanowe
  - pełnoceramiczne
- NAPRAWA PROTEZ

ORTODONCJA
- RUCHOME APARATY KOREKCYJNE
- DIAGNOZY ORTODONTYCZNE
- NAKŁADKI NA BRUKSIZM

(P6151)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

(Y6058)
PIECZĄTKI w kilka chwil ....
WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE
JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

Jeśli bliska Tobie osoba ma problemy:

- z zapamiętywaniem informacji
- z odtwarzaniem zapamiętanych treści
- czuje się zagubiona

Może to choroba Alzheimera, a może łagodne zaburzenia pamięci?

TRZEBA TO ZDIAGNOZOWAĆ!

Zapraszamy na bezpłatne, kompleksowe konsultacje neurologiczne.

NEUROLOGICZNY NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
CENTRUM LECZENIA STWARDNIENIA ROZSIANEGO
OŚRODEK BADAŃ KLINICZNYCH
im. dr n. med. Hanki Hertmanowskiej

Oferujemy:

- wstępną konsultację neurologiczną gratis
- profesjonalną diagnostykę
- najnowsze metody terapii
- ewentualne wdrożenie leczenia
- wielopłaszczyźnianą opiekę nad pacjentem

ul. Fabianowska 40
62-064 Plewiska
www.hertmanowska.pl

tel. 61 863 00 68 lub 506 444 900
(w godz: 10^{00} do 16^{00} od pon. do pt.)
neurologiczny.nzoz@gmail.com

(Y6460)

BIURO RACHUNKOWE „CASH"

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16

Biuro istnieje od **1995** roku.
Posiada ***ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE***
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

UWAGA! Zmiana siedziby

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga: Nieodpłatna pomoc w zakładaniu firm

(W6105)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. **Hanna Krzyżańska**

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. **618 900 485**
Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. **618 139 923**
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

(F3036) Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

(Y6103)

PASBUD
rok założenia 2001

OKNA, DRZWI, BRAMY, ROLETY

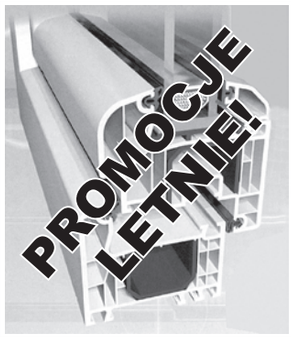

DRUTEX, VEKA, KMT STAL, PORTA DRZWI, DRE producent drzwi, KRISPOL BRAMY KRATY ROLETY, GATOR, AKP SIERAKOWSCY

WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37
61 813 07 55, 607 374 545
e-mail: biuro.pasbud@wp.pl; www.oknapasbud.pl
Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

(Y6114)

PASBUD
ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)

drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od **20 lat**

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl

(Y6007)

SKLEP INSTALACYJNY OSIŃSKI

SZANOWNI KLIENCI,

Informujemy uprzejmie, że nasz sklep instalacyjny funkcjonujący dotychczas przy al. Jana Pawła II 7/1 przenieśliśmy na ul. Sienkiewicza 43/1, przy sali bankietowej Villa Montana - powiększając powierzchnię handlową

61 899 19 85

(P6197)

ODDAMY W NAJEM
LOKAL O POWIERZCHNI
78 m² 1900 zł netto

ZAPRASZAMY
od pon. do pt. w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰
oraz w soboty 8⁰⁰-13⁰⁰

SKLEP
INSTALACYJNO - METALOWY
POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP, kanalizacyjne, sanitarne GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe, narzędzia, łączniki ciesielskie PIECE GAZOWE, WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI INSTALATORSKIE
WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:
pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

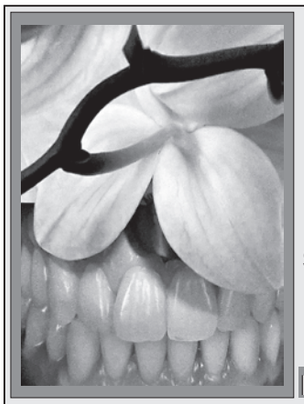

Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej
Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw: 9-15; sob: 9-12

- Korony pełnoceramiczne i licowane
- Protezy zębowe
- Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej
- Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych

Porady - Gratis
Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)

ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia
- bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(Y6118)

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA

Hala myjni

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰

(P6152)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
61 8130 813

(pod kominem)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

SPRZEDAŻ GRUZU Z RECYKLINGU NA PODBUDOWY DRÓG, PLACÓW, PARKINGÓW
tel. 61 8105 645

Hala przeglądów

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
- amortyzatorów
- płynu układu chłodzenia
- płynu hamulcowego

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Centrum Medyczne HCP
im. św. Jana Pawła II
Lecznictwo Ambulatoryjne
Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

Certyfikaty

NAJLEPSZE W POLSCE

TÜV ISO 9001:2000

tel. 61 8 303 318 czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych w ramach umowy z NFZ

- **PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO**
  dr Marlena Kałużna
- **CHIRURG** dr J. Solarski
- **ORTOPEDA** dr J. Materniak, dr A. Okręt, dr K. Spychalski
- **NEUROLOG** dr J. Trajgis, dr M. Kołtek

Kwalifikacje i skierowania do PET-u, rezonansu i tomografu w naszej siedzibie w Poznaniu Centrum Medyczne HCP - szpital Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia, Punkt pobrań krwi - laboratorium

Odpłatnie:
medycyna pracy (badania również na terenie zakładów pracy)

- **GINEKOLOG** dr J. Frankiewicz
- **KARDIOLOG** dr A. Śmierzchała
- **LARYNGOLOG** dr M. Kałuża
- **OKULISTA** dr A. Lubczyńska (najnowszy sprzęt okulistyczny)
- **PSYCHOLOG** mgr H. Lenartowicz
- **CHIRURG** dr L. Lenartowicz

(Y6210)

... lider jest tylko jeden → ul.Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40

LIDER BHP i PPOŻ
wszystko w jednym miejscu

(K6009)

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYŚCIWA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA

akceptujemy

Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Tani wywóz, przewóz wszystkiego szybko, solidnie

tel. 501 223 965

(W6121)

FACHOWA EKIPA Radex-Bud

Zadzwoń, pomożemy i doradzimy. 502-277-381 501-465-763 508-171-665

Sławomir Ratajczyk
62-051, Wiry
ul. Słoneczna 22
damrat4@wp.pl
www.radexbud.pl

Kompleksowe usługi budowlane:

- Docieplenia budynków, dachów oraz ścian.
- Szpachlowanie.
- Tynkowanie.
- Malowanie.
- Wszelkiego rodzaju prace przy elewacjach.
- Boniowanie, montaż ramek okiennych.
- Wykonywanie kolumn ozdobnych.
- Sztukatorstwo.
- Remonty dachów.
- Montowanie pasów nadrynnowych.
- Wgrzewanie papy.
- Montaż podbitek.

(Y1459)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Naprawa:
- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

Klimatyzacje
-napełnianie

Montaż:
- Radia
- Alarmy
- Blokady

(P3024)

* NOWOŚĆ * WYMIANA OPON

Niedźwiedź Lock

Michał Roszak

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. 604 911 153 *Rok założenia 1978*

- **Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami**
- **Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej**
- **Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna**

Doradztwo, wykonanie i montaż

(Y3040)

Rok założenia 1997

ODESSOS
Instytut Zdrowia i Urody

Jesteśmy z Wami od 20 lat

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

na zabiegi
medycyny naturalnej i estetycznej
masażu pielęgnacyjnego, relaksacyjnego, leczniczego
oraz na pełen zakres usług
fryzjerskich i **kosmetycznych**

w cenach promocyjnych!

CH PAJO, I piętro
ul. Żabikowska 66/14 62-030 Luboń
tel. 61 899 41 63, 604 261 090
irena.odessos@gmail.com

(P6120)

dpd

Szukasz pracy? Zostań Kurierem DPD

502 777 187*

bwozniczko@dpd.com.pl

(Y3484)

Gwarantowana kwota wynagrodzenia | Możliwość wynajmu auta na atrakcyjnych warunkach | Ubranie na start za 1 PLN

*koszt połączenia według taryfy operatora

dpdgroup

p.p.h.u. Dach-Bud

HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH

W stałej sprzedaży:
Dachówki ceramiczne
Dachówki cementowe
Blachodachówki
Rynny
Gonty papowe
Papy
Okna dachowe
Folie dachowe
Termoizolacje
Cegły klinkierowe
Pustaki ceramiczne
Bruk
Płytki dachowe i elewacyjne
Deski elewacyjne
Systemy kominowe
Systemy solarne i oddymiania
Chemia dachowa
Drewno
Techniki zamocowań
Akcesoria dachowe

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
PRODUCENT AKCESORIÓW DACHOWYCH

P.P.H.U. Dach-Bud
ul. Samotna 4
61-441 Poznań
tel. 61 832 07 09
kom. 602 405 952

www.dach-bud.com.pl
biuro@dach-bud.com.pl
dachbud@dach-bud.com.pl

(Y6235)